10115

III



k. 1-13

Kręcka Stefania

(Warszawa; 1910-1926)

			k.
1	(Warszawa; 1910)	k. 3	1-3
2	(Warszawa; 1912)	k. 1	4
3	(Warszawa; 1913)	k. 4	5-8
4-5	(Warszawa; 1922)	k. 3	9-11
6	(Warszawa; 1926)	k. 2	12-13

~~k. 1-13~~

6 listów (w tym 1 poczt.); k. 13

1

Warszawa 20/V 910.

Szanowny Panie Doktorze

List Pański do Augusta nadszedł dziś rano; do mnie — popołudniu, nie zwróciwszy najmniejszej uwagi chorego. Nie potrafię wyrazić Sz. Panu mej wdzięczności za te słów kilka, skierowanych specjalnie do mnie, za wskazówki i za dodanie otuchy, której mi tak wiele potrzeba tembardziej, że przed moim drogim chorym muszę niepokój swój maskować, a wszelkie niepokojące objawy bagatelizować i spokojnie perswadować. Czy nie prędko jeszcze wybiera się Sz. Pan do Wojnowa? może tym razem droga wypadnie przez Warszawę?

Pokornie proszę wybaczyć mi niedołęstwo w treści i [illegible] i w całości, proszę o [illegible] uszanowania łączę Stefanja Sz.

Tak sobie August obiecuje, że go Sz. Pan
wkrótce odwiedzi... Oprócz samej przy-
jemności widzenia się byłaby jeszcze
dla niego wielka korzyść, bo napewno
potrafiłby Pan jeden przekonać go, że
trzeba się szanować, słuchać przestróg
doktora i nie ryzykować zdrowia, gdy
się nie jest jeszcze zupełnie od [illegible]
do głowy zabezpieczonym... Rozumiem
doskonale ton listu Sz. Pana do niego,
(bo go jak wszystkie głośno odczytywałam)
nie chciał go Pan przestraszać zby-
tecznemi przestrogami i traktowaniem
choroby serjo i obszernie, gdy on nie
zechce się rozpisać, lecz błagam Sz.
Pana o list następny z ostrzeżeniem, że

Celem zdrowia kończę z pozdrowieniami [illegible] przesyłam [illegible] – już się [illegible] zrobione, ale to idzie opornie.

w tym stanie, choć możliwym do zniesienia,
nie-oszczędzanie się, chodzenie po schodach,
zajęcia umysłowe itd. mogą bardzo źle
wpłynąć... Wybaczy Sz. Pan tę moją
śmiałość i natarczywość, ale najgłę-
bsze przekonanie, że radę Pańską spokoj-
nie przyjmie i posłucha, a doktora Mar-
kiewicza, - dopóki jest u nas, - słucha, na
drugi zaś dzień rozporządzającego podług
swych mniemań zmienia i trudno mi
cokolwiek zrobić, chyba, jak z dzieckiem
kapryśnem, użyć sprytnie podstępu. Tak
zrobiłam we środę ze sprowadzeniem
doktora, do którego wybierał się iść sam,
bo po 10 dniach dłużej siedzieć w domu nie
chciał, a sprowadzić go też nie pozwolił.

Umówiłam się bez jego wiedzy z dokto-
rem, który, niby z własnej inicjatywy, prze-
szedł i dalsze uwolnienie od zajęcia biuro-
wego zapisał, zalecając nadal spokój, raz
tylko spacer do pobliskiego ogrodu i za-
miast jodu z bromem, Jodone Robina
(czy to dobre?)
po 20 kropli 3 razy dziennie. (Egzaminował
go znów b. starannie i zapytywał, czy nie
doświadcza wrażenia, gdy chodzi nawet w butach
jakby gdyby stąpał po poduszkach?. Tego
nie było, ale go to pytanie zaniepokoiło.
Jednak to nie powstrzymało go od różnych
projektów wyjścia w interesie kasy Tyb. i do
p. Lienkowicz, ale się rozmyślił już pod wie-
czór, bo były latające bóle w (nogach i) niepokój w ser-
cu (czy pod sercem) (czego dotąd nie miewał i co przypisuje
temu nowemu środkowi. Znów mi się i do dokto-
ra wyrywał i nie wiem, jak sobie z nim
jutro poradzę. W ogóle, gorzej nie jest, od dni
10 stanu silniejszego zawrotu nie było, ale
czasem głowa niepewna. Jeszcze raz błagam o list
do niego z przestrogami, za co naprzód dziękuję i wyrazy głębokiego po-

3

21/V. godz 5½

Noc przeszła względnie dobrze. Spał dużo, choć ciężko i z postękiwaniem, co u niego jest rzeczą prawie zwykłą; podejrzewam jednak trochę może gorączki, (nie mierzyłam, bo to go drażni, gdyż wyśmiewa potrzebę mierzenia temperatury...) gdyż uskarżał się na zasychanie w gardle, a spocił się mocno raz około 12½ i do 3½ do

razy lżej, przyczem z chwilą przebudzenia się był kaszel, spowodowany widać tym ochłodzeniem ... Postanowiłam znów bez jego wiedzy sprowadzić doktora, to obawiam się, czy ten Jodone Robinia właściwie dla niego zastosowany .... Jeszcze raz łączę wyrazy głębokiego podziwu

Stefanja Kr.

DJ

4

Warszawa 17/I 912.

Szanowni Państwo. Opóźniłam o dzień jeden odpowiedź moją, sądząc, że August sam napisze zaraz, aby Ich zacną troskliwość o jego zdrowie na dłuższy niepokój nie narażać. Jednak, tak jest b. zajęty różnorodną pracą, korrespondencją, ściśle związaną z rachunkami różnemi, że z dnia na dzień pisanie listu do Sz. Państwa odkłada i to jest jedynym powodem dłuższego milczenia. Skórę bobra już od dni kilku oddał do wyprawienia; książkę „Fiat lux" otrzymał, lecz dla braku czasu nawet nie przerzucił, a warto z nią się zapoznać dla treści tendencyjnej, która u nas jest jeszcze przedwczesną (bo wartość literacka tego dziełka nie dorównywa innym)... Mrozy u nas nie mniejsze niż we Lwowie, mieliśmy -15 a -8 i -10 codziennie się trafiają. Zasyłamy ukłony ogólne, także wyrazy głębokiego poważania dla Sz. Sz. Państwa i Ich dzieci Stefanja Stężka



ПОЧТОВАЯ КАРТОЧК

1113 –



Lwów.

ul. Snopkowska boczna

Biały Dworek.

Wielmożny

Benedykt Dybowski

Doktór medycyny. –

10.X.1913

1. 112
a, b, c, d, e,
f, g, h

5

Warszawa 10/X 913

Szanowny Panie Doktorze

Chcąc zadośćuczynić życzeniu Pańskiemu, przesyłam dane biograficzne z życia Augusta. Ponawiam mą prośbę, aby Sz. Pan nie drukował życiorysu jego teraz, gdyż znam dobrze skromność charaktera, oraz wstręt do rozgłosu i jestem przekonaną, że zrobiłby Pan przez to wielką przykrość swemu przyjacielowi. Posiadam więcej jeszcze szczegółów i mam zamiar z czasem opracować szczegółową jego biografię, oraz z czasów wygnania, począwszy od

wspólnie odbytej podróży, zapew=
ne Sz. Pan, dzięki swej nadzwy=
czajnej pamięci, rozporządza da=
leko większym materjałem.
August rzadko bardzo opowiada
o sobie, a do napisania sotas=
nych wspomnień namówić się
nie daje. —
Jakie teraz zdrowie Sz. Pana?
Zapewne już żona z córkami
wróciły do Lwowa i nie jest
Pan tak osamotniony...
U nas - nic dobrego nie słys=
chać - nie wiem, czy wspomi=
nał w listach August o swych oba=
wach co do niepewności posady
swej na kolei. Martwi go to,

i jeszcze pogarsza stan zdrowia, któ-
ry od pewnego czasu budzi we mnie
poważne obawy. Stanowczo choroba
jego robi postępy, dawniej nigdy
nie uskarżał się na ból głowy, a
teraz dokucza mu często, i to nawet
w nocy, nietylko ból głowy, ale ból
w głowie i to zwykle z lewej strony.
? Wogóle, jak on uważa, lewa strona ca-
łego ciała jest zaatakowana i lewa
noga co wieczór spuchnięta. Pomimo
to pracy nie przerywa i do biura
codziennie chodzi, tylko czuje brak
sił i wszystko go męczy.
Jak to boleśnie, że człowiek, który
całe życie tak sumiennie pracuje,
nie ma zabezpieczonej starości i

choć parę ostatnich lat życia niech
może być wolny od troski o potrzeby
codziennego, szarego życia....
Jakże swobodnie i z jakiem zapa-
łem, zabrał-by się do kompletowa-
nia i porządkowania swoich mate-
ryałów z powstania, gdyby miał
zapewnioną, choćby skromną, emeryturę,
Przepraszam Sz. Pana Doktora za
to, że tak rozpisałam się, ale to tęskno-
ta naszego życia. Gdyby Sz. Pan
zechciał mię o co jeszcze zapytać,
to, aby Augusta nie drażnić i nie-
pokoić, – prosiłabym adresować do
mnie, na ręce brata mego: Broni-
sław [illegible] Wspólna 10 m. 10.
Łączę dla Sz. Pana Doktora, Sz. Żony Jego
i całej rodziny, najserdeczniejsze pozdro-
wienia Stefanja [illegible]

O tem, że pisałam i w ogóle o tych moich [illegible] proszę w tajemnicy, Augustowi nie zwierzałam się,

August Roman Kręcki, syn Wincentego, urzędnika komory celnej w Nieszawie, urodził się 3 sierpnia 1843 r. Nauki rozpoczął w szkółce w Włocławku, dokąd się rodzice jego przenieśli, a następnie w Warszawie, w tak zwanej „powiatowe", później w gimnazjum realnem, które ukończył w r. 1861. –

W r. 1862 zapisał się na uniwersytet warszawski, jako wolny słuchacz wydziału lekarskiego, a jednocześnie był aplikantem w biurze Komisji Skarbu (dział dóbr i lasów, sekcja pomiarów.)

W marcu, r. 1863 wyszedł do powstania. Koleją wiedeńską dojechał do Kłomnic, a stamtąd w 10-ciu doszli do Złotego Potoka,

gdzie rozłożył się obóz partji Augusta
Cieszkowskiego. W oddziale był zaledwie
tydzień, w czasie tym uniknął po-
ważniejszego spotkania z nieprzy-
jacielem, gdy Cieszkowski miał roz-
kaz połączenia się z oddziałem Oksiń-
skiego. Było kilka drobnych utarczek, z nich
większa - pod Łazami, a pod Radoszewica-
mi, gdy nieprzyjaciel dookoła zaczął się
zbliżać i coraz więcej koło to zacieśniać,
na komendę: uciekać, wszyscy ratowali się
ucieczką, wówczas zostal ranny w plecy,
padł, podnieśli go i w jakimś sąsiednim
dworze ratowali ciętemi bańkami. Wywiązało
się silne zapalenie płuc, z którego dopiero
w Warsz. wyleczył go dr. Chałubiński w szpita-
lu, gdzie przeleżał 6 tygodni. —

Serdecznie przepraszam za drobne i niewyraźne pismo - za mały arkusik. —

Następnie należał do organizacji i jako członek Rządu Narodowego, którego dyktatorem był Traugutt, uwięziony, skazany był na śmierć, a następnie ułaskawiony i skazany do ciężkich robót, które odbywał w Usolu.

— Powstanie wykoleiło go i z tej racji brał się do przeróżnych zajęć, aby żyć i tak: na Syberji pracował, jako wyrobnik, kuchta, uczeń introligatorski, od r. 1863–1868. Następnie w Irkucku, jako introligator, od 1869–1872. W Krasnojarsku od r. 1872 – do 1874, jako dysponent sklepu galanteryjnego. – Ojca stracił w styczniu 1873, ale, że umarł po kilkodniowej zaledwie chorobie, więc niepodobieństwem było mu zdążyć na pogrzeb do Warsz. Gdy śmiertelnie rozchorowała się matka w 1874 r. zaczął robić starania i już, jako powrócony do praw szlacheckich, uzyskał pozwolenie i przyjechał

Serdecznie przepraszam za szybkie i niewyraźne pismo – za [illegible]. –

do Warszawy 3go sierpnia 1874 roku. Po pogrzebie matki musiał wracać, lecz już do Jekaterynosławia, gdzie od r. 1875–1879 pracował jako buchalter biura, urzędnik akcyzy, pomocnik budowniczego i trochę zarabiał jako introligator. – Od r. 1879–1882 w Odessie jako rysownik-technik i introligator. Powrócił do Warsz. w r. 1883 i do 1888 był z początku dependentem u adwokata, później rządcą u Kronenbergów. Od r. 1889–1891 w Tołoczynie, na Litwie, buchalter-kasyer. Od r. 1892 urzędnik kolei Warsz.-Wied., rachmistrz techniczny, i oprócz tego od r. 1898 u J. Dziekońskiego, budowniczego, w czasie budowy szpitala Dzieciątka Jezus i nadal stale do sprawdzania kosztorysów. –

Od r. 1902, od stycznia, prowadzi kasę pomocy koleżeńskiej dla biednych Szybdraków, której jest inicyatorem, jałmużnikiem, buchalterem i płatnikiem.

W r. 1907 w styczniu stracił jedyną siostrę, Magdalenę, z którą mieszkał lat 22 i dopiero w czerwcu tegoż roku – ożenił się. –

Warszawa 7/I 1922.

Wielce Szanowny Panie Doktorze,

Przypuszczam, że karta moja, wysłana 27/XII z Dąbrowy Górniczej, doszła i uspokoiła W. Sz. Pana co do odbioru pieniędzy ze Lwowa; zdążyły one przed moim wyjazdem.

Dziwi mię tylko to upominanie się z red. „Myśli" o dopłatę, kiedy wszystko uregulowane w porę, kwitę posiadam... Takie dopłaty powtarzały się i poprzednio, gdyż prenumerata ciągle idzie w górę i trzeba do poprzedniego kwartału teraz zwykle dopłacać... Podarzam, że Sz. Pan zawiele przysłał i czekam dyspozycji wiadomych...

Smutne bardzo listy i wieści czekały na mnie, gdy wróciłam ze świąt...

Boleję bardzo nad nową stratą, jaka

W. Sz. Pan znów podzielił wraz ze śmiercią ś.p. Siostry swej, Malwiny Nergielewiczowej. Pisma zapewne już doniosły, że zmarł również i biedny męczennik, doktór Wacław Lasocki, d. 31/XII 92 w Nałęczowie, o czem doniosła mi Jego siostra, p. A. Stecka.

Nie wiem, czy znał W. Sz. Pan kolegę Augusta, również Augusta Iwańskiego sybiraka, i on w czasie świąt umarł..

A z młodszych umarli w końcu grudnia rzeźbiarz Czesław Makowski i syn jego 18 letni chłopiec, obydwaj na tyfus, który im przywiozła z Rossji przyjaciółka żony p. Cz. M. gościnnie przez nich przygarnięta po powrocie.. Wdowa po Cz. Mak. jeszcze walczy z tą ciężką chorobą..

Z pism dowiedział się już W. Sz. Pan o śmierci Stan. Kozłowskiego, dramaturga, zięcia p. Bogusławskiej, (~~która~~ śmierć nastąpiła w Nałęczowie 2/I 1922, dokąd wybrał się na wypoczynek i kuracje.)

Widocznie cios ten b. dotknął matkę jego żony, p. Władysławową Bogusławską, cierpiącą od jakichś dwóch lat na serce i nie zobaczyłam już więcej tej mojej serdecznej przyjaciółki po powrocie, bo zmarła nagle 5/I 1922. Straszne żniwo śmierci w czasie tak krótkim!!..

Stosownie do życzenia W. Sz. Pana wspomnienie o Sz. Siostrze Jego będzie drukowane w Kurjerze Warszawskim, Przyjął ten artykuł p. Kodrzę; a za dni parę zobaczę się z p. Korotyńskim

w tej kwestji, – co mi powie, czy skró-
ci, czy w całości pomieści to wspom-
nienie. Gdyby treść obcinał, zastrze-
głam sobie zwrot Gazety z tym arty-
kułem, bo chcę go przez znajomą, p.
Łozińską-Stanisławską, umieścić
w Bluszczu...

Po za temi żałobnemi wieściami
nic nowego do doniesienia W. Sz. Panu
nie mam, chyba to, że wypocząwszy
trochę na łonie swej rodziny, zaprzę-
gam się znów do lekcyj, które mi
oprócz materjalnych korzyści przynoszą
prawdziwe zadowolenie.. Byle wzrok
nie zawiódł!

Życząc zdrowia Obojgu Sz. Państwu
łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania

Augustowa Kręska

1115

Warszawa 5/II 1922 11

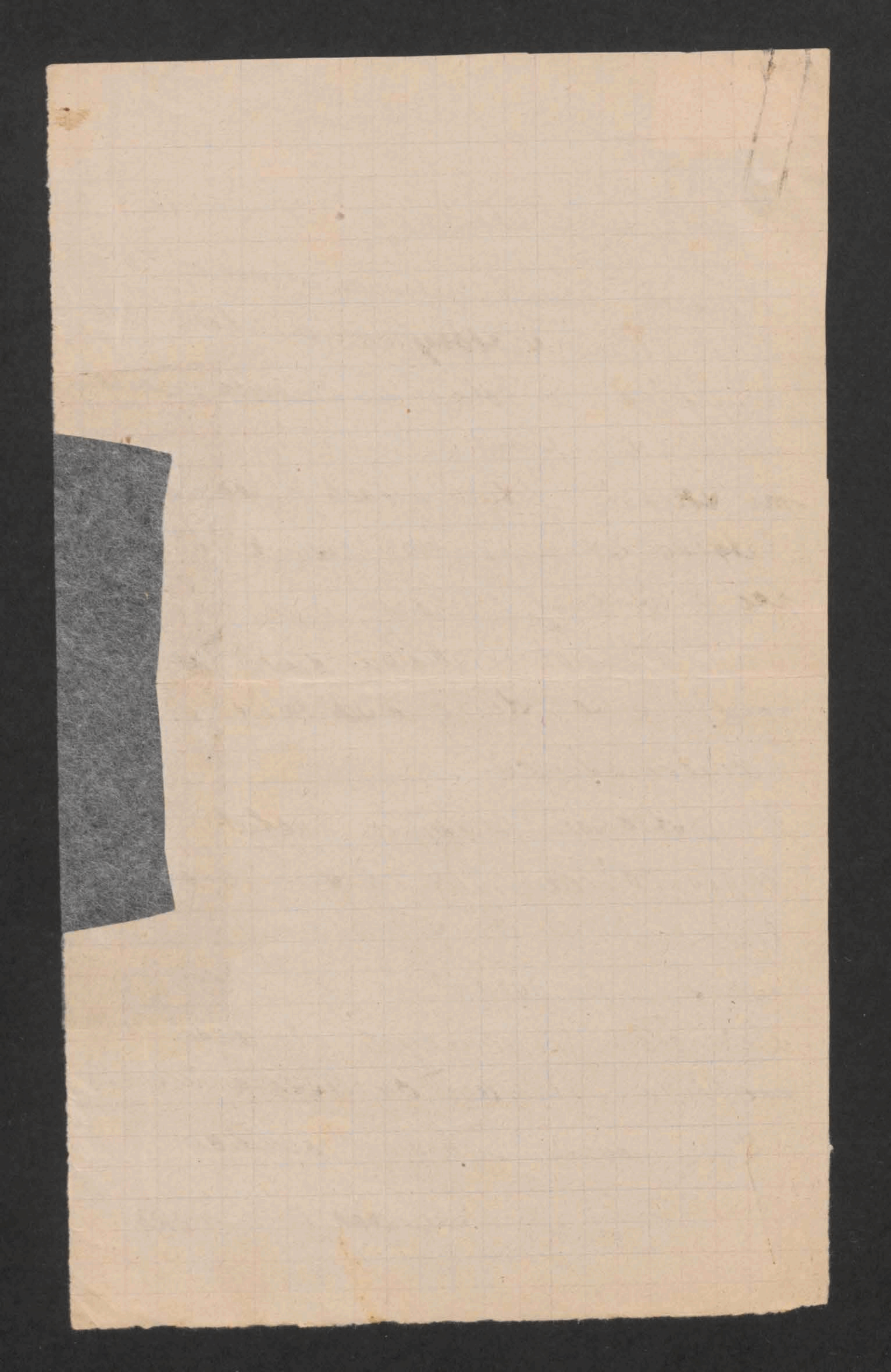
Wielce Szanowny Panie Doktorze

Nareszcie wczoraj zastałam w redakcji Kur. Warsz. Pana Korotyńskiego, który, przepraszając, że dotąd nie drukowali wspomnienia o ś.p. Siostrze Pawińskiej, przyrzekł mi stanowczo w tych dniach je pomie[illegible] Natychmiast numer ten prześlę Sz. Pa[illegible] pod opaską... Wczoraj zaraz pisać [illegible] mogłam, gdyż odrabiałam z dzieć[illegible] lekcji, a korzystając ze święta dziś, sp[illegible] z wiadomościami. –

Drugostronnie przesyłam z notat ś.p. [illegible] wypis obiecany prof. dr. P. Dąbkow[illegible] Widocznie ś.p. Fr. Krzystowski nie był osobiście Augustowi znany, bo oprócz szczegółów przepisanych, nic więcej nie znajdzie.. Nie był on Ossolineum.

Łączę wyrazy głębokiego poważania

Augustowa Kręska



Warszawa 26/XII 1926.

Wielce Szanowny Panie
Doktorze,

Przed chwilą otrzymałam list W. Sz. Pana ucieszył mię niezmiernie, gdyż dawno niepokoił mię brak wszelkich wiadomości od Sz. Państwa. Wysyłałam w końcu października kartę, z zapytaniem o powód milczenia i z prośbą, aby kto z młodszego pokolenia doniósł mi cośkolwiek, jak są W. Szanowni Państwo zdrowi? Listopad i Grudzień przestałam zupełnie korespondować - tak ciężkie spadły na rodzinę mego ś.p. brata ciosy.



W ciągu 7 tygodni pochowaliśmy malutką, trzechletnią wnuczkę, i wdnie po niej, t.j. mego brata...

Oto powód opóźnienia wysyłki opłatka z życzeniami świątecznemi i noworocznemi dla W. Sz. Pana i Jego całej rodziny – proszę o wybaczenie...

Pamięć Pańska i życzliwość dla mnie wzruszyła mię bardzo i danem mi jest... mogę tylko z pokorą powiedzieć: „niezasłużony a szczęśliwy jestem...”

Cieszy mię bardzo stan zdrowia W. Sz. Pana i ten wielki zapał do pisania, do pracy...

Wszystkie listy i pamiątki po ś. p. Marjanie Dąbrowskim złożyłam wraz z całą spuścizną ś. p. Augusta w Muzeum, i resztę spisów pozostałości i zbieraninę wszystkie oddam dyrekt. p. Gębarowskiego, gdyż z powodu coraz słabszego wzroku

jakbym sama wyszukiwać i szperać
w tych papierach nie mogła, a jednak
młodszą jestem od ś.p. Augusta o 22 lata.
Ta zbliżająca się katarakta nie po-
zwala mi pracować, bo jeszcze pisać
mi łatwiej niż odczytywać zadania
i wypracowania uczennic; z tego powo-
du już drugi rok lekcji nie daję.
Wiadomo W. Sz. Panu, jak skromną jest
emerytura nauczycielska wdowy - więc gdyby
nie ubezpieczenie po ś.p. Auguście, utrzymać
bym się nie mogła, a tak żyję o jednym po-
koju, odnajmując dwa drugie ludziom, bo
moi siostrzeńcy i siostrzenice sami mają po-
kłopoty.. a czasy ciężkie w ogóle..
Obawiam się, że W. Sz. Pan sam nie
będzie mógł odczytać mego pisma i koń-
czę ponawiając życzenia moje i łą-
cząc wyrazy najgłębszego poważania
i szacunku dla W. Sz. Pana i Jego całej rodziny

Stefanja Augustowa Kręcka

k. 14–245

Kręcki August

Warszawa, Nałęczów

(1906–1920)

			k.
1	1906	k. 2	14–15
2–7	1908	k. 10	16–25
8–19	1909	k. 24	26–49
20–32	1910	k. 28	50–77
33–51	1911	k. 35	78–113
52–67	1912	k. 27+3	114–144
68–91	1913	k. 44+1	145–189
92–98	1914	k. 15	190–204
99–101	1916	k. 4	205–208
102–130	1918	k. 33	209–241
131–134	1920	k. 4	242–245

j. pol., ros.

14–244

134 listów i kartek pocztowych; k. 226

i jedna fotografia + 3 wycinki prasowe +3 +1

= 229 +1 = 230 +1 = 231

1906

14-15

1 list; k.2

976

14 - XI - 1906 r. 14

Kochany Benedyktkie!

Wczoraj Wł. Bogus. odesłał mi Twój rękopis „Pamięci J. Ohryzki" jest tego 45 półarkuszy.
Zapytywałem jak Ci pisałem – czy Bibl. Warsz. wzięłaby do druku Twoją podróż z Warszawy do Irkucka – otóż chętnie się godzi – o ile by tak jak pamiętnik Rogińskiego nie naraził ich na karę. – Zapłacili bowiem 300 r.
– Zresztą jak przyjedziesz – rzecz ta da się załatwić prędzej – jak piśmiennie. –
– Byłem wczoraj u p. Romana Dm. oddałem – jak sobie życzyłeś – Twoją odezwę a chcąc wytłumaczyć – streściłem ustnie jak umiałem – o co Ci idzie – odpowiedział mi na to że obecna Duma – to zebranie zwolenników rządowych – i że jako taka Duma nie zechce – a raczej nie zgodzi się na żadne debata w tej kwestyi (abstynencyi lub w ogóle wstrzemięźliwości choćby umiarkowanej) – gdyż poprzednio – odpowiedź rządowa – na interpelacyę partyi muzułmanów o powiększenie funduszów oświatowych (na szkoły) brzmiała w tonie odmownym – a przyczyna była ta iż jako nie pijący (według przepisów Koranu) nie przyczyniają się tak ludzie mahometańscy do zwiększenia dochodów rządowych. –
Czyż wobec takiej odpowiedzi. –

W ostatnim numerze Dziennika powszechnego na ostatniej stronie - czytaj „Esperanto”.

przykładem - i porównaniem [illegible] czy przyjmiesz mi [illegible] z Ciebie
[illegible] o Drugie nagłówku przypadku Twoich [illegible] prac. [illegible]
i inne - N3 ja mam [illegible] jako [illegible] przez Ciebie na kartę.

; a jest ma potwierdzona dokumentami mojemu się sprzeciwiać poparcia - od osób przednich i ich zwolenników? pyta pan Roman D. - ponieważ był bardzo zajęty - goście ciągle przychodzący - pożegnaniem - mówię o przeczytaniu i przejmię się Twoją myślą na co zimno obruszyłem odpowiedź że jedyna droga jaka otwiera całe pozostaje to tworzenie Towarzystw i szerzenie tym sposobem propagandy abstynencji. - Na co nie mogłem się powstrzymać od zwrócenia uwagi że - proponowano takich jak Dr Augustyn szpital lotnieustającej bo - więziciele, - i towarzystwo biedne, bo trudno mu się zdobyć na 300 rubli żadnej kaucji. —

Smutny to bardzo smutny objaw i niepojedyńczy to lekceważenie własnego zobowiązania — na 800 członków abstynentów - płacących zaledwie 1/4 swoje składki i to po 20 kop. na miesiąc - a przecie z 4 lub więcej razy - każdy z nich wydaje na tytoń lub inne przyjemności. — Wróżę to wina administracji - potrzeba inkasenta - i to koniecznie - Ja mam to samo z Kanadle Syberiaków - gdyby nie przypominać się - kto wie coby było. —

Kończę spiesząc na pocztę - Ściskam Cię
Twój Alek

Co zrobić z rękopisem?

Kręcki 1906. 14.XI

~~Jaburón~~

Fait ce que doit
advienne que pourra

1908

16-25

6 listów; k. 10

16

Odpow. 8/V

W 22-IV-1908.

Kochany Benedyktcie!

Dziś wyprawiłem list do Ciebie — i dziś otrzymałem Twój list z d. 20/IV-08.—

Co do imienia Ojca Adasia P. to przecież ja czytałem ten artykuł, i jak zwykle — nie zapamiętałem drobniejszych szczegółów w skutek ogólnej treści; — moja zatem wina. Nie pamiętam w jaki sposób o tem do Ciebie pisałem — lecz mniejsza o to.—

O p. W. T. rozpytuję — lecz niewiele dowiedzieć się mogę — z Marjanem korespondencja się jakoś zerwała — bodaj z mojej winy — on napewno objaśnić by umiał.—

Cieszy mnie obietnica Twoja przyjazdu do Warszawy — lecz kiedyż nareszcie wybierzesz się do nas — prawda że najważniejsza kwestja kosztów utrzymania musi być uwzględniona.

Żądane przez Ciebie ceny preparatów i przyborów fotograficznych znajdziesz w cenniku firmy Kasprzyckiego — gdzie razem kiedyś przed rokiem — wstępowaliśmy do sklepu.— Cennik ten ja adresowałem a firma wysyła — Ja ze swej strony wypisuję Ci też te koszta ×

× Kostanieckiego — który po egzaminie z mojej inicjatywy — zawiadamiał Cię o zjeździe w Cambridge — to ja mogę się tem zająć.—

№3 W święta nie wychodziłem z domu wcale — a w drugie święto doktór zdjął mi kół moje zwykły.—

140/12 = 11, 210/12 = 17,4

1° tuzin klisz 18/13 cm wyrób krajowy = 1.40

" " " zagraniczny. 2.10.

2° płyn wywołujący 100 centym. kubicz. = 0.30.

NB butelka od wina albo piwa ma objętości 500 centym. kubicz.

płyn taki można samemu zrobić i można kupić za 0,6 z opisem w jakim stosunku mieszać z wodą.

3. płyn utrwalający (za 1 funt, natron x = 0.09.

x podsiarczan sodu

proszek dla zrobienia samemu) = ~~0.60.~~

1 część na 4 części wody.

4. para kiuwetek żądanej wielkości = 1.10.

5. para lejków szklannych — " = 0.30.

" " z papier maché — " 0.35 sztuka

6. Bibuła do filtrowania arkusz 3 grosze

libra — kop. 0.30.

7. Aparat przenośny do wywoływania klisz lub do wyjmowania i wkładania klisz — ciemnia. — 8.00.

NB jest to tekturowy sześcian a właściwiej piramida ścięta — z otworami na okulary — i na ręce z czarnej kitajki i czerwonej podszewki — aparat składany z futerałem — bardzo łatwy do przenoszenia

Co do ~~tło~~ korekty Twego tłomaczenia na język esperancki to mnie się zdaje że najwłaściwiej zwrócić się do redakcyi gazety esperanckiej — wychodzącej pod redakcyą Zamenhofa — Jeśli tego nie chcesz — i jeśli nie chcesz zwrócić się z zapytaniem do Kozłowa — x

— Rozumiem, że nie bez przykrego wrażenia – i nieraz szczerego żalu i smutku przyjmowany bywa przez lekarza – wypadek śmierci jego pacjenta. Tem więcej dla Ciebie – to prawdziwą przykrość być musi – bo niezajmując się specjalnie praktyką mało miałeś sposobności obycia się – a raczej zobojętnienia na podobne wypadki –
– Co do wypadków galicyjskich – to bodaj że artykuł wstępny w Przeglądzie porannym – który Ci posyłam pod opaską – ma rację – bo jeśli my staramy się zdobyć prawa swobody – nie mamy prawa zaprzeczać dążenia innym do zdobycia swobód. Smutne bardzo smutne są zewnętrznie fakta podobnego napadu z jakim wystąpił Siczyński – lecz czyż to on zrobił z własnego popędu??

Ściskam Cię

O. 24.-IV-1908. August.

BJ

27.4.08

Kochany Benedykcie!

— Wszakże odczytaw autora (Hist. 2go tel.) na końcu przytoczony objaśnienie — że przytoczone przerwy zdania o odłamkach, artykułach Sierakowskiego — jest widocznie tłomaczeniem z dzieła „Воспоминания" Smeretyńskiego!?. —

— Oppman nie był wczoraj jak obiecywał u mnie — może jutro (8/IX) przyjdzie — jeśli nie to pojutrze we Środę pójdę do ~~nie~~ Wolfa i z nim traktować będę. — Dobrze byłoby bym mógł od Ciebie otrzymać wskazówki jakie mają fotografje czy urodzonych do części 1ej t.j. Wstęp — Wybory (czy nie przygotowania do drogi (?)) z Warszawy do Petersburga i dalej. — Może byłoby dobrze byś mi przysłał jednocześnie — artykuły do Tygodnika tyczące Świtezi i zjazdu Esperantystów (i fotografje). — Zwracam Twoją uwagę na opis zjazdu tego w Kurjerze Warszawskim wczorajszym — jeśli nie czytałeś to Ci go prześlę — a może tam znajdziesz N° Kurjera 247/6go IX.08. — A co powiesz na to gdyby z 4ch zostawionych mi fotografii (Zaolzie, Świteź i Michinowo?) wydać serję pocztówek — byłyby zarazem i klisze — jedna klisza kosztować będzie po 3 r. 42 pocztówki (w wydaniu 500 sztuk) możnaby sprzedawać po 5 kop. z zysku na Syberyjaków zostałoby najmniej po 3 kop. jeśli nie więcej. — Czy pozwalasz na zrobienie podobnego wydawnictwa? — Pana H. Motrzeryńskiego na ulicy Kopernika 12 nie znalazłem — napisz mi skąd wziąłeś ten zły adres — ja zapytam jeszcze Boguckiego i Łempnowskiego — i o ile zdobędę — starać się będę odszukać p. Motrzeryńskiego. —

Broszurę o Rizolu wraz z arkuszem „pytań" wysłałem do Wojnowa pod adresem Pani Twojej. Ściskam Cię

W-a 8-IX 1908 roku.

Akręż

Iwańskiego spotkałem na ulicy — nietylko nie chce dać swojej fotografii — lecz żąda by mu zrobić odbitkę z fotografii Szkockiej.

9/IX-08.

~~Stad~~ Wlarek. i dziś nie był Oppman. —

Przeglądając ustawiony przez rękopis podróży z Warszawy do Kamczatki znalazłem na karcie rozproszony certyfikat — badaj do Czytelni — zatem przesyłam Ci go. —

List Twój z Krakowa otrzymałem — rad jestem z wiadomości o zdrowiu — piszesz mi o Piłsudskich — nie znam wiem tylko iż na ulicy (mego) domu w którym mieszkam — tj. na Leopoldynie No 32 mieszka młody adwokat Piłsudski — nie Lipińskiego ciotecznego szwagra K. Kr…bergera. —

Dziś był u mnie Swacidli z przyproszeniem za twoje dziwactwo i podziękowaniem za pamięć o nim. —

— Czy kogoś nie był tak to dowiedzieć się tam u Was we Lwowie co kosztuje ~~sprawdzanie~~ Album Muzeum Rapperswilskiego wydany przez A. Cillera w r. 1872.

— A wysłane Ci No gazety i Tygodnika ze wspomnieniami o Wohlu — czyś zachował zapomniałem zapytać o to. —

Ściskam Cię

Akiel.

P.S. Mam kłopot — tylko co otrzymałem list od Kierzyckich z Kisfejerów — żądają 1000 reńskich dla wypłacania się z długu — będę zmuszony [illegible] moje zbiory — a co najmniej zastawić — drogi bardzo kredyt. —

13.IX.1908

19

Czy dobrze adresuję: – ulica Nro 13 czy 17.

Kochany Benedykcie!

Gotowe pióro do kapelusza dziś wysłałem do Wejherowa. – Skóra ma być gotowa dopiero za tydzień – i trudno byłoby – wysyłać ją razem z piórem to ostatecznie urosłoby się pogniotło. – 3° Fotografje i klisze odebrałem – jedną fotografję zostawiam dla siebie – a dwie zostawiam do Twej dyspozycji napisz czy wysłać do Lwowa czy też do Wejherowa – jakbym prosił o jedną dla Świdy – od którego dziś miałem list, – pisze że czuje się dobrze i każdej chwili na wezwanie się stawi – (o ile naturalnie zdrów będzie); z Dymanem niewidziałem się jeszcze – będę w redakcji napewno w poniedziałek, potrzebuję mi wiadomość ile i jakie mają fotografje czy widoki do części 1ej Twej podróży i kiedy można będzie do korektę oddawać. – Według mego obliczenia – całość zawierająca około 400 kart. Twego pisma.

dotyczące nowel, miejsce na kliszę
tajnie druku 30 parę arkuszy
a więc dwa zeszyty Biblioteki
Warszawskiej. — Z Władysławowem
się po Trojnie wyjeżdża nie widziałem
— nie odesłał większej części rękopisu
— więc drukować go będzie — a będzie
tego tak samo jak poprzednio tj.
1½ arkusza druku. —
Szukam Mazurzyńskiego naprzód pro-
— szam prośbę do Ciebie o łaskawe
zaprotegowanie mego siostrzeńca
Michała Zakrzewskiego studenta
~~wyż.~~ akademii (wyższej szkoły) w
Przybramie — by mu w dal-
szym ciągu wydali raczej przy-
znali w Wydziale Krajowym
stypendjum z zapisu Teofila
i Hertylii Jarnuszewskich. —
Stypendjum to w sumie
600 koron rocznie brał on już
(tej bardzo dzięki Twemu pośre-
dnictwu) przez 2 lata — a
ma jeszcze do skończenia
kursów bodaj 1 rok, — a później
musiałby za co jechać na prakty-
kę do Belgii i dalej. —

Michał Zakrzewski to brat starszy tego - Eugeniusza leśnika - którego widziałeś u mnie w Sobotę przed twoim wyjazdem. - Wierzę że co się da - zrobisz - papiery - to jest wszystkie twoje - Michał Zakrzewski wysłał. (czy bodaj Rektorat) do Wydziału Krajowego we Lwowie w swoim czasie tj. w Czerwcu jeszcze - rzecz to pilna. -

Pozdrowienia i uściski Twój

Ld. 13-IX-1908 r. - August.

P.S. Pod opaską wysłałem broszurę o Głuchowie. - bodaj że to droga (ks. Dziebel) blaga.

9/IX wysłałem Ci przepisane z dziejów r. 1863 - o Sierakowskim -

Kwiecień 1908

Kochany Benedykcie!

Listy Twoje – z 30/IX. 1/ i 2/X otrzymałem.
– otóż miałem właśnie wysłać Ci Nr. Kurjera
z wierszem Konopnickiej – gdy odebrałem od
Ciebie ten sam wiersz w wycinku – dziękuję –
w piątkowym Nr. Kurjera z d. 2/X jest, równie
w tymże duchu napisana odezwa (list) Sien-
kiewicza – oba załączam – t.j. Twój wycinek i
Kurjer wysyłam do Wojnowa – pod adresem
p. Władysława R.

Co do artykułu o zjeździe esperantystów
ten – odesłałem Szymanowi do domu bo chory,
dowiem się o tem czy drukować będą we Czwar-
tek. – Dziś byłem w Księgarni Gebethnera
w interesie broszury o [illegible] zwierząt Twojej.
otóż proszą, każ pakę odesłać do Księgarni
Gubrynowicza i Schmidta z prośbą o wysła-
nie do Księgarni Gebethnera w Warszawie,
mają oni o tem pisać do Gubrynowicza,
że wiedzą o przesyłce – i że porto zapłacą –
a ja tu z nimi rachunek załatwię.
Jednocześnie z Wolffem mówiłem o wydawni-
ctwie Twej podróży z Warszawy do Kamczatki –
naturalnie pod pretekstem że dochód z tego
wydawnictwa ma być na Kasę – więc
dziś odeślę im całość Twego rękopisu – i po
kilku dniach dowiem się o warunkach,
na jakich firma zgodzi się wydać takową
w książce; – kończę zatem [illegible] ostatnią. –

Co do pocztówek z widoczkami Tuhanowicz i
Świtezi napiszę Ci za kilka dni –

Co do papierskiego czeku - to cała sprawa tycząca udziału w tem mej żony - nie-warta jest by o niej się rozpisywać - wszakże to dla kobiet (badaj w ogóle) - prawdziwą stanowi przyjemnością załatwianie podobnego rodzaju poleceń - a jak w tym wypadku - swojego - bać ja niewiedziałbym czy przyjąć co zrobiano czy żądać i jakiej formy żądać a żądałem opisu gdyż sam niedałbym sobie rady. - To jedno tylko źle się stało - że ja rozumiałem że Pani Twoja jeszcze podążyła bawiła w Wojnowie - dla tego tam wysłałem.

- Mam teraz do wysłania skórę bobra którą kazałem postrzydz - dla wyprawowania włosa - jakże ją wysłać - pocztą w przesyłce do Lwowa czy też okazją (bo ta się zdarzyć może) do Krakowa a z Krakowa pocztą do Lwowa - przygotowana by ta zaadresowana do Ciebie worek który w Krakowie potrzeba będzie tylko zabrać obwiązać sznurem i oddać na pocztę - czekam odpowiedzi. -

Do Węgłowskiego napiszę by Cię nie nudził więcej - niepotrzebnie - przynajmniej w sprawie Mokrzeckiego.

- Ponieważ Ziemkiewicz zachorował się na zapalenie płuc (?) przeto sprawa zbierania składki na po-

P.S. Jeśli będziesz pisał jeszcze - a może umyślnie napiszesz (dot. Znatowicza) żądanie nadwyżek ze straconej pracy o zębach ?? - -

umik (kamień) na grób H. Wohla – mnie przypada w udziale – zapytywałem a nie mi nieprzyczyn – jak Ci się wydaje znalezienie się profes. Askenazego – czegoż się wykrywał – gdy później oddał to Sienkiewiczowi?. – Widziałem się w tej sprawie z Boguslawskim – powiada że malarz zapoczątkowana przez dopracowadzić do końca, – to jest, zebrać co dalej, i wespół z Zaleskim zająć się położeniem kamienia – według myśli tego ostatniego. –

Dokuczliwe bóle nogi skłoniły mnie do zwrócenia się o radę do zakładu Dra Łuczyńskiego – który tu otworzył przyrodolecznicę – kuracja metodą Kneipa (hydropatja) Müllera (gimnastyka) – masaż i wyświetlanie elektryczne – (suche łaźnie) – przy zachowaniu odpowiedniej dijety – przeważnie jarskiej – jak najmniej mięsa – i w ogóle pożywie – nawet zupy tylko 3 łyżki. — Dziś idę 3ci raz każdy zabieg kosztuje 1½ rubla – konsultacja 3r. w ogóle kuracja ma kosztować od 20 do 30 rubli. —

Przesyłając od nas – ukłony i pozdrowienia dla Państwa – łączę serdeczne uściśnienia

Od. 5/X – 1908.

– Twój Augustyński

pogoda stała – dziś wicher – który zapewne sprowadzi deszcz. —

– Uśmiecha się nam przyjemność widzenia Cię znowu w Warszawie – a to jak piszesz – ex re wydawnictwa Twoich wspomnień z podróży z Warszawy do Kamczatki. – Dotychczas nie byłem w księgarni – więc nie wiem jak sprawa się przedstawia. – będę tam po zawiadomieniu przez Ciebie o oddaniu książek do Gebethnera i Schmidta – a niezwłocznie stamtąd – gdyż tam miała pisać o tem firma Gebethnera. – Czy przyszlesz i poprzednio już drukowane Twoje wspomnienia jak obiecywałeś? –

– Co do nadbitek z Wszechświata – to pisząc do Ciebie o tem przegapiłem gdyż nadbitki na nic byśmy nie zdały, ponieważ to pismo peryjodyczne nie zaś książka – więc chyba kilka numerów w których ta będzie drukowana twoja praca o zębach zwierząt trących można będzie dosłać –

– Czy Swidzie posyłałeś „o zębach zwierząt trących"? –

Był tu na jeden dzień Roman Frankowski – uradowany z otrzymanej broszury o Sierakowskim – zdrowie się trzyma. – Moje leczenie – bodaj skuteczne – powolne – lecz drogie i zajmuje mi cały czas popołudniowy – nie wiem jak długo wytrzymam – !

Czy nie słyszałeś co o malarzu Zawadowskim – pytam dla tego że ojciec jego stary powstaniec –

Ściskam serdecznie serdecznie
i pozdrawiam Twój Akel

P.S. Z otrzymanych od Ciebie rubli
20. wydałem — jako zwrot — 3.00
Kasprowicz-książeczka
i szkło — 6.0 + 0.3 = 6.30.
fotografije — . . . 0.65.
13/IX — pióro-papier 1.20.
pudełko i porto — 0.70.
19 i 28/IX skóra kobra
2.0 + 1.0 = 3.00
10/X składka na nagrobek
K. W. — . 1.00
razem . 15,85
Masz więc u mnie — 4.15.
Razem . 20.00.

Załączam chęć spóźnioną odpowiedź
a raczej wyjątkowo żeby twojej —
ex że listu Twej Pani. —

Cd. 12-13/X - 1908 r. —
+ 5% — wypłata — pogodnie.

Krecki 1908

Kochany Benedykcie!

Wczoraj odebrałem od Ciebie list Twój (zapewne pisany 12/XI. do bardzo) – Dziękuję bardzo za przysłaną listę – spis jak nazywasz Kraszewskiego – mam dawniej przepisaną – w przedmowie do tego – z d. 10 Sierpnia 1872 J. Kraszewski pisze: „W wydanem niedawno „Albumie Muzeum Raperswilskiego" p. Agaton Giller „umieścił bardzo cenny ciekawy zbiór notat „o więźniach polskich na Sybirze – jest to „cenny materjał do naszego martyrologu, który „nie rychło pełnym będzie". i t. d.

Chcę się dowiedzieć bliższych szczegółów o Muzeum Raperswilskiem – [illegible] – kupię je sobie i dla tego trudzić będę Ciebie o dowiedzenie się o cenie. – W bibliotece uniwersyteckiej lub publicznej we Lwowie na pewno to album znajdziesz – może zobaczysz czy prawdą jest, że listę zesłańców tam umieszczoną, którą kolega ś.p. Mieczysław Bardecki – przy niektórych nazwiskach są niedokładne wiadomości – a i sama lista (401) nie jest kompletna bo nie ma [illegible] – a nawet Zagórskiego, Tarnowskiego. – Niebawem Nohl spisał tylko mieszkających początkowo w Kozaracie na wyspie.

Z listu Twego widzę że masz zamiar dokompletować wydane uprzednio 2 tomy – i tym spisem – i dla tego żądasz odemnie objaśnienia – chętnie służyć będę – już dawniej posłałem swój spis – Frankowskiemu i Boguszkiewiczowi do dopełnienia

– Gdy się znalazły materjały czy archiwum o Okrzejce – więc dopełnić można brakującego zakończenia? – Niepiszesz mi nic czy odebrałeś klisze od Atteczarego – czy można tu atakować p. Kostrickiego? Nadto zwróciłam dla Rogińskiego aż odbitać zbliżony Z. Sierakowskiego i Okrzejki – czy mi przyślesz?
– Co do nakładcy na Twoją podróż której rękopis u mnie – jeszcze nic nie wiem – bo pośrednik w tym względzie p. Pipt... rzeczy obecnie bardzo ograniczone wydobyciem z kozy – bliskiej mu osoby. – Co zaś do powtórnej edycji dwóch pierwszych tomów – to mówiłam uprzednio z Gebethnerem i sądzę że te wezmą prędzej – mam zresztą jeszcze i inne kombinacje – może książka do nabycia z parenaście rubli, lub kogo znajdzie naturalnie gdy to ma iść w większej części na kartę. – –

Zimno mi pisać przy oknie – sam grabieję dla tego nie wyraźnie piszę – rano było – 9° po dokuczało dziś wiatrem mianowicie – ale ze moczniej – wczoraj zaś dął wiatr z wschodnio-północnego. – –

W dzisiejszym (15/XI) Kurjerze Warszawskim № 317 – na stronie 7 znajdziesz (nieposyłam Kurjera bo zapewne tam dostać można – a jeśli nie – napisz to przyszlę) ~~[illegible]~~ wiadomość o przyjeździe Dr Kutoczarskiego do Warszawy, skoro czytasz z jakaś notatka – niedaj tego wiersza co mi przysłałeś do Kurje–

za lub sztandarów. Co o tem myślisz – i jeśli zgodne może napiszesz? — Lektura str. korje-spondencji na stronie 12 ciekawej notatki; najdziwniej — rozumowanie Ks. Trubeckoja. – o stosunku prawdy do nas w Królestwie.

— A propos listy wygnańców mam listę po rosyjsku pisaną przez jakiegoś z „przykazań" o Sybirze" w Słucku czy może Ci być potrzebna?? – Nazwisk jest będzie pare tysięcy.—

Ściskam Cię serdecznie Twój

Od. 15-XI-08.

[illegible]

PS. Co do Vixol'u to gdyby potrzeba było sprawozdanie – apteka objaśnia że wystarczy żądać zaproszenia z Londynu – bo nic ha się jednej korony. – nadto można pisać żądania i odpowiedzi na blankiecie po polsku – i wysłać w kopercie dołączonej – oni odpowiadają po polsku — —

— Czyby niemożna dostać sprawozdań za czas cały trwania od początku przytułków dla weteranów 1863 r. we Lwowie i Krakowie – tam zamieszczają listę korzystających – może by się znalazły się tam nazwiska znajomych kolegów? ... – ..

-4-

Kochany Benedykcie! Będąc chwilowo u Augusta, korzystam z gotowego listu do Ciebie, żeby Ci przesłać serdeczne pozdrowienie i zarazem pochwalić się, że oto zostałem jeszcze na tym padole po przebytej ciężkiej chorobie - zapalenia płuc. Dostałem do przejrzenia twój rękopis ze wspomnieniami pobytu w Łobuczu, o którym opowiadałeś mi swego czasu. Bardzo ciekaw tego jestem i przejrzę z przyjemnością.

Bądź nam zdrów i jak dotąd nadal wytrwaj w pożytecznej pracy.

Ściskam Cię serdecznie

twój F. Ziemkowski

1909

26-49

12 listów; k. 24

Kochany Benedykcie!

Wczoraj gdy pisałem posyłając Ci ofertę Gebethnera
na druk nowego wydania „O Syberji i Kam-
czatce" — nie wiedziałem o ważnej bardzo rzeczy
o której mi powiedział dziś Dr Wróblewski tj.
że gdy wiózł do Warszawy z Krakowa
kilkanaście egzemplarzy zabrano mu
je na granicy — i tu w cenzurze dowie-
dział się że książka Twoja jest na indeksie
że może ją tylko odebrać by zaraz ode-
słać za granicę — ponieważ nie miał
pieniędzy więc ~~kazał~~ zostawił w cen-
zurze. — Otóż gdyby tu teraz rozpocząć
wydawnictwo nowej edycji z pewnością
konfiskata — i dobrze się jeszcze stanie
jeśli drukarni nie skażą pieniężnie —
Wobec tego ja z bólem serca muszę
odstąpić od zamiaru druku całości
co jednak nie wyklucza chęci druku
Twojego dziennika który mam w ręko-
piśmie — i sądzę że ułożyłbym to prawa-
dziś z Gebethnerem — inne by były
by warunki wydawnictwa. —

Jakkolwiek, a raczej ponieważ profe-
sor Kwietniewski wyjeżdża d. 17 b.m.
w Niedzielę a ja do Niedzieli mogę tego
nie skończyć — potem — oddam profeso-
wi tylko wtedy gdy po naradzie z Tie-
manowiczem nie dojdziemy do jakiegoś
konkretnego postanowienia. —

Gdyby zaś powinno wszystko przyjść koniecznoście przesłania Ci rękopisu po wyjeździe profesora K. to wszystko nie obciążając Twego rachunku. —
— Mam tu gościa z Odessy (nawiasowo mieszkanie u ciebie) kasi w Warszawie mój dobry znajomy — nauczyciel gimnazjum Odesskiego Tomaszewski — dobry znajomy — bądź nawet kolega z kijowskiego uniwersytetu (?) Maryana — bardzo zacny człowiek naturalista — postępowiec — patrzący na książki jak na to zasługują; — bywałem bo każde wakacje podróżując zwiedził wielkie miasta Europy — był i w Londynie — człowiek poważnie wielce (Polak) i twardy — bardzo żywego i wesołego, — obecnie zamierzony jeszcze dostrzegiwać — czy przebywać w Odessie do czasu otrzymania emerytury — o którą już się podał. — Od nowego roku szkolnego — projektuje przenieść się do Warszawy. Pragnąłbym gdyby to być mogło — żebyście się poznali — myślałbym to i się sądzę dla Was obu wielką przyjemność przepędzenia kilku godzin na gawędzie

27

ale wracając do wydawnictwa nie ustają w myśli zebranie jakich 200 rubli na koszta wydawnictwa – mam zamiar pisać w tym względzie do Francuskich, ojców i synów, przydadzą się te pieniądze choćby nawet drukiem tej we Lwowie. –

Ściskam Cię serdecznie
Twój August.

Cd. 13° Stycznia 1909 r.

odesłać – + 1°

Ps. Artykuł Twój nowa odpowiedź ks. Sokołowskiemu będzie drukowana w N 4 Częstochowie.

Krecki 1909

9. II. 1909

Kochany Benedykcie!

Listy Twoje z d. 27/I i 5/II., – list przyniesiony przez p. Tadeusza Czaperyńskiego z aeroidem, – Nasz Kraj ilustrowany. i zapieczętowaną paczkę (Przyjaciel Ludu No 1/1909) otrzymałem. – Aeroid oddałem do naprawy – ma kosztować rubli trzy (3) i będzie w tym tygodniu gotowy. Ja wysłałem dwa listy jeden po drugim z ofertą Czesława i zamiarze pomimo trudności – drukowania tu w Warszawie Twojej podróży (dziennika) z Warszawy do Kamczatki – i dlatego nie oddałem rękopisu przez profesora Kwietniewskiego – bo z nim nawet nie mając zamiaru wysyłać – nie widziałem się. – Dla czego Ty nie odpowiadasz nic na projekt mój co do druku tu w Warszawie! nie rozumiem –

Wycinek o sprawie Azefa wysłałem do Wojnowa – a Tobie posłałem parę Kurjerów – w tej samej kwestji – Dziś wysyłam № Przeglądu porannego, jako ciąg dalszy. – Co z tego wszystkiego wyniknie? – chyba nie dla nas; – gdyż bodaj sami się zatrujemy. – Strudzony jestem nie tylko osobistemi sprawami – lecz i interesami Koła Sybiraków.

Kurjer Warszawski w roku zeszłym miał
złożoną ofiarę 266 rubli na czytelnię
(budowa domu) w Tomsku – i 266 – na
rozdanych do Tiołkny (?) – Ofiara (razem
532 rubli) pochodziła z Sosnowca –
Od Maja roku zeszłego do dziś te summy
Kurjer przetrzymał – ofiarodawca
przeznaczył je teraz na naszą Kassę
przysłał mi upoważnienie na odbiór
obiedwu summ – tymczasem wydali
mi tylko połowę – a drugiej mają podobno wysłać – do Tomska –
Otóż taka kobyłka – oddając na żądanie ofiarodawcy jedną część – nie
wydają drugiej bo pierwiastkowe
przeznaczenie było inne; – choć do
tychczas nie wypełnione przez administracyę – ergo – chyba że mają
tyle pieniędzy – a użyli na inny
cel –
W jednym z listów swoich przez
[illegible] jesteś się [illegible] gdyż
masz [illegible] wydatek 30 r. na
klisze – Otóż rozumiemy że Kassa
ciągnąc korzyści z Twojej ofiarności – powinna ten wydatek
pokryć – idzie mi tylko o tych
wydatkach – muszę się w tym względzie porozumieć z [illegible] –
– W ogóle mam zamiar a raczej
powinniśmy wyszukać sobie pomocników.

Numeru „Niepodległej myśli" wyszło. –
Co do prenumeraty – otrzymuję ją jeszcze – bo gdzie
chcesz ją otrzymywać – we Lwowie? czy Wojnowie?

bo i tyle mam za mało – na obecne
potrzeby Kasy i jestem bodaj przecią-
żony – gdyż łada nieprzewidziane – zbytnio
mnie trwoży.– Jak widzisz ze sprawozda-
nia składkowy jest niezły – lecz nie jest to
to co by być powinno czy mogło – gdyby
i inni tak chętnie tem zająć się chcieli
– Marzę o pracy firmy mógłby między
innymi tytułowaniem przynoszącymi
wiele więcej zysku – i zarobku – może
gdybym miał odwagę ~~go do~~ czy umieję-
tności go do tego słownie czy przekonać
– Z nagrobkiem mam zawsze trochę
kłopotu – na listę ofiar spadkobierca
Sunderland (widziałeś go) zapisał rubli
dwieście – lecz nie oddaje tej summy.
ściąga z dziania ma dzieci – 4 terminu
przeszły. – Przekonałem głównych
protektorów tej myśli nagrobka
że nie ma potrzeby zbyt kosztowny
nagrobek wystawiać – że właściwa
praca, będzie nieodstępująca od myśli
projektodawcy Zaleskiego (a zdaje mi
się że Ci № Epoki z roku 1907 wy-
słałem w swoim czasie do Wajsowa)
~~[illegible]~~ przekraczającą summę przeznaczyć
na Kassę – właśnie te 200 rubli Sun-
derlanda otrzymałaby Kassa –
gdyby się znalazł sposób odebrania
od niej obietnicy. – Nagrobek ma
kosztować około 400 rubli jest już

dziś zebranych 488.50.– zostanie zatem tracki – lecz gdyby oddał Sunder byłoby to poważnym zawiedzeniem dla Kasy. Lecz on niekrawi – bodaj wchodzi w konszachty z kamienia – ? by wytargować a natępnie niby dogrzała zbyć składkę byle oczem. – Żle to jest że jesteśmy tak przejęzli – wy – bez nie mogę się przerobić –

Jakże tedy? – czy rękopis Ci adresuję czyteż tu przyjedziesz? Lecz co do przyjazdu – to wypadłoby być przyjąć gościnę u Gustawa – lub może zdałoby się nająć Ci przyzwoite mieszkanie. co będzie taniej od hotelu, – bo co do obiadów – jadalibyśmy razem. – Co do nakładu na wydawnictwo – to znajdę pożyczkę na rok. –

Przyjmij zdrowe pozdrowienia
i serdeczne uściski
Alfred

Od. 9º Lutego 1909 r.

1909

Ps W tej chwili otrzymałem dwie broszury o rybach Bujnoka. – Przeglądy także – moje 20 egzemplarzy. poprobuję także – rękami jakże nie niezrobione

Kochany Benedykcie!

Dwa listy Twoje z d. 16° i 22 Lutego r.b. a również i z d. 5/II otrzymałam – zdaje się że na ostatni odpisałem. – Dla większej pewności powtórzę się. N^r Naszego Kraju z rysunkami odebrałam – dziękuję – jak również i mój kwiat Świętochowskiego № 78 – o sprawie Azefa – Myśl wolną zaprenumerowałam Ci na kwartał (2r.50) później odnowię. – Otrzymałam 13 egzemplarzy – a uprzednio 2 z dedykacjami – odbitki o rysunkach Bajkała dziecięcych – (dotychczas nic nie zrobiłam – trzeba się zwrócić do Stołypina – a nie mam kiedy). – Czytali wszystkie Ci redakcja. – Drugi tom Słownika esperanckiego przeszlę Ci, jeżeli już wyszedł, – kwit mam. – Niemniej odszukam N^r Nowej Gazety. Odebrałam zawiadomienie o wysłanych kliszach przez zakład Ignatowicza – z przesłanym przez Ciebie wycinkiem o E. Pawłowiczu byłam w Redakcji „Świata” bo w Tygodniku nie warto – gdy się ma mieć do czynienia z blagierem Or-Otem – z którym dotychczas do ładu trafić nie mogę. – Otóż Świat ma już fotografię nieboszczyka i artykuł od swojego korespondenta – gdybyś były niekoniecznie klisze – a fotografię skorzystaliby z tych. – Klisze jak mnie objaśniono – powinnaś przechodząc przez komorę niekiedy nie wcześniej jak za 3 tygodnie. – Szkoda że nie wysłałeś w liście odbitek. –

Po mrozach – przymrozki – na ulicach zaspy śniegu – czekają ciepłych dni – słonecznych. –

PS. Drugi egzempl. słownika (3 r. za 3 miesiące obiecuje) i Nową Gazetę wysłałem pod opaską.

31

Co do p. W. Kossowskiej to zgłoszę się do niej i
żądany przeczyt. biblioteki Warszawskiej zawiote-
lem - tam nie ma nic z biografii jej Ojca. -
prędzej coś by dostała od brata swego stryje-
cznego Michała Kossowskiego budowniczego
miejskiego - którego znam osobiście - gdyż
ożenił się z powiedzieć, wychowanką i także
siostrą Dra Wł. Szymanowskiego uczonego. -
- Radbym bardzo by załatwić sprawę druku
Twego pamiętnika z podróży - lecz tak mi
trudno znaleźć tu chętnego do przepisania
rękopisu - sam nie czuję się na siłach - żona
moja również pomimo chęci - boi się wziąć się
do tego - gdyż z rachunków wiele - zwraca-
łem się z żądaniem do Bogust. i Zieńkow.
na próżno - może znalazłby się który z
młodych adwokatów - lecz na to potrze-
buję Twojej aprobaty.
Podziwiam godnie uczczenia Twoją bez-
ustanną pracę - gdybym ja tak mógł - a ra-
czej umiał; ~~nie czas wolny~~ drobiazgami
zajęty od rana do wieczora - marznę przy
stole stojącym pod oknem, - wieczorem - tak że
pisać mi trudno - nie znajduję miejsca i siły
do pisania - zirytowany nieporozumieniami -
nie mogę bowiem znaleźć pomocy w zaję-
ciach kancelaryjnych - a w mieście przecież tego
~~tez~~ nie wypada - Skarga nasza odrzucona
przez Senat. - (choć nie wiem dotychczas
motywów) - wszystko to nie dobrze uspo-
sabia. - Nagrobek dla Kohla już za-
datkowałem - Sunderland jeszcze obie-
canych 250 rubli nie dał. -
Ściskam Cię, Ryszard
Od. 2. Marca 1909 r.

W dzisiejszym kiosku porannym czytam: — Odczytem „Podobieństwo człowieka do świata zwierzęcego" rozpocznie p. K. Stołypkowo dziś o 8ej wieczór odczyty popularne — po 5 kop" —

bywać nie mam kiedy. —

2. III. 1909

[illegible] 1909

Kochany Benedykcie!

11/III-09

List Twój z upoważnieniem p. Br. Pił. na odbiór części honor. za artykuł odebrałem — lecz redaktor widziany jest tylko we Wtorki i Piątki jutro więc po wydzieleniu się z nim — o ile on nie wysłał — ja wyszlę: — Wracając dziś o 3ej z biura do domu — spotkałem p. Stef. Pił. i dowiedziałem się że żądał dla p. Bronisł. P. zapomogi rocznej około 1500 rubli — wygląda to jakoś dziwnie w obec tego co pisałeś do mnie a co on czytał — była tam mowa o pomocy chwilowej do póki nie otrzyma z Ameryki należyści — rozumieliśmy że idzie o chwilową pożyczkę (bo i z kasy zbiralców chyba nie można było by dać) jakieś 100-150 rubli — by doczekać się na kapitał odpowiedzi z Ameryki. — Tymczasem Ty w liście swoim do p. St. P. pono nie wspominasz o Ameryce. U nas tu niema chętnych którzyby chcieli pomódz w wydawnictwach i pracach nas interesujących, — społecznych — a cóżby i historycznych; jakże ich szukać dla popierania narzeczy Japońskich? czy Chińskich? W tym duchu otrzymasz odpowiedź — pożądana jest jego biografija jaką do mnie pisałeś — Czyż on jako członek Tow. geogr. w Peterzb. nie może stamtąd dostać jakiego zasiłku lub do lepszej posady przy uniwersytecie — lub museum? Szkoda że do mnie nie napisałeś — ja posyłałem adres — dla tego by czegoś pisał do kancelarji: — lecz stało się — —

Co do skóry Bobra – to nie jedną lecz 10 jeszcze
oddzielę chętnie do wyprawy – a może jakie
półskórkę ja mógłbym kupić gdy się taka
zdarzy okazja nawet na kołnierz do palta.
– zażądam by wysłano bratu p. Władysł. D.
No 83 i 84 Chwili niepodległej do Wojnowa –
– Gdy mi przyślesz treść odczytu swego –
skorzystam z niego. – O pomocy dla Wit-
kiewicza – nic nie wiem. – O jakie zbiory
chodziło o Łatoszkiewiczu? – Szkoda że jednocze-
śnie nie przysłałeś i do Warszawy odpowie-
dzi Szukiewiczowi – dostępny do druku tutaj.
– Wogóle sprawa przeciwieństwa artek. Sło-
wackiego nie jest mi znana – tak mało
mam czasu na lekturę – że czytam tylko
prasy najciekawsze – telegramy. –
O jubileuszu Tygodnika od Ciebie się dowiaduję –
wysłałem dziś – zaraz po otrzymaniu z ks-
nowy klisz Pacułowicza – wszystko to już spo-
rzone – jednak klisze z obrazu „Starcie
na śmierci" – z wycinkiem rozesłał Wolff –
z obietnicą zapłacenia według taksy – ja
zapłaciłem Ja 2.50 – z pozostałych u mnie
klisz skorzystam o ile będzie na pocztówki –
– Nierozumiem nic kto jest p. Tabecki
który pisał do Ciebie o artykule esperanty-
stów – czyżby to był zięć Rotwanda? –
– Od Berenta odebrałem aeroid – zreperować
nie mogą – mówią że nie warto – choć
mechanizm nie uszkodzony – bo rozbierali
oni tych którzy nie rozgrabiają. – więc i
zreperować nie umieją. –

U Oppmana mam być w Sobotę by odebrać od niego pieniądze Koło-
skiego i Twój artykuł – więc sprawa się wyjaśni –

— Więc nie wiem co zrobić - czyści dop. St. P.T. i prosić by wysłał choć 50 rubli? — jeśli może.

Co do Twojego rękopisu to otrzymałem staranie o druk, tutaj - bez zaliczki to takowej trudno i innych - Zwaniki - odmówił - książę - stylizować niemiecko - nawet by z Kanady - więc czekam nakładcy - i może znajdę - i dziś o to czy mam kliszę - do tego 1° i trzeba będzie pomyśleć o skompletowaniu czy dopełnieniach - jak o Czertence - o Szymulerze i innych - Żona zgodzi się na Twoją propozycję - i do roboty się zabierze. - Co do wydawnictwa mam wiadomość - w sobotę. —

Dziś czytałem wiadomość w Kurjerze ponownie że Marjanowi przyznali Radni Krakowscy rentę Dwernickiego (Promyka) 1856 koron - rocznie; - drugi dostał Juljan Bączyński. —

Serdecznie uściskam

August

Cz. 11/III 1909 r.

11. III. 1909

Březen 1909

Sprawa drukowania tej drugiej edycji Świata Syberji i Kamczatki i innych – nie idzie jak bym pragnął – zaczekamy co do zebrania pieniędzy rozwoju [?]. –

Kochany Benedykcie!

Dziś 12º/III – widziałem się z Redaktorem Sfinksa – (p. Bukowińskim W. – ul. Hortensja 4) i po propozycji mojej że gotów jestem – fortyzować [?] tamtego – wręczył mi 25 rubli które jutro wyślę do Lwowa pod adresem p. Br. Tireckiego [?]). –

– Twoja podróż z Warszawy do Kamczatki – równie uważa przepisywać – moje niepotrzebnie ~~bo~~ na kilka błahych poprawek, niewarto całości ~~prz~~ przepisywać, – chyba gdyby potrzeba było jakie dłuższe okresy przerabiać co jednak można chyba otrzymać natychmiast jak Ty to zrobiłeś na pierwszej stronicy. – Przysyłam Ci pierwszą stronicę – przepisaną do porównania – napisz mi twoje zdanie. –

W kwestji Witkiewicza przysyłam Ci wycinek przeglądu porannego wraz z poufną [?] wiadomością o ekspedycji – Apropos – Tokarzewskiego

Twój karawan – na rzecz Chodźkiewiczowi – pokażesz tamten z moim – wieś chyba, obie na złe – a mój dalszy liczę i [illegible] u Chodźkiewiczowego i [illegible].

Modjanowi pożyczyła swoje rodzinne (Szczerzyńskich – będące sięgające 16.. roku) „Silva rerum" – i ma zamiar żądać zwrotu przez Krzaczo – by ofiarować to bibliotece Zamoyskich –

13° III – Dziś wysłałem pod adresem p. Br. Pitr. dwadzieścia pięć rubli – żądając by zawiadomił redakcyę o odbiorze. – po południu zaś otrzymałem Twój list z wycinkami – artykuł Twój na łamach umieszczony – nie bez tego by tutejsze gazety nie odbierały Kurjera Lwowskiego więc na pewno wspomną o tem – streszczając Twój artykuł. –

– Oprawa znowu dziś niezmalarstwa w domu – już więcej nie pójdę – bo chybabym go obił – gdybym zobaczył – a mojej nabożnej wstanie po to go spotkać. –

– Od paru dni Roman Frankowski leży w lecznicy na Podolina ulicy – chory podobno na nerki – odwiedziłem go dziś – przesyła Ci pozdrowienie. –

– Ja niemogę swobodnie chodzić w lewej nodze – wstawać, palców – doświadczam bóla wskutek zgrubienia stawów. –

Ściskam Cię serdecznie

Od. 13/III – 1909 r. – Twój Antek

13. III. 1909

1909

36

Kochany Benedyktcie!

Wczoraj otrzymałam od Ciebie w liście poleconym (nb bez daty i niepodpisanym) broszurę o Zyg. Sier. i tłomaczenie testamentu Karamzina). 19/III otrzymałam list z d. 17/III w którym przesłałeś pocztówkę z powinszowaniem dla p. Józefy Tuchanowskiej. – Powiedział mi, że wyjeżdżasz na odczyt do Krakowa – z odpowiedzią czekałam do dziś. –

Panny Tuch. nie zastałam – pojechała na pogrzeb inżyniera Kwiecińskiego czy Zielińskiego – nie pamiętam. Widziałam również i D^ra^ Ciszkiewiczowej. –

Co do P. Bronisł. Piłsud. co mogłam zrobiłam – bo przypadkiem spotkałam człowieka – mającego stosunki na Litwie – miał pisać by do rodziny jego kołatano – czy co z tego będzie czas okaże. – Otrzymałam pokwitowanie jego – a czy zawiadamiał Redakcję Świata o odbiorze tej nalepki?. –

– Dziennik podróży Twojej do Kamczatki żona czyta i zaznacza – lecz czy przepisywać? niedokładnie napisałeś mi w tej kwestji odpowiedzi. –

Ps. Artykułu Archiwarego nie czytałam – Bogusł. nie widziałam –

za działalność
a następnie
wolnie pier
Paździer
lucyjno

98
a

37

Od brata Twego z Wejnowa miałem kartę że skórę wysyła – dotąd nie otrzymałem.– ale i żadnego pisma od N-a myśli niepodległej jeszcze nie otrzymałem: – wyślę.–
– Co do poprawek testamentu Karawina to trudno zdaje się będzie – chyba w słowniku.–
Pani Sierakowskiej broszurę odniosę – sądzę że mi przyszlesz parę egzemplarzy.–
– Obiecujesz mi wizytę Warszawianki a nie piszesz jej nazwiska – moje zechce zabrać Twój barometr – który ja ciągle porównywam z moim i nie znajduję wielkich różnic –
Z panną Kossowską nie widziałem się – nie miałem czasu być u niej – bom zajęty był bardzo – a jeszcze i dziś nie wykończyłem pełnego konspektu –
– Czy widziałeś się z Marjanem jak się on czuje.–
Roman Frank. już w niedzielę wyjeżdża do domu – zmęczony leżeniem.– Badaj że leczą go od choroby wodnej puchliny.– Tomaszewski pewnie także na nerki chory.–
U nas tu po paru dniach ciepłych i pogodnych – dziś przy wietrze (kiedy) południowo zachodnim – chłód.–
+ 3°
Ściskam Cię serdecznie Adam
Od. 2-IV-1909 r.–

Wczoraj minęło 45 lat jak mnie i Rom. F. aresztowano.–

[illegible], 1909

2 IV. 1909

Skórę bobra oddałem do wyprawy i pozłocenia 2,5 kop. —

Od. 9o IV – 1909 r.

Kochany Benedykcie!

Wczoraj otrzymałem od Ciebie list bez daty. stempel pocztowy 7-IV-09 – więc pisałeś zapewne 6-IV. – Listu Twego – zawiadamiającego o zaniechaniu podróży do Krakowa nie otrzymałem. – Odczyt zapewne opracowałeś – więc skorzystaj z niego – Kosmos lub Wszechświat – a o ile byś go przysłał do Warszawy – proszę napisz mi o tem – a kupię sobie ten N[ume]r Wszechświatu. –

– Artykuł Twój – w kurjerze Lwowskim zamieszczony – posłałem do kurjera Warszawskiego na żądanie sekretarza, lecz – widocznie nie nadawał im się – był to narazie jeszcze po artykule – o zjeździe [ziemia zwrot Słowackiego] w Krakowie – naznaczonym w czasie przeszłe –

– Gdyby niemożna było mieć odbitki „W imię prawdy” – to swoje przyślesz mi jeśli nb. to niedrogo będzie kosztowało – te N[ume]ra dziennika w którym drukowano pierwiastkowo. –

Oprawiony w czarną okładkę przysłany egzemplarz odbitki – odniosłem Pani Sierak. lecz niezastałem – zostawiłem – w kopercie z adnotacją że to od Ciebie (i z Twoim adresem) – biletu swego niedałem. –

Czy nie za ostro – zakończyłeś – swoje sprostowania podanych przez Przyborowskiego szczegółów o Sierakowskim? –

P.S. Odbitki z Kosmosu otrzymałem – dziękuję – Przyślij mi więcej sprzedaży – bo mało mam czasu teraz. —

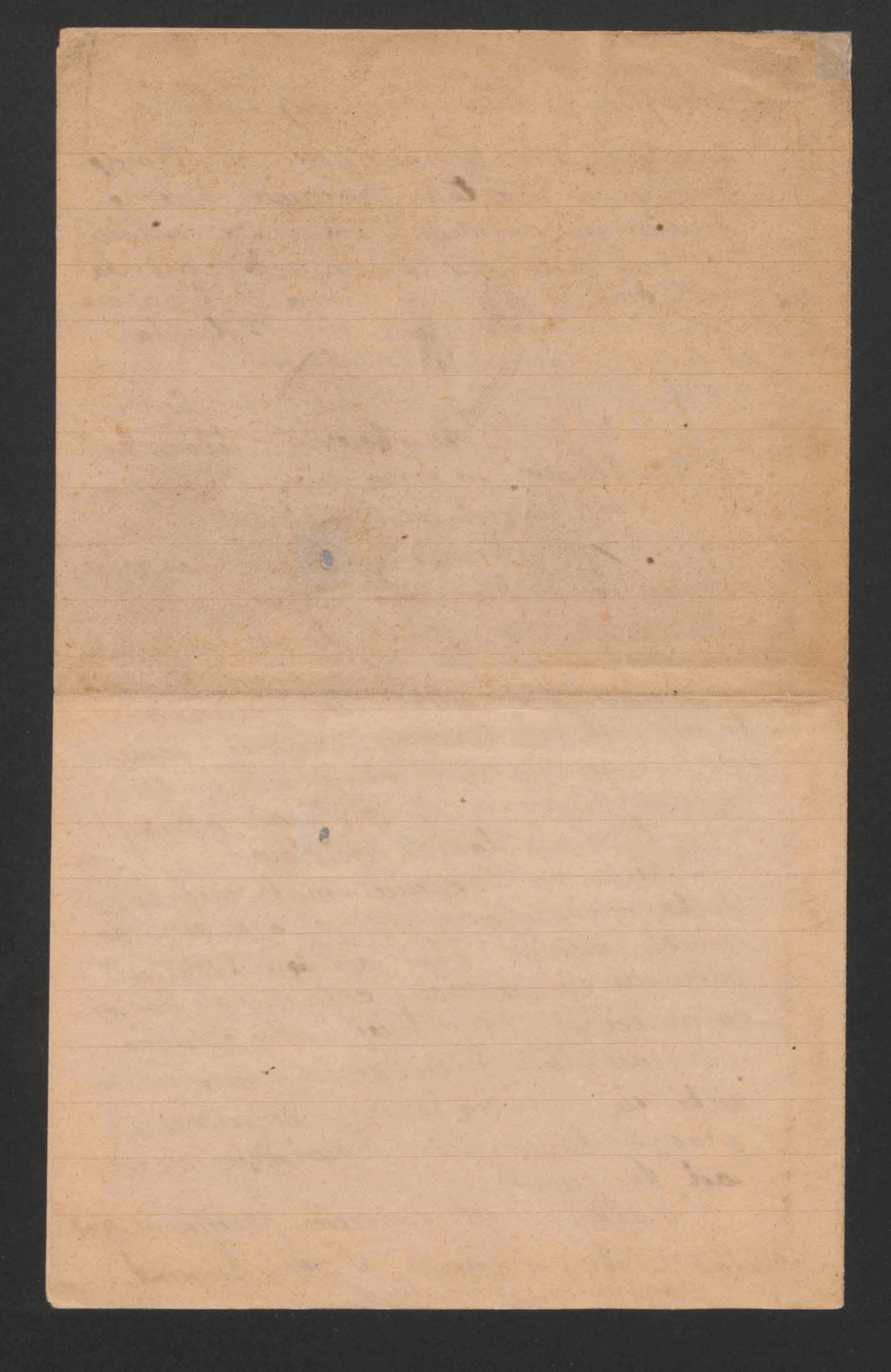
Czy macie tam we Lwowie przytułek dla uczestników powstania 63 r. i jak się tam dostać

zarzucasz mu przedajność – gdy tymczasem – może była tam przewaga chęci zebrania jak największej ilości szczegółów czerpał zarówno z tego co miał – prędzej – bądź co bądź – praca Twoja jest bardzo cennym – materjałem dla historyka – i sądzę że powinienbyś posłać ją Marjanowi. – Przed kilku dniami był u mnie Michał Grzybowski – który był w Krakowie w parę dni po przyznaniu Marjanowi stypendjum Tradzyńskiego – Michał opowiada że przyznano je Dębickiemu jednomyślnie – Co do p. Bronisława to znajomy mój otrzymał odpowiedź z Litwy że mieli już od Ciebie wezwanie – lecz ponieważ to nie jest ich krewny – żaden – więc nie poczuwają się do obowiązku – śpieszenia z pomocą – ciekawe okazy! a czy to mało takich egoistów? – Dzięki za życzenia – masz rację że chyba niedożyjemy lepszych czasów – zamiast bowiem – choć wolnym krokiem posuwać się naprzód – cofamy się bodaj coraz ciężej – i smutniej – oby zdrowie niezawodziło. – Sienkiewicz powtórnie zaziębił się – mówią że ma zapalenie płuc, od tygodnia, – Dowiedzieć się nawet trudno. –

Ściskamy, i uściśnienia przyjm od nas Twój August. –

Chłód – wiatr północny, pochmurno, a mnie zimno –

13 Michał Grzybowski był u mnie na pożegnaniu w kwietniu wybiera się – przez – Wilno – Kijów – Jekaterynosław – Odessę – do Azji – do ziemi świętej. –



9.IV.1909

Krecki

1909

990
a, b

40

Kochany Benedykcie!

Na 2 Twoje listy winienem Ci odpowiedź; Dziękuję serdecznie za przysłane przepisane własnoręcznie wiersze Fr. Kraczkowskiego ku uczczeniu Stoczkowskiego utworzone. (Pokazuje się, że przy swej postępowości – uznajesz i odczuwasz piękno – zapewne nietylko w poezyi – czego tutejszym zmaterjalizowanym postępowcom bodaj niedostaje) – dziękuję za przysłane odcinki gazet – wysyłam je do Wojnowa – żądając przytem drugi od Pana Władysława wskazania brakującego mu e[...] myśli niepodległej z artykułem Nowego Kuryera. (niechcę bawiać niepotrzebnie wysyłać całości) –

Z Doręcz. A. Wróbl. widziałam się wczoraj co do opłacenia prenumeraty za Czystości – mówił mi że przysyłali odebrali – Suchiewiczowi –
Co do uwagi Twojej o głoszeniu prawdy zarówno nizkości jak wysokości – to widocznem jest, że umiłowawszy prawdę – przeprowadza swoją zasadę – stale – bez względu na to czy należy ją wyjawiać – nawet wtenczas – gdy ta prawda może się stać szkodliwą – a cóż gdy niewinnemu stadłu stanowczo może powód – komuś bez szkody trzeciej osoby –
– Ex re – otrzymanych pamiątek [...] Tola-

P.S. Stryj D-ra Aug. Walery Wróblewski miał być nauczycielem w jakiejś szkole (Sokółka?) na Litwie – i stamtąd wyprowadził swych uczni do boju. –
czy ta Sokółka to samo co Słoce-Słocki?? chyba nie

rzewskiego „Ciernistym szlakiem" — pytasz o Aleksandrowsk — nie przypominam dotychczas wdowy Tokarzewskiej otca błąd — bo nieboszczyk był w Kadai nie w Aleksandrowsku: — owszem od Jungrowa — byli tam Czerwińscy i Michajłów byli także więźniami za udział w powstaniu: Neoli (tam umarł) Dziuponi Venantio — i francuz Andrioli — między innymi: i Dąbrowski (naturalnie chyba nie Leon) — Kosko — Węgławski — Henkiel. — Dr Paszkowski. — Według moich notatek za Bajkałem były więzienia (Sirwakowo) Kara, Kadaja, Kliczka Kutomara, Algacza — naturalnie Nerczyńsk główny (no i Darasun) — i nad Bajkałem Piotrowsk- dawne więzienie Dekabrystów. —
Aleksandrowsk to gorzelnia pod Usolem. —

Od Dra Augustyna zanoszę do Ciebie prośbę o wskazówki gdzie szukać źródeł do historji powstania (63) na Litwie — jest on obligowany przez brata Adwokata by jak najwięcej starał się dostarczyć Doktorowi Henrykowi Gierszyńskiemu w Paryżu szczegółów tych — on albowiem podjął się napisać wspomnienie o ich stryju Walerym Wróblewskim (Generale Komuny z r. 1870.) — który brał udział w powstaniu i na emigracyi pomagał bardzo czynnie komunistom). — przy tej okazyi Dr Gierszyński chce napisać historyę powstania na Litwie — do tego wydania zdałaby się fotografia (pomnik Murawiewa) którą wziąłeś ode mnie — mogę kopię zdjęcia:

Niedługo znowu pisać będę — tymczasem ściskam Cię serdecznie.

O. 11 – V – 1904 roku. + 7 — Twój August.

Ks. Sieckiewicz — (kupiec naprzód — przyjechał się — po roku 54 do Kadai, co dziwnego bardzo —

[illegible]

Kwiecień 1909

11.V.1909

16 - X - 1909.

+ 8° wczoraj i ciągle pogoda i ciepło w południe

Kochany Benedykcie!

Nareszcie dziś wysyłam Ci poprawiony artykuł po esperancku — przeglądał i poprawił p. Ant. Grabowski — prezes Tow. esperantystów w Warszawie. Zastałem go nad słownikiem — który wykończa — pokazywał mi początkowe z Krakowa — w której druku niezręczności dopominają się od niego ukończenia tej pracy. — Przyjął mnie bardzo — grzecznie i chętnie — poprawił — i dał mi dla Ciebie — 1° numer kongresowy Internacia scienca revuo, 2° korektę artykułu jego o V zjeździe esperantystów w Barcelonie — który to artykuł będzie drukowany w Głosie zdaje się. — 3. Dwie książeczki — ~~jego~~ swoje utworów — wiersze i przeróbkę komedji Fredry — bodaj Safanduły — z dedykacjami dla Ciebie. — Obiecałem że sam podziękujesz powtórnie — piśmiennie — (naturalnie po esperancku. — (adres jego — Wgo Antoni Grabowski — Inżynier — Hoża — 40. — w Warszawie). —

Wszystko wraz z artykułem wysyłam w posyłce — tak zwanej łączonej księgi pocztą. —

43

P. St. Sołs. wrócił – więc mogę teraz oddać Twój list – a gdzie teraz jest p. Bronisława? –

List Twój z d. 10/X otrzymałem – dziwne
że niepiszesz nic o otrzymaniu posyłki. –
Gdy zobaczysz panią Księżarską – przeproś bądź
Tatkowi – że niebyłem – lecz wiedząc że wy-
jeżdża w poniedziałek, – niemogłem odej-
ść i niebyłem; – oświadcz jej moje
ukłony i wyrazy szacunku. –
Artykuły Twoje mają być w Myśli Niepod.
Artykuł o Świtezi przyjmą tu napew-
no. –
O odstawieniu nagrobka Wohla wysła-
łem i wyślę jeszcze resztę kosztorysu –
(bądź Tatkowi odeśli mi – to wszystko co
Ci posłałem dawniej o tym nagrobku
wiadomości – kosztorysy – których nie tru-
dno tu dostać.) A dlaczego nie
przysyłasz mi swoich poprzednich pi-
sanych z Grunwaldu, Szwarcwaldu
i td. – Dziś będę jeszcze u Arcta by za-
płacić za Internacionale Sciene revue. –
Kolabina mego wyślę. – pamiętaj
że mam u mnie pieniądze – więc
nie przysyłaj. –

Kłaniaj się i nieprzeziębiaj – pozdrowie-
nia i uściski od nas i Romana Frank.

Twój August.

Dla Zatockiego od zakładu
entomologów – 5 gablotek za 100 rubli. –

Czy ja Ci wysłałem sprawozdanie ze składek na na-
grobek dla Wohla – bo niepamiętam. –

Przewodnik Kalabińskiego (1909)
kosztuje 25 kop. wysyłam pod opieką.
Dziś w nocy po rewizji aresztowano
Dr A. Wróblewskiego
16/X-1909 r.

16. X. 1909

Paźdz. 1909

Kochany Benedykcie!

Listy Twoje z d. 9 i 12 b.m. a także i broszurę Marjana odebrałem. W odpowiedzi – zawiadamiam że przezrocza niekolorowane kosztuje sztuka 50 a malowane 98 kop. – Adres Twój nowy do Żmowa zakomunikuję w redakcji Myśli (a gdzie oddam artykuł) Niepodl. i Częstocie. – Co do broszury Szymańskiego – to ustawicznie oczekiwałem Twego zawiadomienia – jutro zatem wstąpię do Gebethnera – i jeśli mają – wyślę Ci pod opaską. – Co do pisma jakie ma redagować prof. Kulwieć – postaram się dowiedzieć i napiszę Ci – tymczasem posyłam Ci wycinek o posiedzeniu Towarz. miłośników przyrody, gdzie jest wzmianka o projekcie założenia fot wydawnictwa pisma dla przyrodników.
— Co do p. Stef. Sitnedzkiego – to być może że on wysłał lub wyśle sam pieniądze do kurjera do Paryża – więc gdy pisać będziesz zapytaj Pana Bronisława L. – niebez tego by po usłutecznieniu przeszkód nie napisał do Ciebie lub do mnie – a więc tak się składa – że w tym czasie nie ma na razie zbywających pieniędzy by taki wydatek zrobić, – trzeba jeszcze czekać czas jakiś.
– Dziwne że Ci przysłałem nie przysyłają jak obiecywano. – Od czasu wyjścia pisma dla Augustyna – zupełnie nowe nazwiska spotykać się daje w piśmie osób należących do zarządu. —
— Uwaga Twoja tycząca mojego dopisku że zasady religii bezwyznaniowej i katolickiej są jednakie – słuszne – gdy się wyra-

mogę wypisać do Żmowa,

prawiłem – o kurjozy z r. 1907 o Wołku —
a i książkę poradnik dla Sadowników jeśli
Ci nie potrzebną. —

sitam jak wyżej – gdy pisałem o nawoływaniu
Dr̲a W. Zdziechowskiego do zmiany kierunku
myśli czy teoryi głoszących, przecie – a
tyczących wyznania wiary – jak ze artyku-
łu w Czystości – Miałem na myśli nie
tyle religię – nadwyznaniową i katolicką
ile – międzynarodową i w ogóle chrze-
ścijańską – w których zasada: kochaj bliźniego
jak siebie samego – nie czyniąc mu nic
takiego coś nie chciał aby tobie czyniono, sta-
nowiona podstawą moralności:– Co zaś się
tyczy ostatniego Twego artykułu o księ-
żach Marjawitach – to w zupełności
zgoda – gdyby tak rzeczywiście było, – by
stawianie na piedestale – niemal na
ołtarzu – jakiejś Mateczki Kozłowskiej
jak to było przy samym początku powo-
stania tej sekty – nie mogło i nie może
dobrze ku niej usposobić – zresztą nie wiem
czy to prawda – ale sądząc jakie Ci Ma-
rjawici od rządu otrzymują nie są bynaj-
mniej – godni pochwały. – Bo i skądżeby bra-
li Ci księża pieniądze na propagandę,
na budowę kościołów – gdy nie stąd
by i ludzie bogaci czynili na to zapisy
i dalej – choć co prawda – że prasa
w ogóle schlebiająca katolicyzmowi –
podobnych ofiar sypać nie będzie. –
– Artykuły „Końca ludzkości" i Szczęście
u obłąkanych i u geniuszów – które zaś
według mojego zdania – dowodzą, że
autorzy czy redakcja dająca im miejsce
myślami swemi chcą się dzielić z
czytelnikami – i grzeszą może lekko
swoją szczerością – ciekawa bowiem
nasza planeta – nasz świat cały na wszel-
kiego rodzaju zjawiskami – klimaty-
cznemi czy przyrody – natomiast nowe

(niespełnię [illegible] co do szczę-
ścia.) –

pytanie skąd się to wzięło — jaka przyczyna ~~ktoro~~ czy siła kieruje tym ogromem — a wobec tak częstych kataklizmów — nie dziwne chyba przewidywanie jakiegoś końca — Bezsilność ludzka — ~~tej~~ nicestwo ludzkie porównania z ogromem wszechtworzenia przy — braku możności dojścia do jakiegokolwiek rezultatu w rozumowaniu dla czego czy do czego to wszystko z— chcąc dociekać — do obłędu może nieraz doprowadzić; cóż potem dziwnego że autor uważa stan obłąkanych za szczęście — bo już nic go nie zatrwoży — i spokoju życia nie zamąci — gdy wcale nie myśli — a czy wobec takiej alternatywy mimowolnego strachu na myśl o nicestwie (niby króla) człowieka nie ~~sz~~ szczęśliwszy — a co najmniej spokojniejszy nieraz, bo może mamy, zacny jest stan czy los prostaka (czy głupca) wierzącego w objawione prawdy czy podstawy — lub przepisy — choćby 10° przykazań??

Najlepiej — czy najostrożniej nie zagłębiać się w dochodzenie tych przyczyn nie do zbadania — przy nieuctwie wiatrem, a trzeźwo zająć się swemi obowiązkami — pracą,

Daj Bogu — a będziesz w raju — pocieszysz się pewnie na te moje wywody. —

niedoprowadzi raczej do stracha i trwogi w ogóle szkodliwej. —

We czwartym tygodniu 8°. to jest, w dniu kiedy pisałem ostatni raz do Ciebie, umarł Gustaw Szaprycki — 10° był pogrzeb. — Chorował od dawna na chorobę cukrową, — na zwiększenie kanału mózgowego — a zmarł na zapalenie płuc — wynikłe z przeziębienia po kąpieli — jako brał przed opuszczeniem łaźni — gdzie się zajdawał na obserwacji lekarza, — dozór w łaźni dopuścił — by chorego — po kąpieli przeprowadzać przez nieopalany korytarz. — Ale, — cóż nas nie ma z tej małej liczby 20tu tysięcy — którzy wyjechali razem na Sybir — bodaj zostało nas 4ech już tylko — Gustaw był bodaj najmłodszy z nas — (oprócz Baranowskiego małego — pod opieką Cygańskiego będącego) Ja z nim jako niepełnoletni wyjechaliśmy pierwsi z Usola na posiłki. A i z kolegów szkolnych z r. 1861 — tam było nas 57 — dziś bodaj żyje 7 tylko —

Co do pogody — to obserwacje moje się sprawdzają, — że zmienne kwadry towarzyszą i zmiany atmosferyczne — a przeważnie deszcz — który gdy pada dłużej, — po pogodzie nieco stałej — zaczyna padać w dniach zmiany. Obecnie na nowiu — padał — w dniu zaś zmiany 13.. barometr z 72,6 o 12ej skoczył do 73,3 o 9ej a do 74,5 o 7ej rano d. 14 XI.

Pozdrowienia i uściski przesyłam Abrahami

Ø. 15–16/XI–1909 r. — wczoraj śnieg pierwszy.
—1°

Kochany Benedykcie!

List Twój ze Lwowa z d. 30/XI. odebrałem jeszcze 2-XII - nie pisałem dotychczas, bo wyczekiwałem odpowiedzi na list swój z d. 16/XI wysłany z broszurą Szymańskiego do Lubory - a który powinieneś był otrzymać - jeśli nie w Wojnowce to we Lwowie. - Nadto - dużo miałem pisaniny i kłopotów - ze sprawą moich kuzynek w Kiszyniowie - którym ciągle potrzeba pieniędzy - a chcę je załatwić a również i to co już wysłałem - musiałem jeszcze zapożyczyć się - (co mi się już udało) - a co najważniejsza - wynaleźć kogoś, kto by mnie sam w załatwieniu zabezpieczenia mojego długu wyręczył. Sprawa ta nareszcie - zdaje się - był załatwiona. -

— Winszuję Ci wytrwałości i cieszę się wiadomością, że podróże Twoje - złego na zdrowie nie wywarły wpływu. Ja się boję dosyć znacznej w porównaniu z Twoją - bo w Krakowie - podróży do Kiszyniowa. -

Przyjmij również wyrazy uznania za wytrwałość w doprowadzeniu do końca sprawy budowy domu czy willi - odczuwam tę przyjemność jakiej doznaliście Państwo - zjechawszy do własnego (kąta -) domu. Szkoda tylko że -

że dopiero teraz.
Przez lat, 20 przeszłych, przezemnie tu na Leopoldynie zapłaciłem bodaj do 10 razy (bo około 5000 rubli) wartość
budowy zajmowanego lokalu - kto wie czy nie więcej nawet, licząc różnicę cen - materyjałów i robocizny.—

Zapytujesz mnie o zdanie co do druku własnym kosztem, na własną rękę tego swej podróży nad Świteź, - otóż o ile byłoby się udało wydać - czy wypuścić w obieg tylko oznaczoną (z góry zamierzoną) liczbę egzemplarzy - byłoby naturalnie - dobrze i opłaciłoby się, to jest, dosyć prędko udałoby się wycofać zobowiązany nakład; - lecz gdy jak się dzieje - że drukarz - czy wydawca - do którego trzeba by się z tem zwrócić - odbije (a skontrolować tego prawie niepodobna) zamiast zamierzonej dajmy na to 1000^a egzemplarzy - dwa razy lub więcej innej egzemplarzy - i puści (jak się to zdarza) w obieg swoje nadbitki - po cenie mniejszej od kabalowej - (naturalnie księgarniom innym) - w takim razie z rozprzedażą nakładu długo bardzo trzeba czekać.— Co zaś do kosztu takiego wydawnictwa: to przedewszystkiem trzeba by wiedzieć jaka będzie objętość wydawnictwa.—

Niedorzeczyk, Czesław obliczał - koszt druku (towar z papierem), jednego arkusza na 1 r. 25 przy 1500 egzem. nakładu. 5ʳ tomowego - zaś 1,13 kop. za 1 arkusz przy 2000 egzemplarzach. - (tom jeden liczący do 16 arkuszy druku - wielkości Twojej - Syberji i Kamczatki -) Ja zaś obliczałem objętość z danych, jakie miałem pod ręką t.j. drukowanego w Bibliotece Warszawskiej - Twego artykułu o Afryce - bo miałem wówczas pod ręką - oryginał i zeszyt Biblioteki.. - Nb. w koszcie ~~[illegible]~~ podanym przez Paprockiego nie przyjęto na uwagę kosztu klisz do ilustracji - Dla orjentacji należałoby wiedzieć ile mają arkusze czy kartek oryginału - - Mając u siebie artykuł o Afryce - porównaj z drukiem tego artykułu w Bibliotece Warszawskiej - a dowiesz się ile wypada twoich kart. pisma na jedną kartę czy stronę druku - a wtedy łatwo się zorjentujesz czy obliczysz ile wypada druku z obecnej Twej pracy - do tego do-

P.S. Nb. w kopercie następujące [illegible] czy wzięcie Nektara czy to nie jak to mówią o którym był kiedyś mówił: (miesiące 21/1.12) [illegible]

dać należy koszta klisz – a pod tym wzglę-
dem miałeś już praktykę. –
Czy tylko jakto Ci to wytłurmaczę.
jeśli nie to napisz ile było kart
rękopisu od Ojczyzny – a ja w przybliże-
wszeniu przyślij mi ku wiadomości
choćby dla sprawdzenia – wraz
z liczbą klisz jakie mają zrobić
dadaś. –
– Co do Piłsudzkiego – zapytaj listo-
wnie p. Bronisława czy nie ode-
brał pieniędzy od Kuryma p. Stefana?
Kończę przesyłając Ci serdeczne
uściski – wraz z życzeniami
długiego przy dobrem zdrowiu
używania spokoju na swo-
bodnym ziemie i we własnym
domu Twój Szwagier.

Od. 14o Grudnia 1909 r.

PS. Przesyłam Ci kartę z Genewy
zawiadamiającą o odebraniu prenu-
meraty – o Słabym No-ze ku adresowa-
nym (:!) posłałem Tobie do Lwowa
raz na karcie jaką w tym No-ze znalazłem – napisałem Twój adres we Lwowie
i odesłałem do Genewy. –
Książkę "poradnik" odebrałem. –

Kochany Benedykcie!

Niespokojny jestem – bo nie mam od
Ciebie wiadomości – na list Twój ze
Lwowa (30/XI) odpisałem 14/XII. więc blisko
dni 10. – Co u Ciebie słychać?

U nas wszystko po dawnemu –
kłopoty moje ze sprawą długów kur-
sek, kierzyniczowskich – nie ukończone –
a i bóle artretyczne i bodaj neural-
giczne – od czasu sypiać nie dają –
jak to było dzisiaj. –

Dr Łazacki – przywiózł do kasy 100 r.
z obietnicą, że w testamencie przeka-
zuje na ten cel 300 r. oprócz tego –
wznowił starania o przeniesienie
Kruczkowskiego do Warszawy – który
ma zamiar uciekać z Krakowa –
przed próbami zakonnie nawróceniu
go ~~za~~ do praktyk religijnych – teraz
stoi co zrobi gdy się dowie – pewno każ-
dym przypadku i ten go czeka –
Skutkiem operacji (zdjęcia kata-
rakty) – Kruczkowski zaniewidział
zupełnie na jedno oko. –

Zienkowicz – biepski – ze swoim zdro-
wiem – zgubiony – często się pokłada –
o Romanie Fr. i Maryańce nie

49

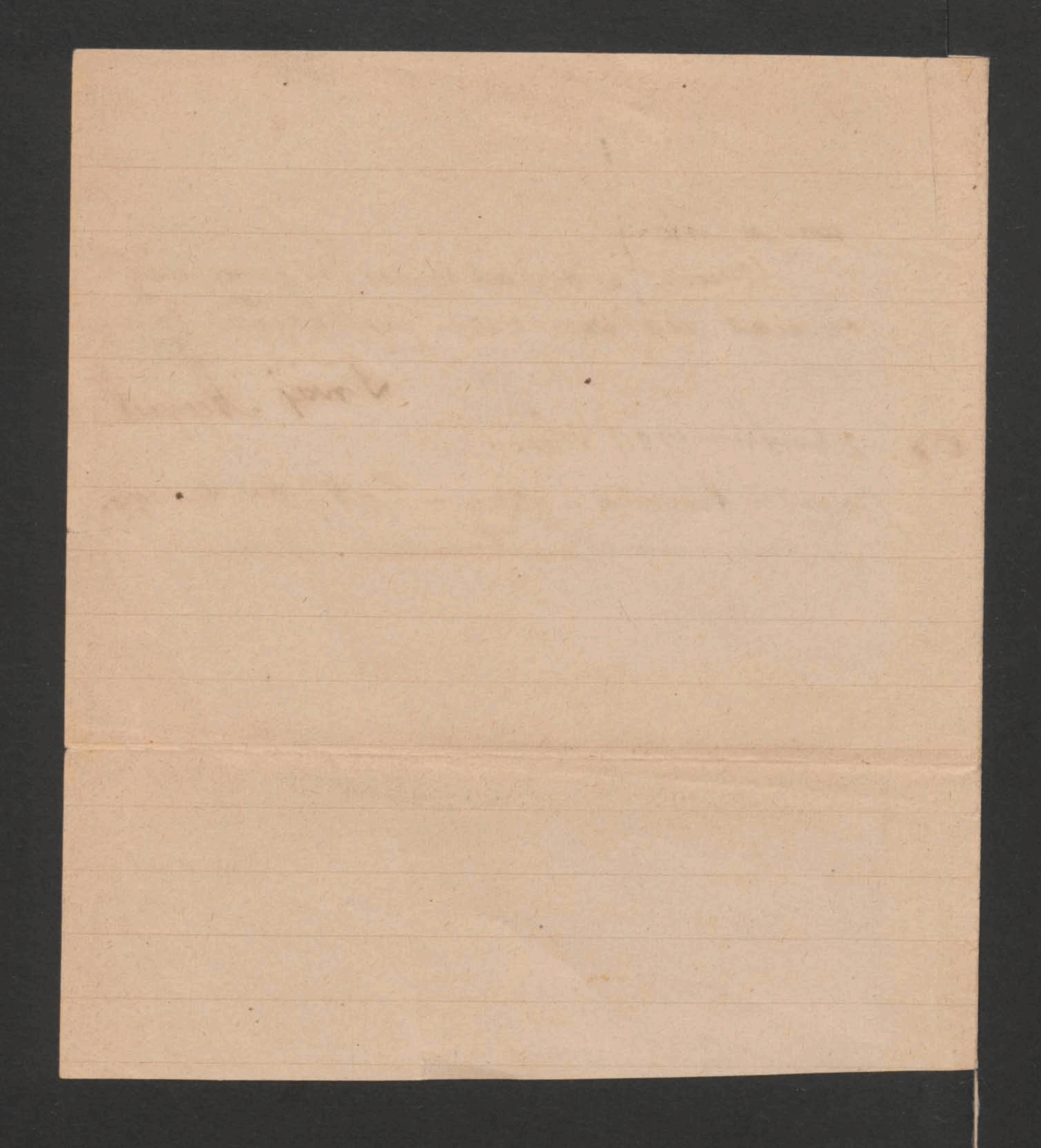
wiem nic.–

Wraz z opłatkiem – przyjmij od nas najszczersze życzenia dobrego roku przy zdrowiu Twój Angel.

D. 23-XII-1919 roku.

Pogoda trwała – przy – 2° - 5° bez śniegu.
Dziś śnieżna naprawdę – deszcz.–

28. XII 1909



1910

50 - 77

13 listów; k. 28

Kochany Benedykcie!

Dwa listy Twoje z d. 20 Grudnia r. z. i bez daty (7/I) r. b. otrzymałem. Ostatni mój list z opłatkiem wysłałem przed świętami Bożego Narodzenia. — Poprzednio bo 7° Grudnia wysłałem Ci adresowany tu na Leopoldynę N-er pisma esperanckiego — o żądaniu mojem od redakcji by zmieniła adres do Lwowa zdaje się pisałem Ci. — Tymczasem przed paru dniami otrzymałem dalszy N-er tego pisma — nie przesłałem go pod opaską poleconą — może napiszesz do redakcji — o zmianie zamieszkania. — Co znaczy adnotacja na opasce tego ostatniego N- — zdawać by się mogło że za rok bieżący opłacona prenumerata w roku 1909 — jeśli tak — to bodaj zbesztowany był Twój poprzednik — a może za przesłany artykuł — otrzymane w końcu roku prenumeratę zaliczyli na rok bieżący. List do D-ra Bregmana odniosłem sam w godzinach rannych — lecz z D-rem się nie widziałem. — Z Mycinka (kurjer) jeśli tam znajdziesz, dowiesz się o przyjeździe do Warszawy Twego protegowanego p. Bronisława Piłsudzkiego — Czyż on o tej podróży swojej do Warszawy — nie zawiadamiał Cię? — jeśli tak — masz miarę wdzięczności — a raczej — grzeczności — obdarowanego (choćby

tylko dowodami swej życzliwości) przez
Ciebie młodzianas – bodaj nie warto
się ciągle przejmować cudzemi spra-
wami – chciej tylko dla uniknięcia
podobnie jak obecnie Cię zapewne do-
tknięto – niemiłego wrażenia niedbalstwa,
czy odczyt, zapowiedziany – miał miejsce
nie spotykałem wzmianki późniejszej –
widocznie prelegenci nie zaprosili przed-
stawicieli prasy; – i dlatego spotkali się
z milczeniem. –

Proszę, bądź łaskaw – albo sam osobi-
ście (naturalnie listownie) albo też ra-
czej mnie upoważnić do tego – tj. do
widzenia się z p. Kulwiecem w sprawie
otrzymania odbitek, gdy praca Twoja
będzie drukowana w piśmie redago-
wanem przez p. K. o Świteri – która
nasza skorzystałaby na tem bez za-
przeczenia. Sprawozdanie za rok
zeszły przesyłam przy niniejszym. –
jak widzisz – sprawa pomocy koleżeńskiej-
względnie – nie upada – pomimo trudności
należenia młodszych a starszych i chętnych
sił – chodzenia za żebraniną – i gdyby się
to udało – obeszłoby się i bez legalizacji –
statutu towarzystwa – która coraz mniej
przedstawia szans powodzenia. Chyba
rok 1912 o ile naturalnie dożyjemy, może
nam przyniesie pożądaną zmianę;
a wtedy może obejdzie się i bez potrzeby wal-
ki – podniecanej obecnie niestety nierazowo
ze statutem pomyślnym – przez energiczne
czyny – za ~~które~~ przyjęcie których dzięku-
ję – dawcą pilnemu się ze Koropnickiej. –

13. Jaki tytuł pisma jakie ma redagować p. Kulwiec – bo dotychczas – nie mam żadnych wzmianki o tem. –

13.1.1910

Mimo krzepienia się, sprawa pomocy
naukowej moim Kierownictwie okrut-
nie przejmuje, - ze względu potrzeby
ratowania ich z owczarni i zarzą-
dzenia tam wystawnych - zmuszony się
czułem do zaciągnięcia pożyczki
jak na mnie zbyt wielkiej - bo prowa-
dzącej do ostatecznej w razie niepomyśl-
nym ruiny - Łatwiej mógłbym
przenieść te wrażenia gdyby zdrowie
sprzyjało - lecz niestety życzenia
Twoje wraz z opłatkiem przysłane
zastały mnie kołatanie w bardzo
niepomyślnej i złe wróżby pro-
wadzącej fazie mej choroby (pę-
cherza) - z tego względu odbiegła
i ochota nietylko do korespondencji
lecz i do pracy - co najsmutniejsze:
bo mogąc tym sposobem - sprowa-
dzę przez zbytnie zaniedbanie -
mniemanie - nadewszystko już star-
czego niedołęstwa - a może tak
już jest, zresztą, - chciej moje
tylko odczucia tej chwili za
czasy późniejsze - sprawia mi
wrażenie chwilowej niby choroby,
tj. stanu już niedopowiadania,
gdy tymczasem dochodzę do kresu
Ściskam Cię serdecznie
Od. 13° stycznia 1910 r. Twój A[illegible]

- Ziemia, zapadła - od którego należy dzierżyć - przy ±0 = 2°R. -
[illegible] wiele więcej całe. -

13.I.1910

Kochany Benedykcie!

Dawno nie pisałem – bo niedomagam, bo zajęty interesami – a głównie tą myślą, że na schyłku życia – nierozważnie oszczędności swe utopiłem i pozostaję zadłużony – bodaj bez możności wybrnięcia z nich. Długów poprzednich i zaciągniętych ostatnio w dobrej wierze pomożenia kuzynkom – którym ta pomoc moja [illegible] przedsięwzięta tylko by mi wyratowała je z pozycji nierozważnie samowolnie – życiem bez jutra – spowodowanej. –

Sprawy Twoje starałem się jednak i załatwiłem bodaj w zupełności – więc artykuł Twój zdany już do redakcji przysłani wycofałem i zwróciłem – poprawiony jak chciałeś. –
– Niezwłocznie odpowiedzi Twoje do skrzynki jego wrzuciłem –
– Co zaś do adresu ex re jubileuszu Stanisł. Krzem. to na razie termin przepuściłem – lecz gdy zjawił się u mnie p. St. Leszczyński – i uprzedził że złożenie tego aktu uznania jeszcze za dni parę ma nastąpić – w ciągu jednego dnia sprawę załatwiłem i kilka wierszy z wyrazami uznania i życzeniami dalszego roku – przedsta–

53

niem – p. Z. – niestety jednak – nieprzyjął on tego – bo zakończenie miało charakter kartoty – wytarczonej zupełnie z programu – jak się już zapóźno dowiedziałem. – Adres ten jak go mieć chciałeś brzmiał:

„Szanowny jubilacie!
„Dowiedziawszy się o zebraniu obecnem,
„chociaż nieznani – do apelu niby stawiamy
„się, – by wyrazy uznania za wytrwałą,
„półwiekową pracę, – by życzenia długich
„jeszcze lat życia – dla owocnych czynów –
„złożyć Ci zacny jubilacie!..
„Zapewnieni że głos nasz, – głos starych
„idealistów byłych sybiraków, odrzuconym
„niebędzie, – żywimy nadzieję – że zwrócenie uwagi na potrzeby – biednych kolegów
„naszych, – życzliwie przyjęte i zarówno przez
„Ciebie Panie jak i Twoich bliskich znajomych, – poparte zostanie. –
„Wyjaśnienie wspomnianych potrzeb na
„załączonym sprawozdaniu przedstawiamy.
podpisali: Henryk Samborski, Szymon Jungier,
– F. Zienkowicz (w łóżku) Ksawery Wojno,
Jan Klatnowski i w imieniu Roginskiego
Romana, Dr^ów^ Zasockiego Wacława i Swidy Jana i
własnym August Krecki.

Do tego sprawozdanie za rok 1909 z dodaniem objaśnienia potrzeby i położenia – Sybiraków. –

Rozumiałem bowiem że gdy mowa o sybirakach
– należy zwrócić uwagę biesiadników – że między byłymi kolegami jubilata są nędzarze – niemający na kawałek chleba. – Otóż p. Z. odsiebie złożył rubli 8 – i odezwę zwrócił. – Spowiadało to – odezwa ta była w ręku – uczestników para – lecz bezskutecznie – bo komitet niedopuścił do głośnego przedstawienia sprawy. –

— petycję tę wziął kuzyn jubilata z tem że mu ją doręczy. —

Ziemkowicz od miesiąca już niewychodzi ~~z domu jak~~ z domu — po większej części leży — opuchnięty — choć w ostatnich dniach puchlina się zmniejszyła się. —

O Romanie Frąckowskim podobnie ~~chorym~~ — nie mam wiadomości — puste się na około staje — Ty i Marjan daleko — a i tym ostatnim rzadko niezmiernie wymieniam pozdrowienia. —

U nas tu, dziwnie sucha, wiosna już się zbliża — na dobre — nawet roboty budowlane już rozpoczynają. —

Przyjm od nas serdeczne pozdrowienia i uściski

Twój
Akrel

Od. 8 - Marca 1910 roku. —

Ps. i znowu wysłałem Ci pod opaską — polecone Nr gazety esperanckiej — zapewne odebrałeś było to jeszcze 17 Lutego. —

Towarzystwo „Espero" na zapytanie moje co im winien jesteś milczy. —

8. III. 1910

Cz. 16-III - 1910 r. -
+2° pogoda

Kochany Benedykcie!

Otrzymałem list Twój z d. 12 b.m. - źle że i Ty masz kłopoty - a ciężej i dotkliwiej badaj znosić nam starym - te przeciwności dziś jak było kiedyś, przy większej życiowej odporności - i wierze we własne siły. Niepokoi mnie - że nie napiszesz jakie zdanie Twoje co do mego wystąpienia do Krzemińskiego - widać znowu głupstwo (nie pierwsze i na pewno nieostatnie) zpopełniłem - a Ty mi go pobłażliwie nie karząc chcesz złagodzić - w ten sposób więcej jeszcze dziś mi ono dolega.

Więc p. Br. Piłsudzkiego nie zapytywałeś o bytności jego w Warszawie - bo i bardzo możemy że jak się zdarza gazety niepotrzebnie o tem podawały wiadomość. - dziwnem mi się wydaje ta jego (B. Pił.) tak młodego człowieka bezradność - przy której - a raczej przez którą - nietylko sam siebie stawia w pozycji przykrej - lecz jeszcze wciąga w to koło niepokoju drugich - życzliwych sobie. -

Co do wydatków Twoich na przezrocza - toć w pierwszym rzędzie wydatków na urządzenie odczytu należało pomieścić koszty tych przezroczy - i ja niemiałbym skrupułu dopominać się o ten zwrot - dla czego Ty tego nie robisz? - nierozumiem - tem więcej że dzieje się to - przy każdym prawie Twoim odczycie podobnym - tak przecie było i w Mińsku.
- Więc prof. Askenazy znowu zawiódł - niespełnił obietnicy - bo napewno przepomniał. - Niewiem dotychczas jaki tytuł pisma redagowanego przez Kulwiecia -

pytałem o to – nie chcesz mi napisać – a
ja zapominam tu wstąpić do księgarni
by o to zapytać; – dotychczas nie spotkałem
nie tylko pisma – lecz i wzmianki o niem.
– Z kim korespondujesz we Władywostoku?
– Bardzo naturalną wydaje mi się obawa
krakowian (stańczyków) co do swych re-
presji – choć u nas już nic więcej gorszego
spodziewać się nie można – gdy dzieją się
rzeczy takie że aresztują – naprost, by tym
sposobem wydobyć dalej za uwolnienie;
a pomimo wszystko – kabarety – iluziony
i cyrki – przepełnione zawsze – dziwne
skąd ludzie biorą na to fundusze?
Sienkiewicz, gdym był u niego o podpisanie
odezwy do jubilata St. Kr. jakkolwiek w łóżku
czuł się lepiej – gdyż puchlina z nóg zesta-[?]
może ten przełom w chorobie – obróci się
na dobre. –
Co do mnie to bodaj coraz gorzej –
bodaj to są objawy dawnej choroby –
głuchnę na lewe ucho coraz więcej –
a przytem wszelki wysiłek sprowadza
zawrót głowy – bardzo przykry przez
obawę upadku – nie przeszkadza mi to
jednak i nie wiele nawet – cały dzień
ślęczę nad korektorami – przy których
wytężenie uwagi konieczne; – przy tem
choroba pęcherza nie ustępuje –
Odpowiedź z Tow. Espero dostałem – żądają[?]
i z zapłatą można przeczekać miesiąc
lub 1½ – a ja odbierając pieniądze od Ge-
bethnera zabrawszy[?] zapłacę. –
Przyjmij od nas – serdeczne pozdrowienia
i uściski Twój August[?]

16.III.1910

22.IV.1910

22ᵒ kwietnia 1910 r.
+4° wiatr północ.-Zach.
zimno.—

Kochany Benedykcie!

Odebrałeś odemnie zapewne „Tygodnik" ze wspomnieniem Opmana o Ziemkiewiczu – innych wspomnień w pismach codziennych, wielości.—

Przesłałem pod opaską parę kwiatów prasowanych – Żarnik, – i ostatecznie w kopercie niezaklejonej wycinki z Kurjera o Kwiecie narodowym.— Twój artykuł o bratkach (wraz z artykułem o ks. Wadyckim) – przesłałem do Kurjera Warszawskiego,— milczą.—

Artykuł ostatni o fali zwrotnej klerykalizmu w naszym kraju – do Myśli Niepodległej.— Dziś właśnie otrzymałem kartę treści następującej:

Myśl Niepodległa – Warszawa
Marszałkowska 48 – 19-IV-1910.

Szanowny Panie! Z wdzięcznością przyjąłem artykuł prof. Dybowskiego.— Zmieniłem tylko tytuł o tyle – że zamiast „w kraju naszym" napisałem „w Galicji" a to dlatego ponieważ artykuł specjalnie zajmuje się Galicją i ponieważ chcę osobno zająć się powrotną falą klerykalizmu w Królestwie Polskiem.

Z szacunkiem

(–) Andrzej Niemojewski

Gdybyś protestował przeciw temu – napisz a odpowiednie porobię kroki – a może w tej kwestyi – sam się listownie porozumiesz z redakcyą.—

Co do Pani Felikowej to — kiedyś nieboszczyk mówił mi że ~~po jego śmierci~~ gdy umrze rodzina jego będzie miała być zabezpieczoną. — Teraz po jego śmierci zaniepokoił się tą sprawą Łosiecki — i żądał ode mnie zebrania danych — otóż ~~ponieważ~~ gdy byłem tam zaraz po śmierci — p. Ż. na zapytanie jak będzie z pogrzebem — odpowiedziała iż zażądała od Tow. gdzie składał nieboszczyk wydania jej z funduszu (parę tysięcy rubli jakie tam złożył do Kasy przezorności) ~~wydania~~ na pogrzeb 300 r. — W odpowiedzi na to zarząd wyasygnował od siebie 400 rubli — Więc nieboszczyk leży w murowanym grobie na Powązkach.

Z racji powyższej wiadomości — drugi raz nie dopytywałem ile mianowicie nieboszczyk złożył do kasy przezorności — chyba wobec zapewnienia ~~niebosz~~ jego że jest spokojny o los rodziny — musiało tam być więcej — lecz sprawa ta wyjaśni się później. — Wdowa liczy że da sobie radę, gdyż sądzi że Towarzystwo pozostawi jej administrację domu (Piękna 13) swoim — za co otrzymuje 300 r. więc do mieszkania dopłaci 200 rubli — które spodziewa się pokryć z czynszu za wynajęte dwa pokoje. — Pozostałaby zatem na razie do dyspozycji pensja najstarszej córki Anny — która w biurze tym samym gdzie i ojciec pracował pobiera rubli 40 miesięcznie — (lecz to tylko do zamążpójścia — bo ma już narzeczonego) + procent od kapitału — może około 200 rubli. razem około 700 rubli rocznie z których oddać potrzeba 200 rubli na wpisy za dwie młodsze córki. — Na pokrycie tych 200 rubli — ja

1910
1842
68

o Ojcu p. Feliksa Kiełkowskiego urodził się 2-IX-1842 r.
o Ojcu pańskim wspomina Skotnicki Henryk w artykule „Sto Dziadów Skrzyneckiego" wyd. Bibliotekę Warszawską od stycznia 1907 r. tam gdzie Okrzejsko.

proponowałem Łastockiemu by napisał do Frańciszka - by on przeznaczał i wydawał 100 rubli rocznie na Kazim. - przeciwnie jako dodatek do naznaczonych 300 - a brakujące sto rubli - myślę że wynajdzie p. Dorowa Śliwicka - która bardzo tę sprawę wzięła do serca. - Gdy to się stanie pozostanie wdowie na życie przez rok 700 rubli - a może niewiele mniej - nie będzie to naturalnie wystarczające na 5 osób - lecz może wynajdzie jeszcze jaką pracę - a co najwłaściwiej - może znajdzie jakie dwie pensjonarki na stancję z życiem - co byłoby najwystarczajsze. -

Zdaje mi się zatem że ponieważ na razie zapewnione wpisało Frania nie trzeba dopiero w początku roku - więc czekajmy - a gdy rozpoczną się wakacje - będzie pora o tem pomyśleć - Nadewszystko że Jan Frańciszki syn. odezwał się do p. Śliwickiej że wdowa niepowinna się i nie znajdzie się w kłopotach finansowych - gdyż to ich obowiązek - więc zobaczymy co oni zrobią - dajmy im czas - tem więcej że Łastocki o moim projekcie musiał już napisać -

Ja zaś projektowałem to pomiędzy niemi zapłycie o 100 rubli na tej zasadzie że od miesiąca przyszłego ubędzie wydatku około 15 rubli miesięcznie - więc możemy na czas pewien obejść się bez ofiary Frańciszkiego a zdaje mi się że Fr. na to się nie zgodzi - i mogą wespół z synami o losie wdowy pomyśli. -

W pozostałych po nieboszczyku papierach zna-
lazł się artykuł (w rękopisie) o Wołce – który ja
dołączam wraz z fotografiami: kamienia bu-
rjatskiego, Widoku fortu w Mikołajewsku na
Amurze, brzegów Angary, miasta portowego
piętrowo pomalowanych na Kamczatce i miasta
z jedną cerkwią – i z przeciwnym z jednego kamie-
nia kamieniem na piaszczystym placu (bez napisu
jakie to miasto) – zapewne to zdjęcia Two-
je – jeśli tak to napisz mi jakiego to mia-
sta (bez chodników – ulice) – jeśli nie ~~to~~ są
Twoje i nie masz takich – napisz, a prześlę
Ci odbitki – bo zdjąłem kopije i mam
klisze. – Piszesz mi, że w artykule swoim po-
umieściłeś wyjątki „Z korespondencyi p. ~~Mar~~ Michała i jak się
on ~~nd~~ ożenił" – co to za p. Michał? czy
Kossowski – ? –

Prosiłem Cię kiedyś o przesyłanie mi
odbitek – lub też egzemplarzy Twoich prac
drukowanych – nie raczyłeś tego uwzglę-
dniać. –

Źle – jest, że skarżysz się na cierpienie
(zapewne katar oskrzeli) widocznie nie
szczędzisz się, zapominasz – że nam sta-
rym już dziś i w pokoju łatwo się prze-
ziębić – ja przynajmniej często temu podle-
gam. – „Starość nie radość – śmierć nie
wesele". –

Przyjm od nas serdeczne pozdrowienia

Twój [illegible]

PS. Skóry bobrów oddałem
do wyprawy i postrzyżenia
mają wykończone na połowę Czerwca.
List Twój p. Feliksowej odesłałem. Będą tam
w Ciechocinku. –

1e Maja 1910 r.
+8° Deszcz.

Kochany Benedykcie!

Przed 10ciu dniami bo 22-IV. pisałem że wdowa po ś.p. Felixie Z. wyczekuje wiadomości od Twardskiego co do dalszego jej zawiadywania jego domem - w którym mieszka. Otóż nadeszła (on) odmowna odpowiedź - motywowana tem że będąc przeciwny - zajmowaniu stanowisk właściwych mężczyznom - przez kobiety - a jak w tym wypadku - nieuniknionemu zetknięciu z policją - zdecydował się administrację tego domu powierzyć - p. Kopieleckiemu - administratorowi sąsiedniego jego domu przy ulicy Smolnej. -

Teraz Pan Kopielecki - ze swej strony - książkę meldunkową oddał do prowadzenia w dalszym ciągu p. Zienkowiczowej za opłatą 10 rubli miesięcznie. - Więc to czego się obawiał - Twardski - stało się. - (też na skutek wdowy) Wdowa załatwiając sprawy meldunkowe policyjne - prawdopodobnie wszystkie wyręczana będzie przez p. K. i załatwiając zarazem odbiór komornego - pobierać będzie tylko 120 r. a K. schowa do kieszeni 180 r. nie wiedząc nad parę listów do właściciela wysłanych z rachunkiem. - Trzeba by ktoś zwrócił mu na to uwagę. - P. Zienkowiczowa i tak jest zadowolona z tego obrotu sprawy - bo to jej zabezpiecza jak pisałem 120 rocznie - a że, gdy był temi dniami w Warszawie Wł. Winarski b. kolega

z Mola – nieboszczyka Feliksa i zostawić na
wpisy (tytułem pożyczki dla córek) 200 rubli
więc na rok 1. dochody wdowy nawet po-
większyły się o 20 rubli. – Ponieważ jednak
młodzi Iwańscy – nie bardzo pochopni są do
pomocy – w obec tego należałoby wszystkie
pomyśleć o tem, i jeśli masz do kogo się zwrócić
w tej kwestyi – może napiszesz. – Łasocki ma
o tem radzić z Al. Oskierką – dobrze byłoby
znaleźć choć parę pensjonarek, by zamieszkały
u wdowy – Panna Tuchanowska podobno
bawi tu w Warszawie u Dorowej Cieszkiewiczo-
wéj, – która ma podobno wiele kłopotów ze
swoimi synem i rodziną. –
Dr Łasocki a właściwie Dowa Walicka radzi
wdowie zająć się pisaniem na maszynie –
może to i dobre będzie – pomimo zbytu już
rozpowszechnionego tego procederu; – stosun-
ki wiele znaczą; – i może być że praca się
znajdzie. –
– Jeżeli napisałeś wspomnienie o śp.
Feliksie – proszę przyślij – cały numer –
a może lepiéj tylko wycinek w liście. –
Nadto odpisz mi bądź łaskaw na zapy-
tania moje uprzednio wysłane co
do fotografii jakich mam kopje. –
– W tych dniach był u mnie M. Grzybow-
ski i ~~że~~ mówił że skierował do mnie potrze-
bującego pomocy sybiraka Balzera –
powołującego się na Ciebie – jakoby z Tobą
razem mieszkającego w Darasunie
– co zdaje mi się jest blagą. – W ogóle do-
brze byłoby – byś mi przysłał nazwiska

tych kolegów - którzy w Daratunie w Tobą razem mieszkali - i jak długo,
Co do Balzera - to kiedyś już pytałem się Ciebie - lecz pozostawiłeś to bez odpowiedzi. - W Daratunie było wtedy zaledwie kaduj 20 kilku - więc lista niezbyt długa. - Pozytam Ci przepisanie dwa wiersze - za 1ze w XXV wznieć - Handlowie - zapłacił tarzę 50 r. i Nz skonfiskowali - i odebrano prawa redaktorskie - drugi dekrutety - wcale udatny ze Świata. -

Sprawa tak zwanej „nakładnej" to jest zabezpieczenia u starszego rejenta moich wierzytelności na ogrodzie kuzynek pod Kiszyniowem - ma być nareszcie załatwiona - a więc teraz dopiero mogę coś energiczniej prowadzić by uregulować ich pozycję - bo same nie mogą się zdobyć na to, - otóż jak sądzisz: czyby tam we Lwowie nie znalazł się kto - ktoby chciał łożyć na odnowienie winnicy - zniszczonej przez filokserę - prawo korzystania ze zbiorów - i prawo własności miałby zapewnione - a summa moja a raczej moich wierzycieli - mogłaby też na sprzedaż czekać lat kilka - Macie tam być biura pośrednictwa; otóż o ile uważasz że to możebne - może przyślesz mi adres takiego biura pośrednictwa, - z którym mógłbym też piśmiennie przepro-

wadzie. – U Gebethnera zapytam o Kalendarz Lwowski – a adresy tam pewno znajdę. –

Polecając Twej łaskawej pamięci szczegóły wspomnień o Balcerze – i wogóle kolegach z Dararenéa przesyłamy od nas obojga serdeczne pozdrowienia i uściski

Twój

A. Kraj

1° Maja 1910 r.

W kwietniu zmarli w Kijowie Walery Kulikowski – kudownicy i Narcyz Jankowski – od czasu więzienia w Cytadeli – warjat.

Kopia wiersza Antka „Świat” 1910.

Kometa.

Kres świata przyszedł! Kometa Halley'a
Niebawem zburzyć ma nasz ziemski glob...
Jak stado owiec, drży filistrów zgraja,
Nadzieją koi nasz uczony snob.
Ja tylko jeden z głębokim ukłonem
Przyjmuję wyrok, co na ludzkość padł...
Kometko droga, machnąwszy ogonem,
Zrób koniec z nami, dość stary jest świat...

Kogo żałować? Czy was, piękne panie,
Którym odwiecznie świat padał do stóp?
Na sprzedaż macie cnotę i kochanie,
W spojrzeniach wulkan, ale w sercu grób.
A my, mężczyźni, górnolotnym tonem
Przykrywać chcemy chuć zwierzęcych stad...
Kometko droga, machnąwszy ogonem,
Zrób koniec z nami, dość stary jest świat.

Czy mam żałować waszej bratniej zgody,
W której dzielicie z sobą ziemską włość?
Jak psy się gryzą klasy i narody,
Jeden drugiemu chce odebrać kość.
Zasadą waszą: biada zwyciężonym

Zwycięzcom tryumf, pokonanym – bat....

Kometko droga, machnąwszy ogonem,
Zrób koniec z nami, dość stary jest świat.

Może masz tęsknić za kulturą wrażą
Którą się chełpi drobna ziemi część?
O, twarz tej pani krwawe plamy kraszą
Jej postem – siła, a narzędziem – pięść.
Rozpusta, pycha, blaga są jej plonem,
Mniej złudnych zysków, niż realnych strat....

Kometko droga, machnąwszy ogonem,
Zrób koniec z nami, dość stary jest świat.

Więc za czem tęsknić na tej marnej ziemi?
Za brudną walką o plugawy byt?
Za ideału błyskami złudnemi,
Za prawdą, pieśnią, co ma liche zbyt?
Może za swych nędzarzy bilionem,
Który mrą z głodu od wiośnianych lat? { Kometko droga... etc.
....

Do czarta żale! Chylę do dna czarę,
Drwię z małych karłów i z ich wielkich dzieł!
Niech legnie w gruzy, co jest zgniłe, stare,
I żyje nowe życie... pośród mgieł!
Za mną drepcze, z podniesionem czołem,
Kto chce ostatni z życia uszczknąć kwiat! { Kometko droga etc...
....

Róż Jelni.

61

ze Nonfektowanych
numer spr.
Handlowca

XXV

Towarzystwu wzajemnej pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy z okazji jubileuszu 25-letniego istnienia poświęca

Autor.

Warta! Czuj duch! Ojczyzna wzywa!! Na wyszczerbione szańce!!!
Na zwycięstwo, albo śmierci bój,
Na mąki bezmiary, krwawy znój
Do walk – na zgon!!
Bez drżenia łon
Na ✗ bój!! Na bój!!!
Hej! Bólu kres, niedoli, też....
Nadzieja świta....
Patrz! Patrz!! Hej tam w rozgwiaździe!
Patrz!!! Na sztandarze
Hasło cię wita:
„Warta! Czuj duch! Ojczyzna wzywa na wyszczerbione szańce!!!"
Chwała Wam... Cześć...
W epoce zwątpień, niepewności, trwogi
Wyście rzucili te słowa wzniosłe:
„Precz łkania bólu, rozpacz i tęsknota,

Trzeba uderzyć w stali czyn i mocy,
I serca, które żal, niedola miota,
Dźwignąć z trawiącej zmory i bezwładu nocy....
Szlochy bezczynu... Rozkładowe głusze —
Precz!! Mara zawiędłych pragnień - przeklęta!
Do słońca!.. Wzwyż.. orłowe wznosić dusze...
Czynów cudami gorzeć.. Podeptać hańby pęta..."
— „Społem".
Wyście przekuli w cudny czyn to słowo,
- co mocne gwiazdy wstrzymać.. Piorunową
moc dawną górną... anioła i gromu
wspólnie wskrzesili - choć była zdeptana:
Piętno niemocy zdarliście i sromu,
Którem każdego z przekleństwem hańbiono.
Czyn - na wyżyny wznieśliście obłoczne
Zdarli, rzucili mamidła uroczne
błądzeń bez celu - dla których ołtarze
Dotąd wznoszono....
Chwała Wam!.. Cześć!! Sława za wspólną pracę..!!
Dążenia Wasze bez kresu, wspaniałe...!!
- Śpiących budzić..! Rozwiewać rozkładowe głusze!!!

Czynów cudami grzmieć!!! Hej! Głoszą Waszą chwałę,
Co wzwyż! do słońc - wznosicie orle dusze...

Chwała Wam... Cześć...

* *

*

Warta! Czuj duch! Ojczyzna wzywa!! Na wyszczerbione szańce!!!
Na zwycięstwo albo śmierci bój,
Na mąk bezmiary, krwawy znój.
Do walk - na zgon!!
Bez drżenia łon
Na bój! Na bój!!
Hej! bólu kres, niedoli łez...
Nadzieja świta...
Patrz! Patrz!! Hej tam w rozgwarze!
Patrz!!! Na sztandarze
Hasło cię wita:
„Warta! Czuj duch!! Ojczyzna wzywa!! Na wyszczerbione szańce!!!

J. S. Stoiński

„Handlowiec" No 2(29)

Warszawa d. 15 Stycznia 1910 r.

24.V.1910

1000
a, b, c

83

24/V (po końcu świata) 1910.
+ 8° pogoda słota. —

Kochany Benedykcie!

Dziękuję serdecznie za przysłaną listę kolegów Darasińskich. Dziwna że już na drugie pytanie moje co do Balcera — nie mi nie odpowiadał. — —

— Do biura jeszcze nie chodzę — bo rzeczywiście czuję jeszcze od czasu do czasu uderzenia do głowy choć nie tak silne — a oprócz tego trudno sobie wmówić że jest dobrze — gdy każde schylenie — ba nawet wstanie z łóżka szczególniej w pozycji stojącej sprawia zawrót głowy — lepiej jest jak było. Zażywam teraz Jodan — jest to bodaj czysta jedyna (zapach i kolor) rozcieńczona płynem — z peptonem (pepsyna?) niby dla regulowania stawności — tymczasem dla mnie nic to nie pomaga — poczekam się może zielonymi proszkami lub zambarem — bo oni też nie mogą się nauczyć czy przechodzi do przebytki — kliniopraktyki.

— Tyle co do mnie. —

Wdowa po ś.p. Feliksie — bodaj że ma już zapewnione utrzymanie — przynajmniej do czasu ukończenia nauk przez młodsze dwie córki. — Jak się okazuje rozporządzać może kapitałem 7000 r. więc % od tego = 350.00

za mieszkanie z pokoje — około — 300.00

za prowadzenie meldunków — 120.00

Razem 770.00

Za mieszkanie mają płacić młodzi Szwajcer (tak się podobno osobiście deklarowali) — co się

—

raz liczę - wpisowe - to żarnet kiera gdzie pracował nieboszczyk, i obecnie pracuje córka - obiecuje płacić po 150 rubli rocznie na edukacyję jednej córki więc 300 rubli na dzieci. Więc gdyby nawet, nie udało się, nic zarobić - i gdyby nawet, niepomagała najstarsza córka (która napewno po skończonej robocie ma wyjść za mąż za niejakiego Wróblewskiego (kuzyna pierścionkarza) - to po 60 parę rubli na miesiąc na życie i ubranie powinno wystarczyć; ileż to rodzin i tego nie mają. —

„Grunwald" sprzedają u Gebethnera po rubli 6. egzemplarz - wydanie bodaj pozmaitsze. —

Przesyłam serdeczne pozdrowienia i uściski Twój Alfred

Album Jubileuszowe
Grunwald
Szkic historyczny opracował Jadław z Bratkowa
Album zawiera 11 kolorow. obrazów i 260 rycin w tekście, przeważnie nieznanych. —
Cena w oprawie ozdobnej rubli 6. —

Proszę uprzejmie o objaśnienie co do Balcera

Daje na utrzymanie ... nas ... miesięcznie jako X. X. o ile na- ... potrzeba.

przyjęło. Zatem kasa daje na opiekę 125 rub.

Ostfiorka pisze do Łapockiego że do ogólnej z Biętowej obmyślałej pomocy dla rodziny Zienkowiczów - nadeślę

Biesiada literacka № 20 - 14-V-1910.

Feliks Zienkowicz (z portretem)

Rodzina Zienkowiczów, na Litwie zamieszkała, należy do rzetelnie dla kraju zasłużonych. Z jej łona wyszedł ön Michał Jan - biskup Wileński, gorliwy obrońca sprawy Stanisława Leszczyńskiego i słynny filantrop; jej potomkiem był Leon Zienkowicz - znany działacz emigracyjny, autor wielu dzieł literackich i politycznych, które pod pseudonimem Lacha z Lachów ogłaszał a z których „Wieczory Lacha z Lachów", „Wizerunki polityczne" oraz wizerunki polityczne literatury polskiej" - mają dziś jeszcze wartość poważną; jej członkiem nadto był Feliks Bernard Zienkowicz - uczestnik ruchu w r. 31 i emigrant; Paweł Zienkowicz, wychowaniec szkół świsłockich, który za sprawę narodową wiele wycierpiał; wreszcie zmarły niedawno w Warszawie syn Pawła, - Feliks, uczestnik ruchu 1863 r. Ten ostatni - urodził się w majątku rodzinnym Mokre, położonym w powiecie prużańskim guberni grodzieńskiej. - Skończywszy w Prużanach i w Białymstoku szkoły średnie, wstąpił na wydział przyrodniczy Uniwersytetu Petersburskiego, a po wydaleniu z tej uczelni Polaków przeniósł się do Paryża na medycynę. - Było to w r. 1861. - Rozpoczęło się wówczas jak wiadomo wrzenie narodowe. - Zienkowicz dał się porwać wirowi zdarzeń, wrócił do Królestwa. - Powierzono mu ważne czynności. - Jako przedstawiciel Rządu Narodowego i sekretarz przyboczny Demontowicza, udaje się znów do Paryża, a potem do Londynu i Stokholmu. - Po nieudanej wyprawie morskiej pułkownika Łapińskiego - składa relację przed Rządem Narodowym. Wysłany na Litwę zostaje aresztowany w Wilnie i skazany na karę śmierci, którą jednak zamieniono mu na dwunastoletnie roboty ciężkie. - Dwadzieścia lat przebył na zesłaniu. - Uzyskawszy pozwolenie, wrócił do kraju i tu do końca życia pracował ciężko, majątek bowiem rodzinny został skonfiskowanym. Osierocił ukochaną małżonkę, Marję z Pusłowskich i cztery córki. - Do ostatniej chwili zachował pogodę ducha i silną wiarę w lepszą przyszłość narodu. Tą wiarą, krzepił stroskanie - udzielając mu nadto rad, doświadczonych w ogniu cierpienia. - Cześć mu i spokój. -

Kochany Benedykcie!

Wyrazy współczucia i żalu — przesyłam Ci w obec wiadomości o śmierci brata. Smutne wieści już tylko — czas nam przynosi — dla mnie tem cięższy i dotkliwszy — bo choroby zwalczyć nie mogę — ulga jaka na razie zapowiadała się, niedługo trwała — przed paru dniami znowu pogorszyły się po-wtórzyły. Mam zamiar zwrócić się do specjalisty Dra Malinowskiego — w kwestji zastosowania nowego środka Dra Ehrlicha — 606. o czem zapewne czytałeś — nie mam chyba nic do stracenia; — tyle o sobie —

Dziękuję Ci za ostatni (z d. 22/VII) list Twój — dowodzący niespożytej energii Twej a zarazem — podniecający mnie niemało, nie pierwszy to już raz do poziomu Twojego — do którego mnie pomimo szczerej chęci — zawsze będzie daleko.—

Przyjechał z Irkucka jak Ci pisałem Jastrzębski — jedzie on do Świdy Dra. na razie w charakterze niby pomocnika.— Dr Żarocki żądał Twojego adresu.

Przyjmij od nas obojga życzenia zdrowia — i uścisk serdeczny Twój

Łd. 2° VIII — 1910 r.

A. Krel

+ 15° rano — pogoda od dni kilku.

PS. Od Arcta już odebrałeś zapewne książeczki i katalogi. do wyboru.—

2.VIII.1910

Jrecki

1910

25.VIII.1910

25-VIII-1910.
+10° pogoda.

Kochany Benedykcie!

Rozumiem i odczuwam całą gorycz upsto-
bienia Twego – jakiej doświadczyć musiałeś
po tak ciężkich zmartwieniach – spowodo-
wanych stratą brata – i szwagra – gdy
zmuszony byłeś traktować z księżmi
o pogrzeb. – Nie prędko jeszcze – stosunki
się te zmienią. –

Byłem w Redakcji Myśli (N.) – artykuł
oddałem – otrzymałem zaś artykuł nade-
słany ze Lwowa, do redakcji – która
nie skorzystała zeń z powodu – nagroma-
dzenia się materyału.

Wystawa esperancka ma być otwarta
najpóźniej 16go Września – o ile usunięte
zostaną przeszkody (!) co do lokalu, – tak
mi odpowiedział p. A. B. Brzostowski. –

Więc na wybranie się i podróż masz
prawie 3 tygodnie; – a ponieważ
wolę chcę ma przyjechać do War-
szawy i Dr Zatockie – więc chcielibyście
nawet i nieraz już pamiętali – uważ-
ałbym o tem zawiadomić Dra Szoi-
dę – i innych kolegów Syberyaków by na
którykolwiek dzień tygodnia od 16. do
23 Września przyjechali do Warszawy, –
sprawa dalszej pomocy katorżnickiej
tego bardzo potrzebuje – gdyż ja czuję
się coraz słabszym – Badaj że i przy-

Co o tem myślisz?

67

zła pora pomyśleć o pomocy dla
wdowy po ś.p. Feliksie Kinkowiczu
albowiem - przed tygodniem - na
kupno maszyny do pisania zaradała
p. Maryja Z. pożyczki z kasy 175 ru
bli - naturalnie że daliśmy - o czym
zawiadomiłem D=ra Łatockiego - by
zechciał napisać do Otkierki i Bu...
skiego - czy to zrobił - nie wiem. -
Pytasz się o zdrowie moje - zawro
ty głowy nie ustępują - a podrażnienie a raczej
zaburzenia się zawsze przy objawach obstrukcyje. -
Na próby stosowania środka 606 -
Ehrlicha - doktór mój nie chce się go
dzić - bardzo pożądanym rzeczą
dla mnie jest Twój przyjazd.
Oby jak najprędzej to nastąpić mogło
Przyjm serdeczne pozdrowienia
od nas obojga i ściskam ...

Augustek

PS. W księdze pamiątkowej w 40=e
rocznicę powstania sfotogra-
fowanego - pomiędzy dowódcami:
Dybowski Paweł (Korebar) Na-
czelnik wojenny powiatu Mińskiego.
wydanie Lwowskie 1904 r. -

Knecht
1904

Kochany Benedykcie!

List z Tuchanowicz otrzymałem, świetna myśl odwiedzania, lecz — zanim prośby na sobą [illegible] odemnie — bo prócz będę o konsyljum z moim lekarzem — który miałoby się godzić na ściągnąć Ciebie a zdaje mi się że ten najwięcej by mi pomógł.

Podejrzewając że zawroty głowy mogą pochodzić od cierpień ucha (od głuchoty) — udawałem się do Specjalistów — z których jeden — zalecił mnie kąpiel elektryczną — a drugi przedmuchiwaniem — to składnie codziennie między 9 a 10 rano — aplikuje mi doktór, — zaś elektryzację aplikuję sobie sam — bo mam

69

odpowiednie przyrządy —
— O wysłaniu esperanckiej
nie słychać. —
Wobec tego że pokój w domu
gdzie mieszkam już zajęty
więc w dzień przyjazdu 20º
zamówiłem dla Ciebie pokój
na Jerozolimskiej 43. za
rubla dziennie — na
obiady — zechcesz przy-
chodzić do nas. —

Przyjmij serdeczne
ucałowania A. Wał.
W. 17º — IX — 1910.
+8º ładna pogoda
choć chłodno. —

NB List Twój z Truchanowicz
który przywiózł
z stęplem z Warszawy
~~to~~ z marką 3 kopiejkową

17.9.
[illegible] 1910

400 | 20
20.

40
50
2000

30
40
1200

2800 | 20
80
140

1200 | 20
120
60
80
140

2

1600 | 20
80

Kochany Benedyktcie!

Po otrzymaniu listu Twego z dnia 31/X
z listem do rymarza – byłem w sklepie
Cybulskiego na Trębackiej – gdzie obja-
śniono mnie że zapakowali do siodła
strzemiona zabezpieczające od wypadku
zatrzymania nogi w razie spadnięcia.
Widziałem takie strzemiona teraz – są one
także same jak zwyczajne – lecz przy
rozciąganiu ich rozdzielają się pu-
chem i sprężynki są bardzo dokładnie
skonstruowane – Łatwiej zatem po-
próbować – to jest, rozciągaj je obie
rękami – a przekonasz się że się otwie-
rają – gdyby było inaczej – w takim
razie przyślij je prosto – a jeśli po-
psujecie odeślę – na koszt Cybul-
skiego. —

Fotografie już mam u siebie – ka-
mieniarza popędzam – a klisze (sztuk 4)
wraz z fotografiami mogę wysłać Ci
do Wojnowa – lecz wstrzymuję się – do czasu
wyjaśnienia sprawy strzemion i po-
krywy do maszynki do kawy. —

Do Brzostowskiego jeszcze o nauce esperan-
ckiego języka – nie pisałem – bo rozumiem
iż należałoby mu wskazać gdzie tę wia-
domość sam wyczytać może – gdzie
wychodzi ten „Goniec Codzienny" —

71

~~Numerze~~
w którym wiadomości o rozporządzeniu ministra otwierały czytelni — Czy w Wilnie a najlepiej by to było być W. teraz przystać.
(4-XI) Dzisiaj już po napisaniu tego wyżej otrzymałem list, Twój ewar z planami kaplicy w Tichanowiczach. — Czy dobrze zrobiłeś coś pisał do p. Tichanowskiej iż miałbyś u niej — a najwięcej żeś mnie tak rekomendować — nie potrafię się z pewnością wypowiedzieć dobrze a tego poselstwa pomimo szczerej chęci — Wybiorę się tam o ile będę mógł w Niedzielę — dziś bowiem nie czuję się dobrze — zawroty głowy powtarzają się — przyczyna apetyt, nam niezwykły — ciągle czuję się głodnym — bodaj nawet w krótce po jedzeniu. — Objaw to chyba nie pocieszający — bo stan chorobliwy zaznaczony. —
Z Kiszyniowa nadchodzi odezwa plenipotencji do zakończenia sprawy — tj. pokwitowania załatwionej — mają znowu kupca — obydwa razem — nie rozchwiało się, to jak już parę razy było. —
Ściskam Cię serdecznie
Od. 5-XI-1910.
+1° pochmurno — od dni kilku.
Aly

Irecki 1910

5.XI.1910

Kochany Benedykcie!

List Twój z d. 9/XI odebrałem. – Z p. Józefą Tuchanowską widziałem się – odmawia ze względu na koszta – przez te dni parę t.j. od czasu odebrania od Ciebie planu wraz z żądaniem miałem poważną tremę – to jest obawę – czy udział mój w tej sprawie wyjdzie na dobre – bo za mało jak się okazało wiedziałem o całej sprawie a tem więcej o właścicielce Tuchanowiczy. –

P. Tuch. jest rozżalona (i słusznie) na Tow. Rolnicze Mińskie – że udało się do Rządu o zapomogę – gdy członkowie są miljonerzy. – przez tę ofiarność Skarbu – otrzymają kontrolę – i kierunek przyszłej szkoły inaczej jakby żądała ofiarodawczyni mieć się. – Nadto ma tu w Warszawie kłopotów finansowych bardzo wiele – wyjechała na dni parę do majątku i wraca znowu do Warszawy; obiecuje że Ci odpisze. – Plan i kosztorys jednak – pozostał tam, przerysowałem go na biały papier – i pomalowałem. – Fotografje – po 3ch sztuki obstaluję, i razem z przerysowanemi planami Ci prześlę – naturalnie do Wojnowa. – W tych dniach odwiozę lub prześlę napis i fotografje na porcelanie do kamieniarza. – Bobra gdy przyszterę oddam do wyprawy.

73

Bodaj nie pisałem Ci że Suchodolski — ten obywatel — co hojny datek zostawił — przysłał parę listów swej Ciotki p. S. Biłgorajskiej do hr. Dembickiego Ludwika o zwrot na swoje ręce pamiętnika — jej Ojca. — Otóż listy te noszą datę z r. 1885 i 1886. Pisałem zatem do Marjana by mi napisał czy można wiedzieć szczegóły co przez niego — zrobić — Otóż pisze rzecz smutną co do swego zdrowia — że od 8^u dni leży i odpisuje mi leżąc w łóżku: — źle to jest, bo skarży się że traci siły. — pisze że hr. Dembicki Ludwik umarł przed paru laty — że przedtem wdowa — zwarjowała — zaś córki — niewiadomo gdzie — że prawdopodobnie spalony — lub zniszczony — gdyż nieboszczyk hr. Dembicki — nie należał do ludzi — współczujących — uczestnikom wypadków 31 r. — Wobec zatem tego — mam zamiar odpisać p. Suchodolskiemu — co się dowiedziałem a moje pomimo to wszystko — te parę listów przeszlę Ci a Ty je z listem od siebie oddaj do biblioteki Ossolińskich niech oni szukają. —

Do p. Bronisławskiego napiszę w tych dniach. —

Co do prac ś.p. brata Twego Władysława to radbym zobaczyć i przejrzeć z niewiadomych jego pracę — co zaś do rękopi.

możebyś przesłać je do Warszawy
– mam tu Sybiraka starego –
który zna [illegible] tyle języki – i jako
b. student 3 kursu Wydział lekar-
skiego mógłby coś złego wyczyt.–
– Co do mnie bodaj coraz gorzej
częściej miewam te zawroty –
byłem u D-ra Rosenthalera a
ten odesłał mnie do Szmakfefera
syfilodologa – więc muszę
dać do analizy i mocz i krew
Ciekawy jestem co z tego się wy-
jaśni – i czy ~~mo~~ je mniemanie ma
jaką podstawę; – kosztowne to za-
razy. –

Milatycki biedak choruje –
bodaj coraz gorzej – słowie
czy to nie rak, bo wątroba twar-
dnieje coraz więcej; on bodaj
tego nie widzi – twierdzi się popra-
wia, pulsu – to jak obiegu krwi–
bo więcej teraz leży; – Nie ma
nikogo przy sobie: – powiada

się do tego przywykł. — Mówił mi że p. Radliński wybiera się do [illegible] — chce dostać nowe grupy [illegible] — naturalnie ci dam —
Ściskam Cię serdecznie

Z. 12/XI-1910. August

−½°R. pogoda o godzinie 7 rano
o 8ej już śnieg

Kochany Benedykcie!

List z d. 21/XI. wraz z wycinkiem o Wilhelmie — i spisanych przez Ciebie zdań śp. Władysława o kulturze obecnej — (w zupełności zgadzających się) otrzymałem — kupiłem bibułkę miły cielistą przeglądam. Co do p. Józefy Tuchanowskiej — to jak Ci pisałem — przyjęta była niechętnie ku sąsiadom swoim — jak się wyrażała misjonarzom — którzy zamiast własnych ofiar — starali się o zapomogę rządową — nie bacząc na następstwa — jakie otrzymane subsydium i stała pomoc rządowa — sprowadzi — tj. kontrolę i narzucenie na jakimś urzędzie (w projektowanej szkole rolniczej) swojego kandydata — który naturalnie we wszystkiem twierdzić będzie. — O pracowni psychologiczno-fizjologicznej, mowy nie było. — Nie podobało się jej gdy dodałem że moje tam zwykłe powierzenie — zbiór pamiątek po Mickiewiczu — jednem słowem misja moja — bodaj spełzła [illegible]. — Plan i obliczenie kosztu zostawiłem u niej; mówiła że Ci odpisze — choćby do Lwowa. — W przesyłce która wysłałem przed paru dniami — przesłałem Ci plan i kosztorys na tę kaplicę w Tuchanowiczach — gdy p. Tuch. dałem ten sam ~~[illegible]~~ projekt, tylko na papierze białym i pomalowany. — Od Marjana nie mam wiadomości.

[illegible]

Rad jestem dobrej wieści o Twojem zdrowiu - oby dzień wyjazdu przypadł pogodny bez wiatru! -
Co do mnie to dziś ostatecznie otrzymałem zatem wynik analizy krwi - tłomaczył mi znaczenie jej chory Milatycki. -
Analiza głosi:

Reakcja Wassermana negatywna! Hemoliza kompletna
Rurki hemolityczne i kontrolowe zachowane.
Stopień hemolizy w załączonej skali I (wszystkie t.j.: zupełnie bez zmiany koloru i ilości + cały czerwony)

(-) Dr Serkowski.

Wobec jednak objawów przeważnie doświadczanych - dziwnem mi się wydaje - brak oznak chorobliwych we krwi - należałoby może przypuszczać że nie jest to prawdziwa a mocno [illegible] - w oznaczaniu badanej krwi - bo zaraz po mnie przyszło 2ch nowych pacjentów -

Najważniejsza rzecz że pomimo tak długiej kuracji ulgi nie doznaję - prawie co drugi dzień - doświadczam zawrotów głowy - albo skutkiem niestrawności - lub też rano - przy myciu się - to jest przy podnoszeniu głowy podczas płukania ust - przechodzi to ostatecznie od ucha - głuchota niebezpieczna się już i do doktora nie chodzę. - Ha trudno - lepiej już nie będzie -

Zanim odpiszemy [illegible] z rocznicą

p. Ignacy Radliński -

był u nas powracając od Milatyckiego
– dałem mu kopiję naszej grupy z
napisem od siebie – zobaczywszy
u mnie dwie szafki – zażądał tej
i drugą wziął dla żony. – Wydał nową
pracę – (a raczej) dalszy ciąg apokryfów. –
Z Milatyckim bodaj coraz gorzej –
już nie jeździ do Doktora – bez wy-
wa go do siebie – i ciągle leży. –
obawiam się że źle się to skończy. –
– Wracając do Radlińskiego – przypominał
on że ma Twoje notatki odnośnie języ-
ka (już podobno wygasłych plemion?)
zebrane na dalekim wschodzie – a
które posłużyły mu do wydania
dwóch słowników – powiada że
cenne te notatki należałoby przesłać
do Angielskiego jakiego uniwer-
sytetu. –
– Zdaje mi się że pisałam Ci iż p. Kiedacki
zażądał 50 egzemplarzy – więc wczoraj
posłałam mu frachtem na wysłanie
50 książek Ciorniskiego szafkami.
– Zienkowiczowa była u nas
z córką – która przywiozła ofiarę
(50 r.) od swego kierownika – na kasę (swego
składu) – od nowego roku otrzyma

Hrecki 1910. 27/XI

ona pensji 900 rubli – a co do kapitału
pozostałego po nieboszczyku Feliksie to
Towarzystwo stara się by wydawać na
procenie jak największy %. –
O dążeniu Nikusia do abstynencji czyta-
łem w kurjerze – w zamian zato –
pożyczam Ci wycinek, o odezwie Grabow-
skiego – dziwne że nie wspomniał o kar-
tach, czy Instytucie otwartym w Moskwie
– chyba się nie komunikował nim o tem
Brzostowski – bo ten już miał o tem wia-
domość od Ciebie przezornie. –
– Jak się urządził z papierami
po ś.p. Władysławie – czy zgodził się
na mój projekt, oddania tych, przed
do uporządkowania – Kochowskiemu?
o którym Ci pisałem? –
Co do zasiedlenia czy urządzenia
tamy przy grobach – czy nieodstąpienia
byłoby zasadzić parę krzewów – blu-
szczu i dzikiego wina – naturalnie
na odpowiedniem rusztowaniu –
to bądź łaskawa byś Tadzie to miejsce.
– O umieszczeniu Chopina – o którym nie-
wiem – pamiętam – mam obietnicę że
mi to zrobią – trzeba wiedzieć tylko
w jakim miejscu – bo niepa-
miętam. – Przesyłam od nas serdeczne
pozdrowienia – Ściskam Cię Augusta
Cd. 14/27/XI – 1910. – 3o pogoda. –

Czekam na przyobiecany zeszyt p. Władysława — o numizmatyce. ja Ci go odeślę. —

76

Kochany Benedykcie!

List z d. 25 b.m. otrzymałem — zmartwiony jestem bardzo, że kamieniarz umówił się ze mną że zadecydowałem by wprawić fotografie w jednym krążku — kolejno tatami — nie nie pamiętam — lecz rozumiem poco mieliby się Ciebie zapytywać jak chcesz mieć je wprawione — gdybym już zadecydował sam — zawiadomiłbym Cię tylko o tem — Co robić nie wiem. — Rozumiem że tak jak chcesz by jedną z fotografji umieścić w środku przeciw samemu krzyża — chyba nie wypada — jakkolwiek może być pewna analogja w cierpieniach życiowych — jednak podobnego umieszczenia portretu zmarłej osoby — nie decydowałbym się ze względu, że uważane to być może przez chrześcian-wierzących za profanację? — Zapytam jeszcze paru osób — niech wiem szczegóły — powinno wszystko jutem w Krakowie i coś postanowię potrzeba będzie w ~~tt~~ krótszym czasie —

/.

P.S. Jak adresować list z pakunkiem kolejowym będzie to list polecony. —

Na sędziego wybiorę Dziekońskiego
budowniczego - niech decyduje kto
uczciwie i co robić ma obradzie [?]
według Twego planu - (z wyją-
tkiem uzupełnienia tak, wy-
soko - twoja będzie wartość [?]
wysoko po nad innemi fotogra-
fiami - na dłuższym zaufaniu [?]
lecz pod warunkiem poprzedniem.
- Fotografie zdejmę i prześlę Ci -
do Zurawca [?] i Najnowsze. - Odpisz
mi zaraz -
- Atkenazego [?] nie ma we Warsza-
wie - jeszcze nie powrócił jak wyjechał
po żonę. —
Co do Chiletyckiego [?] tamte bóle
i nudności ustąpiły pod wpływem
uspokajającego lekarstwa - bez
trunków [?] jest często w kłodę [?] -
wciąż zatakowane jak sam
powiada płuca - o niedzieli mówiłem [?]
lecz sam bez doktora nie chce decy-
dować. —

Ściskam Cię serdecznie

Angiel [?].

D. 30 Listopada 1910 r.
2° rano [?]. —

Wszelkie ofiary Kasa przyjmuje
z wdzięcznością. —

P.S. Podaj, że przed wyjazdem Twoim już pisać nie będę,
więc teraz nowe [?] serdeczne życzenia - podróży bez przygód.

77

30.11. 1910

Krech

1911

78 - 113

18 listów + 1 poczt

k. 39

Kochany Benedykcie!

List z fotografiją s.p. Władysława, i rękopism otrzymałem. „Z dziejów Dorpatu” G. Mantejffla kupiłem i za dni parę odeszlę Ci pocztą.

Żądałeś odemnie bym namówił Askenazego do druku Twego pamiętnika bez żadnych opuszczeń – a, czy pisałeś Ty coś o tem po raz drugi? – Ja będę u niego – pokażę mu Twój list – i jeśli będzie się upierał – zabiorę od niego rękopism – a w takim razie jakoby i Gebethnerowi nie oddał – lecz Bilińskiemu – wszak mam jego ofertę – to mi przyślij – (pisaną na blankiecie firmy Maślankiewicz i Biliński) – w takim razie zażądał bym zwrotu od Gebethnera danych mu przez Ciebie, nie ci pieniędzy, lecz do tego musiałbym mieć formalne rejentalne upoważnienie Twoje.

Fotografię oddam do Mleczkiego by zrobił nową na porcelanie i postaram się umieścić jak chcesz.

Prenumeratę zapłacę – co do Ziemi i Fizjografii dowiem się – i napiszę Ci z Wackiem (zastępca Wł. Bogusławskiego) w redakcji Bi-

Z wydawcy Operacyjnej(?) rozmawiam(?) Dziś poślę niedokończone do redakcji gdy to się skończy przyślę Ci. –

~~Zamiast poprawy w zdrowiu~~ — ~~wobec~~ (swojej) cią-
głej kuracji — nie czuję polepszenia —

bliotekę zobaczę się i postaram się
uzyskać dla Ciebie te same warunki
jak i poprzednio. —

— Od Marjana miałem kartę —
przesyła życzenia — pisze że chorował 2 mie-
siące i że do mnie pierwszego pisze — osła-
biony jeszcze jest bardzo. —

Od Fridy miałem wiadomość —
że Jastrzębski który u niego bawił — wy-
jechał — bodaj z powrotem do Irkucka.

Zatachi — nie piszę — Kinchowiczowa
była z wiadomością że przez stosunek
Dowi Siwickiej otrzymała posadę na Dr.
Wiedeńskiej w Kancelarji dyrekcji z
pensją 30 r. na miesiąc; w dziale kore-
spondencji zagranicznej ma mieć
zajęcie. —

Rękopism o monetach oddzie Ci
— skompletowałbym — gdybym miał
monety — jeśli zatem je masz, to
przyślij a wtedy odbitki poro-
bić — a może zdarzy się okazja
przez którą można będzie przesłać
— a bez tam wiadomo k Turowski.

Przyjm od nas serdeczne pozdrowie-
nia — Ściskam Cię Twój

[illegible]

W. 2 Stycznia 1911 r.
— 2° bez śniegu.

PS. Gdybyś chciał — w domu twoim — urządzić — kanalizację lub ogrzewanie centralne z wentylacją — mógłbym Ci polecić z najlepszego — który teraz w fabryce Drzewiańskiego pracuje — tak że za urządzenie jako przedsiębiorstwo. —

2.1.11

Krzeski 1911

80

27.I

Kochany Benedykcie.

pieniądze od 3/I 911 (50 r.) i listy z d. 29/XII 910 i otrzymałem wysyłając do Lieberg-a oddany przez p. Norgielewiczowa - nadto manuskrypt (przed pół wiekiem) i fotografie z p. Władysł. otrzymałem - Kto to ja wysłałem:

1° Wspomnienie Dorpatu - pod opaską poleconą -

2° także broszurę esperancką i 3 list z fotografjami z wystawy esperanckiej - i sprawozdanie kasy za r. 1910.

Nie wiem czy odebrałeś ze Wspomnień Dorpatu.

Manuskrypt przed półwiekiem - będę drukować w Bibliotece Warszawskiej - mam się jeszcze w tej sprawie rozmówić z Weeklerem -

Dziś byłem u Askenazego - który powiada iż pisał do Ciebie - adresował Święto Dropebkiady na szkołę! jakoś - bo o ulicy zapomniał - więc możesz na poczcie się dowiedzieć. - Otóż ~~on~~ wobec niezgodzenia się Twego co do skrócenia pamiętnika - ma zamiar całość (rękopism) oddać do Gebethnera - niech drukuje i Tobie może przysłać korektę - Rękopism ten jest w części ... w księgarni - gdy wróciłem do niej zapytać czy niezwłocznie do druku - i zwrócono mi go - sądzę że należałoby zgodzić się.

Załączę 6 fotografii s.p. Władysławowej — czy wszystkie ... nas ... i gdzie je wysłać. —

na opatrzenie trzydziestu — niekoniecznie
potrzebnych. — Akinary potrzebuje na
uważę ja względnie że on sam nie
ma czem — a obciążać kogoś bez innych
należytości moje zasadą, — i zgodzie
się — przecież nie ma on istotnie żadnego
osobistego interesu — jedynie dobro
księży na celu — każ więc takiem
zrób to — co on uważa za właściwe.
W skróceniu, wydawnictwo zostało
bardzo wiele. — W ogóle w tej sprawie
— moje pośrednictwo niekoniecznie
na dobre. Albo nawet wcale moje —
bowiem narażam się każdej stronom — między tamtemi pośrednio;
a radbym szczerze by się wszystko zgodziło
i ku dobremu złożyło.
W niedzielę mam jechać do Kamieńca
by fotografować nagrobek — fotografię ci prześlę. — Coś nie zanosi się na dobrą pogodę,
by udało się przerobić nagrobek. — U nas
tu dziś — po śniegu nocnym — odwilż
ciepło +2° słońce się pokazuje — barometr
spada do 74,5. — Wypróżnicie między
Więcej co do chłodu w mieszkaniu — nie
rozumiem przyczyny — czyżby często
dom postawiony jest z kamienia jaki
w Odesie i skoliczy jest wypo... — mu-
rowany — wówczas trzeba jedyną radę
otynkować go z zewnątrz.

by zalepić szczeliny kamienia. –
W ostatnim liście (wtamie który wędrował do Lubery-a który i teraz mi się zawieruszył i odszukać go nie mogę) pytasz o Suchodolskiego i Milaszewskiego – otóż obadwaj już nieżyją – pierwszy zmarł w d. 16/XI 1910 w majątku swoim Wielkopole – powiat Krasnostawski – zaś Milaszewski nie długo potem bo d. 11/XII 1910 zmarł do ostatniej chwili – podobno nie dopuszczając nikogo do śmierci – bo nie mówił o tem – był to raz wątroby – wraz z tą ostateczną ruiną czynności serca.
– Onegdaj znowu zmarł Aleksander Oskierka w Widzach u zięcia swego – (gub. Kowieńskiej) – Łatoski niedawno pisał że niebożczyk zapytywał o mój adres – i wyrażał żal że uprzednie nie o tatce pomocy nie widział. –
Ani mam pojęcia co moje Kwiatkowskie – przeszkadzają mnie zawzięcie Tokarzewskiego – szczęście i Łatoski i Książę – sprawiedliwie

oceniają wartość wrażenia jej samej
i jej do mnie przesyłkę. -
— Co do rękopisu - w sprawie wyna-
radawiania się polaków na obczyźnie
- nie powiedzieć nie mogę dopóki
nie będzie ten rękopis tutaj - wychodzi
tu nowa ilustracja - przyślij a
odniosę i napiszę Ci - co usłyszę.
Przesyłam Ci nareszcie listy przysła-
ne przez nieboszczyka Suchodolskiego.
bodaj że pisałem Ci co mu Marjan
pisał - miałem od niego niedawno
kartę - pisze że osłabiony się na
lekcje jeździ - co do drzewka jego
prac (ojca?) - pewnie są to rzeczy
dawniej wykończone. —
Dziękuję Ci bardzo za dzieło powiększenia
moich zbiorów - z wdzięcznością przyj-
mę fotografię - lecz uprzejmie proszę o
szczegóły tyczące się osoby - wiek -
stan - czynność do powstania - udział
w powstaniu - wyrok - miejsce pobytu
wygnania - później się przesłać.
Są to wiadomości potrzebne - a których nie-
stety ja dawniej nieoględnie przepomnia-
łem. Serdeczne pozdrowienia od nas obojga
i uściski dłoni przesyłam. Twój A.K.
Od. 26./27. Stycznia 1911 r. —

Kochany Benedykcie!

29/I i
Listy Twoje z d. 30/I 911 – z wycinkiem o Łanowiczu i oddzielnie rękopis i fotografje otrzymałem. – Również otrzymałem i zawiadomienie Pani Nargielewiczowej – o ustaleniu się sumy – i dlatego najdalej we Wtorek (dziś piątek) będzie wysłany nagrobek. – Fotografje – przesyłam Tobie – i wyślę także do Wojnowa.
Pytałem czy fotografje nieboszcz. Władysława – wszystkie dziś mają być naklejane – i gdzie wysłać – jak niemniej czy wysłać i gdzie fotografję – która służyła za wzór do 5-ciu fotografii na porcelanie. – Czy kazać (zrobić) oprawić przezrocze – tj: portret nieboszczyka Władysława i gdzie go wysłać. –
– 6/II-1911. Tak się składało że dziś dopiero (poniedziałek) – zamierzam wysłać do Ciebie ten list. – Odpisując zatem w dalszym ciągu na pytania Twoje – zawiadamiam – że Mikulicki przez cały ciąg choroby – skarżył się na bóle wątroby i żołądka – uśmierzały je tylko opium. Niewiem co się stało z fotografjami o których wspominasz – rodzina – (siostrzeńcy) z Odessy – zajęła się wszystkiem – Co do funduszów to przed śmiercią otrzymał z Odessy za Kuratorji od uczennic i przełożonych pensyi, 300 rubli. – Tych pieniędzy – odszukać nie mogli – a na koszta pogrzebu – łożył kuzyn – bogaty – [illegible] w Warszawie. – W pismach były wzmianki – z Odessy również nadesłano. i mają się tam zająć obszerniejszym nekrologiem – czekam ja mam wysłać trochę danych – czekam na odpowiedź Węgłowskiego Z. jako jego kolegi z gimnazjum w Równem; – Fotografje jego mam – ~~jeśli chcesz~~ ~~przyślę~~ Ci kopije – i to co będzie napisane – pochowany na Powązkach – na miejscu – zakupionem na [illegible]

✗ Rozumiem że za ostry wyraz zdrada - jak nazywacie - zachowanie się Lamberców i innych - słabość - bo zdradą nazwać należało dobrowolne zgłoszenie się z denuncjacją - gdy tu zeznanie nastąpiło po aresztowaniu. —

83

Co do pamiętnika Biłgorajskiego - to wspomniałem o Dembowskim dla tego - że gdy nieboszczyk Suchodolski był u nas - mówił i ja zapisałem nazwisko Dembowskiego - otóż jeśli to potrzebne - możebyś zapytał p. Dembowskiego. - Co Marjan o tem pisał - zawiadamiałem Cię. —

— Z Henklem widziałem się - na parę miesięcy wydrukują - korekty ja się podjąłem mają mi przysyłać - dostanę 20 nadbitek. —

— O Łamowiczu czytałem - niedobre pamiątka wydające - co do mnie ja się przyznałem dopiero - po konfrontacji z nim! — Nie wiedziałem że on był zesłany do Syberji — Wspominasz o Lambercach - a rozkaz było zdaje mi się jeszcze dwóch Goldmanów? - (Kuzyni Papowskiego?)

— Cóż Ty chcesz na ten artykuł odpowiadać? — Proszę Cię bądź łaskaw przysłać mi ten N^er^ „Kraj nasz Ilustrowany" - gdzie była reprodukcja fotografii Skrzypki - bym mógł ją pokazać. — dobrze że był - był nie wycinał a cały N^er^ w kopercie przysłał. —

— Więc nazwisko Komendanta Szmidta (Dr Lehmann) wypiszę jak przyjdzie korekta

— Co do Tarczanowskiego - byłem wiedział o co Ci idzie - mógłbym stąd Ci posłać - przepisałem szczegóły i posyłam Ci. —

Co do zajść w Krakowie - to mam wiadomość o tem z gazet - (wnuczka Miłałyckiego - Wimmelówna - otrzymała nagane od senatu - jest na III kursie - filozoficznego wydziału) - Sądzę, że ks. Zimmermann - powinienby usłuchać dobrej Twej rady. —

— Mam spis uczni z Horo-Horch sporządzony przez Jastrzębskiego — a o Babicku on nie wspomina — ja mam fotografję Teodora Bubcka (introligatora?) nie wiem czy to ten o którego Ci chodzi — fotografje Bottola, Czerny Czwarlińego, Stachiewicza, Węgłowca i Zajczniewskiego mam i dołączę do rękopisu. — pójdę z nim do Brzeziny, do Liarna — lub do Kępice.

— Nie nie piszesz czy odebrałeś Wspomnienia z Dorpatu? Manteuffla. —

— Co do rękopisu jaki jest u Askenazego — nie wiem co zrobić — niechże jest dziś chodzi bo pomimo solennych obietnic nie zrobił nic dla nikogo w ogóle — Takowo — obiecuje — a nie dotrzymuje. —

Przed kilku dniami była wiadomość w kurjerze o śmierci Aleksandra Oskierki — umarł 24 czy 25/I 1911 w majątku Zięcice w gubernii Kowieńskiej —

Przed paru dniami zas zmarł we Lwowie Leopold Czapiński — ułan. — coraz nas mniej —

Przyjm od nas serdeczne pozdrowienia. Twój A. Krah.

od 6-II-1911 — wprost do posłania zmierza przy-
dziś — 12°

może się zda ten wypis.

<u>Z Encyklopedji Orgelbranda. 1903 r.</u>

<u>Taczanowski</u> Wład. - ornitolog ur. 1819 w Lubels. + 1890. - gimn. w Lublinie 1838 - znajomość zoologii - własnej pracy zawdzięcza 1854 - konserwat. - zbioru ornitologicz. przy sekcji leśnej w Radomiu i dołożył zbiór w lubelskim - 1855 pomocnik. dyrektora gabinetów w Warszawie - 1862. Kustosz gab. zool. przy Szk. Główn. w Warsz. i tu pracował z wielką korzyścią dla gabin. w r. 1866-1867 - zwiedził Afrykę - Należał do najznakomitszych ornitologów europejskich - ogłosił. Tabele ruchu ptactwa w lat 1845-1848 (Bibl. Warsz.) Wiadomości o nietoperzach w dolinie Ojcowskiej 1854 - Spis ptaków gub. lubelskiej 851 r Spis zwierząt ssących gab. lubels. (tamże 1855) O ptakach drapież. w Król. Pols. (1860) - Spis pająków zebranych w okolicach Warszawy 1866. Ptaki krajowe - Kraków 2 t. 1882-83) Ornitologie du Perou - Paryż 84 i Rennes 85 tom <u>II</u> - „Faune ornitologique de la Siberie orientale" Petersb. 1891. - Porów. - A. Wrześniowski „W. I." (Wszechświat. 1883); S. Sztolcman „W. I." (tamże 1890).

Krak. 1911

6.2.

10° Luteg 1911 r.
— 2° —

Kochany Benedyktcie!

Więc dziś wysłałem do Łubczy pod adresem P. Narzpielewiczowej - fracht kolejowy spisanie kamieniarza objaśniające jak postępować przy rozpakowaniu, i fotografje - takie jak i te ~~które~~ tobie posłałem - (z nadmienieniem - że na żądanie fotografje można mieć powiększone do żądanej wielkości.) Fracht opłacony do miejsca - tj. do Żamirja wynosi 13 rubli - tak iże kamieniarzowi zapłaciłem 108 rubli (razem z frachtem) certifikaty za przejazd nie urządzałem - bo przewidziała niska cena całego obstalunku - wraz z opakowaniem i zdaniem na kolej. —

Nagrobek przybędzie do Żamirja za tydzień ~~najdalej~~.-

Wspominałeś że porobiłeś starania o zyskanie dla mnie fotografii Sybiraków - otóż o ile się to uda, z wdzięcznością przyjmę - łatwiej moje ~~bodaj~~ uda się skompletować załączony tu spis żyjących Sybiraków z 1863 r. rozrzuconych w różnych stronach.-

O ile zatem uda Ci się to zrobić tj. uzupełnić – odeślij mi proszę – a ja na nowo sformuję kompletną listę bo rozsyłam takie listy do dopełnienia w różne strony. –

Z niecierpliwością wyczekuję od Ciebie wiadomości co i jak zrobić z fotografjami ś.p. Władysława. – nadto jak zakończyć z rękopisem który dostarczyłeś na Athenaeum – do niego bowiem nie mam ochoty chodzić; – dobry on o tyle o ile nic od niego nie żądać – w danym razie obiecać mu łatwo lecz nic nie zrobić. –

Ściskam Cię serdecznie

Twój Alfred

ps. Mam fotografję Babicka Teodora – o nim piszą księża, że pochodzi z Kijowa i skazany był na osiedlenie w Syberji – czy o tego Ci chodziło? –

Jak czytać – ? „Burzo-ziem”?

10.2
Kvecht 1911

Kochany Benedykcie!

List Twój z d 13/II. 1911. odebrałem — dzięki za wiadomości jak też dobre serce Twoje i chęć podziału sukcesyi —

Co do p. Antoniego Lewandowskiego to z zebranych wiadomości nb. od stróża dowiedziałem się, że jest to człowiek prosperujący — majętny — bo zakład posiada dom na ul. Wileńskiej N 25 róg Kruczej — Zajmuje mieszkanie złożone z 4ch pokoi z których dwa odnajmuje od siebie. —

— Rozumiem że są to dane nic nie mówiące jednak — gdy to nie jest adwokat — należałoby chcąc wejść z nim w interes — zażądać by dał jakieś — poręczenie osób wiarogodnych — że po skończonej sprawie wywiąże się z przyjętego zobowiązania tj. po udowodnieniu ilości otrzymanej sumy i po potrąceniu umówionego procentu resztę wypłaci, — żądać będzie papierów dowodzących — prawa do spadku — plenipotencji do działania — a po skończonej sprawie może wyjechać i nic nie oddać.

Powinien był Ci napisać zapewne o co idzie — dowiedzieć się mógł łatwo tu w Sądzie — o tym spadku; — a jak wnoszę suma to musi być znaczniejsza — gdy oprócz podróży swej na Bajkał — może zasiłkiem pomódz Br. Piłsudskiemu — i zasilić Kasę — aby więc pomyślnie załatwiła się ta sprawa. —

Zapewne wiesz już o kłopotach z pomnikiem który powinien być na miejscu — o ile odbro-

dze

kompletna odwilż nie zaszkodzi tak – bo, i w tym wypadku – dociągnęłyby konie na saniach. – Wiersz zapewne się telegrafem rozmawiałem z Wojnowcem – i że otrzymane pieniądze za przewóz. (za frachty kolejowy) r. 13 kop. 28 zwróciłem. – Nie objaśniłeś Siostry że ja mam pieniądze od Ciebie na wszystkie wydatki. – Za dni kilka odbiorę przesyłkę, fotografie i kupię ramki – ale gdzie i jak to rozesłać? – Co do napisu i fotografii na nagrobku – to umieszczeniem tej ostatniej na przecięciu się ramion krzyża – bodaj akcentuje się męczeństwo nieboszczyka. –

W imieniu Twoim zapytuję o Dra gdy otrzymam odpowiedź – napiszę. – Ja prosiłem ją o zdjęcie fotografii z dokumentów moich syberyjskich – jakie odde mnie zabrał kolega nieboszczyka Józef Kleczyński prof. uniwer. Jag. by je oddać do muzeum Narodowego – tymczasem – tych dokumentów nie mogę odszukać w Krakowie – może odesłał do Rapperswilu – otóż o ile Ci to nie zrobi kłopotu zapytać p. Rawity Gawrońskiego – jak to tam się trafia – czy można korespondencją lekko rzeczy załatwić – to Cię proszę dowiedz się. Co do wspomnień o chilatyckim to Ci przesyłam co mam – wycinki – i Nr Świata wysyłam oddzielnie jest tam cząstka tego co ja pisałem – a zaznaczyć chciałem – że związany obowiązkami rodzinnemi – nie mógł jak pragnął więcej poświęcić się do-

Warszawy –
Co do Dembowskiego to ten w Warszawie gdy był Suchodolski mówił i pisał to nazwisko – zapewne przez omyłkę – jeśli uważasz że nie warto nie zaczepiaj w tej kwestyi. – przed tygodniem otrzymałem najprzód list od wdowy p. Suchodolskiej Józefy – wraz z kartką świadczącą że nieboszczyk pamiętał o zbiórkach bo zebrał od znajomych zapewne sąsiadów i ze wsi, a nawet z Wilna mies. Kurl. razem 28 r. 55 kop. przysłała później – lecz bez dodatku od siebie – a tak nie wiele należało dodać do 30 rubli. – Skąpstwo – czy nieuwaga ? ? –
O Dr Lehmanie będę pamiętał gdy otrzymam korektę. – Jak jednak tę korektę Tobie przesyłać to nie wiem – chyba zaraz po otrzymaniu wysyłać będę do Lwowa – w takim razie Ty będziesz musiał zaraz odsyłać. –
W redakcyi Ziemi byłem – i wykręcili się zawsze bez wyjątku sprawą prenumeraty. – Nad czem tak frasujesz że tak siedzisz w domu – powinno zimno – pytałem się z jakiego materyału Wasz biały dworek że przez ściany wiatr do mieszkania się przedostaje ?. –
– Po aresztowaniu Łazowskiego – Janowski (ojciec Jerzy?) nie zaraz miewał – widziałem wygolonego – tak że nie łatwo go było poznać – wszakże było jeszcze oprócz Łazowskiego i dwóch Goldmanów ? przychodzili do laboratoryum. –
– Bardzo wdzięczny Ci będę za przysłanie

Ks. Obiecywałeś coś napisać o Wróblewskim ? –

Ps. Oryginalnych doświadczam bólów w uchu (na które jestem głuchy) — wskutek smarowania za uchem maścią jodową słabą — bodaj że to sprowadzi [illegible] w uchu

-mi Twoich artykułów — ziemię nakędę — nawet i dla Swidy, który żądał wszystkich Twoich szeregu drukowanych — Coś długo mi nie odpisuje — a wspominał że po chorobie — i kuracji mlecznej — polepszyło się, — może znowu zapadł — gdy nie odpowiada. —

Zmiany atmosferyczne i u nas były znaczne — do tego stopnia że gdy 14 i 15º Lutego mróz dochodził do -15º i -16º w Czwarbek d. 16º II — było -1º — dziś rano ~~po~~ +3º — onegdaj wieczorem silna wichura — niemal przewracająca przechodniów — zerwała do północy przerwę w telegrafie — wczoraj wieczorem śniega a w nocy i rankiem silny deszcz — spowodowały roztopy śniegów. — Obecne mieszkanie Twoje z powodu niewygód z zimna przypomina Ci zapewne Kamczatkę. —

Jakby pendant do wiadomości o Arcybiskupie Bilczewskim (NB ilustracja domu jest w Tygodniku Ilustr.) przesyłam Ci wycinek o Kurjera Świątynie pogańskie —

Myśl Niepodległa obiecano mi — czekam cierpliwie — chyba trzeba będzie kupić — zaciekawienie jeszcze — o tej Babie profesora ks. Zimermana. —

Przyjm od nas serdeczne pozdrowienie i uścisk dłoni

August Kreyl

Cz. 19º Lutego 1911 r.
Niedziela

Ps. Mieliśmy list od Maryjanny pisze że małżeństwo młode z dzieckiem jadące saniami i nawet na tyberję — to Ciświccy z lubelskiego — pozdrawia. — Narzeka na osłabienie nóg i dopytuje o adres pani Dzierżkiej — a ja darować sobie nie mogę że przepomniałem o tem i nie odpowiedziałem jej.

Kochany Benedykcie!

Wczoraj otrzymałem od Ciebie korektę pierwszego arkusza podróży na Kamczatkę i list z d. 12-IV. Na kopercie z korektą — dopisałeś żebym zatrzymał — więc zapewne otrzymałeś dwa egzemplarze i z tych jeden odesłałeś do Krakowa. — Więc bardzo pięknie że Athenaeum oddał rękopis — ale tylko że o tem ani Tobie ani mnie nie dał znać — wogóle coraz gorzej są przedstawiciele — Dziwni dostawcy są ludzie — inni zupełnie od nas — egoistyczne uczucia przewagę biorą — (co mnie świat, cały obchodzi — byle mnie było dobrze — bym jak najmniej miał kłopotu, — to bodaj dewiza — obecnie królująca.) —

Dwie Seviłesi już stanowczo drukować po świętach, zaraz odbiorę początek rękopisu i fotografię — co zapowiedziałem zatrzymując tymczasowe karty oryginału. —

Pierwszy zeszyt „Przed pód wichrem" już w Nrze kwietniowym wydrukowano — nie wiem czy Ci wysłano — dowiem się i jeśli nie, poproszę, by mi dali — to prześlę — Do Majowego zeszytu korektę już oddałem — zażądam zwrotu i prześlę Ci. — Warto by i w dalszym ciągu przysłać jeśli mogę — da Ci dochód

będzie po 40 rubli za arkusz druku. —
Prosiłem o odesłanie fotografii
Babicka — jak, niemniej o przysłanie
jeszcze jednego numeru Naszego Kraju
ilustrowanego z odbitkami wysta-
wy Esperanckiej — dla Skrzypki —
miej obie te prośby ponawiające
Proszę bądź łaskaw napisz mi czy
wdowa Weberowa — o której będziesz wspo-
minać w swojej podróży — to wdowa
po aptekarzu Maksymilianie
Weberze? czy nie wiesz skąd on
był i czy ona Sybiraczka? — Mam bowiem
fotografię Webera — a nie wiem nic o nim.
Pozdrowienia od nas obojga
i serdeczne uściski
[signature]

kopję z fotografii Babicka dołączę do Twego artykułu o Jaczewskim

d. 15-IV-1911
pogoda +3° a wieczorem deszcz.
Warszawa

PS. opisałem już 320 fotografii
z ogólnego zbioru — może dociągnę
do 500. — bez opisu pozostanie
jeszcze z 500. — Szkoda. —

— Radliński odesłał Twoje kartki z
materjałami do słowników Ainów i
Kamczadałów — oraz 5 ma słowni-
ków wydanych przez Akademję
Krakowską — Co z tem zrobić? —

15.4.

Kwiecień 1911

80

Warszawa 29/IV-1911.
+8° pogodnie.

Kochany Benedykcie!

List z d. 24 b.m. wraz z pokwitowaniem i upoważnieniem do odbioru reszty kapitału z Redakcji Kuriera otrzymałem. — za przesłany „Kraj nasz" dziękuję. — Co do poprawek bądź łaskaw pisać wyraźniej — i

str. 65. np. Teckelfer czy dobrze?
62. „ Haffnera — źle czytałem.

Wczoraj wysłałem ci korekty przed południem — pod opaską — poleconą — i 2 N-ra 16 i 17. Roli — z artykułem Dworzaczka. Wspominającym Twoje wystąpienie w Myśli Niepodległej o pogrzebie brata — zapewne zechcesz na to odpowiedzieć, ja odpisałbym — gdybym umiał. —

— Ze mną bądź coraz gorzej — kowarzały głowy częściej mię dokuczają i obecnie ledwo łaziemy.

Twój Akrel

11'2'62

Kochany Benedykcie!

List z d. 1/V – i korektę „Przed 1/2 wiekiem" otrzymałem 3/V. Notujesz na marginesach pytanie o przyczynie opuszczeń – zdaje mi się że pisałem już o tem – są to względy – obawy redakcji – bo już płacono nie raz kary – a tłumaczyć – i przerabiać rękopisu – nie mogę – i zresztą czasu na skomunikowanie się z autorem nie ma. – Masz rację że pod tym względem lepiej daleko drukować za granicą. –

Co do odpowiedzi Dworzaczkowi – sądzę że taka odprawa najlepsza. –

– W tej chwili 8 rano 4/V otrzymałem list Twój z d 2/V tyczący poprawek – a zarazem wiadomość o kłopocie Twoim co do pozycji ucznia Twego Sprochowskiego; – czy źle tak nierozważnie go przedstawiałeś by niesłusznie go aresztowano –?. – wzmianka Twoja o niezaradności powodującej ruinę majątkową – a z tego względu różne komplikacje – nawet pod względem moralnym – spowodowane – według mego zrozumienia – sądzę czy Twoje starania – nie mają złe następstwa – i pytam czy warto – a nawet czy należy się opiekować osobnikiem – który samowolnie widząc obronę – leci w przepaść. –

ciągnąc za sobą nakazanie i zabezpieczenie —
— Ja byłem w podobnym wypadku
względem straciłem kierunek, z ... -
niczem — bez pamięci o sobie — o obo-
wiązkach jakie mam — postałem co
zrobić mogłem — a nawet doprowa-
dziłem — a zato wzajemność mi ro-
biono się odbierając to co postało —
należało przy porozumieniu
(prawie) sobotności — przyczyniam się
do jej ruiny — i to tedy gdy przez
10 lat na robione uwagi moje
— nie chciały zważać uwagi. —
— Co do wujcie Twego nie znam
jak mówić trzepotało — lecz chcieć
zwrócić uwagę na kandydaturę
mego Stasinka; do siostrzenie
z Kitygninowa. —
— Więc gdy masz kłopoty finan-
sowe. należałoby Ci oddawać co
ja Ci winienem — zrobiłbym to
zaraz — lecz w obec Twojej zapowie-
dzi wyjazdu — rozliczmy że 1° masz
u mnie około 10 rubli — nadto: 2°
w Redakcji Ziemi Lubelskiej za artykuł
około 25 r. po zapłaceniu prenumeraty
i 3° w Redakcji Biblioteki Warszaw-
skiej około 100 rubli — a może i więcej
— razem mieć będziesz około 130 rubli — więc te
na książki wysłane — a może i na
podróż przez Warszawę. — Uściskam

Twój A Kraśk

d. 4-V-1911.
+10° pogoda stała.

PS. Co do wydawania kiedyś — to co to dzieje się ciągle — należałoby przejmować
każ może — na ... i nawet bez winy bądź się powodzi w innej
... [illegible] — to to uznawać najbardziej ... [illegible]

Dziś 4/V pogrzeb Przybyszki. —
Artykuł w „Ziemi" nietknięty jeszcze — poprawkę poślę.

4.S.11

Kochany Benedykcie!

Pozdrowienia przesyłam do Wojnicza. — Wyprzedzając wiadomości o wyjeździe ze Lwowa zostałem z przesłaniem Ci ostatniej korekty — posyłam ją dopiero 11go ~~12go~~ na noc — powinieneś był odebrać również jak list twój list, w sobotę lecz ponieważ posyłam jako opaskę poleconą więc doręczą we Lwowie w niedzielę — a Ty odbierzesz w Wojniczu nie prędzej jak we wtorek a nawet we środę — a ja z powrotem będę ją miał za tydzień — co może być za późno — bo Nr Czerwcowy — ostatni już zaczęli drukować. — a z żądaniem erraty na końcu artykułu — należy się cofać mając te pozwolenie w ręku. Trudno — zrobiłem jak najlepiej. —

~~Drożej~~ jutro ~~przesyłam~~ prześlę Ci pod opaską również resztę Wojnicza. —

— Żałuję mocno że nie jedziesz na Warszawę — a właściwie że nie wstąpisz do nas — bo od Karola lub Brzeskiego również nie widzę przyszłego końca samej drogi; — a tu w Warszawie — moje kuzynki się pomieściły w moim pokoju. —

Może na tę okoliczność zwrócisz uwagę przy powrotnej podróży.

Z Athenaeum nie widziałem też i nie pisałem do niego - nie warto; - należy wiedzieć do ludzi skąpych - bo na sybiraków nawet, od siebie nie chce nie zaofiarować - robiłem nakład na kopię fotograficzną do jego dzieła - Napoleon a Polska - z przekonaniem że wróci się to w jego ofiarze na kasę. - Bóg z nim. -

Rękopismu z redakcji Ziemi nie odestali mi jeszcze - gdyż artykuł podobno jeszcze nie skończony - nie wydzielały być - zawiadamiając ich o zmianie adresu - żądał przesłania rachunku i pieniędzy do Wojnowa zaznaczając żądanie by danemi artykuł do Ciebie odesłali i rękopis. Nad tym uwagi dane powinienem wiedzieć co zrobić. -

Co do Niemojewskiego - to wobec oddalenia jego skargi przez Senat - narażenia koszty będzie nakład od siedzieć o ile to karana nie da się zamienić na karę pieniężną. Myśli niepodległej nie czytuję. bo kupować za drogo. -

Koniec przesyłając uściski

Twój A.K.

Warszawa
d. 1/14 - V - 1911 r.
pogoda ładna +10° rano o 7h

P.S. Od Zarodnickiego dawno nie miałem wiadomości więc [illegible]
dlatego że proponowałem - nakładem odesłania [illegible]
— Od Marjana wyczekuję odpowiedzi —
w ciągu 3ech tygodni odbędzie [illegible] — Pierwszego [illegible] i Szklennik [illegible]

Krech

1911

14.V.1911

Kochany Benedykcie!

Korektę i wcześniej kartkę otrzymałem — lecz korektę już zapóźno — przysłali mi bowiem już 20 nadbitek — do nich muszę obstalować okładki — i każę trochę zbroszurować co będzie kosztować 2 ruble.
— Ile ci przysłać tych oddzielnych egzemplarzy bo zapewne nie odmówią mi dla Ciebie Twojego i Czerwonego przysłać. —
— Inna rzecz z Ziemią — bo tam zaniechać o zwrocie rękopisu. szczególniej części 1ej i 2ej dostałem część [illegible] — fotografije ~~tych~~ raz mam otrzymać za tydzień — Któż nie nie wie ile było tych fotografij? — Ziemi nie wysłałem — a czy Ty otrzymałeś całość tej poważnej Sfery — O przeszło- częściach ofiarowanych przez Ciebie — nie wiedział redaktor Kulczycki — lecz po prawdzie — w towarzystwie krajoznawczem — okazały się —
Co się tyczy postanowienia Twego nie przyjmowania wyznaczonego przez redakcję honorarjum — nie mam zamiaru protestować — znajduję tylko dziwnem — dla czego w obec Twej darowizny — administracja wylicza ile ~~się~~ za Twój artykuł przypada [illegible] — przez którego odczytałeś artykuł i przeczytał (czy tak?) nie mówił nic o darowiźnie. —
— O nagrobku nie rozpisywałem się — posłałem tylko projekt — proponowana przez Ciebie urna nie [illegible] możności siadania ptakom — i [illegible] — jedynie tylko stopie polerowany na

którym ptak żaden nie usiądzie — Dzikie wino mię ukuwa a bodaj pomaga do siadania ptakom. —

— Wileńskie wydanie pamiętnika Świętorzeckiego — to zebranie już drukowanych w Kurjerze Wileńskim (?) z dodaniem bez objaśnienia pocztej na kawałki grupy Ułanów rostawionej przezemnie w 1908 r. — grupę tę Świda na żądanie Zawadzkiego wydawcy posłał mu — a ten w sposób sobie właściwy skorzystał. — Wydawnictwo to zareklamował Kurjer Warszawski — cytując dosłownie powstałą przezemnie notatkę o ś.p. Romanie Frankowskim — o którego dobrym tonie i manierach koleżeńskich bardzo pochlebnie Kowalewska napisała. — Wiele możnaby sprostować w tem wydaniu podanych wiadomości — objaśniając przytem ilustracje — mogłoby to posłużyć do 2° wydania poprawionego —

— Jastrzębski przysłał mi swoją listę zesłanych do ~~[illegible]~~ Wschodniej Syberji — politycznych — po rosyjsku spisaną na szybko — korzystam więc, by uzupełnić posiadany spis — natrafiam jednak na trudności dobrego przetłumaczenia przekręconych bezwzględnie nazwisk.

— Odsyłam nimie do Marjana o wiadomości — bardzo niechętnie udzielał mi objaśnień dotychczas — a od niego na ostatnie pytanie nic odpisuje wcale

PS. Powinno przypomnieć się przez mieciąga p. Mecenasowi Jędrzejewiczowi o pieniądze za 50 egz. Cierniowym Szlakiem — nie mam odpowiedzi.

choroby nie chce przyjmować.
— W tym tygodniu zaczynam korzystać z urlopu — czy jednak wyjadę nie wiem — nie ma gdzie. —

12/VI — Po zebraniu naradzie wszystkich rzeczy wysyłam Ci porządnie —
~~Co do rady Twojej by pytać okazyjnie badaj że nadużyłem jego dobroci i czas~~
Wczoraj rozpoczęty list, — a przerwany przyjazdem i wizytą Łazochnego dziś rano (12/VI) więc o wcale nie powtórzyłem się. — Łazochi przesyła pozdrowienia i prosi jeszcze raz o autograf Twój i tego możesz — naturalnie w pośrednictwie brata Władysława —
Przyjm od nas obojga serdeczne pozdrowienia i uściski

30/
Od. 12 Czerwca 1911. A. Krzel,

Zienkiewiczowa została etatowym urzędnikiem Kolei War. Wied. do pisania na maszynie i ~~jak~~ do korespondencji zagranicznej jako znająca języki. Została zawiadomienie o ślubie córki (która jest i nadal została w biurze w którym niebożczyk służył!) z p. Janem Wróblewskim
4/ buchalterem w Tiedzieniu — w Sobotę d. 17 ~~18~~ — VI — 1911.

a Czy nie wiecie
Co o Czarneckiej
Helence
zesłanej
była w Irkucku

Kraków
17. 6. 1911

~~Wypisała~~

19.VI.1911

97

Kochany Benedykcie!

Nareszcie po skompletowaniu rękopisów – fotografii – i książek dziś wysyłam Ci paczkę – jest tam i zapomniana chustka do nosa – posyłam: rękopisy 1° dwie Świtezie i 2° przed półwiekiem – do pierwszego: 3° fotografje: 5 wielkich pejzaży i 3 mniejsze z Tuchanowicz – i 23 w formie pocztówek – oddzielnie 4° fotografie ś.p. Władysława Dybowskiego, 3 naklejone i 3 nienaklejone 5° dwie klisze i 6° przezrocze. – 7° Biblioteka Warszawska zeszyty Majowy i Czerwcowy, i 8° Cztery egzemplarze odbitek „Przed pół wiekiem" (jeśli żądasz więcej – poszlę – mam jeszcze 14 – bo 1 egzemplarz dodam Łatoszyńskiemu i 1 posłałem Świdzie.

W Bibliotece Warszawskiej zobaczysz dalszy ciąg „Przed pół wiekiem"

Kreała 11

58

za poprzednią część mam odebrać (w Kijowie bo obecnie Kasa pusta) 150 rub. 5 kop. — tj. za 5 arkuszy po 30 rubli. — Władysław liczył bodaj po 40 rubli — lecz reklamacja na nie się nie zda — bo mojej cenę zmniejszono obecnie przy innej redakcji —

Od Marjana nie mam wiadomości co mnie niepokoi. —

Pozdrawiając przesyłam serdeczne uściski Twój A. Krzel

Od. 6/19 Czerwca 1911 roku.

+ 10.–

PS. Wie onegdaj odbył się ślub p. Wróblewskiego z najstarszą Ziemkowiczówną — na obrzędzie w kościele nie byłem, posłałem telegram.

Od dni kilku — chłody i deszcze. —

W tej chwili po wysłaniu przesyłki odebrałem od Ciebie list z d 16/VII – 1911. pokazuje się.

Dowiedziałem się, że to wszystko (?) całe ! !

że w pisei zapomniałem o rękopisie
o Jachowskim – lecz ponieważ nie
odesłałem jeszcze Trzeich wspomnień
z Syberii i Kamczatki – więc po-
ślę Ci razem – tem więcej, że mam
Ci się upomnieć jeszcze o egzempl.
Świderskiej nie nieoddano. –
Co do pierwszej te ruiny
prób kamieniarz – ja odbiorę
od Kasjerki z biblioteki Warszaw-
skiej nie będzie więc miał kło-
potu i potrzeby wysyłać tem wię-
cej że mam i tamte jeszcze
około 8 czy 9ciu egzempl. –
Dziękuję Ci serdecznie za przy-
pomnienie co do Czarneckiej i Wy-
bryńskiej – przypominam sobie
teraz i piosnkę Kozaczka – której
synek – naiwnie odpowiadał że
mu gorąco" – było gdy go matka
pod "kołdrę chowała – gdy przy-
chodził Kabatnik" – syn [illegible]
z Warszawy.
– Co do pomnika Świętorzeckiego
to zdaje się że sprawa [illegible]
dadana zostanie przez p. Kowa-

p. Lew czy umieszczenie emblematów
na nagrobku w ogóle potrzebne? –
i ostatnie – gdy napis objaśnia. –

Najlepsze moje życzenia szczęścia na Święta na [illegible]
Sowy jako gdy nadstrzelić (?) lub może 2 pochodnie
[illegible] —

Bez Twego przysłania korekty 2ej i 3ej części z oznaczeniem słów – podwójnych. tj. zeszytów bibliotek i odbitek –

siódma, – która jako literatura tak zresztą
cała, ułożyła i przedstawiła – Co
raz do widzenia się z Skrzyńska to w obe-
cnej cytaby – upada naturalnie
i wyjaśnienie Jastrzębskiego –
który ściśnie że podobne ekspe-
dycje – urzędników administracji
kopalni złota – często się zdarzają
– srogły się więc przytrafił – i
Święcłowrzeckiemu. –
– niezrozumienia dla czego Twida
milczy – na dwa moje listy nie
mam odpowiedzi – może zagnie-
wany że nie zamieściłem jego
ofiary danej Jastrzębskiemu –
lecz zresztą to mógłby napomnieć
jeszcze za ½ roku – a może – ma
żal za postawienie mu Jastrzębskiego.
– Dzięki Ci serdeczne za zapro-
szenie – nie mógłbym żadnej korzy-
stać przy innym stanie zdrowia
bo jak zwykle – zapewne i ten wdop
przesiedzę nad robotą jaką mam
obecnie dla Dziekońskiego – i to
każdego piątku. – Twój

Ł. 19–VI–1911 r. Alfred

Kazim (czyli Mogilnicki!)

Kochany Benedykcie.

Dziwnie często dokuczają mi teraz bóle latające - artretyczne czy reumatyczne - wykolejając mnie zupełnie ze zwykłego trybu życia i zajęć. - Staram się pokonywać je cierpliwością - bo boję się przyzwyczajać organizm do środków narkotycznych przepisywanych przez doktora. - Paczkę z rękopisem i z częściami gazety „Tydzień" (za które dzięki serdeczne) otrzymałem - lecz jeszcze w redakcji Biblioteki Warszawskiej nie byłem. -

Co do zabezpieczenia nagrobka od brudzenia przez ptactwo - jedna bodaj tylko rada - to zakończenie szpicem - piramidką polerowaną;

plan.

- Ofertę na podobną rzecz posyłam - gdy się zgodzisz zwróć mi ją -

- Nie wydaje mi się właściwem [illegible] postanowienie Twoje co do honorarium z redakcji „Ziemi" - gdy nie masz za-

Czy nie przypomnisz sobie co o Mogęśmie i Staszkiewiczu Kazeku?

niami — jednego z tego fundu-
szu sobie użytam — a przeznaczam
to na poparcie pisma — bo zdaje mi
się godniejsza kasa nasza — a zre-
sztą — przeznaczyć te należy na
pokrycie przypadającej należności
za gazetę — którą bo prenume-
ratę miałem potrącić z sumy przy-
padającej na artykuł. —
Wybacz, że zwlekłem z odesłaniem
fotografii brata — lecz zrobię to na
pewno po świątkach. —
— Gdy przyjdzie do urzeczywistnie-
nia projektu — wyjazdu stąd do Pe-
tersburga — będę miał do Ciebie prośbę
o adres — Zwolińskiego Mikołaja —
(którego kiedyś spotkaliśmy w
Tobolsku — był on zesłany na mie-
szkaniu — i po powrocie został wiel-
kim urzędnikiem — niech mu poda
wezwanie z ofiarą na tybetańców).
Kończę, przesyłając Ci od nas ser-
deczne pozdrowienia

A. Krol.

— Stała pogoda przy +8°–10° rano.)

D. 21/3–VI–1911 r.

100

Odpisz mi proszę:

Co za Lipnicki Zygmunt, był zesłany do robót i był na Aleksandrowsku Nerczyńskim?

— ~~Gdy będzie~~ Co pamiętasz o grupie z na której jesteś wraz Dubieckim - Wohlem, Zienkowiczem, i Dąbrowskim Leonem - zdjęcie w Warszawie czy to było po powrocie Twoim z Kamczatki czy też po przyjeździe już ze Lwowa gdy jechałeś na wakacje do Wojnowa - więc musiałoby to być w r. 1884?? a co się stało ze zbiorami kamczackiemi?

— W razie pobytu w Petersburgu może odszukasz tego artykułu o Czerskim "Вѣстникъ Естествознанія" № 9 z r. 1892. artykuł И Кузнецова. —

Ab.

23.6

Květen 1911

101

Kochany Benedykcie!

Dziś nareszcie wysyłam paczkę - w której artykuł „o wynaradawianiu się polaków na obczyźnie" i dwie 7 fotografii - fotografje rosjan - Bott-a. i innych przeszłe Ci w liście później - oraz z fotogr. Babicha - Nadto znajdziesz tam mapkę Syberii - i 3 fotografje z wyspy na Syberii - 3 fotogr. z Suchowa i 2 kedej Nowogrodka - otrzymane oraz z mapkę z redakcji Ziemi - otrzymałem jeszcze - list dobrotarza p. St. Trugutta który dołączam - nadmieniając tylko że prosiłem redakcję - by - jeśli N[er] o którym mowa - przesłano Ci do Wajnowa - bo mógł go przesłać dawniej do Lwowa - - Pieniądze z redakcji Biblioteki Warsz. już zapewne otrzymałeś (150 rubli) otrzymałem 150 r. i 5 kop. - Otrzymać musiałeś również i 6 N[er] myśli niepodległej - zaległej prenumeraty oraz z opłatą do końca roku - wysłałem do redakcji rubli 15. o. - Widocznie nieuszczelni odkładają tego, ko podpiszcie jako redaktorka żona jego - co pewno zauważyłeś.

„udało się sprzedać - o ile dowiedziałbyś się o tem dowiedzieć - gdy ~~będziesz~~ będziesz - tam - pamiętaj dowiedzieć się o adresie Mikołaja Zwolińskiego. -

ps. Czy przypominasz sobie co o de Karzaku? był on zeszłego - skąd idzie. —

— Załatwiłem bodaj wszystkie żądania
Twoje - niewiem jak decydujesz ostatecznie
z nagrobkiem - czy obstalować u kamie-
niarza - zakończenie granitowe polerowane
(a waży to może około 5 pudów) czy też
poszukać urny odpowiedniej lanej - Jak
w pierwszym - tak i w drugim wypadku
ustawienie zakończenia tego nie należy
dokonywać aż po drabinie - opierając
ją o nagrobek - gdyż część górna może
runąć bo i bardzo słabo jest, ostatecznie
trzyma się przeważnie ostatnim ciężarem -
należy ustawić dwie kobyłki malarskie
i na pomoście z desek położonym
na tych kozłach może stanąć dwóch [illegible]
którzy na wysokości nagrobka bardzo wygodnie
ustawić mogą - żądane zakończenie. —
— Od powrotu z Nałęczowa (a i tam już
to miałem) doświadczam artretyzmu?
bólów w stawach ręki prawej - w palcach
bojąc się - wykrzywienia palców jak się
to zdarza - a wtedy co będę robił - gdy
pisać nie będzie można? Radźże mnie
i pisz co na to robić — przytem ciągle
czuję się smutnym - kładę się i pomimo
dnia - wstaję rano zmęczony - do
wszystkiego - muszę się zmuszać - ciągłego
doznaję zniechęcenia - obojętności - tak
że - mnie to - potrzeba przerażać - pochodzi to
bodaj z żołądkowych niedomagań —

ps. Na zapytanie moje co się dzieje z wydaniem 50 egzempl. „Ciemnistym szlakiem" odpowiedział Biblioteka polska z Brodkiem [?] że sprzedano tylko 16 - możliwy [illegible] o [illegible]

— Bodaj że za bardzo krańcowo bierzesz wyra-
żenie w odezwie której kopię dostałem od Świdy
a tyczącej zajścia z Dmowskim — mowa
tam o poświęceniu swoich osobistych
względów dla dobra sprawy — którą się
szerzy — nierozumiem więc co to może mieć
wspólnego z Marschem i jemu podobnemi
mszy klechami — czyż i Ty jak inne
przypisujesz — ambicje osobiste Dmowskie-
mu i aspiracje jego do odznaczeń?
Dla czego jeśli już tak, nie chcesz nam
przyznać ostatnich usposobień —
nie wiem — nie śledziłem a co najważniej-
sza nie bardzo się znam na tych subtel-
nościach politycznych — lecz zdaje mi się
że podczas gdy Dmowski był posłem
nie zdradził chyba tego dążenia
do odznaczenia jakiegoś — odznacze-
nie to samo przychodziło — wyprowadzo-
ne było — jego zdolności — i przymno-
żeniu wszystkiego w polemice
parlamentarnej — I to co czyniło
koło polskie — jakkolwiek wyszło [illegible]
z jego inicjatywy — lecz — było czy-
nione za zgodą wszystkich posłów.
— A czy właśnie, brak tego poświęcenia
osobistych względów dla sprawy — nie był
przyczyną — naszego upadku — swary nas
zgubiły — i gubią [illegible]. — Bodaj że jak
w szeregach wojskowych tak i w spra-
wach politycznych potrzebna karność.

Wspominałeś, nadto że zrobiliśmy to czego sami nie zrobiliśmy - czy tak? -

11/VIII Wracając do sprawozdawstwa - byłem u Bitkana [illegible] radczyka, ale ani podobnego rozwiązania nie znalazłem - obstalowanego u niego - wyrwała kończa modelu - ja wyniosłem się daleko więcej ani żeli zaproponowane przez kaminiarza z decyzji zatem.

— Od Maryjana nie mam wcale żadnej wiadomości - widocznie swoim zwyczajem nie chce odpowiadać na zapytania, tyczące się wspomnień z tyberji — Styszałem że bawi obecnie w Toeplitz —

— Co do przesłanego przez Ciebie artykułu do Kurjera porannego to nie przytykałem się, z tą wiadomością - w kurjerze - gdy mi zapiszesz datę wystania i w jakiej to było formie - zapytam redaktora tegoż —

— ~~Z Moskwy otrzymałem wiadomość że tylko~~ Serdecznie uściskam przesyłam Akuli

Warszawa
d. 11-VIII-1911.
pogoda - rano + 11°

Krecki 1911

Kochany Benedykcie!

Dziś 12/25-IX dopiero odpisuję Ci na listy Twoje z d. 9-14 i 18 b.m. — lenistwo opanowywa mnie bodaj coraz więcej – a szukanie – listów i papierów – zawracony w papierach – na moim stole – gubi mnie nad wyraz – i wyprowadza z równowagi – – Dziś zajęty zmieszaniem notaty i wyciągi – z książek jakie od Zatorskiego przywiozłem – dotyczące Sybiraków – a które chciałem jak najprędzej odesłać – – Odpowiedzi Twoje do Kiewna – wszystkie Redaktorowi – a po dwóch kilku nie oddali mi – bo mają prowadzić z Tobą korespondencję – podając zmiany zastrzegłem – niedrukowanie i zachowanie do zwrotu. – Oddałem również artykuł do redakcji „Wieś ilustrowana" – naturalnie podziękowanie otrzymałem i zastrzegłem zwrot w każdym wypadku – drukowania czy nie umieszczenia. –
Henkiel zawiadomił mnie że dalszego ciągu – przed pół wiekiem drukować nie będzie – ciągle proszę o zwrot. – (odeślę Ci razem z wycinkami z Tygodnia – które dałem do oprawy.). A propos – Twego wspomnienia o ś.p. Szwernickim – dla czego nazywasz go inaczej jak wszyscy.

Ś.j. Szwermyckim!

Skóra Bobra będzie gotowa za 2 miesiące a więc pocztą do Grudnia. z postrzyżeniem kosztować będzie 3 ruble. (.B. oprócz tego mam u Ciebie około 8" rubli bo zapłaciłem w redakcji myśli niepodległej 15 r. i inne drobne, jak kopje fotografii – i banderole do wysłania Ci „przez pół wiekowa" –)

– Od Marjana przed paru dniami miałem zapytanie dlaczego nie piszę do niego – ponieważ nie odpisałem teraz – napisał drugą kartę naglącą o odpowiedź. –

– Dopytywałeś kiedyś o Dra Wimmeta który był na Kamczatce. – Synowica jego (p. Helena Wimmetówna słuchaczka IV kursu Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wydziału przyrody) teraz daje odpowiedź – że jako emeryt mieszka i praktykuje w Charkowie – gdzie ma podobny zamiar stale zamieszkać – adres jego – Dr Julian Wimmet – Charków Высокий Поселокъ домъ Пароскина) może sam doń napiszesz. – Dr W. jest żonaty i dwoje już pożenionych dzieci. –

– Jakże skutkują pastylki „Esperokiprianin" nazwa ta co znaczy? – Ja głuchnę – i lewa noga do kolana – pod wieczór – puchnie; – co nie sprawia dobrego wrażenia. –

Przyjm serdeczne pozdrowienia i uściski

Wyrzystaniu 28 Września 1911 r. A. Krech

+9° pogoda stała. –

Marjan pisze że Lala spędziła w Teplitz – Czechy – że rezultat leczenia nie taki jak uprzednio „lata i latka" [illegible] silniejszy wpływ mają – niż kuracje – a organizm starzejący się mniej odporny na niedomagania". –

28.IX.1911

Kreck

1911

Kochany Benedykcie!

W odpowiedzi na list Twój z dnia 19/X-1911 zawiadamiam że jak mnie się zdaje najlepiej będzie jak nagrobek pozostanie jak jest obecnie - bo z czasem gdy rozrośnie się wino czy bluszcz osłoni cały pomnik, a więc niepotrzebne będą wszelkie dodatki -

Co do artykułu „przed pół wiekiem" który proponujesz oddać Bibliotece darmo - nie wiem czy to należy czynić - ze względu że może nastąpić odmowa, nawet potem - jeśli naturalnie redakcja powoduje się - a raczej nie chce ona ~~duchowe~~ nie ze względów obrzędowościowych[?]; - gdy zatem rozważywszy to, zawiadasz[?] bym proponował, - zapytam - a idzie[?] zwrócić się do „Księgarnicy" (redakcja) czy też „Książki" -

Przed otrzymaniem listu Twego żona moja otrzymała kartę od Twojej pani że będzie wysłana jeszcze trzecia strona

Kobra

do wypłacenia - że i ta na kiedyś
również nie strzeżona - lecz do
tychczas tej trzeciej stopy niedotrzy-
mała.-

Skup kolei Wiedeńskiej jest, dla
mnie trochę poważny, chociaż
rzecz ta może przyjść do skutku
za rok dopiero - wtedy na rezy-
denta do dobrowolnej dymisji zdecyduję
się sam jeden, - inaczej (rozu-
miem) zdawało się utrzymać
życie - gdym szukał starości i
opieki w latach starości i nie-
dołęstwa.-

Kurs nowy do nowego roku
powinien by się wyjaśnić -
czekający.

Przyjmij serdeczne pozdrowienia
Alfred

dnia 15/28 Października 1911 r.

Stała pogoda przy +1° - +6° a nawet
do +8° - parę dni każdego wietrzyk.

Zaciekawiony - czekam od Ciebie wieści po powrocie ze Stolicy.

28.X.1911

Kochany Benedykcie!

Czy dobrze że pomimo zaatakowania organów oddychania i niedyspozycji żołądkowych - odbywam podróż?! - a może uważasz - że ta przejażdżka wpłynie należycie na te dolegliwości? - Oby tak było! -

Trzy Twoje listy wysłałem pocztą miejską do Dra Baranowskiego (Krakowskie przedm. N°7.) Szwabla J. (Krakow. przedm. N° 59.) i Dra Dziedzickiego(?) ul. Chłodna 23. - Artykuł od Szwabla odebrałem - nie widzę się z nim - ~~widocznie~~ poprawiony (był) jako pozostały poprawiał słówkami - jak by do druku; - sądzę że przeczekawszy - można w ciągu przyszłym znowu spróbować - gdy mniej będą mieli materiału. Ex-redaktor Wsi Ilustrowanej obiecuje wydrukować kiedy dopiero w najbliższym Numerze. -

- Mam naresz[cie] drugą kartkę od Mariusza - pisze że listu mego nie otrzymał. -

Od Łazuckiego nie mam żadnej wiadomości - pomimo że pisałem odsyłając mu książki - może przeprawa-

Milusia prosi - dowiedz się w Petersburgu czy dostała większą sprzedaż „Ciernistym szlakiem" gdyż w Moskwie sprzedano tylko 13 egzemplarzy. - Zobacz się ze Kwolińskim Mikołajem - niechże na hale otwiera.

1024
a, b

108

ska zajęła mi czas –
Co do myśli Twoich odnośnie zaborczych popędów silniejszych państw – toż to w historji powtarza się ciągle – czy nie jest to ~~przyczyną~~ skutkiem – rozrastania się ludzkości – potrzeba miejsc siedlenia – lecz przecie to przesiedlanie mogłoby się obywać bez wojny. – Co zaś do zmiany __kursu__ u nas, to z wiadomości tyczących charakteru nowego kierowniczego rządu – Kokowc. i Makarowie by należało się zmiany na lepsze – Pogłoski o sprzedaży kolei Wiedeńskiej [illegible] nie twierdzą – bo co będzie robić jak uwolnią z powodu starości – (jest przepis w Wydziale ruchu* usunąć starszych ludzi mających mniej jak to tak) – na twardo! ta ka będzie gdzieś szukać przytułku – gdy zarobku nie znajdę innego? –
Serdeczne pozdrowienia od nas obojga zasyłamy Tobie jak i rodzinie Twojej Tasza wraz z [illegible]

Twój August –

Warszawa –
d. 26/9 Października 1911.
+9° – wiatr – pogodnie –
PS. Druga stówka dostałem do wyprawy – obiecuję zwrócić za 2 miesiące.

1
1
0
3
12
8
12
2
6
6
1
1
15
9
3
3
4
1
1
16
7
10
4
6
1
25
1
6

16.5 9

1
1
1
3
2
6
5 6
2
2
4 9
3
3
1
49

177 4

4
1.
4.
1
4
9
7.
2.
1.
2.
10.
2
8
32

85 4

3
2
9
8
1
1
16
2
2
4
1
10
17
24
10
23
6
5
9
1 6
4
3
27

203.9

6
5
3
5
5

24

1
1
9
62
3

76

Kreck 1911

29.10.

1
1
17
31
10
25
1
6
5
1
12
1
4
7
20
14
48
7
2
2
5
6
3
28
14
———
271 9

6
1
3
2
1
4
2
1
4
1
2
———
27

5
3
1
16
19
24
5
9
Zahlreich just 40 3
17
9
6
17
40
———
168 6
100
———
268

7
2
3
15
21
3
5
2
15
9
2
1
———
85 4

1
12
9
3
7
7
4
2
2

1
20
5
2
10
6
4
7
6
6
2
1
7
2
2
10
1
10
———
3
4
———
109 5

6
3
8
13
1
4
———
35

1
2
18
2
2
1
2
3
1
1
3
1
———
37

1
15
30
12
———
58

1
1
24
10
1
9
12
3
15
12
8
2
1
1
———
45
11
———
1564

2
5
2
4
1
2
1
1
5
2
———
25

27.11.11

Kochany Benedykcie!

Pozdrawiając – w odpowiedzi na list Twój z d. 18 b.m. zawiadamiam że choroba moja trwa w dalszym ciągu (pomimo kuracji) gdyż przed paru dniami – w łaźni warszawskiej doświadczyłem podobnych, jak podczas obiadu na jubileuszu Twoim w Warszawie przypadłości – źle – źle również bo o postanowieniach skupie kolei Wiedeńskiej – i o groźnych dla nas następstwach tegoż czytujesz zapewne.

– Rok, niby jeszcze mamy w dalszym ciągu pobierać dawną pensję – co będzie dalej niewiadomo – a co i w jakiej formie urzędowanie zgotuje stanowi niecierpliwie wyglądany wyrok – jak dla mnie – starszych – ze względu na następstwa.

– Młodzi prędzej dadzą sobie radę. –

– Co do interesów Twoich to:

Laskowski – redaktor Wsi ilustrowanej – obiecywał drukować –

Do Ziemi – i biblioteki Warszawskiej wybiorę się – a jak w Ziemi żądać będą by Ci przysłali –

Księdza Jana Kota (Fiat lux) nie ma w Warszawie – moja zgroza dzie. –

Błockiego – czyby to twego kolegi z Darasunia – także. –

P.S. Dziś jubileusz 250 urodzin [illegible] – niedrogi [illegible] i Twój portret w Świecie! No 46 – zaś w No 45 r.b. Świata jest portret

PS. Proszę Cię napisz mi co pamiętasz o Trocha-nowskiej zesłanej z Warszawy do Krasnojarska?
Trochanowska.

— Kompletowanie listy sybiraków — nie posuwam naprzód — bo wyczytałem w tłumaczeniu Berga "o powstaniu" że „Русская Старина" po wydrukowaniu pamiętnika Murawjewa — w 4^tym czy 5^tym zeszytach, pomieściła przez swoich współpracowników opracowany spis zesłanych politycznych z r. 1863–1865 którzy z Królestwa i z Litwy przechodzili przez Petersburg — poszukując też tego zeszytu — probowałem się dostać do biblioteki po Wohlu — lecz naprożno — gdy nie znajdę u Korzona — napiszę do Petersburga; — czy wskóram co nie wiem — a bez tego rozumiem że cały wysiłek mój — na nic się nie zda! —

Serdecznie uściśnienia Tadzie(?)

Ancerk(?)

ps. Który w przyszłym tygodniu mogę odebrać, co z nimi zrobić czy wysłać do Lwowa?

Warszawa
d. 27 – XI – 1911.
— 2^ga pogoda (od wczoraj po południu śnieg) — nieciekły(?)!
barometr 764. —

pr. Kiedyś - przysłałeś mi No 31 (31-I-1909 r.) „Nasz Kraj" ilustracje.

Czyby niemożna dosłać jeszcze jednego No tego samego i czy redakcja nie odstąpiłaby - jak to robi Tygodnik, - klisz już jej niepotrzebnych? - W Tygodniku można nabyć po 10 kop. za cal kwadratowy. —

1026

111

Kochany Benedykcie!

Listy Twoje z Petersburga i z Wojnowa z zarazem treścią które odebrałem, oddałem je do wysprawy – o zmianie adresu nie zapomnę, – w redakcji Myśli niepodległej. –

Szkoda wielka że nie zostało pełni do księgarni polskiej o ile one nie należy do Gebethnera (w Petersburgu) być zapytał o książkę Ciereszko gm. Szabliczna.

U nas na kolei – życie płynie w naprężonej ciekawości, nie koniecznie to dobry wpływ wywiera – niepewność losu – jest przygnębiająca troska – są tacy – którzy utrzymują że będzie dużo cięcia – martwić się gdy przyjdzie ten kryzys, – lecz potrzeba do tego także posiadać usposobienie. –

Skutkiem jadu – wyrzuty innie oparzenia – porobiły mi się wrzodziki – na prowincji od wewnątrz – co jest dość dokuczliwe. –

Ściskam Cię serdecznie

Alek.

Warszawa

d. 27/6 – XI – 1911.

+7° pogoda stała –

P.S. Niepotrzebnie przysyłasz mi tak drogie pieniądze potrzeba będzie liczyć, prześlę skór (gdzie) około 16 rubli. – Al.

N3 Czy kupiłeś jakie szkaplerz z odezwą swoich wykonać pomocy korzystać im.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

26.11.11

112

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Ściskam Cię serdecznie [illegible]

[illegible]

Warszawa

[illegible] XI - 1918

[illegible]

[illegible]

List Twój Kochany Benedykcie
z d. Grudnia r.b. otrzymałem — za
życzenia na końcu dziękujemy.
Paczkę wczoraj wysłałem
trzy skóry bobrowe (warte
40.00, 30.00 + 15.0 według ceny
Chowańczaka) manuskrypt
przed ½ wiekiem — 1-y arkusz
kwitki — podróży na Kam-
czatkę i fotografię nieboszczyka
Władysława — nie wy-
cinki z Tygodnika jeszcze
potrzymuję — zostały jeszcze
rękopis twój tyczący przy-
bądź wschodnich i 3 książ-
eczki opracowane (także
językowe) przez prof. Ra-
dlińskiego Ig. Ze zdrowiem
mojem niedobrze.

Ściskam i pozdrawiam
także
A. [illegible]

Od. 28/XII-1911.

Od Pani 10 złotych - wysłała - dostarczyłem ±0,+16.



1027

—

[ПОЧТО]ВАЯ КАРТОЧК[А]

20.12.11



Wielmożny Pan

B. Dybowski

Doktór Medycyny

we Lwowie

Snopkowska wodna - Biały Dwór

1912

~~114~~ - ~~144~~

/do listu nr 1043

dołączone zdjęcie: Babich Teodory (k. 139)

+ wycinki prasowe (k. 142-144)

13 listów + 3 kartki; k 27 + 3

114

Zanim odpiszę na list Twój ostatni Kochany Benedykcie – oprócz podziękowania za pamięć – spieszę zawiadomić Cię że mam własnych pieniędzy jeszcze 11 przeszło rubli – potrąciwszy jakich dwa ruble na skórę i przedyktuję jej do Waj nowa – ~~pozostałe~~ mam wypełn około dziesięć rubli – któremi dysponuj. – z tem jednak że niepowinieneś chybce żądać byś płacić za prenumeratę tylko pism do których posyłasz swoje prace np. do Ziemi – a zapewne i do Wszechświatu. – przyjmi od nas serdeczne pozdrowienia – August K.

24-I-1912 –

24.1.12

ПОЧТОВАЯ КАРТОЧКА

ДЛЯ ОТВЕТА

1028
1

ПОЧТОВАЯ МАРКА

ТРИ КОПЬЕКИ

Wielmożny Pan

B. Dybowski

Doktór Medycyny

we Lwowie

ul. Snopkowska boczna Biały dworek.

24.1.12 | 1029 a, b, c, d | 115

Kochany Benedykcie. Dziękuję Ci za pamięć
i dowód życzliwości objawiony troskliwością
i niepokojem o mem zdrowiu — Niedobre
ono — marne — a jak dziś przy oryginalnym
objawie bólu gardła — nic dobrego nie wró-
żącego. Mrozy (od 10 – 15° dochodzące) przez
dwa blisko tygodnie — przy konieczności
codziennego wyjścia, stały się dla mnie
groźne i sprowadziły od dni kilku
trwającą chorobę gardła — którą ja
przypisuję obciążonej dawniej mej
chorobie — sprowadzonej tem — używaniem
jadu — a głównie mrozowi — które
przy wyjściu — tamowały mi oddech nie-
mal. Od wczoraj mamy zmianę, bo
niż wczoraj było ± 0° po lekkiej opadają-
cej śnieżycy, trwającej kilka godzin. —
(ja z obawy — tej śnieżycy — jaką naokoło
nas opisują pisma — zrobiłem zapas
węgli.) Niepokój Twój z przyczyny nieod-
bierania listów z Wajsowa — zmniej-
szy się z pewnością gdy przyczynę opó-
źnienia w odbiorze listów — przypi-
szesz właśnie — od paru (jak piszą)
tygodni trwającej śnieżycy na dro-
gach południowo-zachodnich — właśnie
na trakcie pocztowym łączącym
Wajsów ze Lwowem —
Dziękuję Ci serdecznie za przysłane wia-
domości — i za książkę „Ksiądz Jan" — którą po
przyjęciu — przeczytam w kurs na dni 10 — po-

czem opracowaną, prześlę do Wyjnowa? — Bodaj
pod względem moralności książej — (a nawet
i co do zostawienia jako powieści) — ustępuje
to praca, od pracy „Ksiądz, kobieta i konfe-
sjonał" (a ostatnio bardzo) Michałowskiego
(nie wiem czy wiesz, że ksiądz ten skończył
w Wilnie samobójstwem; — wzmianka
o tem wraz z portretem była w Świecie.
— Pod opaską posyłam Ci Kurjer porann-
ny — w którym artykuł wstępny (Nr 23-912)
„Papierowe gromy" — napisany przez
Iz. Moszczeńską — doskonale charakteryz-
uje — obecne rządy niektórych biskupów
niekarnych — że ostatnie zresztą lista-
mi pasterskimi dodatnich skutków
chyba nie osiągną. —
— Ciekawe mi piszesz wiadomości o Dr
Aug. Wróbl. — dziwnie duch niespokojny z
niemogący się ustalić pomimo szczęścia
swej — musi być majętny — gdy stać go
na takie ciągłe — a jak obecnie — koszto-
wne — przejazdy i zaprowadzenie go-
spodarstwa? — A odnośnie niepowodzeń
jakie go spotykają — racjonalnie zwracasz
uwagę na jego energję i ruchliwości —
wielkie wyszukania zajęcia — podsta-
wy do produkcyjnej pracy społecznej. —
— Należność tu przez niego stowarzy-
szenie „Przytulisko" bodaj rozprzęgło
się — nie spotykam już teraz wzmianek
w gazetach (a może przepatrzyłam) — przed
1½ rokiem — załatwiłam swoją składkę — nie ode-
słano mi kwitu — lecz i nie upominają się
o dalsze — członkowskie wkłady. —

Niepamiętam czy pisałem Ci o zamknięciu towarzystwa „Spero" (naturalnie przez władze) - niesympatycznie - bo i każdy mógł wychodząc niezwłocznie by zapytać - niespokojnie, jednak, bo uważają odczyty jak świadczy wycinek. -

Dzielę za wycinek z wezwaniem na ucz. - tyczący obchodu jubileuszowego 50ej rocznicy - powstania - Smutne wspomnienie! - a w niedzielę w 49ą rocznicę - miałem gościa - przypominającego tę smutną rocznicę -

Zdaje się że niepisałem Ci o tem - że w Warszawie kursi, badacz od roku blisko - Węgierka (tak ją nazywamy) wdowa po emigrancie powstańcu - który od dnia pierwszego 21-I-63 pomimo van - wytrwał i z ostatnim oddziałem Bosaka w 1864 przeszedł do Galicji - przetrwawszy cały czas w obozie - lub szpitalu - pod zmienionym jako porucznik Tadeusz; - Ten pan Tadeusz - niechcący wyjawić swego nazwiska - naturalizował się jako Galicjanin pod nazwiskiem Seredinskiego - (za zgodą i przy pomocy Smolki) mieszkał stale w Budapeszcie - w roku zeszłym we Lwowie na torze śmiertelnie - przed operacją ożenił się z Wiedeńką (Czeszka) z którą

PS. Proszę Cię o adres Janowskiego Józefa - potrzebuję jego fotografii i danych do życiorysu jako b. ucznia Szkoły Wyższej i o adres Dra Antonowicza profes. uniwersyt. ??

— Pozdrowienia i uściski dłoni - dla Was od nas Ak.
Od. 24-I-1912. - 2° rano 49
podkreślono - bez. 744.72

żył przez lat 40. nie wyjmujemy jej twego prawdziwego nazwiska — ani poznajomiony ją ze twemi stosunkami rodzinnemi — Nieboszczyk podobno b. ucznie szkoły Sztuk pięknych — a wrazthym ucznie i szkoły głównej Wydziału filologiczno-historycznego — posiadający języki — i utalentowany malarz — zarabiał na życie jako nauczyciel i artysta malarz — posiadał w pensji dom — Otóż, wdowa dowiaduje (jak mówi z opowiadania męża) że pochodził z rodziny zamożnej — że jakkolwiek nie ma dowodu i prawa do sukcesji — jednak, odziedziczony natrętne, nędza — wyjęła od władzy tutejszej jakąś zapomogę — traci czas i pieniądze jakie jej pozostały — na poszukiwania — nazwiska twego męża! Oryginalne! — Jest to kobieta pod 60 lat — inteligentna — dość mi sympatyczna — może rozważnie — przez przyjęcie się z nami podejrzliwymi nasza — przyszła właśnie i w Niedzielę — sądząc że my tu obchodzimy szumnie tę rocznicę, zawiadała się — Była wczoraj właśnie Sienkiewiczowa z dorastającą córką panną — z ofiarą od kogoś — smutne przyniosła wiadomości, że dłużej miała chorobę w domu dyftery, córki i sługi — ×

× nędza — i żyje i córka pozostaje bez zajęcia — bez dochodu — ona także u-daje pod przymus uczyły zajęcia jakie ma w szkole i Niedzielnej, —

Warszawa. 2° Marca 1912 r.
+ 1.°

117

1030
a, b

Kochany Benedykcie!

Listy Twoje ostatnie z 19 i 25 Lutego r. b. i rubli 10 otrzymałem — pisałem do Ciebie raz ostatni 8/II — zwłoka nastąpiła — z powodu oczekiwania odpowiedzi — a ostatecznie ukończenia korespondowania się ze Lwowem, Mińskiem i Paryżem — Dziś już te sprawy załatwiłem; — w ostatnich czasach miałem tyle nawet — pracy że przy starczej już powolności — i niedołęstwie — nic dziwnego że zalegałem w odpowiedzi — przepraszam [illegible]. — Skórę bobra i książkę „Ksiądz Jan" wysłałem do Wojnowa. Pytasz co wiem o Wiercińskim — poznałem go w Nałęczowie — pochodzi on z Lubelskiego (ur. 1843 r.) w 1860 był w uniwersytecie kijowskim — skąd przyjechał do Warszawy do Szkoły Głównej — pod Chrobrzem (Jeziorański — Langiewicz) wzięty do niewoli — zesłany był na osiedlenie do gub. Jenisejskiej — powrócił w latach 1876? — i osiadł w stronach rodzinnych — po ożenieniu się — pobudował sobie parę domów w Nałęczowie.

i tam umarła – przez lat 27 był sędzią
(z wyborów) okręgu puławskiego.
Jest literatem – a głównie jego spe-
cjalnością jakby – Statystyka –
wydał z prac większych (gdyż ciągle
pisuje do gazet we wszystkich niemal
kwestjach.) to są: Ziemia Lubelska
bardzo starannie pod każdym wzglę-
dem opracowana – o Chełmszczyźnie
po polsku i rosyjsku – dla postron-
nego i mapa osiadłości (włościańskiej)
mieszkańców – ziem mających sta-
nowić przyszłą gub. Chełmską – prace
te mają, o ile mi się zdaje dosyć wielką
wagę. – (z Kasy wziął pożyczki 150 rubli).
O jego podróży do Lwowa nic
nie wiedziałem – ani go do odwie-
dzin Ciebie nie upoważniałem – sły-
szał o Tobie być może odemnie i
od Łatockiego co Nałęczowie – Ma on
tam bodaj zamężną córkę – na 3ch
(we Lwowie)
synów (bodaj) – i jeszcze jedną pannę w domu.
(esperantysta)
— Brzostowski podobno pisał do Ciebie
i przesłał – jakąś książkę – było to zaraz
po Twoim wyjeździe z Warszawy – dla
czego mu nie odpisałeś – ma trochę
pretensji – bodaj że za książkę się należy
coś. – Pozdrowienia t. d. Akrał.

2. 3. 12

Kochany Benedykcie!

Wczoraj otrzymałem od Ciebie
10 odbitek - broszur o mięcza-
kach Bajkalskich - napewno
wyślesz z intencją - pośred-
czenie ze sprzedaży otrzy-
manych pieniędzy na lepsz[illegible].
- Szkoda to sprawa - z
takimi specjalnemi spra-
wozdawczemi pracami -
i tych które mam nie
mogę zbyć - prześlę
Ci z niemi - Redakcja
bez Twego żądania czy po-
zwolenia nie wydaje -
a przecież chciałby zakore-
lki (wprowadzi nie niedolę)
należałoby dać co sybirakom.

[illegible] Fr[illegible]

10/23 Marca 1912 r. A. [illegible]

23.3.12

1031

—

ОВАЯ КАРТОЧК

ПОЧТОВАЯ МАРКА

ПОЧТОВАЯ МАРКА 3 ТРИ КОПѢЙКИ

ВАРШ… 10.3… IV ЭКСПЕДИЦ…

Wielmożny Pan
B. Dybowski
Doktór Medycyny
we Lwowie
ul. Snopkowska boczna – Biały Dworek.

Kochany Benedyktcie!

Dziękuję za list i wycinek. – W kwestji wezwania do uczestnictwa w wystawie 913 r. jakie odebrałem z Tarnopola od Krzemienieckiego – pisałem do Fekecha o kajdany – przemawiające dowód jakiemy to przymieściąć mogła na Kaze życ. – przed paru dniami otrzymałem wiadomość że zdobyte tam kajdany od Polskiego Antoniego – bodaj że przypominacie go sobie z Fekecha z czasów siedzenia naszego w "Kaziennej Palacie"! Idzie teraz tylko o przesłanie ich do Warszawy. –

– W ostatnim liście pisanym od 12/III. pisałem że prenumeratę zapłaciłem – otóż wówczas posłałem do Wszechświata – zaś do Ziemi sam pójść miałem – (obecnie musimy siedzieć w biurze ściśle od 9 do 3ej wiele czasu zatem mi było trudno) – okazało się zatem że w Administracji – Ziemi – wytłumaczenie moje przyjęto z zadziwieniem gdyż mają tam na R[illegible] zapisane jako przypadające Ci honorarjum przeszło 100 rubli – Redaktor wyjaśnia że rzeczywiście pisałeś że nie masz pretensji do honorarjum więc i "Ziemia" nie może przyjmować od Ciebie za prenumeratę. Niezale-

P.S. Moje przyjaciele mi w liście [illegible] przesyłaj pierwszych kwiat [illegible] – o sobie – Najlepsze [illegible] życzenia:

121

płaciłem zaległe — a naraz na ten Rok wziąłem naczej zarządzenie — tych Nów ziemi — co które do tego Twoje artykuły — po przeczytaniu pośle Swiodzie i coś od niego wpłynie za to do Kasy. x

Inna rzecz ma się z Wszechświatem — bom wyjaśnił, że prenumerata zapłacona była do 1° Lipca roku zeszłego rzekomo obecnie należy no posłane 5 r. za czas do 1° Stycznia r. b. — Więc otrzymał robi 5 na ziemi — posyłam do Wszechświata jako prenumeratę za 1e pół roku roku bieżącego. —

— W kwestyi pozowania — vel portretu Skargi — Matejki — we krajowym kraju mojem zmalarłości — zastosowanie p. M. Szwajcera wycinek dołączam; — i serdeczne pozdrowienia od nas przesyłam

Alfred

Warszawa
16-III-1912. — 1½° — pogoda słota — śnieg bez śniegu, który wczoraj biało bardzo padał — nie zostało po nim śladu w parę godzin. —

x Czy aprobujesz?

16.3.
[illegible] 1912

O. 26/III – 1912 r. 122

W odpowiedzi na pocztówkę Twoją Kochany Benedykcie spieszę odpowiedzieć przypomnieniem – że gdy za „Ziemię" prenumeraty nie przyjęto – rozumiejąc że na Twoim Rach. u nich należy Ci się przeszło 100 rubli – więc naturalnie nie płaciłem a żądałem by mi wydano wszystkie №a Ziemi w których pomieszczona była Twoja – praca – na razie zgodzono się – lecz w następstwie – nadsyłają się czy mi przestać – z czego wnioskuję niedobrze rozumiejąc Twoje hojność dla Ziemi – po otrzymaniu broszur z miejscowych(?) – napisałem przypominając swoją stronę – Wogóle specyjalnych prac Twoich (jak o łękach(?) i faunie Bajkalskiej) bardzo trudno spieszyć – różne moje próby pod tym względem nie się nie udały – Co do Ziemi miałem zamiar po przejrzeniu posłać Świdzie(?) – który objawił chęć posiadania wszystkich prac Twoich – by coś na Syberyjskie(?) z Tobą przesłać. –

Co do Piotrowej(?) – to naprawdę się zgłaszać będzie – gdyż niema razie zapomogi – z tutejszych z jakichś pobierać wypadnie jej dzieci –

– Chory jestem – Ściskam Cię A. Kraj.

+ pisałem do Ciebie to co mnie pierwsze 16 marca czy i listu tego otrzymałeś –

1034

123

Kochany Benedykcie!

W redakcji a raczej administracji "Ziemi" zapowiedziałem Twoje żądanie – wydania mi tych N-rów w których drukowane były Twoje prace – Odmowa z Twej strony ustąpiła na rozgoryczenie – z którego dotychczas jeszcze otrząsnąć się nie mogę – przyrzeczona kompensata z Twej strony – tj. moim udziałem – jest niemożliwa – Po kompromitacji na jaką się nieopatrznie naraziłem – pokazywać się – a nawet piśmiennie zgłaszać do ziemi nie mogę i nie będę – a więc zapewne i korzyści z ofiary Twojej – dla kasy – spodziewać się trudno – – Lecz dosyć tego –

Od jakiegoś czasu – czuję się gorzej – kaszel – ciągły zimno – pomimo polecenia w Kieru; – osłabienie – są to objawy nie koniecznie dobre – należało by czas jakiś poleżyć w łóżku? może? lecz tego się boję – zdaje mi się że przy takiem usposobieniu jeszcze łatwiej – doczekać się pogorszenia – zapalenia płuc. –

Za miesiąc a może i wcześniej wybierzesz się już do Wejherowa – zapewne?

Serdeczne pozdrowienie od nas obojga przesyłam Ci i rodzinie Twojej

Akrel

G. 19° Kwietnia 1912 r.

Ps. A może niedomaga- nie moje – te sztuczne jadełe którymi przekarmiacie narzucać? –

Kochany Benedykcie!

List Twój z d. 3-V wraz z wycinkiem otrzymałem i dziękuję za pamięć.— Co do ofiary Twej – to jeśli te 50 egz. to wychodzący w Krakowie Twój własny dziennik – w takim razie najlepiej byś mógł, byś sam napisał do Gebethnera i Wolfa by oni tą przesyłką zająć się chcieli – przyłączając te 50 egz. do znajdujących się na składzie w Warszawie egzemplarzy niesprzedanych „o zębach zwierząt starych" i o nowych badaniach fauny Bajkału" – a wydanych na swoim [illegible] – Ja bowiem – teb. stanowczo względem tej księgarni – z powodu sprawy z Tołarzewskim – że nie mogę się z niczem do nich zwracać – Tobie to przyjdzie bardzo łatwo – jako nakładcy – w takim razie żądaj by mnie księgarnia o tej sprawie zawiadomiła. — Źle że się skarżysz, ja również zapadam na oczy – wpróż i innych dolegliwości – a i żona niedomaga po trochę – jak jest – Pozdrawiam i uściski dla ciebie przyjm od nas

A Kruk

W. 6-V-1912 r.

6.5.12

Warszawa d. 5/22 Lipca 1912 r.

Kochany Benedykcie!

Zwlokłem z odpowiedzią by Tobie wiadomość zdać. – Podobno cenzura – przeglądając mój egzemplarz Twojego dziennika podróży – zatrzymała i skonfiskowała wysłany – komuś innemu? – Czy to prawda? – rzecz do sprawdzenia! –

Gebethner nie ustalił jeszcze ceny książki – ze względu tej konfiskaty będzie korzystał. – Ciekawy jest dla mnie rachunek Twojego nakładu – ile egzemplarzy? i ile wszystko kosztowało? –

Przerywam – chwile ciężkiego zawodu – nieustannie zajmowała mnie z [illegible] – bo tu rzecz moja urządzić sklep – czy biuro –

Szukanie podobnie wielkiego i w odpowiedniej cenie – zajmie nie mało czasu i kłopotu – nie biorąc pod uwagę przeprowadzki samej – tembardziej bo po 22 latach

Ps. Jakie zarządzenie poczyniłeś co do ofiary 50 egzemplarzy na [illegible]? –

127

siedzenie na miejscu. —

Pozycja moja na kolei – dotychczas niewyjaśniona – czy pozostanę niewiem. Dzięki życzliwości Łaskiego – jest nadzieja na przypadek utraty miejsca – zahaczenia się w biurze Nobla – lecz to naturalnie nie może dorównać i w potrzebie – pobieranemu dziś uposażeniu. – Źle jednem słowem. –
– Od Marjana nie miałem dawno wiadomości –

Pozdrowienia od nas obojga i ucałuj Dzieci Twoje Alfred

PS. Czybyś nie był łaskaw – i nie zechciał – zabrać do Lwowa dla R. Gaworskiego – czy komitetu – zebranych pamiątek z Syberji Jastrzębskiego – fotografije, listy wygnańców i tp.
Mieszka on pod Bobrem – wieś Obrzeha – czuje się źle pewnie – bliskim kresu – co jest sposób rozporządzenia zbiorami swojemi. Trzeba by – może kogoś po to posłać? czy inaczej to urządzić!?

5.VII.1912

Kochany Benedykcie!

Troska o wynalezienie mieszkania i związanych z tem kłopotów przeprowadzki, — przy potrzebie zgromadzenia wydatków, — z powodu szczupłych środków a rozpraszanie pamięci o mogącej wkrótce nastąpić sytuacji znalezienia się na bruku — są przyczyną — że na wszystko — brak energii — brak czasu — a wytwarza to zerwanie coraz bardziej zbliżającej się chwili zniedołężnienia —

Zaledwie raz dopiero mogłem zwlec się do Gebethnera by się coś dowiedzieć — nie wiedzą o przysyłce dla mnie — Trzeba by napisać do Krakowa (a nie wiem do kogo!) co zrobili czy wysłali — czy i kiedy to zrobią? — Jeśliby mi udzielił bliższych jeszcze szczegółów! —

Czy ktoś z Krakowa nie mógł wysłać tej książki pod opaską do Warszawy? — Jeśli tak — gdzie tu możność sprawdzenia tego co otrzymuję z rąk Gebethnera — a znam jakieś wewnętrzne przekonanie że jesteśmy (mowa o wszystkich mających z firmą Stosunki) na łasce i niełasce Gebethnera!

(Książkę można nabyć w Księgarni przez Stosunki za Rubli 3 kop. 60.)

129

Żądane przez Ciebie Twoje rzeczy
tj. zeszyty - z N-rami Tygodnika ilustrowa-
[nego] w Kamionce - wszystkie - razem
z kartkami i notatkami z przekła-
dów i innych - to będzie już
wszystko - gdyż rękopis o Władysła-
wie wysłałem dawno do Woj-
nowa jeszcze za trwania Bobra.
Wszelkie moje starania o umieszczenie
tego tu w Bibliotece lub gdzie in-
dziej na nic się nie zdały - może
wyprzesz do Nowego Standarda? -
Jastrzębski przysłał paczkę z żądanem
przez Ciebie spisem -
Proszę napisz mi co wiesz o wo-
dach, próbach, (zmniejszenia wpły-
wu czasu - i skrobów) Dr Miecznikowa
przez wprowadzenie do kiszek
jakiegoś preparatu z psiego (psiego)
organizmu ? -
Węgierscy przyjechali wczoraj przez Warsza-
wę do Zakopanego. -
Marjan i Zawadzki nie piszą. -
Przyjadę, dla nas jest, zima lepsza zacząć
powrotu przez Warszawę doprowadzę do
skutku. -
Warszawa Uściski i pozdrowienia Serdeczne
d. 8/21 - VII 1912. Twój A Kr...
Stała pogoda. -

21.VII.1912

Kręcki. 1912

300
1000
306000

300
4
1200
12 9
3 3
1212
24
25

9
4
36
9
3
48.

9
5
45
18
3
63

130

25/8-X-1912.
+1.0

– Źle jest Kochany Benedykcie –
piszesz o chorobie – ja również po-
mimo – ciągłego używania jodu,
(a może właśnie dla tego) nie czuję
się lepiej – lecz raczej gorzej –
zdaje mi się że nadużycie jodu
sprowadziło – chorobę nerek: – czy
uda mi się z niej wywinąć – a
raczej przezwyciężyć? –

W ciężkiej pracy mój czas
przechodzi – obecnie w biurze na
kolei – jakby zadawane częściej –
przeciążony jestem robotą – robię co
mogę – by nie dać powodu do skarże-
nia o niedołęstwo – skutkiem wie-
ku – tak że i odpoczynku jaki by
należało mieć. nie będę zdaje się. –

Marjan również nie chwali
stanu zdrowia swego – Kiedy
się widzimy nasza wędrówka
dokąd? –

Gdy nie masz zamiaru korzy-
stać z gościny u mnie – wiedz
że Hotel Czeski – jak dawniej
mieści się na Marszałkowskiej 101
Przed parę tygodniami mieszkali
tam podczas przejazdu (z kotką)
za granicę – Węgłowscy z Karola

Ściskam Cię serdecznie a
pozdrawiam wszystkimi żony
Strzel.

PS – Urządzaj przez podróż pobyt dłuższy – i obecnie
razem [illegible] jeśli nie [illegible] – słońce po [illegible]

25. X. 1912

BJ

Zlvecklí 1912

131

Kochany Benedykcie!

Dziękuję Ci serdecznie za wiadomości - jak i za Twe dobre chęci; o ile mi pisałeś możesz nie pisać ani do Poznania ani do Bydgoszczy, - dopóty - dopóki ja też nie wypróbuję wszystkich środków - U Wierzb. byłem, zostawiłem mu taki jak Tobie dałem arkusz ze wstępem do spisu zesłanych, który zostawiłem w formie zapytania ilu było zesłanych - na co odpowiadam - w miarę możności, - wskazując wskazówką tą samą drogą; - Wierzbicki po zbadaniu sprawy o ile to można drukować w Warszawie - ma mi dać wiadomości - co zapewne za jaki tydzień się rozstrzygnie; - gdy będzie można tam drukować - mając zapewnioną część ilustracyjną - takiej sobie poradzę, będzie można ze środkami na druk; -

Po wyjeździe Twoim odebrałem też portrecik, który Ci przesyłam - wraz z prośbą o otrzymanie się zobaczenia na wystawę przesłanej do redakcji - zebranych rzeczy - dopóki nie odpowie Krzemieniecki, - czy kupi? -

Zapowiadana przez księgarnię wydawniczą w Krakowie - a drukowana w poznańskiej ("Rzepecki i Ska") księga pamiątkowa (autor J. Grabiec") w 50ą rocznicę 1863 r. już wyszła - Dla obiecywanych w niej 2000 nazwisk, - zamieściłem. - 16 kartki uzupełnienia mojej listy - przesłałem do Wilna do

133

Zawadzkiego i prokcyę dreący wyjnaleźć da Tsbolska! – Czy nie dałoby się to zrobić przez Peterskiego? – Może mógł być co zrobić – to jest wskazać do kogo się zwrócić? – Mało piszesz o Maryjanie? – Czy nie będę niedyskretnym – gdy zapytam jak się zapatruje i co mówi o mojem synku? –

Przesyłając od nas obojga serdeczne pozdrowienia dla Ciebie i rodziny – ściskam

Cię Twój A Krahl.

Warszawa – Wielka 25/7.
d. 12. Listopada 1912 r.
+ 4° przymrozu drzewa –
śniegu nie znać. –

p. Jelski już ido do biura wyjazdu wychodził ... po dniach 10 – raz pierwszy.

p. Teleżyński Mikołaj podsuwa kontora kasy adwokatów z zatym dodaniem –

12. XI. 1912

Krecki 1912

w Poznańskim Wydaniu „J. Grodzie" w 50ą rocznicę r. 1863 — widziałem — już wyszło — zadatkowałem — ma ostać w tym tygodniu —

13 Do Tygodnika przygotowałem nowe [illegible] jubileuszowe, który [illegible] przysłałem — mam [illegible] przypomnieć! —

Kochany Benedykcie!

Pod wrażeniem gorącej prośby starego Niecięgiewicza — proszę nie odmawiaj o ile to w Twej mocy — pomóż starszemu jego synowi Wacławowi dostać się do biura banku — oddziału spirytusowego (ul. 3go Maja we Lwowie) tj. tam gdzie już pracuje młodszy syn Bożydar. — On sam przedstawi się Tobie — bo dałem Twój adres — i objaśni o co chodzi — podobno interes (czy Bank Melioracyjny) w którym pracuje bardzo nie pewna ma przyszłość. —

Dziękuję Ci serdecznie za podjęte starania w kwestji spisów naszych — z których spis dowódców już ukończony. — Gdybyś się mógł dostać do książki dowódców — może zapytać rzeczy w księgarni Gubrynowicza i Schmidta — we Lwowie — czy oni wzięli za ukupienie czy przyjęcie 49 ksiąg dowódców powstańczych, w książce — broszurze „Józefa Białyni Chołodeckiego" Dowódcy Oddziałów w powstaniu styczniowem — wydanie 190? roku i pierwsze — Zresztą nakład księgarni Gubrynowicza. Drukarnia Z. Hałacińskiego — Piekarska 32.? N.B. Odbitka z „Nasz Kraj" —

— Co do spisu Sybiraków — czekam decyzji — ostatecznie Wierzbicki — gdy bytem u niego trwa wiele w swoim zamiarze. —

— Pisałem do Wilna — proponując do drugiego wydania pamiętników — Szlachteckiego poprawki o woli — i wyjaśnienia części pierwszej — Mołaniowa — które otrzymał wydanie od Sewidy — za to proszę żądanie — o ile może dostać spisy do pamiętników Marcinkowa — (o których wspomina Tomasz Bergu) — które się najprawdopodobniej chyba z Muzeum Murawiewa w Wilnie — dużego coś nie odpowiada rzeczywistości. —

W ostatnim liście wspominasz że pisałeś do Tobolska — kogo tam masz? — czyli byś tam też wydobył spisy wszystkich zesłanych — może udałoby się — gdyby się ma los-chętny zająć się tem spisaniem — z przykazu z szybkiego? — Pomóż mi — może by i uczciwy na te zapytanie? —

Profes. Kałużniak przysłał jeden N-er 47. Ziemi — z artykułem o Syberji — a razem o nagrodzie tam; — Co z nim zrobić czy posłać Tobie czy też — komu na litewskie a może p. Lubańskiemu? bo jaki jego adres? — Wspominałeś że pisałeś do Sołuchy — mam zamiar posłać mu z Twoje prace o Skrzyżowa? drukowane w bibliotece Warszawskiej — co na to powiesz? —

Czy możesz co z Kochlina o odbitkach dalszego ciągu „Słowo pod wichrem" jeśli nie — to poproś dla mnie 20 egzemplarzy jak poprzednio! —

Co do 50 egzemplarzy ofiarowanych przez Ciebie nie wiem czy i jak one mają do mnie trafić? —

Pozdrowienia serdeczne od nas obojga dla Was przesyłam — szczerze Twój

Cz. 18 XI 1912. —

A. Król.

+ 1 pochmurno — sucho —

P. L. Krem. rotariusek i x. Kal.
ofiarowuje 50 koron. Czyby nie
urządzić licytacyi? w redakcyi
Słowa – na pomoc dla we-
teranów L.. —

Hrecki 1912, 18. XI

134a

(Ostatnie wiadomości z dzienników i od koresp.) 16-XI 1912

□ **Sprawa dr. Wróblewskiego.** Przed krakowskim sądem przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko znanemu dziwakowi, dr. Augustynowi Wróblewskiemu, i czeladnikowi cukierniczemu, Czechowskiemu, o rozpowszechnianie odezw anarchistycznych. Rozprawa toczyła się przy drzwiach otwartych, za wyjątkiem chwil, w których sąd odczytywał odezwy inkryminowane. Przysięgli odpowiedzieli przecząco na zadane im pytania, co do winy oskarżonych, wobec czego Wróblewskiego i Czechowskiego uwolniono.

EJSYI

panna, córka ś. p. Franciszka,

skich małżonk

opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu

Zrozpaczona matka zaprasza krewnych i znajom
ściele górnym św. Piotra i Pawła (na Koszykach) w
oraz na wyprowadzenie zwlok w tymże dniu i z tegoż
powązkowski.

Od. 28 – XI – 1912 roku. 136
pogoda.

Od dni 10 kochany Benedykcie powinienem
mieć od Ciebie wiadomości – niepokoi
mnie Twoje milczenie. – Od pani
Zofii Kowalewskiej dowiaduję się o zjeździe
akademickim w Wilnie zwołanym
na 1/XII r.b. przez Okulicza [illegible]
żałuję że nie mogę być – choć aka-
demiczką nie byłam i nie [illegible]
– bez zaproszenia otrzy[...]
Czekam niecierpli[...]
mości od Ciebie –
i [illegible] dłoni Tw[...]

1042

АЯ КАРТОЧ

ВАРШАВА
21 11 12
ВѢНСК. ВОКЗ.

Kruki
1912
28 XI

Wielmożny Pan
B. Dybowski
Doktór Medycyny.
Lwów
Szopkowska boczna – Biały Dworek.

Kochany Benedykcie! Otrzymałem
nareszcie od Ciebie wiadomość - i to nie
wesołą - piszesz o jakimś wypadku, zamiast
pokojowej [illegible] - złego Twego
[illegible] - [illegible] pod-
stawy. - Co do druku mojego sprawozda-
nia - dziękując Ci serdecznie za zainteresowa-
nie się niem - zawiadamiam, że gdy
i tu interes z Wierzbickim nie przyszedł
do skutku - mam zamiar wydawać
zeszytami po parę od. nazwisk - z por-
tretami zakupionemi tu trzeba jakie-
ś to zrobić - i w miarę sprzedaży pier-
wszego zeszytu - wypuszczać następne.
Chciałbym przed końcem roku wy-
puścić 1-y zeszyt. -
Nie odpowiadasz mi do kogo pisałeś
do Tobolska - ja pragnąłbym także
[illegible] [illegible] - czyby nie można
stamtąd dostać kopii spisów z
biura „o [illegible]" -
- Z Irkucka Bartoszewicz żąda bym
mu przesłał swoje spisy - nie obiecuję
nic, bo mi przysłać z powrotem które przesłał
a tylko mi o nazwiska pochowanych pod
krzyżem, - i [illegible] miejsce
miejsce zesłania okręgu Nerczyńskiego.
- Nie mam zamiaru odpowiadać na
te propozycje. - W ogóle robi on wrażenie
„narwanego" - lecz powinien tego mój
wydrukować Twój artykuł o Jankow-
skim. - Przysyłam Ci fotografię Kabicka

138

– Książkę "50ᵉ rocznice r. 1863" otrzymaliśmy (drogo kosztuje 8 rubli –) niema tam jednak spisów których szukaliśmy a o których głównie my przysłaliśmy – Jest to skrócona historja powstania z wielką ilością ilustracji – portretów i widoków faktarzyjnych ...

– Wysyłamy list p. Marg. przysłany –

– O śmierci Krzemińskiego Ks. więcej zapisane – Od Mikołaja Cyrybowskiego słyszałem że Marjanowski odczuł stratę przyjaciela –

Serdeczne pozdrowienia dla Ciebie i rodziny całej przesyła od nas obojga Twoj Seeguek.

Od 9-10/XII-1912.

± 0 – pogoda mimo ker śniegu. –



9.XII.1912

Kvecki 1912

~~Babel.~~ [illegible]

Warszawa d. 12 Marca 1912 r.

Kochany Benedykcie!

Prenumeratę zapłaciłem – i za przysłaną mi pamiątkę – (odbitkę z Kosmosa o mięczakach bajkalskich) dziękuję. – Również dziękuję za obietnicę przysłania tych odbitek na korzyść biednych kolegów. – Po dniach względnego ciepła i błota – dotąd silne przymrozki, ścięty kożuch – sucho nawet; chodzimy bez kaloszy – lecz w ubraniach zimowych. –

Pozdrowienie od nas ślę ci wraz z uściśnieniem ręki. –

A [illegible]

P.S. Za wycinki – wycinki. – i N^ru Kurjera porannego.

podpalił budkę celniczą.

142

Kraków 9-go marca. — Komitet kongresu esperanckiego w Krakowie ogłosił wielki program kongresu, który odbędzie się w sierpniu r. b. Spodziewane jest przybycie kilku tysięcy gości z całego świata. Kongres potrwa tydzień.

141

[Kurier W-ski] nr 70 s. 14 (10 III 1912)

1912.

143

= U esperantystów. 9-III-1912

Miesięczne zebranie członków polskiego Tow. esperantystów odbyło się w siedzibie „Uranji."

Zagaił je p. A. B. Brzostowski odczytem „O istocie i zadaniach esperanta." Następnie prezes Towarzystwa, inż. Grabowski, przedstawił zebranym szereg faktów ze wzmożonego ruchu esperanckiego na całym świecie. Ruch ten odbija się też na szybkim wzroście literatury esperanckiej.

Deklamację dwu pieśni p. G., napisanych z powodu przyszłego kongresu międzynarodowego w Krakowie („Al semanto" — „Siewcy" i „Reveno" — „Powrót"), przyjęło zebranie żywemi oklaskami.

W następnej esperanckiej dyskusji na temat środków propagandy „Esperanta" brali między innymi żywy udział młodsi esperantyści.

Kurier Warszawski nr 68 s. 5 (9 III 1912)

144

= Po zgonie na obczyźnie. 10-1912.

W ~~Budapeszcie~~ zmarł przed 2 laty artysta-malarz, polak, Ferdynand Szrednicki, uczestnik wypadków 63 r., znany pod imieniem porucznika Tadeusza (patrz księgę pamiątkową Komitetu Obywatelskiego—Lwów, 1904 r.).

Zmarły znany był emigracji pod powyższem przybranem nazwiskiem na które miał też wyrobione papiery osobiste; obecnie, pozostała rodzina, pragnie ustalić nazwisko prawdziwe i prosi wszystkich, którzyby w jakikolwiek sposób mogli ułatwić dochodzenia w tej sprawie o wiadomości pod adr. p. Szrednickiej, wdowy (węgierki z pochodzenia), przebywającej w Warszawie w tej sprawie (Marszałkowska 34 m. 5.).

Wiadomo, że zmarły urodził się w grudniu 1844 lub 1845 r. w Sarnowie, na Kujawach (gm. Piaski, pow. włocławski), ochrzczony zaś został w 1849 r. w miejscowym parafjalnym kościele (obecnie parafja Izbica). Zmarły uczęszczał do szkół w Łodzi i w Łowiczu, zaś w 1861 i 62 roku był na 1-ym i na 2-im kursie filologicznym Szkoły Głównej, mieszkał zaś u p. Smolikowskiego, Chmielna 5. Ojciec zmarłego był wówczas komendantem arsenału na Nalewkach.

Ze zmarłym i jego matką kojarzą się nazwiska Prądzyńskich i Lewickich.

—o—O—o—

[Kurier W-ski] nr 70 s. 9 (10 III 1912)

12.XII.1912

Kreski 1912

Środa

1913

145 - 189

22 listy + 2 poczt

k. 44

Kochany Benedykcie!

W odpowiedzi na list Twój z d. 25/III odpowiadam dziś dopiero – choruję – zawrotu głowy – a do tego i bóle nogi wracają.–

Wyciągi dwa, z Kartki Starzyny o Szczesz-cowskim i w alfabetu – skonfiskowanych majątków przy niniejszym dołączam.–

Posyłam Ci również grupę kółka petersburgskiego oficerów – którzy brali udział w powstaniu – a w których gronie znajdziesz i Zarkowskiego ~~Bol.~~ Stanisława – wątpię by była inna lepsza – wiedzieć o tem będzie Miniewski – od niego bowiem ją posiadam.–

Co do Szaciłowskiego – to jak można wymagać więcej od nich – gdy oni przez życie swoje nic innego nie robili – bez troski o jutro – majątku – żyli na Syberji tak samo jak w kraju.–

List otwarty Miniewskiego – prowokatorem dać do powtórzenia, lecz tak w ogóle boją się w ogóle o 63 roku pisać – a może to delikatna odprawa. Miniewski – wytyka Gąsiorowskiemu błędy w nagrodzonej konkursowej jego pracy – wymieniając liczbę dowódców i nazwiska bitwach – o których żaden historyk nie wspomina nawet – pisał mi Jastrzębski – że o tym sporze pisał do niego K. Gąsiorowski, tłumacząc się że wzorował się na jakimś dziele – w którym takie błędy są – szczegóły nie zaprzecza.– Napaść była na Miniewskiego – za jego (sic) chęć i dążenie do dyktatury!!? i za kulawe nogi życia.

Bartkiewicz pisał do mnie – obiecując przysłać zbiory potrzebne mi.–

13 grupy oficerów – możesz mi nie odsyłać.–

Odpisałem – prosząc o objaśnienie co było powodem poróżnienia z Baczewskim – ciekawy jestem co mi odpisze. –

Krzemieniecki pisze że wybiera się do Warszawy po świętach – będzie zapewne przed wystawą tj. przed Czerwcem – ostatecznie gdyby się zręczny kupiec trafił – to sprzedaj.

Serdeczne pozdrowienia od nas obojga przesyłamy Państwu.

Antek.

Warszawa
D. 1° kwietnia 1913 r.
+4° – pogodnie.

Trudno mi z dokuczliwego bólu pisać więcej –

NB. Rękopis otrzymałem i doręczę Maćkiewiczowi – ponieważ od niego bratem – ale obecnie w Wilnie.

Krecki 1913. 1. IV.

Warszawa d. 12° Maja 1913 r.
+9° – pogoda.

W dalszym ciągu relacyi moich spieszę Cię
zawiadomić Kochany Benedykcie – że wczoraj
o południu miałem oficjalną wizytę p. Andrzeja
N. z podziękowaniem za współudział w spra-
wie jego; – Tobie to się należało – więc Tobie prze-
syłając wieść o tem – zaznaczam zarazem – że
jak samemi odwiedzinami – tak i poufnemi
relacyjami gościa – czułem się onieśmielony –
jako nie zasłużenie mnie spotykającemi –
tem więcej że godnie, ze względu – mienstwa
swego – nie byłem i nie jestem zdolny odpo-
wiedzieć – a nawet nie wiem na ile potrafię
Ci streścić zasłyszane. –

– Nadzwyczajne zwarte zebranie
Dorpatczyków uchwaliło protokularnie – by zarząd
wystosował zawiadomienia: 1° do Piątka że
postanowienie jego (zarządu) odnoszące się do
wykreślenia p. An. N. z listy członków – odwołu-
je się i piśmienna relacja o tem przesłana
Piątkowi – powinna być przez niego zwrócona.
i 2° do Ciebie – prostujące mniemanie Twoje
co do 13u członków – występujących nie jako
oskarżyciele i żądający wykreślenia N. z listy
członków, – lecz zwołujących nadzwyczajne zebranie
w celu obrony skrzywdzonego przez zarząd A. N.
– O tem w pierwszem sprawozdaniu swojem
nie pisałem. – – W dalszym ciągu – wysłu-
chałem objaśnienia – dla jakich powodów
przeciwko gościowi głosowali – oprócz 3ch człon-
ków zarządu – pp. Wierzchlejski i Dr Radziwiłło-
wicz, – otóż jest to następstwem dawniejszych
stosunków – jeszcze z przed 10u blisko laty –
z czasów gdy za wspólne działania N.
wysłany był najprzód – do Rosyi – a później z za

12.V.1913

148

granicy powrócił za amnestją – jednem słowem
z czasów przed wydawnictwem „Myśli Niepodległej"
tj. przed rokiem 1906. – Smutne to bardzo – gdy
w sprawach podobnych – przypadła mu rolę-
tak ważną: – Bardzo byś mnie [illegible] że o tem
wszystkiem Ty wiesz – a co ważniejsza że
trudno mi się o tem rozpisywać. – Proszę Cię
w końcu – byś zechciał – gdy przyjdzie do wymia-
ny listów – zaznaczyć że to co mnie spotkało –
ja ~~[illegible]~~ przyjąłem jako pośrednik – i
Tobie o tem napisałem – jednem słowem
powtórzyć co napisałem na wstępie. –

W tych dniach otrzymałem jak Ci pisałem
list od Bartoszewicza – odpowiada on na zapy-
tania moje co do stosunku do Borzęckiego
– tłomaczy się – że odzywał się o nich – jako
o straconych dla kraju jednostkach – więc
gdy nie pochwalał ich wynarodowienia
się – (a jest ich tam kilkudziesięciu w Szwecyi)
– zaskarżył na potępienie z ich strony, – tak
przynajmniej ja rozumiem jego odpowiedź –
Składa mi pośrednictwa mego w stosunku
do Sochaczewskiego – jako malarza, od którego
komitet wydawniczy mógłby zamiar nabyć –
o ile się uda jeśli nie obrazy – to prace re-
produkcyjne tyczące w zamierzonem wydawni-
ctwie. –

— Dorębski dowiedziawszy się o wydrukowanym liście swoim w Stanach Północnych
bardzo mnie obligował o wydostanie dla niego
jednego egzemplarza – co naturalnie nie
możebne. – — Odebrałeś już zapewne rękopis Rybickiego – „Poeta" Gdański – ciekawy
jestem jaki skrót sprawa druku – przyjmie. –

Przyjmijcie pozdrowienia od nas i uściski

Twój August[illegible]

P.S. Ile jest to [illegible] teraz nie dopisuję –

— Ps. W tej chwili otrzymałem list Twój z d. 10 b. m.; w Sobotę i ja pisałem do Ciebie; pisałem w ówczas o przyjeździe ks. Krzemienieckiego — i kto wie czy czasem nie przyjeżdżał on — bo bawił tylko dni dwa — niby po sprawunki — a kiedyś projektował przyjechać po kajdany — może być zatem że właśnie tak się stało — że przez kogoś — sprawadził — tylko czy z Irkucka — to wątpię — bo sprawa poszukiwania tych że byłaby wiadoma dla mieszkających tam dawnych męczenników — można zarzucić w podobnym wypadku — autentyczności — gdy te które Ty zabrałeś — pochodzą z Usola i na pewno — któryś z męczenników a jak w tym wypadku Szlachcic je dźwigał. — Co do kartek z nazwiskami zesłanych — to zrobiłem próbę — 10 nazwisk pisałem 5 minut — ergo — 7000 trzeba pisać 3500 minut = 3600 czyli 60 godzin. — prawdopodobnie wyniosłaby karta około 50 rubli — razem z papierem — zapytam jutro w biurze — bo ja już nie podejmę się tego — trudno by mi wytrzymać — może na setkę by się zdobyć — lecz nie na więcej — dla próby obstaluję. —

Papier — czy (karta i) bilety wizytowe

kosztować będą po 20 kop. setka — więc 70×20 =
$\frac{1400}{100}$ = 14 rubli —
długości ich będzie 700 metrów przy długości
kartki 10 centymetrów. —
Na razie ślę Ci parę kartek — przeze mnie
pisanych — jutro lub najdalej pojutrze
prześlę Ci próby i ostateczną sumę
kosztu — a jak to ma być przesłane
jako przesyłka? —
NB. Gdybyś oddzielnie spisać nazwiska
dowódców i ilość odkomenderowanych u nich
podkomendnych — to kartek potrzebaby
około 730 — a na nich cyfry
czerwono — ilość partyzantów jakimi
dowodził — i zielone cyfry
oznaczałyby ilość odnalezionych
podkomendnych. —
Serdeczne uściśnienia Wasze
August.
Co do Athenaeum, to naturalnie
rzecz przykra jeśliby miał i jego dosięgać
bojkot niezasłużony — a odnosi się
on ten bojkot — jeśli tak jest, głównie do
litwaków — tj. żydów rosyjskich — którzy
właśnie bardzo wrogo względem nas
się zachowują — i na taki bojkot właśnie
zasługują — Ale

Kochany Benedykcie!

Wypełniając obietnicę - zawiadamiam że robione przezemnie wywiady co do spisania choćby tylko 7000 nazwisk zestawczych, - przedstawiają rzecz tę w świetle nieciekawem, - bo z trudnością odszukać można - kaligrafów - którzyby tę rzecz mogli zrobić, a koszt pisania razem z papierem - czyli biletami - prawie dwa razy przenosi sumę przez mnie podaną - żądanie bowiem liczą za pisanie po 1 kop. za nazwisko - a po kop 20 za setkę biletów - i to najtaniej - to razem do 84 rubli - dodając do tego - opakowanie i przesyłkę (waga 7000 biletów = bodaj około pół puda - jeśli nie więcej) to wynieść ma tyle pokaźną sumę że kto wie czy zgodzi się na to komitet wystawy. - Decydujcie zatem i napisz mi proszę - o rezultacie.

NB O ile dobiorą 3 el. pisarzy - to 7000 nazwisk będą gotowe w ciągu tygodnia.

Otrzymałem dziś wiadomość od Marjana - jak pisze - list do mnie - z powodu choroby przerwać musiał na dwa tygodnie. - I pisze on że jakiś rzeźnik w Krakowie z majątku jaki zostawił 1½ miljona koron - zapisał 25 tysięcy na sprawę dobijania się niepodległości - co, gdyby nastąpiło bez tarcia - zamętu, przemawia dla nowego rządu krajowego -

U Was tam nowe wybory do sejmu
jak wiem z telegramu — bo w szczegóły
opisy politycznych wypadków u Was
się nie zagłębiam, żeby je czytać
tak mało mam w ogóle czasu —
i strasznie cieszę się [illegible] —
i więcej [illegible] [illegible] — jak Władca
do [illegible] — jest to wypadek [illegible]
zapewne? —

We wczorajszym kurjerze wieczornym
jest telegram:

Lotnictwo.

Petersburg. 12 Maja. (Pet. Ag. Tel.)
Lejtnant Dybowski na jednopłatu
Newporta przeleciał z podróżnym z
Gatczyna do Petersburga i napo-
wrót, bez wylądowania, w ciągu
45 minut. — W ogóle utrzymał się
nad ziemią 1 godzinę i 20 minut(?)

Uściśnienia serdeczne Tacie
[illegible]

Warszawa
Śr. 14-V-1913 r. wieczór — pogoda. —

14.V.1913

Kvecki

1913

18-VI-1913.–
Cieplice, środa.–

Kochany Benedykcie!

Wiadomości smutkiem nad wyraz – bodaj rozpaczliwe, dla mnie z-znana mi; bowiem przed dwoma laty – gdy wskutek przyjazdu Jastrzębskiego – nawiedzali mnie szukając go – różni – nie pamiętam już kto – chwalił się że zajęty jest przeglądaniem zdobytych akt. Komisyi Śledczej z r. 1863 – później zapowiedziany byłem by zobaczyć akta sprawy Traugutta – i jego własnoręczne zeznania – – byłem – lecz na próżno – nie zastałem – posiadającego też ~~tych~~ papierów; – bardzo wiele być może – że są to te same o których mówił profes. Askenazy.

– Co do Rsg. to o ile przypominam sobie po przyjeździe do Utole – z niebotycznym rozmachem rozmawialiśmy – o tem, i znajdowałem go wyrozumiałym – również jak innych i Wohla.–

– Drzewiakowi – kiedy niewygrobiony jakimi pomniejszej części [illegible] posługiwano się w sprawach organizacyjnych – nie należało używać – nie tylko dopuszczać do ślepego zaufania.– Stało się – życia całego mało na poprawienie

18.6.1915

152

co między poprawieniem; — na rehabi-
litację — o ile ona możliwa. —
Jak dawniej tak i teraz co do ś.p.
Ławrowicza jak kolegów i ja mam
mu wiele do zarzucenia — jednak
pobłażliwie bym sądził jego słabości —
— w ogóle — więcej należało by go ostro-
żnym. — Porównanie tych których
udało się uniknąć śledztwa — w porę
uciec za granicę — jest rzeczywiście
dosyć oryginalna.
— Wyskoczę jeszcze dziś jak żądasz
nie wyczytam Ci żądanego świade-
ctwa co do Łaciucha — powinienem
bowiem — że należy tego w zgodzie —
gdyby się znalazła karta — którą
pisałem — wszystko przeczyta —
Zrobię więc tak — kiedy mogę
zdobyć kopiału swego — w którym
skopjowana jest karta pisana,
przepiszę więc ją i przyślę z do-
datkiem jaki przysłać — piszę do
Niewrzamy o wyjęcie tej karty z
kopjału. — odbiorę za dni parę
i natychmiast wyślę. —
— Ciekawego listu Koreckiego — dobrze
piszę — gdybyś zechciał mi przysłać go —
o ile Ci niepotrzebny — (H. Ciołek).
Pytasz o Poniatowskiego — spokrewnione
Adama — ojca Kazimierza
obywatela z pod Lublina — i Starszego
adwokata z Kijowa — b. posła do ~~III~~ II Dumy.

× nie znałem go osobiście - był on
więźniem w tytoniowce [?]
jako obywatel wołyński - w wieku
lat 60 (urod. 1807 r.) zesłany do
gub. Jenisejskiej na osiedlenie
po powrocie - mieszkał i umarł
w Warszawie bodaj 1887 r. jeśli
nie 1879. dokładnie napiszę później
i przyszlę [?] i jeśli chcesz foto-
grafię - z r. 1867 zdjętą i zeszkicowaną [?]
ku przez artystę Dąbrowskiego
Wincentego - który w tytoniowce [?]
zrysował wszystkich kolegów
więźniów - — B. Poniatow- [?]

Nie wiem o kogo się pytasz †
jaką ma opinię - czy Mereczyng?
nie znam tego nazwiska. -
- Rozumiem Twoje zmartwienie
i kłopoty z Siostrą Twej pani
N. gdy się znalazła zaskarżona
wyrokiem zdobytym przez Żyda -
cóż to za adwokat że pozwolił
potem sposób się pobić, chyba
że to w jednym sądzie sprawy
takie są rozpatrywane i sądzone.
Doprawdy nie wiem co robić z
biografią Szadurskiego [?] - co tyczy ko-

× był pochowany na Powązkach
w 27 [?] bodaj kwaterze — wyproce-
sował on część nieskonfiskowanego majątku.

sztanwał druk tej broszury? egzemplarzy 200 — z portretem? jeśli niedrogo, możeby odbrukowanie — dziwnie bo tu w Warszawie Dzieci L. dosyć życzliwie się odzywał o tem. —
Jak uważasz, czy warto drukować — Może ja powiem t Pani Rybickiemu? chciałbym uniknąć tej drażliwości —
Co do przyjaźni — będzie taka jeszcze jakiś czas potrzymaj u siebie.
Serdeczne pozdrowienia przesyłam od nas wszystkich i uktaferem od Dra Łazeckiego, przewodniczącego. — i profesora Radliżińskiego ten osłabiony już tu od miesiąca siedzi. —
Twój August
PS Może Ci się zda na co wiadomość o Mrzakowie — więc przesyłam.

[illegible]

153

Членъ Государственнаго Совѣта
Я. А. Ушаковъ (†)

Даниловъ. Яросл. губ. 27-XII-1912.

Сегодня ночью, скончался послѣ перенесенной операцiи крупный земскiй дѣятель праваго лагеря, даниловскiй предводитель дворянства, бывшiй членъ Государственнаго совѣта Я. А. Ушаковъ.

Я.(ковъ) А.(фанасьевичъ) Ушаковъ родился 1840 г. Въ 1859 г. онъ былъ выпущенъ изъ кадетскаго корпуса офицеромъ и въ 1862 г. прикомандированъ къ артиллерiйской Академiи, откуда затѣмъ перешелъ въ инженерную академiю.

Въ 1862 г. за участiе въ революцiонномъ движенiи онъ былъ сосланъ въ Сибирь, гдѣ провелъ 7 лѣтъ, пока, наконецъ, онъ былъ амнистированъ и поступилъ и. д. секретаря ярославскаго статистическаго комитета. Онъ былъ затѣмъ гласнымъ ярославскаго губернскаго земства, почетнымъ мировымъ судьей, земскимъ начальникомъ.

Попавъ въ Государственный Совѣтъ по выбору отъ дворянства, Я. А. Ушаковъ занялъ тамъ непримиримо правую позицiю. Особенно рѣзко выступилъ онъ по вопросу о смертной казни,

ярымъ сторонникомъ которой
онъ заявилъ себя. –

Губернскiй предводитель
Муромцевъ (†)

Рязань - 27 - XII - 1912. Скончал-
ся губернскiй предводитель
дворянства камергеръ
Муромцевъ. (?)

Dziękuję Ci Kochany Benedykcie za przysłany list Porębskiego - odeślę go - ślę wśród najbliższych dni - niektóre szczegóły - potrzebne mi dla uzupełnienia swoich spisałem.—

Do tych ostatnich znalazłem też wiele materjału w bibliotece D^ra^ Łazockiego - mianowicie ma on i „Изъ воспоминаній прошлаго" - Л. Ф. Пантелѣева" obie części - № II części z r. 1908. - jest parę rozdziałów poświęconych wyłącznie - spotkaniu się z Czernyszewskim - jeśli chcesz możemy to streścić—

„Изъ воспоминаній о Н. Г. Чернышевскомъ" и „Н. Г. Чернышевскій на пути въ Сибирь"

— przeglądając - czytając wspomnienia doszedłem do wniosku - że Pantelejew zapłacony był za sprawę Petersburską, tj. sprawę Okęcki - przez B. Koc:...ażo - czy nie Władysława Kosowskiego inżyniera który w Irkucku - występował w roli entrepreneura - budowniczego??—

— Co do wiotki - w której - aresztowano uciekającego Szlachcica - to ona rzeczywiście jak pisze Kiesiengiewicz - nazywała się Заимочко" - Jest także i Zeledziejewa lecz ta ostatnia jest więcej znana - bo większa (z niemi ciągnęła się) i podrzędne do Krasnojarska.—

— Tu w Nałęczowie mieszka wdowa po byłym [illegible] - za [illegible] w 18..r.

155

Mornowskim Józefie – zdomu dewin Borkowska – otrzymałem pośrednio – przez H. Wiercieńskiego a po trosze przez profesora Radlińskiego – od tej Pani – 23 fotografij między niemi: straconych, oficerów: Arngolda – Śliwickiego z rosyjskiej Jaronyńskiego, Rülle – rodziny zas Strzelanego w Kijowie – i jego – Romualda Olszańskiego. – Nadto opis ucieczki – z Kijowa po wydostaniu się z fortecy Antoniego Jurjewicza i Czaplickiego – – Opis ten wezmie Marjanowi bo on zdaje się pisał coś o Jurjewiczu. –

–. Zdecydowałbym się że ta próżnując i odpoczywając nie powinienbym chorować – od dnia tego porażenia słonecznego – coraz ruszać na zdrowiu. Radbym jak naj prędzej wziąć do domu lecz tak się składają interesa że wcześniej jak za tydzień (t.j. po odebraniu z Warszawy pieniędzy) tego zrobić nie mogę bo ktoś ta odwiedza. –

Serdeczne pozdrowienia i uściśnienia przesyłamy. – Antoni

Puchowowski Mieczysław – zapomniał coś o swojej obietnicy co do przysłania mi nowej swojej kolekcji – uroczystości br.

Nałęczów.
25 – VI – 1913 r. –
pochmurno, – cieplej –

Krecki 1913. 25. VI

2

N3 godz 12 w nocy

Warszawa. 5/VII 1913 r.

N3 Barometr na stałej pogody + 12° pogoda = 74,7.

Kochany Benedykcie!

Odsyłając list Gorębskiego - piszę, zawiadamiając że co do nazwy wioski w której mieszkał brat Twój p. Emil B. to przy-witie - Zamiatino - to mieszkał tam i Niecieczgiewicz - Wioskę tę nazywa Załedziejewa (tak jak i ja nazywałem) autor broszury: „Wspomnienia z życia wygnańców polskich na Syberji" (Kraków 1886 r.) na str. 58 - pisze on że Józef S.. (Szlachcic) „na pierwszej stacji we wsi Załedziejewej został schwytany - okuty w kajdany i do Krasno-jarska przywieziony."

Broszura jest, dosyć ciekawa - wyświetla bowiem początki agitacji - które doprowadziły do wybuchu powstania zabajkalskiego. Objaśniono w niej że Józef S.. ulegał wpływom Landowskiego (intryganta - według słów autora) - że w Tiumeniu - a następnie w Tobolsku próbowali oni uciekać - że w Tarze (gub. Tobol.) J. S.. (kleryków katolickich) zamieniał się na nazwiska z Korzeniem - „którego po wykryciu zamiany ciężko ją odpokutował." - Łatwo Ci będzie odszukać tę broszurę, (a choćby nawet i kupić (1 kor. 20 hal.) we Lwowie - a przeczytać warto. - Jako inicjatora głośnego powstania dla utworzenia Stanów

z jednoczesnych Syberyjskich (podaje) – Serno-Solowiewicza.

Kolega Sybirak, Kaczkowski – adjutant, (miły) – guide – Bosaka przywiózł z wyprawy kulę rewolwerową (loftkę) wyjętą z rany Wincentego Sibrowicza w 1864 Był on Sibrowicz w oddziale Kurowskiego – i przy napadzie na Opatów otrzymał postrzał w lewą rękę. – W następstwie Sibrowicz emigrował po ucieczce z więzienia – i kulę tę ofiarował p. Jadwidze Kusockiej – (dziś wdowa p. Sikorska) – Czy więc tę kulę umieszczoną w pudełeczku szklanym – czy też może oprawioną w pierścień – obrączkę srebrną! przedstawiałaby przedmiot na wystawę ?? – jak uważasz?

Serdecznie pozdrawiamy

A. Kraś

ps. Co raz gorzej bywa ze zdrowiem mojem – cierpienia pęcherzowe i nóg doktór przypisuje stwardnieniu prostaty – radzi masaż – bardzo przykry –

O Poniatowskim gimnastyku nie słyszałem. O jakim to Wiśniewskim wspomina Trzebiński – a kto Nagórski?

105
a, 1

157

Dziękuję Ci serdecznie Kochany Benedykcie za list i wycinki o wystawie. — Wczoraj odebrałem z poczty 49 r. 12 kop. (i dziś wysyłam Baranowskiemu 45 rubli —) Czy nie wiesz kto jest Fr. Jaw. tak apoteozujący Sochaczewskiego i jego prace — obrazy — Szkoda że nie ma na wystawie obrazów Bärkmana — (ten wysłał świeżo do Krakowa 4 obrazy a najlepszy „Siwakowi" budowę ziemianek który ma tam zabrać.). Ciekawy jestem opisu Sali wystawowej oddanej Krzemienieckiemu. — piszesz że wybierasz się do wyjazdu — o jeśli to możliwe kiedyś bardzo Cię proszę — kiedy Łatkowski 1 egz. broszury mi przysłać — a i rękopis dr. Trybickiego o J. Czaadajewskim zabierz proszę ze sobą bo mam zamiar spróbować czy Wilno nie wydrukuje tego. — Wiadomości o tej sztuce — bardzo się zda — dla porównania. — Co do opinii Porębsk. et consortes o Barkiewiczu — zdaje mi się że pisałem Ci jak ja to rozumiem — Jest on zarozumiały do najwyższego stopnia — pisze np. o sobie: „My osobiście jesteśmy zesłańcami"... „Osobiście uważamy siebie „za tych, o których Mesyanizm polski po„wiedział: A który idzie za mną, mocniej„szy jest nad mię..... Da Bóg z Syberji „przyjedziemy kiedy do Europy i tam w dal„szym ciągu będziemy podnosili wielkie słowa" gdy pisał do mnie kazał mi posłać swoje zbiory —

„Wielkiego Króla Ducha polskiego:
„O Polsko! póki ty duszę anielską
„Będziesz więziła i t. d." ✕

Ma on za złe i słusznie do zarzucenia tym wy-
gnańcom którzy tam pozostali — mówi
o wypadkach zażeniania się polaków na
Syberji — (co bodaj wziął z artykułu
otrzymanego od Ciebie.) i zarzucając
to — Tarczyńskiemu, i innym — a ile
moje były wspomniane przez tegoż
w Matyźniowce — tyś zwrócił mnie po-
między tamtejszą✕ polonją — to też
ostro łatki autorytety jak Woźnicki.
Budzeckie, Porębski — i t. p. Jest on namówio-
ny przez Sobieszczańskiego do zebrania
materjałów o życiu polaków — na Syberji —
do tego p. Sobiesz. napisałem (przesyłając mu
parę kopii obrazów Bärkmana) że wła-
ściwem byłoby może połączyć zamierzone
pracę wspomnień z mojemi spisanemi —
pod redakcją Albumowego i Twoje o
moich zbiorach — z tem że chętnie zgo-
dzę się na podziałanie przez niego
warunki którymi mieć pewność że
w prędkim czasie wyda. — Propozycja
ta — wobec nie możności wydania albu — mu
ustąpienia komentatorowi i tekstowych — bo z Tobą
trzeciem — niechcę mieć stosunków takich —
żeby mi się może doprowadzić do tego że
naraz będę wydawać te spisy. —

O wiadomości otrzymanej od Ciebie o
kupnie przez bibliotekę w Petersburgu
(a jaką? czy nie wiesz?).

✕ tak z ich strony —

✕ gdzie indziej piszę: „...lecz i obecna jakość charakteru
„polskiego na obrazie smutne rozmyślania naprowadza
„Ale dał p. Bóg takiego Ducha jak Słowacki — to może i w
„przyszłości poratuje nas jakim geniuszem" —

158

protokołów komisyj śledczej z r. 1863. pisa-
łem do Marjana - pyta mi: Co za bi-
blioteka? gdzie i kto to drukować ma?. (Ja
mu pisałem że ma to być drukowane)
- „pożytek dla nauki z tego żaden, bo wia-
„domo jak spisywano te protokoły. - To nie
„źródło. - o tem zapewne wiedzą historycy."
- Otóż chcę wyjaśnić jemu - proszę
napisz, jaka ta Biblioteka wyszła -
i w jakim celu? - zapewne by posia-
dać - jako rzecz ciekawą. -

Serdeczne pozdrowienia od nas obojga
Twoi Abel

Warszawa
Od. 9 - VII - 1913 r. + 14° pochmurno - deszcze prawie
codziennie - chyba nie długie -

ps. Biblioteka macierzy polskiej
N 78 Lwów
wydała. Krwawe dzieje. Historja powst. 63 r.
przez M. Mossoczowa cena 40 hal.
dostałem to niedawno od kogo
bo podczas pobytu w Nałęczowie
stąd czy nie wiesz kto to Autor.
Czy to czasem nie pseudonim Gąsiorowskiego? Mossoczego?
ps. Zapalenia powiek silnego dostałem
opuchły mi powieki! - i oczy bolą
źle!! -

Krecki 1913, 9. VIII

Czy list [illegible] otrzymałeś? [illegible]

Kochany Benedyktcie.

Ofertę drukarni Kurjera Litewskiego otrzymałem wraz z kartką Twoją - dzięki serdeczne - Dr Rybicki wyjechał za granicę - więc decydować nie mogę sam - gdybyś reklamę wziąć ją ze stołu - lub też przesłać ~~do~~ (przed swoim wyjazdem) do Wilna redaktor Gazety Codziennej i Litwy i Rusi Jan Obst - zaułek zamkowy N 11 - będę bardzo wdzięczny. - Odcinki otrzymałem, o czym pisałem już - wyczekujemy dalszego ciągu - jak nie inaczej i katalogu! rozchwytują te odcinki - wzmianek nie wiele mogę - wycinek (do wypisu) z Kurjera Litewskiego z 9/22 I - 913 o śmierci s.p. Antoniowej Jeleńskiej z Dębowskich - 2° O zabawie kaplicy we wsi Makarze w Nowogródzkim - i 3° o bezskuteczności [illegible] - [illegible] o Dziemie: - Marjan pisze że pono w Petersburgu jakieś protokóły wydrukowano w 30 egzem. (sic) a więc do użytku władz, lub wyłącznie ludzi nauki - dalej pisze że „mogą Cichowi - wymyślać i pisać i gadać co chcą - ale prawda pozostanie nietknięta, wskazuje ona wysoki poziom moralny znacznej większości ludzi oskarżonych" Ściskam Cię Augustyn

d. 15-VII-1913. +13° pogoda 3ci dzień - choć barometr na zmianie 750.

P.S. O gradach i ulewach w gub. Wileńskiej piszą gazety wielce dużo - ile! -

15. VII. 1913

Krecki
1913

Bg

Warszawa d. 4/17-VIII-1913 r.
+12° od dwóch dni deszcz
(bo to zmiana księżyca)

Kochany Benedykcie! Dwa Twoje listy z d. 12/VIII otrzymałam — jednocześnie i ja pisałam do Ciebie — Pamiętniki Ojca które odebrałam — jak Ci pisałam — przesyłać będę mógł w przyszłym dopiero tygodniu — gdyż obecnie kończę bardzo pilną robotę — przerwałam ją by odpisać — i zapytać jaką sumę potrzebujesz pieniędzy i kiedy — postaram się przesłać — o ile to nie przejdzie mojej możności — Jak pisałam — bardzo mnie się uśmiecha Twój — a mój i rodziny przyjazd do ~~Warszawy~~. I kiedy ma nastąpić ten — przyjazd?! — Co do Bartkiewicza to mogę naprzód czekać przesyłki od niego — gdyż jeśli to jest związane z jego stosunkiem z p. Sob. — takowe czy nie zgadzają — bowiem miałam przed niedawnem kartę Bartk. w której utyskuje że „niejacy porzędni i Bauzenas starszym zdziwaczali tyle nieprzyjemności mi robili — ale nie zniechęcili". pisze on że jako pełnomocny badacz od Archeologicznej komisji i od geograficznego muzeum teraz z prawami, nam ustawiono wejście i o pierwszeństwo więcej gromady — w końcu namawia by mu przysłać moje listy — żałuje że nie wystarała mnie — pojechać). — Kombinując z tem wtenczas gdy dawniej obiecywał się tego w tym roku w Warszawie —

co pisze Sobieszczański — „Niezmiernie ważnem i przydatnem dla wydawnictwa byłoby wejście w bezpośredni stosunek — ...... zamierzam w jakimś przeglądzie co się zgromadziło" — bardzo boję się że jest stosunki z Bartu. zerwał Sob.

— Dla dowiedzenia się o tem pisałam do Baranowa — może on wie, co stam stoi — lub jeśli chcesz, mogę sama zapytać Bartu — bo i winien mu jeszcze odpowiedź na jego kartę — — jeśli dobrze, więc napisz co mam napisać? — a może lepiej napisać wprost do Sob. zapytać go. —

— Zanim Sob. przyjedzie, szkice oddam do Sstanowskiego — i zare- zrobię agitację w kurjerze. —

— Co do Niecieńgiewicza tego obecnie niema w Warszawie jak wróci odniosę mu Twoją kartę — rozdzieliłam się z nim przed wyjazdem — mówił że jak wróci weźmie się do spisania co pamięta — bo czemu bardzo go zachęcałam. —

Kończę — przesyłając serdeczne od nas dla Was pozdrowienia i uściski dłoni! A. K.

PS. Stosunki biurowe niesłychanie stają się coraz przykrzejsze — daj Boże wytrzymać — bo inaczej pod kościół lub do dobroczynności. —

4.VIII.1913

2 ×два брата Кунцевичъ, Колановскiй, студ. Бышинскiй, Маттерно, Иванки, Грегоровичъ и графъ Тышкевичъ, который объясняя этотъ муч. сост. нервн. припов. въ своё оправданiе

→ ... и дерптскаго: Бенедиктъ Дыбовскiй; {въ послѣд. они передан. дворян. Францъ и Алекс. Далевскiй ×

dalej na str. 51 : (str. 50 ... объ этомъ сборѣ поименован. лицъ въ квартирѣ Лимановскихъ — подтвердили и т. д.)

[illegible]

Бывшiй студентъ Дерптскаго Университета, нынѣ изготовляющiй диссертацiю на степень доктора медицины Викентiй Дыбовскiй, что въ кафедральномъ костелѣ былъ, 8-го мая, и означенный гимнъ пѣлъ, потому что и другiе пѣли; напѣвъ этотъ онъ, Дыбовскiй, знаетъ съ колыбели, часто его пѣлъ въ Познанскомъ княжествѣ, когда навѣщалъ своихъ родныхъ, находясь заграницею; однакожъ ни тамъ, ни здѣсь никто его, Дыбовскаго, къ пѣнiю сего гимна не подговаривалъ. У Лимановскихъ въ квартирѣ бывалъ нѣсколько разъ, по знакомству съ старшимъ изъ нихъ — Болеславомъ, какъ товарищемъ по Дерптскому Университету; но въ присутствiи его, Дыбовскаго у Лимановскихъ ....

Mowa tam jest o pamiątkowych obrączkach żelaznych wydawanych z Polską — z napisem: „Jeszcze Polska nie zginęła", czy miałeś taki pierścień"?

Wyjątek z książki kupionej w 1912 r. od Kustosza Muzeum Murawjewa w Wilnie — 1.

Сборникъ Документовъ музея Графа М. Н. Муравьева. —

Т. 1.

составилъ Бѣлецкiй

Вильна 1906.

(стр. 40)

№ 36. Отношенiе Генералъ-Губернатора къ Управляющему Министерствомъ Внутр. Дѣлъ.

9 Мая 1861 г. № 247.

.... изъ участвовавшихъ въ пѣнiи революцiоннаго гимна замѣчалось до 30 человѣкъ. Болѣе же другихъ громкими криками обратили на себя вниманiе студенты импер. универс.: (с. петерб.) В. Пашковскiй, моск. ун.: гр. Каз. Тышкевичъ, Кс. Корева, Ал. Зельверовичъ, бывшiй ст. дерпт. унив. Лимановскiй, именующiйся докторомъ Дыбовскiй и житель Цар. Пол., отст. прапор., Станишевскiй.....

(стр. 50) Приказалъ арестовать ихъ съ помѣщенiемъ въ зданiи № 14 виленской цитадели и поручилъ слѣдственной комиссiи и т. д.

№ 46. Отношенiе Виленскаго Генералъ-Губернатора къ Шефу Жандармовъ

2 iюня 1861 г. № 309.

....Къ первой партiи принадлежали два брата Лимановскихъ Бол. и Мѣч. а также студенты университетовъ: Спет. Вик. Пашковскiй, Москов. Ал. Зельверовичъ, Ксав. Корево × и Дерпт: → . . .

3.

новскихъ, никто не разговаривалъ о по-
ніи въ костелъ и никакихъ подобныхъ
сужденій тамъ не было. . . . .

... str. 53 —

... Я полагалъ-бы для поддержанія
порядка и спокойствія, которые на-
рушаются при всякомъ удобномъ слу-
чаѣ, образовавшимися неблагонамѣ-
ренными партіями — подвергнуть
арестованныхъ лицъ, слѣдующимъ
примѣрнымъ взысканіямъ:
1). Студента Болесл. Лимановскаго
... и т. д.
2). Іосифа и Люціяна Лимановскихъ
3). Студ. Моск. Ун. Ксав. Корево
4) Студ. того. — .. Ал. Зелберовича
и т. д.
5). Студ. С. Пет. Ун. гр. К. Тышкевича
и т. д. ...
6). Викентія Двебовскаго отпра-
вить въ Дерптъ для окончанія по-
рученной ему тамошнимъ универ-

20. VIII. 1913 162

4

ситетомъ диссертации и потомъ опре-
дѣлить на службу по медицинской
части въ Западнаго края.

Kochany Benedykcie! Dziękuję Ci za wiadomości o sobie i przesyłam pozdrowienie od nas obojga. — Nareszcie dopiero teraz udało mi się zdobyć stosunek z Radzyminem — więc tylko Ci obiecanej odpowiedzi (piszący to ogrodnik.) —

— W interesie sztucera pisałem do P[ni] Narzielewiczowej — zdaje mi się że uważa za rzecz przepadłą — bo sztucer — możliwa rzecz — by mógłby zażądać by przysłał pan Kartusznę jaką ocenił by jaki puszkarz np. ten sam Sosnowski. a gdyby nie dał takiej — niechby pan Zał. odesłał sztucer do tegoż Sosnowskiego (właściciel magaz. broni.) —

— Co do malarza Łopota (czy Łopite?) poszukam — może natrafię na stosunki odpowiednie. —

— W obec tego że wyjechałeś już ze Lwowa — tracę nadzieję skompletowania wycinków o wystawie. — Czy mógłbyś mi przysłać do przejrzenia — po przeczytaniu Pamiętniki Grzejszczaka — a może dostanę od Zatorskiego? —

— Jeśli chcesz — artykuły Twoje przed półwiekiem — III i IV — poszlę do Wilna — bo tu już stanowczo odmówił mi Henkiel, — dla tego że ma za dużo materjału o wiele więcej ciekawszych — a może popróbować wydać samemu? gdy Wilno zawiedzie? zapytam Okła-

— Co do dokumentów Komisji Śledczej Warszawskiej — Korzon pisze że drukowane te akta w 30 (tak) egzemplarzach — więc dla użytku bibliotek (rządowych?) — Ściskam Cię serdecznie A. Kal.

Od. 20/2-VIII-1913 — pogoda +12° o god. 7ej rano. —

20. VIII 1913

162

4

Kochany Benedykcie! Dziękuję Ci za wiadomości o sobie i przysłane pozdrowienie od nas obojga. – Nareszcie dopiero teraz udało mi się zdobyć stosunek z Radzyminem – więc dziś Ci otrzymana odpowiedź. (piszący to ogrodnik.) –
– W interesie sztucera pisałem do p^ni^ Nargielewiczowej – zdaje mi się że uważa tę rzecz przepadłą – ten sztucer – możliwa rzecz – lecz musiałby zażądać by przysłał pan Kar. sumę jaką oceniłby jaki puszkarz np. ten sam Sosnowski a gdyby niedał takiej – niechby pan Zał. odesłał sztucer do tegoż Sosnowskiego (właściciel magaz. broni.) –
– Co do malarza Copota (czy Cepite?) poszukam – może natrafię na stosunki odpowiednie. –
– W obec tego że wyjechałeś już ze Lwowa – tracę nadzieję skompletowania wycinków o wystawie. – Czy mógłbyś mi przysłać do przejrzenia – po przeczytaniu pamiętnikach Cziejstowski – a może dostanę od Zalodzkiego?
– Jeśli chcesz – artykuły Twoje przed półwiekiem – III i IV – poszlę do Wilna – bo tu już stanowczo odmówił mi Henkiel, – dla tego że ma za dużo materjału o wiele więcej ciekawszych – a może popróbować wydać osobno? gdy Wilno zawiedzie? zapytam Obolenskiego – Co do dokumentów komisji śledczej Warszawskiej – słyszałem pisze że drukowano te akta w 30 (tak) egzemplarzach – więc dla wszystkich bibliotek (rządowych?) – Ściskam Cię serdecznie A Kraliński

[left margin, written vertically:] снимокъ диссертацiи и которымъ опре- / дѣленъ на службу по медицинской / части въ Западнаго края.

Cd. 20/2 – VIII – 1913 – pogoda + 12° o god. 7ej rano. –

164

Kochany Benedykcie! Niecierpliwością wyczekuję wiadomości kiedy i ile nam Ci wysłać pieniędzy – niepokojące jak dla nas Twoje milczenie!

Posyłam Ci epistołę Niesiengiewicza – a zarazem zawiadamiam że Gieysztora – werbuję – zaś katalog od wystawy odbierzesz pocztą od Jastrzębskiego – któremu ten katalog wysłałem. (NB zastrzegam sobie zwrot.)

– Wczoraj miałem niespodziankę – z Tarnopola (za sprawą pewno Krzemienieckiego) otrzymałem książeczkę (10 arkuszy druku) „Wspomnienia z powstania styczniowego i Sybirskiej katorgi" 1863-1869 – Leonard Mężyński (majster ciesielski) z dedykacją własnoręcznie napisaną 1/IX. Brał udział w oddziałach: Jeziorańskiego – Lelewela – a ze Syberji – wrócił jako Galicjanin. –

Serdeczne uściśnienia przyjmij

Ata

Od. 21/3-IX. 1913.

Od dni kilku – upały – pogoda.

NB Czy nie miałeś przypadkiem o jakiej fabryce win koljonii – na Litwie? i gdzie pisać dla zawarcia stosunku handlowego? –

Za pracę poświęcaną [illegible] mnie [illegible] serce i wdzięczność.

23. 9. 13

165

Dziękuję Ci Kochany Benedykcie za przysłane marki — (nalepki) — i książkę Worzona. Odebrałem również i list ze Lwowa onegdaj (2/X) wysłany. — U Wendego obstaluję Encyklopedię dla S. Kotowicz. —

— Nic nie wiem jak zmalazłeś do Marjana wyjeżdżać sin (jak pisał) Ciebie; — Czy widziałeś pułkownika Perlacoka; — jak kwestja kopii tego nominacji i urlopu Dra Koździńskiego — będzie załatwiana — nadto czy byłeś u Zielińskiego i jakie skutki tej wizyty?? Najuprzejmiej proszę rychlej te pytania mi odpowiedzieć. —

Po Twojem wyjeździe otrzymałem odkrytkę z Lubery — i bilet w kopercie, przyniesiony przez posłańca, oba te listy wysłałem do Lwowa — napisz czyś otrzymał — jak najrychlej czekam wiadomości czy odszukałeś list Potockiego?

Dzisiaj — a właściwie wczoraj (pisze kawiarnią i Andrzeja) wysłałem Ci pod opaską Kuryer Warsz. wycinki z felietonem z Warszawy do Kamerunu — jako recenzję I° tomu Twej podróży — (Dziennika) pióra Z. Dębickiego. — Przyznam po przeczytaniu że bardzo sympatycznie napisana — jakby na przekór Arkinsonowi — który nie chciał dać przedmowy — może teraz — napisze ją do tomu drugiego. — Czekam wieści od Ciebie i odnas obojga Ci pozdrowienia

W. 4° Października 1913 r. — A. K.

166

Za udział w wypadkach 1863r. wysłane.

1. w Kozłi
Czyżowska Emilja (na lat 8) z siostrą Barbarą (na lat 6) ze sprawy Traugutta - ekspedytorka. -

2 Kirkorowa Helena z domu Majewska - do robót na lat 8 - (w Irkucku) wyszła za Antoniego Pióro z Białej wsi - również zesłany.

3 Cyndzińska Józefa do robót na lat 15 - za udział w zabójstwie domniemanego szpiega w Warszawie - zmarła w Kozli. -

4. (Jocz) Joczowa anna z litwy - wdowa po straconym przez wyrok Murawiewa - wyszła za mąż w Syberji za Grosmana.

Zesłane na więzienie ~~w Galicji~~:

5. hr. Wodzicka Zofja na 10 miesięcy } Galicji
6. Dynielewiczowa na 4 miesię. }

7. Horodeńskie ~~Adolfja~~ Zofja i Adela do Ufy.

8. Baranowiczówna córka Sylwestra.
Elżbieta później Kozłowska

9. 2° Helena aresztowane razem.

10. z Baranowiczów Józefa Baniewiczowa zesłana także do Ufy.

11. Tabeńska Emilja guwernantka zesłana do Tomska - potem pamiętniki:

12. Trochanowska Tekla zesłana na osiedlenie do Krasnojarska.

(D. c. n.)

Tabeńska wspomina o zesłanej która w Moskwie spotkała Łepczyńską;

P.S. P. Wilma Obst zwrócił mi rękopis Dr[a] Rybickiego – życiorys – i wiersz Chadowskiego Jana – jak że się teraz wywinę z tego nieporozumienia wobec Dra R. nie wiem doprawdy – może mi co poradzisz – bo ć nie mogę mu mówić o odrzuceniu – ze względu nie ~~nie ma~~ mającego wartości jego opelu ? –

Kwiecki 1913. 4. X

„Pod zarzutem szpiegostwa.

Lwów. 11ᵒ Października (Tel. wł. K. W.) – Aresztowano tu pod zarzutem szpiegostwa wojskowego – byłego burmistrza, a następnie urzędnika technicznego. Leona Krzemienieckiego, zamieszkałego dawniej w Tarnopolu i w Stanisławowie – a obecnie we Lwowie."

Jest to kopia telegramu w dzisiejszym kurjerze Warsz. wyjeżdżającym. – Może nie wiesz nic o tem – Kochany Benedykcie? – a nie dalej jak 4 dni temu – otrzymałem od niego propozycję odstąpienia mu niepotrzebnych fotografij – miał w tej kwestyi (??) przyjechać jeszcze w Październiku do Warszawy – ponieważ miałem właśnie odesłać mu fotografię Dra Łatoskiego – więc odpisałem naprędce d. 9-X-że powinniśmy o tem za widzeniem – Naturalnie z widzenia tego nic nie będzie – a dziwne – nie budził on wcale sympatji – więc pierwsze wrażenie jakie się odczuwa przy spotkaniu nowej osobistości – ma rację – i muszę wierzyć powinno wpływać na dalsze stosunki. –

– Dziękuję Ci serdecznie za przesłane szyćinki – proszę o dalsze, – jak niemniej i o zapowiedziane album – (NB o ile nie jest to mowa o 3ej serji wydanych przez Mineckiego – podobizn – uczestników powstania – bo te posiadam – jak przypomnisz sobie zapewne! – Niebezpieczny tego lęk z racji dwudziestej uroczystości łańcuchowej obchodom nie pojawiły się zdjęcia z widoki – w ilustracyjnych Szwarclub – – ok. 1 – prośba do druku zechciej się dowiedzieć! Za parę tygodni powinien być już Szwarc. Ciekawa rzecz jak się sprawa ułoży?

Z przysłanych przez Ciebie odcinków – widzę że jest projekt nabycia obrazu Sochaczewskiego – sposobem wypłacania mu stałej miesięcznie kwoty – złoty. – Być nazwanym przez niego cenny – przechodzi możności – w obec tegorocznej klęski – jakiej padła Galicja. – Może co będzie mógł w tej kwestji – (zaopiekowania Sochacz..) zdziałać – proszę nie odmawiać – swojej pomocy. – Ponieważ był we Lwowie – więc nie czytałem mu zwykłego wspomnienia 9-u rubli – pisał ostatnie – przypominając się – pieniądze na dwa miesiące wystarczą; – i jednocześnie radziłby się co począć ze środkami – nie drożył – pamiętając na to – że to jest jedyna okazja – i że stracony pieniądz nie należy.

Żądanie co do Encyklopedji popularnej illustrowanej (wydawanej przez pismo perjodyczne Naród) załatwiłem – w ten sposób że nie u Wendego lecz w Redakcji Narodu – zostawiłem adres – prosząc o wysłanie do Wojnowa – jednego egzemplarza oprawnego – kosztować to będzie w owej belgijskiej oprawie wraz z przesyłką rubli siedm. (7.) Bardzo ważne że już odebrano – Z Dzieci tam Gieysztora pamiętników – bądź łaskaw – poproś ja zato oprawić na koszt i odeszle z podziękowaniem. –

– Od Marjana miałem odpowiedź – posłaniec wszystko – po wieści pisarczyka –

Serdeczne pozdrowienia od nas obojga dla Was wszystkich śle – polecając się pamięci

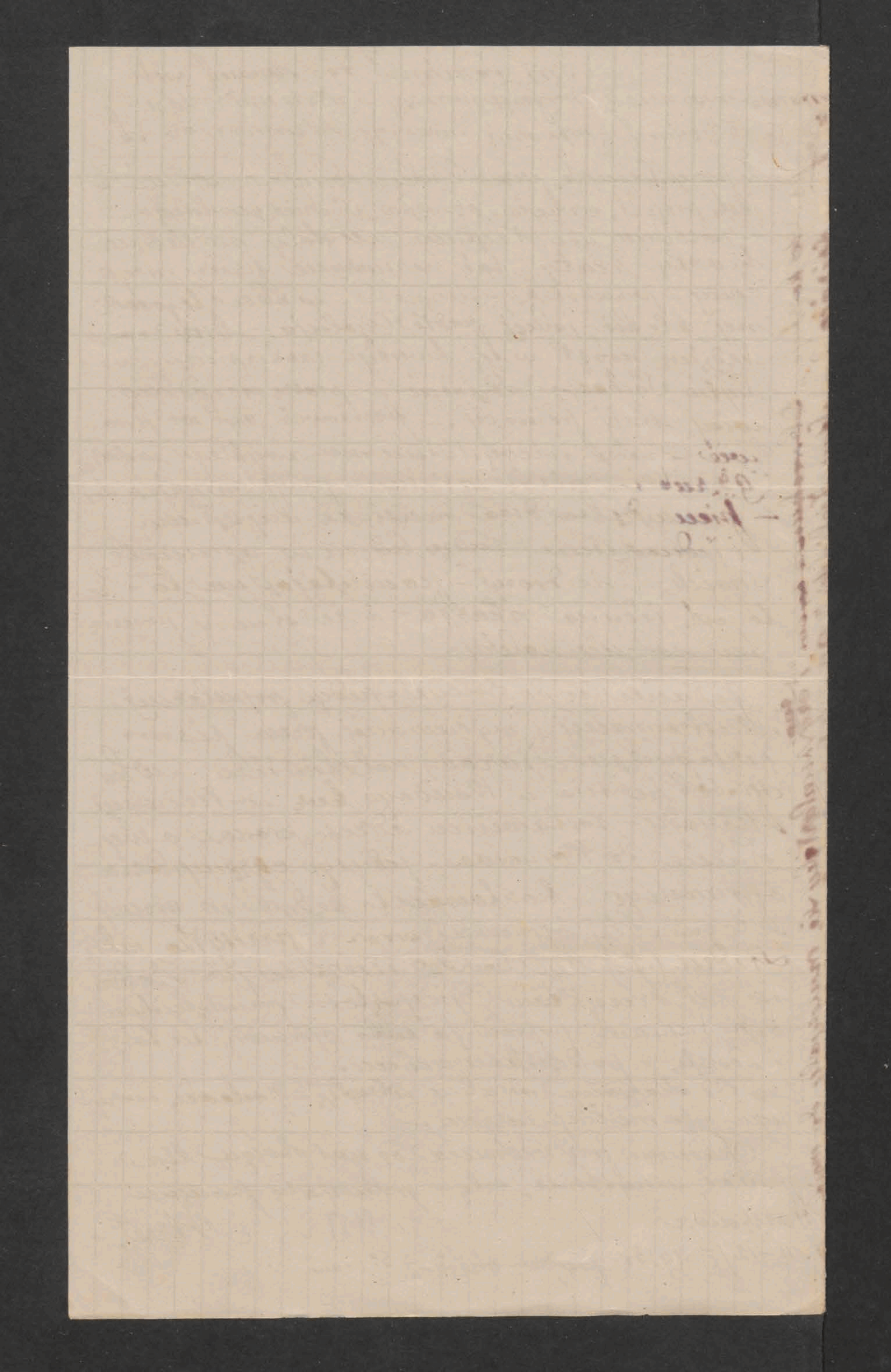
Warszawa

Akrzeł.

D. 11–12/X – 1913 r. pogoda – chłód – + 5° rano.

ps. Co korzysta „~~Obrachunek~~" „tam" „Szymańskiego" się materjały do moich spisów? – „Stan. Zielińskiego – Bitwy i potyczki 1863/4 r. Gdzie zamówić? –

ps. na końcu kartki dla mnie wypadek – przeszłe: – W dalszym ciągu o Krzemienieckim nowa wiadomość już pewna – bo przyznał się. –



11. X. 1913

Krecki

1913

Kochany Benedykcie!

Dzięki żeś mnie nareszcie uspokoił listem swoim z 22/XI podejrzewałem chorobę - i za album odebrane w całości również podziękowanie tyle - wybli ~~[illegible]~~ dziesięć wyszło, w poniedziałek - coś rychło dowiozy Nierzingiecowie lub poślesz może przez sługę po herbatę - gdyż postałem na marki - gdy bawiłeś w Wojnowice tymczasem - niedostrzymałem nic.

Czy niedowiadywałeś się o klisze do druku? w drukarni Polskiej - ul. Chorąszczyzny N 31 - lub w Zakładzie Reprodukcyjnym „Tęcza" we Lwowie! Bądź łaskaw rozpytaj - czy można korzystać z klisz już produkowanych illustracji i po jakiej cenie:

Księgi - listy moje wzrastają ciągle - od kolegów zesłanych otrzymałem spis, choć nie cały - zesłanych do Kierenska w gub. Penzenskiej - a i wiele nazwisk a nawet szczegółów kompletuję z pamiętników Giejsztora których tom drugi przed parę dniami otrzymałem - z niecierpliwością wyglądam wiersza od Sobieszczańskiego lub też jego Samego - Dlaczego niecierpliwi Cię milczenie Bartkiewicza nie wiem - jak wiesz przed mnie od Badeniała że on ciągle pracuje u Sob... i ponieważ ja zwróciłem się wprost do tego ostatniego przeto - niedaje on Bartkiewiczowi - tych wieczy - które dla niego on zbierał - a przyprawienie je Sam. Jak tylko będę coś wiedział zaraz Ci napiszę - Skarżyłem się czy moje dowiadywanie się przez Badeniała - nie popsuje mi stosunku -

Co do Aszkenazego – też wiesz jak postąpił ze mną – nawet nie ma subiekcji milczeć – nie uważa za właściwe i potrzebne objaśnić – dla czego nie pomógł w sprawie pomocy dla Szpe-rakóca, – i czy wysłał lub co w ogóle zrobił w kwestji niewypłaconej ofiary 250 rubli – przyrzeczonej przez Sunderlanda dotrzymana? – ja ciągle czekam tych odpowiedzi – i zapewne zapytam kiedyś; – Może byłoby nie od rzeczy byś Ty do towarzystwa Narodowego napisał zapytanie co się stało z wiadomością przez Ciebie komunikowaną – przez Aszkenazego – zapytają go – i tym sposobem się przyśpieszy!–

Co do broszury Twojej – gdy przyślesz – jakie 50 egzempl. przez księgarnię jak radził Maci-chi – że to dla niego – to jabym ten rozprzedał. „O bitwach i potyczkach 1863" Zielińskiego – może przyślesz czasianie podzieliwszy na 3 lub 4 części – przecież wziąłem otrzymałem dawniej Twoją pracę o Syberji i Kamczatce" – więc nadzieja jest, że i tę odbiorę; – razem lepiej może jako kolektę większej części; – może nawet jako listy polecone – więc zapieczętowane – więcej będzie to kosztować to cóż robić.–

Mam do Ciebie prośbę o sprawozdanie w biurze Towarzystwa Wzajemnej pomocy uczestników powstania z r. 1863/4 we Lwowie ul. Długosza 1. – jaki to Sochaczewski Aleksander w roku 1912. złożył na cele Towarz. 150 koron. (Sprawozdanie za rok 1912 – str. 27 – przy końcu 3e wiersz od dołu) Czyli był to sam malarz

mieszkającej w Miechowie — któremu jako biednemu Syberyakowi ja posyłam miesięczną pensję?

Z nowin zawiadamiam że Jankowiczowa drugą córkę (Henrykę) wydaje za mąż — a może to sama córka wydaje się gdyż zawiadomienie przyszło od panny młodej i pana młodego — tutejszego Władysława Schneidera — — ślub ma się odbyć o 8ej rano u Reformatów d. 28/X m-ca za dni 3. —

Z racji ucieczki Twojej do N.-Mórzyna nie ma racji porozumiewać z Kornem — niech ta odbiorą ten od ojca! —

Serdeczne pozdrowienia i uścisku przyjmijcie wszystkie od nas.

Cz. 25º Października 1913 r.
— pogoda. —

A. Krauz

PS. Miałem list od pani Buchnalskiej żądającej odemnie wiadomości tyczącej działalności kobiet, — nie odpisałem — bo chcę coś nazwisk zebrać — muszę do tego zabrać się — by wybrać z spisów — choć tam nie wiele znajdę, — bo ile pamięć nie zawiedzie! —

A. K.

25.10.13

Kochany Benedykcie!

Kartkę Twoją i wycinek o zamknięciu wystawy otrzymałem — dziękuję! — wypisałem o jakie klisze mi chodzi —

Zanim do Ciebie pisałem wprzód do Ekiniewskiego o sprawie Jastrzębskiego zbiorów przesłanych na wystawę. — Całą sprawę z tego zrobił do wydrukowania w gazetach — ha trudno już nie wrócę — otóż on mi pisze że z ostatniego obchodu 8–9 września można mieć kopię grupy niepodklejone większe (czy gorsze?) na kosztować 2 korony — czy mogę go skierować do Ciebie po rubla na wszystkie też fotografie — czy też ty nie poślesz? czekać będę Twej decyzji — a może łatwiej postać mu pocztą jak uważasz? dal zrobić —

Podlaszka przyjechał — bo naturalnie swojej nominacji nie przywiózł. —

Od Marjana miałem wiadomości. Sutrochiemu posłałem do Muzeum jego portret olejny — który widziałeś — nie mam dotąd odpowiedzi jak się wydała ta robota Jasińskiego — tj. czy uchwycone podobieństwo? —

Z niecierpliwością wyczekuję gościa z Stchecka — p. Sob. — i potrzebowałem dla niego wiadomości o cenie klisz — które wypisałem równocześnie i o Twoje klisze proszę:

— Ł

Serdeczne pozdrowienia ślę Ci

Alfred

Warszawa
31 – X – 1913 –
— pogoda ciepła —

NB Książki nie mam jeszcze!

NB Klisze wysyłanie przez wyd. dam. Cieszyńska mam zapowiedziane — i co odwoływać że tak prędko — będą zwrócone!

172

Pożądane dla mnie klisze:

1. Mierosławski i jego myśli
2. Błogosławieństwo z illustr. franc.
3. Wyjście oddziału. — do
4. Wymarsz kawalerji (Rosen)
5. Na czatach — Grottger.
6. Obóz (Ajdukiewicza)
7. Obóz Łopackiego w Sandomierskie
8. Dyktator Langiewicz i sztab.
9. Oddział Langiewicza w Górach Ś-to Krz.
10. Pułkownikówna
11. Otrzymanie broni —
12. Potyczka z kozakami
13. Rana — Godlewski —
14. Atak kosynierów pod Węgrowem.
15. Pod Olszanką w Augustowskiem.
16. Gener. Rochebrune —
17. Potyczka — Krzanowo.
18. Pod Żyżynem. Kreck.
19. Obrona sztandaru Grottger.
20. Z. Padlewski.
21. Organizacja Białostocka — Szwarce —
22. Rząd Narodowy 5-ta powstańczy
    Traugutt. Kraj. Toczr. Żul. Jez.
23. Sierakowski — Kołyszko — Borelowski
    i X. Ant. Mackiewicz.

Typy Woj.

24. Sztandary z r. 1863 — 6 —
25. Bracia Pawlicze —
26. Więzienie Karmelitów.
27. Fortyca kijacka
28. Na etapie na Sybir
29. Ucieczka powstańców.
30. Uwolnienie. 2. —
31. Typy wojsk narodowych.
32. Pokój klasztorny.

z Albumu:
Wrociski, Zagórski.
Eichmüller. Sprocoski
Szwerniki. Grabowski.
i innych kolegów które poznawali; — Wielki — Jelucka i t. p.

Klisze ze Wspomnienia z przed pół wieku

1. Widok więzienia gdzie Okrzejko —
2. Paweł Dybowski —
3. Emil Dybowski —
4. Salomea Dybowska
5. Jan Dybowski
6. Krzyż nad mogiłą pod Mirzą.
7. Franc. Dalewski
8. Wiktor Godlewski
9. Józefat Ogryzko —
10. Leon Dąbrowski
11. Wiktor Godlewski 1875.

Hrecki 1913. 31. X

>

Kochany Benedykcie!

Za wiadomości w ostatnim liście (stempel poczt. $\frac{11}{XI}$ 913) serdecznie dziękuję. – przy tych warunkach można by – obficie illustrować spisy. –

Piszesz że czekasz wiadomości z Irkucka – może więc nie obojętną będzie dla Ciebie wiadomość że wczoraj miałem list. z Tiumenia od Barth.. który czeka na drogę do Tobolska! – więc szeroko zakrojony – obszar zbierania pamiątek. – Obiecuje on przyjechać do Warszawy w Grudniu. – List posyłam – z prośbą o zwrot. – Od p. Ign. Sobies.. żadnej nie mam wiadomości – a koniec października! Kto wie czy zapytywanie Barcz.. który dowiadywał się w Sob. o Bart.. w moim jak pisał imieniu – nie zmieniło usposobienia jego do wchodzenia w stosunki co do wydawnictwa? – trudna rada! – w obietnice a zwłaszcza przyrzeczenia że Barth.. będzie mógł traktować w kwestji wydawniczej trudno przypuszczać! Sądzę że gdy minie październik – nie odrzuca będzie zapytać p. Sob.. co znaczy obietnica Barth.. przyjazdu w Grudniu – i jak uważa jego (Sob.) obietnicę wydawnictwa? – Co myślisz o postawieniu kwestji w ten sposób –? – z Barth.. ja w żadne – nawet piśmienne nie chcę wchodzić stosunki, – chyba że będzie on upoważniony przez Sobies...

Baeckman wyjechał do siostry, w okolice – Lubany i Wojnowa – bo do pogorzelca – majątek Gródek czy Grzędka – w Grudniu ma on przenieść się do Wilna i zamieszkać z Siostrą. –

Obligował on mnie, by Ciebie prosić o dowiedzenie się o losie jego obrazów – jakie były na wystawie, – zapytywał on co winien za ramy – żądał tego z zamiarem zapłacenia kosztu ram – i wysłania obrazów z powrotem do Krakowa, – podobno zakontraktowano o kupno paru obrazów – i pomimo kilku listów jego – nie ma żadnej wiadomości –

P.S. Tak jestem zaabsorbowany robotą że nie mogłem do tego czasu przygotować spisu kobiet dla p. Bruck... lecz o tem pamiętam!

Proszę uprzejmie - nie odmawiaj mi pomocy w tej sprawie dowiedzenia się - Ma on we Lwowie swego siostrzeńca czy bodaj wnuka ciotecznego - D^ra^ Cybulskiego asystenta profes. Becka - mieszka on w gmachu Medycyny na ulicy Piekarskiej. - Również ma we Lwowie pannę Karo Janinę - swoją uczennicę malarstwa - siostrzenicę profes. Rybkowskiego (bodaj członka Komitetu Wystawy) - Lwów - plac Bernardyński N 2 - zobowiązał on ich i pisał, - a powinno obie - tnie - żadnej nie ma wiadomości. - Może zechcesz najprzód dowiedzieć się co też stało z obrazami Baerhmana? - następnie ile on winien za ramy - czy sprzedano jaki obraz, (a ma on wiadomości że za 2 dawano podobno 1200 koron?) - a potem zwrócić się z pytaniami do D^ra^ Cyb. i do p. Jan. Karo dla czego nie odpowiadają na listy Baerhm. - wywiady od tych osób urządzić bodaj i porto uiścić - posłać im kopertę i marki na odpowiedź lecz - do Ciebie; - a Ty będziesz łaskaw i do mnie skierujesz te wiadomości, - gdyż przypuszczać można że w Skierniewicach - te odpowiedzi zaginęły! -

Mimiecki pisał mi że dali ma pieniądze na grupę - dziękuję. - Może znajdziesz mój drogi jaki sposób - wybrnięcia z kabały spowodowanej moim listem do Mimieckiego (jako do członka kom. wystawy) o zbiory Jastrzębskiego, - a który on opublikował - z czego wyszła nieprzyjemna wielce afera - Co tu robić?! - pisałem do Jastrzębskiego - lecz trudno i myślę by on odwołując swój list do Gazety... wystawy! - Pisałem i do Min... - rady nie znajduję, - chyba napisać że rzeczywiście pisałem niepowołany przez Jastr... lecz że tylko mi o to by zbiory ofiarowane przez - pod jego figurowały nazwiskiem - lecz wypadnie i tego nieładna sprawa - osobistości między Min... i Gazet. - o czem naturalnie wszyscy wiedzą! - Radź jak i co zrobić?!

Serdeczne pozdrowienia wszystkim Wam od nas ślą ja Tarę A. K.

Warszawa d. 12/13 - XI - 1913 r. -

pogoda. -

PS. Jeśli chcesz mogę Ci posłać kopię listu Przybylskiego? - na maszynie - tych N^ów^ felietonu, które mi doczytałeś - mam przepisane na maszynie? -

PS. Może lepiej będzie gdy piszę do Bartel[?]: nie będziesz się pomoly[?] nas [illegible] wiadomości potrzebne z listu - który Ci przesyłałem! -

18. 11. 13

Czy nie możnaby nabyć jeśli to niedrogie: Częstetora „Po 10ᵘ latach" (Lwów nakład księgarni Gubrynowicza i Schmidta 1875 r. 8ᵛᵒ str. 74.)? —

Warszawa 16-17/XI-1913 r. -7-

175

Kochany Benedykcie! 6½ r. + 2° R. mgła.

Dziś rano 16/XI Dr Bojan... przyniósł mi książkę więzową raz otrzymałem list Twój z d. 14-XI. wraz z listem Bartk. — za książkę i wiadomości serdecznie dziękuję; — Bitwy — to materjał — nieoceniony do spisu dowódców! dla ostatecznego uzupełnienia ich działalności i siły oddziałów, oczywiście muszę potyczki z dalszemi pozwoli uzupełnić moje mapki 8 z Województw — rozumiem że koniecznem było mieć to dzieło — chcąc spis dowódców puścić z rąk. —

Odpowiadając na list Twój zawiadamiam że miałem listy Twoje raczej kartki — otrzymałem je 29-X — 4-XI — i 12/XI. — ostatnio zawiadamiałeś o widzeniu się z Min... o tem że bliższe — w listach... i o książce — jeśli wysłałeś więcej — to przecie — musi jakiś czas do otrzymania trzeba wysyłać listy polecone. —

Co do mojego milczenia, nie wiem jak to rozumieć bo ja czekałem na wiadomość od Ciebie. — Beethov. Min. obiecuje przysłać fotogr. przez stację. — gorąco oprawa to wymyślenie jakie mnie przez niego spotkała w stawie polskiem przez Czartoryskiego i Jastrzębskiego! —

O Sobiesz. jak przedtem nie mam więcej żadnej — jak Ci pisałem że popsuł mi moje stosunki z nim Bazewicz dopytując się o Bartkiewicza.. którego szukałem dla Ciebie. — trzeba chyba pisać do Sob. i wytłómaczyć o co chodziło, — otóż napisz co chciałeś wiedzieć czy mnie od Bartkiewicza? ..

P.S. Pogoda dotąd stała — choć chłodno + 5° rano Reaum. — o jakie listy Ci chodzi? — pisz co w nich było?

[illegible]

— Ponieważ nie słychać o dob.. więc mogę zrobić i co? ze zleceniem —?

Wezwanie p. Tyszkiewicza — o fotografie — oddane lub posłane do Redakcyi Kuryera Warszaw. — ponieważ to jest jeszcze najmniej 1/2 miesiąca więc — niedoczekany będzie zdaje się zwrócić od tego p. O. Wupacka albo programu wystawy — lub objaśnienia o charakterze jaki ma ona przybrać?

Baczkman obecnie jest u siostry na Litwie (o czem Ci pisałem) — obrazy jego olejne i akwarele są w Tyszkiewicza — te kupione Trapezinki i innych — a fotografie tych i wszystkich jakie malował posiada — może posłać —

Co do fotografii doktorów — to oni nawzajem nic — z ręką ja mógłbym im posłać — o ile dowiemy się od nich co to będzie — Może napisać do Bogusza — lub lepiej do Porebskiego? wiesz Sschaczewski koresponduje z Tyszkiewiczem!? — Jakże ja mam się zachować — co do wysyłania mu pomocy — gdy on sobi takimi ofiarami? Pytałem go o to — pisze że dał obraz który miał ktoś sprzedać — i ponieważ go ubrzęczono — targowaniem się — nadwątlał ręką i podobno nie wyleczył — i za niego tę ofiarę uwielbiono!? —

— Co do stosunku Twojego do Bartkiewicza — może mi napiszesz więcej szczegółów bo ja niby wiem odpowiedzi — zarobem adres by zwrócił lub zrobił co każesz — z posłaniem przez Ciebie pracami? bo o załatwieniu jakiemś nie może być mowy —

Serdeczne pozdrowienia od nas A. K.

i wyrazy współczucia — [illegible] —

NB. Niezawadzi — gdy — jeśli pisać będziesz do Tyszkiewicza — zapytasz czy fotografie tych zestawnych przypadkiem się? —

Korci mnie że dotychczas pani Brechwalskiej nie odpisałem i nie wysłałem spisu kobi[et]

17. 11. 13

Kochany Benedykcie!

Listy Twoje z d. 18 i 24/XI otrzymałem — dzięki za wiadomości tyczące obrazów Baechmana, — niestety dotychczas — wiadomości żadnej nie mam. — Baechman wrócił już z Nowogrodzkiego — gdzie miał urządzić się — w celu zamieszkania wkrótce ze swoją siostrą; — bodaj w Wilnie. —

W Towarz. Miłośników przyrody — byłem wczoraj — i otrzymałem dla Ciebie braterskiej — (5) podopaska poleconą dziś wysłałem — muszę jeszcze otrzymać z Tow. sprawozdanie — wraz z listą członków: — przyjmował mnie p. W. Jeziorski — kierownik laboratorjum biologicznego —

— Również wczoraj — widziałem się z p. Hen. Mościckim — który ma Ci odesłać dodatkowe notatki p. Sierakowskiej. —

— Bodaj masz w Petersburgu szwagra p. Lipnickiego? — Czybyś mógł łaskawie zapytać go o adres osoby — która podjęłaby się wydobyć — czy spisać ścianą z akt. dawnych (1863. 64 i 65–67 lat) wszystkie nazwiska osób — przeważnie wydanych przez — petersburskie władze zesłanych przez wojenne — (Приказъ о ссыльныхъ) ze wszystkimi dodatkami jakie przy każdem nazwisku się znajdują — i coby to mogło kosztować — wolałbym się na skompletowanie tą drogą — zdecydować. —

Ps. Podopaska polecona wszystkim — otrzymane dla Ciebie od p. W. Jeziorskiego 1° p. Marji Sachsowej — ich prace z dziedziny: — 1° przyczynek do Morfologii aparatu Webera u ryb z rodziny Barbidae; i 2° przyczynek do morfologii okolicy podjęzykowej… u M. Sachsowej; — 3° Z pracowni Biologicznej; 4° Sprawozdanie Pracowni Biologicznej, i 5° z nowej Warszawy nam W. Jeziorski. —

178

Ciekawa rzecz czy Bartkiewicz dostał się do Tobolska i co tam zrobił? – Ja do niego pisać nie mam zamiaru, – i czekam na odpowiedź Twoją co do zapytania Sobieszczańskiego jak jego niestawiennictwo się rozumieć? – Kto wie – może list Bartkiewicza (wzywający) doszedł mnie z zawiadomieniem o zwłoce w przyjeździe Sobieszczańskiego do Warszawy – właśnie w skutek polecenia danego Bartkiew. przez Sobieszcz. – tylko jak zwykle przez [illegible] pierwszego – zmieniony w treści. –

Dla Drogiej p. Bruchnalskiej zaczynam spisywać nazwiska kobiet biorących udział podczas ruchu 1863 r. i [illegible].

— Co do pamiętników Ciesielskiego – to II tom zabrał do przejrzenia prof. Radliński – i nie czytałem – bo miałem pilną robotę – teraz dopiero mam więcej czasu – i zwrócę uwagę na zaznaczone przez Ciebie ustępy.

Serdeczne pozdrowienie od nas obojga przesyłam.

A.K.

Warszawa
D. 28-XI-1913 r. + 4. –
po 2-dniowym deszczu pogoda.

PS Załączony list ze spisem kobiet biorących udział w wypadkach 63 r. będę starannie uzupełniać należy i wyprawiać pocztą miejską. –

NB Napisz po odebraniu.

NB Z Kurjerem Warszawskim nie mogę nigdy do ładu trafić trzeba jeszcze raz podać do Gońca.

28.11.13

179

16° Grudnia 1913 — po kilkudniowych deszczach — ochłodło ± 0. [illegible] i śnieg leży na dachach.

Czy odebrałeś Kochany Benedykcie ten list mój w którym posyłałem i kartkę dla Dr-ej Bruchn[illegible] — proszę napisz mi o tem. — Od Kliniewskiego fotografii nie otrzymałem; — może niechby wysłał pocztą — bo ja już sam dość napisałem. proszę Cię — postaraj przypominać pro- szę [illegible] Dr-owi Cybulskiemu — i p-ni Caro o obrazach Bärkmana — a może najlepiej dowiedzieć się o krótkiem wystawy co też stało z jego obrazami — ile on winien za ramy? Zainteresować cię wiadomością przysłaną przez Ciebie że Fekech chce mieć jego obrazy — chętnie bym je wysłał nadto ja mogę posłać fotografie jego obrazów — u ramach fotografie obrazów Wyczółkowskiego — bo ze swoich żadnego nie mam chyba nic do posłania — zresztą może mieć to na uwadze że wysłane przedmioty z Fekecha mogą wrócić dopiero za jakie pół- roku — a gdyby się zjawił Sobieski... trzeba więc wszystko — nie posyłam tylko fotografie Trojego, Wyczółkowskiego i Bärkmana — Niedobrą wieść mi zwiastowałeś o niedomaganiu twojem — ja również coraz czuję się może lada głupstwem — i czuję potrzebę odpoczynku — coraz więcej zalegam — nie mogę podołać — zajęciom, jakie uważam za obowiązkowe —

Łazecki wrócił z podróży — nie chce zająć się co Marzecem swego portretu — który posłałem z tem by zawieszono — bez niego — nie odbieramy!

Ściskam Cię serdecznie A. K.

Moim siostrom [illegible] — uściski [illegible] i

A może na wystawę posłać moją sprawę Książki ze złoconiem brzegami z przecięt[illegible] nieprzekonany?

O otrzymaniu Zielinskiego — pisałem dawniej; obfity materjał dość często błędny — pytanie czy mam Niesieckiego, ale co [illegible] mam co do kartki np. Niesiewkiewicz a powinno być Niesieckiego.

podobno b. ciekawe wiadomości
mieści broszura Marji J. Walewskiej
Mr. Wielopolskiej (?)
„Krzyżaki" —
o ile niedroga i mogłabym ją
dostać — jako list, możebyś
przysłał? wraz z fotografją
od Mincowskiego? —

„Krzyżaki"

Oryginał [illegible] [illegible] i [illegible]

NB Odcinek Twego listu z D. 7/XI.

16, 12 · 13

Kochany Benedykcie!

Dziękuję – nowellę „Krzyżaki" otrzymałem. – List Dybulskiego wysłałem Baerkmanowi. – Od tego ostatniego usłyszałem o zaletach Krzyżaków i wtedy napisałem do Ciebie – pośpiesznie – przy bliższem wyjaśnieniu pochwał – znajdując że realnej korzyści – mieć nie będę z tej książki – starałem się cofnąć żądanie. – Dziś po przerzuceniu a raczej przeczytaniu do połowy – nie żałuję, bo znajduję że warto choćby ze względu na styl – mieć tę książkę, – na pewno w czułych sercach (a mam tu takiego Kolegę Sybiraka) łzy wycisnąć będzie – autorka – przypomina mi „Rok 93" = Victora Hugo. –

Ani przypuszczałem byś posiadał taką kolekcję fotografii – szkoda że w swoich wspomnieniach nie pomieściłeś – a moje to będzie w II tomie „Z Syberji i Kamczatce"

Ja nie wiem co mam zrobić, – bo i co mam wysłać? sądzę że fotografie Doktorowo – owi mają; oryginalnej mogę wysłać, oryginał – (rysunek) akwarelę – Koterli – widoczek Usola – wyspy na Angarze – i 4 inne widoki Usola kopije z jego rysunków. – Wystawa trwać będzie z parę miesięcy to jeszcze to zrobić można. – Pisałem o tej wystawie do Zasockiego – ciekawa rzecz jak on się zapatrywać będzie.

– przy wysyłaniu będzie kłopot z zapisaniem.

Ps. Napisz mi proszę co wiesz o Kazimierzu Szostakowie" prawniku, historyku, prof. Uniw. Lwow. 1.5 XII. był on zesłany do Sinwalowej – i wrócił po 1875 r.

183

Co do broszury Krzemienieckiego to o ile (tej nie mam i) jest ona do nabycia – proszę Cię o nią – dla zebrania kompletu do korespondencji jaką posiadam –

Serdeczne życzenia zdrowia i spo-koju od nas przesyłające wraz z opłatkiem – A. [illegible]

Warszawa
d. 21 Grudnia 1912 r.
+2° pogoda zimowa

PS. Mam parę spinek z kości malowanych przez [illegible] i książkę własnej oprawy z r. 1868 z [illegible] które należałoby posłać? napisz? mogę myślę – fotografie [illegible] i Bärkmanna – posłałbym razem.
Al.

21.12.13

184

Kochany Benedykcie przed paru dniami pisałem powtórnie broszkę Krzyżaki – zawierającą wszelkich starań w tym względzie gdyż jak się okazuje – nie jest to – co myślałem – a to jak mi mylnie opowiadano. – Co do Felucha przychodzi refleksja – czy powinienem tam uczynić cokolwiek – gdy do Szw. nic nie dałem? – Czy odebrałeś broszury jakie Ci od Mitosinkaie przyp. posłałem? – Bądź niechorej

Uściskam A. K.

17 – XII – 1913 r.

17.12.13



ПОЧТОВАЯ КАРТ[А]

ДЛЯ ОТВѢТА



Wielmożny Pan
B. Dybowski,
Dr Medycyny.
Lwów.
Halickie I. Zaścianek. Biały Dworek.

Kochany Benedykcie!

Dziękuję za list z d. 24/XII i wycinki – są one cenne dla mnie. –

– Szkoda że nie wiedziałem poprzednio o trwaniu wystawy w Irkucku tylko przez tydzień – byłbym o tem wspomniał w ogłoszeniu – by kto na próżno nie wysyłał – o ile opóźni się. –

Co do pamiętników Ciejsztora – to rzeczywiście zbytnie gadulstwo ~~się zdarza~~ często się spotyka; – a stosunek do członków kommisyi w oryginalnym go świetle stawia – to co przyjmował za życzliwość mogło być spowodowane dążeniem – przez bliskich – i rodzinę – dla ulżenia doli, – a ~~zarazem~~ (?) jednocześnie mogło należeć do taktyki ~~bo~~ ze strony inkwizytorów – by zjednawszy zaufanie więźnia – skłonić go tym sposobem do potrzebnych im zwierzeń – przyczem najczęściej – następowało zaplątanie się w zeznaniach – i badany więcej powiedział jak należało! – Z drugiej znów strony – uważam że sąd jego o tych właśnie ostatnich – nieraz zbyt surowy się wydaje.

– Po opracowaniu tych pamiętników napiszę – a raczej przepiszę – Twoje i Korzona zdanie do całości – na kartce czystej wklejonej w tomie II.

A propos – czy nie wiesz kto to ma być o którym Ciejsz. wspomina w II tomie mieniący go ks. M... R...!?

Do Wilna napiszę żądając objaśnienia co do autora „von Falkena" – lecz czy nie omyłka jeśli „hr. C. znaczy Czapskiego – bo Czapski miał dobra w Mińskiem – zaś Falken jako plenipotent czy rządca – chyba był zaufanym

a Dorcię Bruchnalskiej zapewne byłeś łaskaw przesłać mój spis tablic? –

nie w Kownie – Dr. Jaworowski mieszka w Ks-
owcie mogę i do niego napisać. – Czy gdzie
wydane te pamiętniki? – i co w nich znalazłeś?
– Prosiłem i ponawiam prośbę o wiadomość
o pracy o przystani (jeśli to nie będzie droga)
broszury Krzemienieckiego — do kompletu!
(Zapewne już niewiele każdego zostało
z posłanych pieniędzy – prośbę napisz –
a wyślę)
Widziałeś już na Sobieszu... do niego nie pisałem
– bo już w grudniu – niedługo nastąpi ni-
nie i termin przez Barth... naznaczony.
– Mam zamiar – na próbę – wydać wła-
snym kosztem po jednym zeszycie sp-
isów – po 3 arkusze i ze względu na kli-
sze drukować we Lwowie – o ile natu-
ralnie zechcesz mi w tym względzie po-
módz. – Krzemieniecki – czy nie najtańsze
najtaniej drukować w Brodach? –
Co powiesz o tym projekcie? masz
obliczyć ile potrzeba będzie klisz do
1-go zeszytu – portretów i do wstępu –
– Czyby nie można korzystać z niektó-
rych rzeczy jak fotografie i rysunki
ofiarowane przyszłemu Muzeum –
przydałyby mi się kopie – a przede-
wszystkiem – spisy starożytności ofiarowa-
nych przez Wiśniowskiego, x. p. Tarnowska
i Gołowskiej, J. Wiśniewskiego – Dąbrowski
i Webersfeldu innych fotografij? wybrał-
bym – których kopije pragnąłbym po-
siadać – Czy będziesz łaskaw w tym
względzie mi pomódz?.. Uściśnienia Al.
d. 27-XII-1913 – przy mrozie
niedużym śnieg zaczyna.

ps. Jeśli można to proszę i o numery
52 i 39 wspomnianych z Karmelitów we Lwowie
których fotografie ofiarowali Przybysławski i Cybrynowicz W. –

Kreclo 1913

27. XII

Kochany Benedykcie!

Na odkrytkę – również odkrytką – odpowiedziałem – wczoraj czy onegdaj który mój list z $\frac{19}{III}$ i rękopis. – a przed paru dniami p. Gor. przyniosł (za co podziękuj i w moim imieniu) czapeczki porzeb. i wyzwolenie. – W odpowiedzi zatem na list Twój „Nowochapiorsk" nad rzeką Choprem (Choper – to lewy dopływ Donu – wypływa z gub. Penzeńskiej – i w ziemi wojska dońsk. wpada do Donu –) – stąd Nowochapiorsk, bodaj powiat – czy miasteczko w gub. Woroneżskiej dokąd zsyłano – na mieszkanie zarówno odrazu jak i w powrotnej podróży stopniowaniu Tam – tu byli zesłani. fotogr. ~~Bajer~~ (czy Beyer?) – Hubertowie – i inni – a z robót wracający – Pawłowski Aleks. Majewski Adam – Szczaniecy, którzy byli w Irkucie. – Otóż tu dj. do Nowochapiorska (choć pieczątka fotografa Beyera głosi Nowohapiorsk, – choć pomiędzy fotografjami jakie znalazłem u Huberta aptekarza – którego krewni byli tam zesłani – ~~jed~~ fotografię dedykowaną Leopoldowi Hubertowi na pamiątkę wspólnej niewoli w Nowohapiorsku – z podpisem – K. Dworzaczek. (niestety poprzednio, omyłkę przetłumacz tu mówiąc, bo myślę czytałem czy pomyliłem – nie znam. a K. więc najpewniej Karol, Kazim. lub też inaczej –) – w jakim on stosunku pokrewieństwa pozostawał z Józefem Dworzaczkiem – który był stawiskiem partji a potem i w ~~Kadzie~~ Licencji gospodarzem w r. 1864. – zaś w ~~radz~~ 27-IV-1865 – Dworzaczek zdał rachunki z gospodarowania – i od dnia tego na protokułach posiedzeń – nie ma już jego podpisu (NB osobnie protokół a raczej na projekcie Ustawy Towarzystwa w dwóch wierszach, Kadać – z d. 5/15-XI-~~19~~ 1865 już podpisu Dworzaczka nie widzimy albo już uwięziony był – albo pozostał w Licencji – Świętorzecki Apol. wspomina że w Witujsku pod № 47 był więziony Dworzaczek z Król. Pol.

O ile Tomaszy i Szembeku czy Stacy czy Mateusz?
Czy może Mateusz to imię po stryjku?

że nie był stary – że był wschowiony razem z Ohry-
ską – że przy widzeniu się przejawiał energię i wiarę, że
wyjdzie z więzienia. – O Czernyszewskim –
z którym się raz widział Dzierżawczaki pisze że
słyszał iż teraz uciekł z więzienia – wywieziony z Wi-
lujska – przez przebranych żandarmów. – O tym ostatnim
notatkę przyślę Ci – gdy ją z biblioteki Uniwersytetu
przepiszę. – Dr. Rybicki (nie zaś Ryle) znał Dra Dwo-
rzaczka – praktykował on w Szczucy – i tam jako naczelnik
tajemny po zorganizowaniu partii gdy dowódca się
nie zjawił – objął dowództwo – za co naturalnie opart
się aż w Wilujsku. — Co do Zielonki (Jankowskiego)
to i ja w notatkach trochę z jego pamiętnika znajduję
wzmiankę że Ohrysko i Dr. Dworzaczek do Jakucka
lecz tylko tyle. – Wsgóle bogate są jego wspomnienia
z 3ch więzień – Piotrowska, Szczakowej i Akatui.
– Że Czernyszewski był w Usoli – to chyba nie ulega
wątpliwości; – do Wilujska nie wysyłano bodaj na osiedle-
nie – raz tylko spotykałem wiadomość taką, że Obar-
ski Ksawery zesłany został do Niżnie-Kołymska nad
morzem Lodowatem o 500 wiorst za Irkuckiem na
północo-wschód – pod 68,5° równoleżnikiem i 130° od pierwszego południka.
— Za nim szczegóły dalsze wynajdę – mówiłem że
omyłkę gdy twierdziłem kiedyś że Czernyszewski był
zesłany – a raczej przewieziony do samego Wilujska –
bo tam właściwy był nadzór nad takiem niebez-
piecznym więźniem. – Panna Jan. Kr. nie była
u mnie i prawdopodobnie nie będzie – gdybym wie-
dział jaki adres p. T. H. mógłbym się pokusić choć
o wyszukanie jej i odprowadzenie. – Co do Gebethnera – toż i tych
obiecanych i wysłanych dla mnie 50 egz. „O kolei(?)
i Kamczatce” – doczekać się nie mogłem – i nic od
Ciebie nie wiem czy dowiadywałeś się gdyś był w Kra-
kowie – a o co Cię prosiłem. –
– Co do powinszowań czy życzeń na te imienin-
to jest to dowód pamięci – zwyczaj towarzyski – zó-
wszem bodaj dobry jak i pozdrowienia świąteczne
– które mi ty za obowiązkowe uważamy – a które
tej daty takiej zachować jak imieninowe – po któ-
rą sięgać należy do kalendarza. – Szkoda wielka
że i ja karty (fotografii) twojej nie otrzymałem
by Ci ja wysłać.

Być może we wspomnieniach o Czerny-
szewskim napiszą co i o Dworzaczku

NB Jeśli pisać będziesz do redakcji Biblioteki Warszawskiej to wiedz o tem że ja proszę będę Henkla od 20 nadbitek —

właśnie w dzień Twoich imienin; bo kto wie czy je odebrałeś — gdyż nie przypomina mojego zapytania.

— Za przysłanie wycinki bardzo wdzięczny jestem —. szkoda — nieodżałowana że drukując cokolwiek (a szczególniej coś dłuższego) nie żądałeś od redakcji nadbitek, złożonych w broszurę? — a jakież były by to dla mnie cenne — pod względem dochodu na kasę. — Niemogłem jeszcze ostatniego przeczytać — i widzę brak kompletu listu Sybiraka (Antoniego Porębskiego ~~ułożonego~~ bodaj w Sinakowej odbywającego katorgę, — a bardzo dla mnie ten list ciekawy — proszę więc bardzo będzie dla mnie „Słowo Polskie" — te N.ra w których są brakujące mi części listu mianowicie N.o 1, 4, 5, 6, 8. —

list ten pisany był przez Porębskiego do Dijonnego Henkla dzisiejszego redaktora Biblioteki Warszawskiej. —

Serdeczne życzenia zdrowia i pożądanego dobra dla Państwa od nas obojga przesyłam Twój August.

Warszawa d. 23° Marca 1913 r.
+ 6° do +15° w południe — odrażona pogoda i wiosenna aura.

P.s. Kwestja wydawnictwa moich spisów bardzo kiepsko — się przedstawia — miałem zamiar sprzedać całości nie ma kupca drukować zaczytanie — nie chcę bo nie radzę. — Kwestję co raz więcej przerywa mi nowinki, i fotografii — dosłałem obecnie trzy alfabetycznych, którym konfiskowano majątka na Litwie — osób 2328 — tych 460 mam nie 1800 nowych.

O Chylińskim spróbuję się coś dowiedzieć. Chyliński Antoni urzędnik sądowy w Warszawie był na Syberji — lecz nie chce się przyznać do zesła[nia]

Krecki 1913, 23. III

№3 Ze zdrowiem mojem — nie jest dobrze — w tygodniu przedświątecznym — dwa razy zwa-liłem w biegu po schodach wspinaczkach — a dzień wczoraj-szy przeleżałem w domu — bo odrazu nie mogłem sobie rady dać z zawrotem głowy — dzisiaj — pomimo. —

Ant.

nie mogę — zrobię to kiedy indziej

Szkoda że z uroczystości jubileuszowej zdjęta była grupa — weteranów w sala-stym na Zwonie — prosiłem o nią Mireckiego i coś nie mam wiado-mości czy czasem stary nie zachorował się — przysłał mi on swój list otwarty — Jastrzębski korespondencję z R. Gąsiorowskim i pisze że Janek bij-Gąsio-rowski o Mir. jako o kuleca-

Chciałem Ci posłać tekst Buszczyńskiego lecz odszukać

List Twój i opinję kochany Benedykcie otrzymałam
i dziękuję — ze względu ważności sceny Konwiktu
którą mam otrzymać — byś ją przyśpieszył
bądź łaskaw daj p. Fr. kopertę zaadresowaną
do mnie i opatrzoną marką. — Zdarza się
bowiem że adres rozerwany — utrudnia
wysłanie listu. — Do p. Krz. w kwestyi
Tomienka i kata napiszę — gdy [illegible]
nie mając nic do stracenia parę dni [illegible]
powiększenia ofiarowanej sumy. —
Pozwól by rzeczy te u Ciebie pozostały.
Uścisk serdeczny Twa Alka

D. 13-I-1913 r.
— 3° pogoda. —



ПОЧТОВАЯ КАРТОЧК

ВАРШАВА Б
31 12 12
ВѢНСК. ВОКЗ.

13 1, 13

ВАРШАВА Б
31 12 12
ВѢНСК. ВОКЗ.

Wielmożny Pan
B. Dybowski.
Doktór Medycyny.
Lwów
Snopkowska bacówka Biały dworek.

1914

190 - 204

7 (8) listów + wyjęteli z dzieła „Dzieje 1863 roku"

k.15

Kochany Benedykcie!

Bodaj na próżno wyczekuję – zapowiedzianego
przez Ciebie Bartl. – nie zjawia się
– prawdopodobnie – do jego bląd
potrzebnemi były – zapowiedzenie
twego wyjazdu – ~~jeśli~~ co prawdy
jeśli on ma traktować o wydawni-
ctwie – to wobec nieskończonego
dokompletowywania spisu partyzan-
tów (z Zielińskiego) – niechby
się jeszcze spóźnił – i parę tygodni –
– również i co do spisu rektaczych.
sam spis – na opóźnieniu tylko
zyskać może – opracowuję obecnie
(jakkolwiek utknąłem na literze
K –) wstęp – który będzie – zesta-
wieniem, wszystkich jakie znaleźć
mogłem – spraw politycznych – poczy-
wszy od roku 1830 – konfede-
ratów do r. 1860–61 – będzie to
rozdział 1784 nazwisk rektaczych
– podanych przez Gillera – alfa-
betycznie – ~~rozdzielonych~~ na
sprawy – i ułożonej chronologicznie
z wymienieniem nazwisk – rektaczy.
– niekiedyś to naturalnie kompletne
będzie, jak mi się zdaje je-
dynem zebraniem – rektaczych
wszystkich; – o ile były do tego źró-
dła. – z wymienieniem tych źródeł! –

a kiedyś niepodległa – wychodzi: –

(Z samej sprawy Kumarskiego mam około 100 nazwisk —) —

Obawiam się że nie odczytałeś moje listy otrzymałeś — gdyż nie piszesz — co do prośby mojej o odesłanie kopij z fotografij oddanych do Muzeum — jakże zapatrujesz się? — na wydatki rubli kilka (6.) myślę w tym dziale — mój to będzie mało — dałbym więcej — ale bo może znajdzie się jaki amator — co niech to zrobi za zwrotem kosztów? —

— Wobec strejku — o którym czytamy posyłam Ci kwejer Joanny. —

Niewiem czy masz tam „Tygodnik Prawdy" — niegdyś Świętochowskiego — (ten sam kierunek) jeśli znajdziesz przejrzyj № 3 — 1914 — z d. 17 stycznia 914 r. Echa prawdy — szczególniej II — Opinia zasłużonego konkurenta! coś nieprawdopodobnego — bez nie mając dowodów nie znam się podobnego wyzwania rzekomej wymiany — (autor) pomawia R. Dmowskiego o niezwykłe napaści tyczące Stapińskiego — gdy sam zmachlował i korzystał (??) z funduszów narodowych — o tych funduszach — ja teraz dowiaduję się — rozumiałem że były ofiary ludzi bogatych na sprawy agitacyjne — lecz nie wypłacam — być to tylko rozumiałem!

— Ściskam Ci serdecznie

Twój

Alex

Ch. 19 Stycznia 1914 r. —

19. 1. 14

(ostatni)

23/I 914 Kochany Benedykcie! List Twój pisany 20 b. m. z piątku przyszły dziś rano – 21-I-14 – otrzymałem d. 22 tj. wczoraj – więc nie dziwnego że i Ty list mój pisany – a raczej zwrócony do Skrzynki pocztowej 19-I – (przed samem odejściem poczty) otrzymałeś – 20-I. – pieniądze papierowe też odebrałeś, – wysłałem je przed otrzymaniem wszystkiego listu. – Niekoniecznie dobrze zwięźle zrozumiałem w liście Twoim, – mianowicie co do zimna jakie doznajecie podczas trwających mrozów (dziś u nas pod wieczór było ± 0.°) dzięki pomysłowi mojej żony – nie doznaję zimna – bowiem – zarządziła – sprawienie ciepłego watowanego szlafroka, – przez co przy 12° w pokoju – w ubraniu tem nie czuję chłodu –

= Więc nie otrzymałeś listu w którym ja wymieniałem fotografie – jakich kopie pragnąłbym otrzymać! – prosiłem Cię, o ile to być może – o spis 52 nazwisk – więźniów z r. 1863 u Karmelitów – we Lwowie. –
2° tego fotografię Rapackiego S. – partyzanta (z niego kolegi szkolnego) jest ona między 306 fotografiami ofiarowanemi do Muzeum przez pułkownika Chinicowskiego – i 3° Kopię nominacji partyzanta Muszalskiego Z. z r. 1863 – ofiarowana do muzeum przez p. Wal. Grabowska – a może jest, i fotografia Muszalskiego –
– NB Wypisałem to z odcinka jaki mi przysłałeś – „Echa wystawy roku 1863." niestety nie wiem daty i z jakiej gazety ten wycinek pochodzi.

P.S. Czy słowiona jak sprawa obrazów Sochaczewskiego?

O. von Falkenie Jaworowski nic nie wie; – uchylanie objaśnień – mówi że pieniądze nie są dla Ks... całkowicie i każdemu obrazami!

x 52 fotografie x jest to dar p. Kat. Przybysławskiego dla muzeum – a może udałoby się dostać i trochę szczegółów o tych więźniach? – to o fotografie proście będzie z powodzeniem –

W dołączonym sprawozdaniu – nieprawidłowo ... odebranych za kajdany i uzyskanych Bezczelnie ... jak niemniej wydanych zapomóg na ofiary – dla

– Odcinek ten z Listopada i raptownie, że gazety „Nowa Polska” wspomina o pracowni o ofiarowanej płyce dokumentów przez profes. Leona Syroczyńskiego, – nazwiska 9ᵘ powstańców – których fotografie z których bardzo dla mnie pożądane – jak niemniej wszelkich nominacyj kopie bardzo bym pragnął posiadać. – NB przy zdejmowaniu kopij ze nominacyi pożądanem jest oznaczenie – wielkości kartki papieru co się uskutecznia naznaczeniem – ołówkiem linii na brzegu niezapisanym i przekreśleniem tej linii w punktach odległości centymetrów – otóż tak
– drugi kedy co 5 centymetrów oznaczyć albo liczyć jak obok. – Nadto fotografie można składać po kilka – tak by je zdjąć na kliszy 13 x 18 centym. – z oznaczeniem białą farbą na czarnych tłach i odwrotnie czarnym atramentem na białych – nazwisk pod fotografiami. – Nadto proszę Cię o przysłanie mi broszury: Dra J. Sawickiego Stelli: „Rok 1863” z 30 rycinami (B. M. P. N 28) Lwów 1905. cena 1 korona – w księgarni Gubrynowicza i Syna we Lwowie – no i broszurę Kremnickiego – o ile ją kupić można a niezbyt drogo. Wydanie niemieckie tytułu A. Mickiego – nabyłem tam (2r. 40 kop). –
Odcinek o Calliorym otrzymałem – dziękuję!
Serdeczne pozdrowienia i uściski dla Was od nas przesyłam A. M.

O wielkiej Ukrainie nie słyszałem – a co to?

ps. Jeśli będziesz Tatkowi – doniósł się co w niczem Bürkmann wręczony Sprawozdanie do jego obrazka i gdzie te obrazy są – bo list Cybulskiego mi dostarczy

p. Bentkowski sekretarz
Tow. 1863/4. Dhigom 1
po 5 zł po [illegible]

23.1.14

134

Kręcki prosi o załatwienie:

w Krakowie – 1º pozdrowić i uściskać Marjana – objaśnić go, o skromnych ~~moich~~ ramach jego spisów, – przeważnie ogranicza się datami biografij tymczasem – gdy interes z Inż. Sobiesz.... nie przyjdzie do skutku – spisy odda do biblioteki – według rady M. D.

2º Zobaczyć się o ile będzie można z b. Pułkownikiem – w. p. 1863 r. p. Stanisł. Postawką – hotel – Pollera – rozmówić się co do kopii jego nominacji i [illegible]

3º Na ul. Długiej 22 – pozdrowić chorego Edw. Żulińskiego – i poprosić by syn – lub córka – spisała – z opowiadania p. Postawki – wówczas te rzeczy – a głównie nazwiska 1863 kolegów braci – i podkomendnych. —

4. Na ulicy Długiej. 10. – w biurze wydawniczem – krakowskiej delegacji: „Towarzystwa uczestn. powst. 63 r. – kupić za 2 korony, dwie koperty marek 50 sztuk – i te wysłać (bez kopert bo to niepotrzebnie przeciąży) w ~~oddr~~ innej (lub innych) kopercie – polecone do Warszawy. – lub zobowiązać.

5. Kupić u Anczyca i wysłać do Warszawy – Mój pamiętnik przedhistoryczny Kraszew. —

6. Wysłać trochę odcinków gazet krakowskich o wystawie w Krakowie – zobaczywszy Żulińskich a może lepiej za pomocą ~~M~~ Marjana o te odcinki.

7. W „przytulisku" uczestników 63/4 r. – kancelarja – Biskupia 16. – postarać się o umieszczenie Józefa Malewskiego Sybiraka – o czem zawiadomić Kręckiego —

§ ze Lwowa – odcinki – i co się da – może uda się dostać i życiorys Stupnickiego

B.1

Knecht

Kochany Benedykcie! Od tygodnia chory jestem, po przerwie w przyjmowaniu jodu zapadłem na nerki - dosyć poważnie - bo przez parę dni prawie wstrzymane było wydzielanie moczu; dziś już lepiej - List Twój z d. 26/I a również i książkę odebrałem - dziękuję - tę ostatnią ustąpiłem bo mam taką samą - (A. prosiłem o „Rok 1863 z 30 rycinami (B. M. P. № 28) Lwów 1905" Sawickiego Stelli - cena 1 korona - a dostałem ×Galicja w powstaniu styczniowem - 5 koron. - już drugi raz nakładem niedbałości - spotyka mnie taka zamiana! -

- O wielkiej Ustawie nie miałem możności dowiedzieć się - o ile to niedrogie - radbym przystać - choć jeśli to po rusińsku - nie wiem czy będę zrozumiał -

- Od Pani Bielańskiej otrzymałem wezwanie - cóż kiedy nie mogę nie napisać bo nie umiem - szczegółów żadnych - popróbuję się wywiedzieć - Mam jego podobiznę w grupie 9-u [illegible] biorących udział w powstaniu -

Szkoda fotografij wydanych do [illegible] - gdzieby przepaść miały -

Bärkmann pisze że podobno z Sacha-czewskim sprawę obrażono jego Sach. zalanie czyno w ten sposób - że miasto Lwów płaci jednorazowo Sachsowi 10000 koron i dożywocie po 5000 koron rocznie - Czy to prawda? - proszę dowiedz się i napisz mi o tem - bym niepotrzebnie niewysyłał wsparcia!

- W ogóle - a tem więcej w obec określonego w jednym z korzy-

× „Galicję" w pow.: ustąpiłem amatorowi.

róża por. wezwania o pomoc dla Czytaj... mianującego go to poprzeczonym - gdy - wstańcie w roku ostatniej dostał - przyjęte jak najprędzej składa tu klopot - i słuchanie - każdego od powiedzianego i cheetnego -
Od Jaworowskiego miałem odpowiedź - nic nie wie on nic o pan Falkenie - pisze że napisał i oddał wydawnictwa pamięci swoje wspomnienia. -
- Co słychać z przyjazdem Bartkiewicza? - musimy czy pisać do Sobieszczańskiego? -
- Od Miniewskiego dostałem rysunkowe wspomnienie przez Ciebie 2 grupy - szkoda tylko że nie porządnie oznaczone numerami - czerwonym atramentem - (a raczej lecznym - bo kolor nie ma czerwonego koloru) — przez co popsułem chcąc używać kolor czerwony.
— proszę nie odmów mi rady - co mam zrobić w obecnej sprawie.
Niektórzy Milatycki dał się na korzyść kazekopeć Boniackiego - wspomnienia stara o powstaniu na Wołyniu - Pamiętnik ten - gdy ległem w Wilnie zostawiłem Redaktorowi Obstrów - który raz wydrukował w dzielnych gad. Litwa i Rus - (pozwolenia) obiecał 100 nadbitek - z których ja miałem (według zobowiązania przed rodziną Boniackiego) kilka posłać na Wołyń - wdowie i synowi - resztę na cel wyżej oznaczony rozprzedać - Artykuł był drukowany w 2ch numerach za Styczeń i Luty 1913 r. - a ja o tem dowiedziałem się zaledwie w końcu roku - i raport się ustanowy Obst. - a wydawca więcej nie wiedzie. Chcę mieć 1 egzem. drukowany - sprawozdanie mianem - i koszt je tylko to 1.60 kop. - Wobec rodziny Boniackich - nie mogę wywiązać się z przyrzeczenia. — co robić? - by nie być posądzonym że korzystałem niepodzielnie z tego rękopisu? -

— Od dni kilku piszę ten list, — dziś 7/II otrzymałem wiadomość od Barącza, — żeby Bartkiewiczowi powiedzieć jakie zostawił niezadowolenie — bo nie wypełnił zobowiązań przed wyjazdem — a nie piszę wyraźnie kiedy on wyjechał. — Pisze mi że wystawa już się odbyła — od 26-XII do 12-I.914. — więc dziś już otrzymałeś z powrotem — swoje fotografie. —

Serdeczne pozdrowienia i uściski łapy od nas A. K.

Od dni kilku pogoda wiosenna

Od. 7-II-1914. +5°

A propos: szlafrok ochroni mnie od zimna a raczej chłodu — przy +12° — bo powinna być temperatura w pokoju najmniej +15° inaczej robić się nie może. —

— Bartmana jakkolwiek jeszcze nie wyjechał żegnano go uroczyście — otrzymał pamiątkową srebrną papierośnicę i porte-cygar — pozostał jeszcze bo wykańcza obraz — a przytem przeziębiony. —

P.S. Bardzo proszę Cię — o przysłanie mi broszury: „Sporna i usłana" mogiły uczestników walk o niepodległość narodową, na cmentarzu w Stanisławowie przez Sobolskiego i Krzemienieckiego cena 0.40 korony — i Stelli Sawickiego, cena 1 korona tytuł wypisałem wyżej — a wypisałem z katalogu księgarni Gubrynowicza pod tytułem rok 1863 — to znaczy — wszystko co wyszło o roku 1863. — naturalnie —

7.2.14

197

Kochany Benedyktcie! Wczoraj po 4^ch miesiącach, znowu nawie-
dził mnie atak żołądkowy, - rozchorowałem się na dobre - tak że
z biura wyjechałem wcześniej; - i podczas najsilniejszych objawów
- spazmów żołądka - był u mnie Ed. Bartk. - wieczorem - przyniósł
trzy książki - wraz pisany X. Szweru. 1 tom - Krasickiego i rubrycelę
Wilen. z 1866 r. przeznaczając je do zbioru zawiązującego się
muzeum - we Lw. Obejrzał moje zbiory - ponotował co ważniej-
sze - i wyjechał nocą do Sobiesz... do Peterb... w ogóle Bartk. zro-
bił lepsze wrażenie jak się zapowiadało - z listów. - list Twój
mu oddałem - wyjechał on z Kielc - przed 4ma dziedzinami -
był w Lubelskiem - w archiwach - szperając - był i w Nałęczo-
wie. - Wobec odpowiedzi otrzymanej przeze mnie ~~[illegible]~~ od Sob... całe
dalsze zachowanie się tegoż oryginalnie się przedstawia - cieka-
wa rzecz czem się to skończy?.. mam na myśli - obietni-
cę nakładu moich spisów. - Serdeczne uściśnienia prze-
syłam Ci Twój A.K. - Maryan - umiera. -
R. 10 Lutego 1914 r. -

10. 2. 14



ПОЧТОВАЯ КАРТОЧ

1071 -

28. 1. 14

Wielmożny Pan

B. Dybowski.

Doktór Medycyny.

Lwów.

Halicka I - Łaściaura - Biały Dworek.

1072

198

Gr. 19-II-1914 r.

pogoda stała przy ~ +3° +5°, wieczorem deszcz [?]

Kochany Benedykcie!

Mnie teraz niepokoi Twoje długie milczenie – pisałem (polecony) przed tygodniem!
– O przesyłce do Peterskiego [?] Bartkiewicza [?] wiesz już zapewne z przed paru dni wyczytałem w papierze ś.p. B. Orzechowicza załączam wycinek – czy nie mógłbyś z tego korzystać?

Wyczekuję od Ciebie wiadomości co do Kochanowskiego [?] – proszę wyjaśnij się – wiadomości o tem co pisałem pochodzi od Cybulskiego – wnuka Bärkmana [?]

Żądanych przez Ciebie wiadomości o Cieszkowskim [?] nie otrzymałem jeszcze. Do p. Boiniackiej [?] piszę że pomimo starań się jej o Andreolina [?] i Epiktepa [?] nie mam do dzisiaj.

– Od dni kilku stan zdrowia mego pogorszył się – bo przy obiedzie – do którego siadam po powrocie z biura – dostaję (już 2 razy) silnego zawrotu głowy – przy bólu głowy po za uchem lewym, na które głuchy jestem – po pewnym czasie przechodzi to i mogę dokończyć obiad.

– Po widzeniu się z prof. Radlińskim dowiedziałem się że w Wielkiej Ukrainie [?] niektóre gazety wspominały – nie objaśniając bliżej – a zarzucając autorowi – blagę – jeśli nie [illegible] drogą do [illegible] – mojej przeszłości.

Serdecznie ściska Twój A. Kul[?]

Może w kwestyi pomocy w uporządkowaniu moich spraw – będzie mógł co powiedzieć – (lub jako poeta?) pamięć B. Bolesława [?]

189

19.2.14

B.J

1012 [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Za list i za wiadomości przysłane mi
przez Ciebie Kochany Benedykcie, bardzo
Ci dziękuję! – Rogiński o tem co mi piszesz –
jestem w Złotym na moje zapytania donosił –
i list ten właśnie żona (podczas bytności u
nas p. Edwarda J.) gdy ja chory byłem – czytała –
– jest w nim (tym liście) parę dodatków o stosun-
kach z właścicielami – Ad. Jelcu... lecz ja
nie uważam te za ujmę dla właściciela ziem-
skiego – gdyż – trudno zaspokoić wymagania
biedniejszych – trzeba by zostać zupełnie
biednym odrazu – na co wielkiego poświę-
cenia wcale – potrzeba by heroizmu.
Co do kwestji zarzutów czyniących przez
Jul. Cieszk. na imieninach Romanowo – przy-
pominam sobie cytowane przez Rogiń. zaj-
ście – było to prawdopodobnie w r. 1867. w Złotym
naturalnie 28go (w końcu r. 1868, ja z Paprotnią
wyjechaliśmy bodaj w październiku do Bała-
gauska – na Osiedlenie x) – Powiedzenia i obrony
Ad. Jelcu... nie przypominam sobie, – gdzie
to zebranie było – w zupełności jednak wierzę
temu co pisze Rogiński – i ze spokojnem sumie-
niem gotów jestem potwierdzić... – Dr Załęski
podobno teraz poniósł stratę – czy nawet w interesach
pieniężnych stracił – i jest prawdopodobnie
tą stratą zaabsorbowany – pisząc do nie-
rzeczy zwróć uwagę że ja z jego opinią mam
się zwrócić o potwierdzenie albo o zdanie do
Księcia) – i wam miałem potwierdzić, i dopiero
oddać Tobie – po uprzednim zawiadomieniu
o tem – Edwarda Jel. – Co do słowników

x Skąd a raczej z Kaniowskiego gdzie
mieszkałem – parę miesięcy – prze-
niosłem się do Stuckla i mieszkałem z nim G. P.

201

Tarnowski, Łas. z Cz. to Dr Ł. sprzyjał więcej Cz. - bo-
-daj głównie przez większe życie tu - a mi-
-bywał on często u Biernickiego - a Ł. mieszkał w
bliskiem bardzo sąsiedztwie - i raz Jel. w domu
którego mieszkali Ostrzeszowie - mieszkali na
kocieu osady - więc i stosunki były bardzo -
i inaczej przez to serdeczne; - co zaś do stosun-
ków w Warszawie - to tam ich bardzo być może
że były rzadsze. —

W ogóle sprawa ta cała jest dla mnie bardzo
przykra, i gdyby można - niebrał bym w tem
udziału. -

Bartkiewicz z Petersb. pisał i do mnie - w kwestji
spisów przewiezionych rzeczy przez Peterskiego -
a spisów wspominanych przez Stoneara Szymka
Berga - prosiłem by mi w przybliżeniu ozna-
czył koszt przepisania ? rulony dotyczących - a część
sprawy - proponowane przez niego wyjazdy do
Rosji w sprawie do Rosji Eur. według zdania
mojego nie mają racji bytu - list tych rzeczy
trudno chyba będzie odszukać - a koszt takiej po-
dróży dosyć znaczny być musi. - Co do Ig. Sob.
to powtarza on to co ja słyszałem i o czem Ci
już pisałem. - Obraz zamówiony u Bärtmann
już odebrałem - i razem obstalowałem - ? rami
i teraz ze sklepu odebrałem - by mieć możność
zaproponować p. S. kupno tej bramy; - gdyby
zakupił go przedemną - mogę powiedzieć - o kolta-
cje na wypadek moich spisów - choć co do tych
ostatnich i ten może zdołoby się co zrobić - byle
był czas po temu - bo przy obowiązkowych zaję-
ciach moich - trudno tu tem zająć. -

Rozumiem i odczuwam Twe rozczarowania
a raczej uważenia doświadczane z tej przyczyny.
- oby ich więcej niebyło - a może - sprawa ta
wyjaśni się i załatwi pomyślnie.

Serdeczne pozdrowienia i uściśnienia

Ld. 30-V-1914 roku -

A. K.

Nieradzkiego mno pis u Łuk.

30. 5. 14

Dziękuję Ci serdecznie Kochany Benedykcie za pamięć - i za wycinki z wiadomościami o nieboszczyku Jaczewskim i o pogrzebie z gazet Warszawskich, więc - że podczas pogrzebu - lał deszcz - we Lwowie! -

? Pytałem Cię czy pisałeś do Łątkiego - nie mam na to odpowiedzi; zdaje mi się że w poprzednich listach zamarzyłem zdanie - z którego wnosiłem o zamiarze przypomnienia mu się - i dla tego pytałem a wyczekując odpowiedzi - sam nie dopominałem się o odpowiedź. Teraz ponieważ i do mnie jak miało być nie pisze, a raczej nie odpowiada - przypomnę się i zażądam zwrotu Twego rękopisu -

Wszak o odebraniu listu od Łątkiego pisałem - wzmiankuje on że o zgonie Jeleńskiego i Ciegłstora w Lwowie nic nie wie - nie słyszał; - poprzednio o tem nie pisałem - bom przyjechawszy i do Ciebie napiszę.

- Jastrzębski, Zardecki - Baczewskiemu i Srebrnickiemu - pisał do mnie że prosił Cię o 1 egzemplarz Twoich (chce kupić) wspomnień - nie wiedząc naturalnie że trudno trochę przeworić - a prośba nie pasuje. -

Pisz czy mu wyślesz - bo inaczej ja wyślę - egzemplarz jeśli mam dla Świdy od Jeleńskiego.

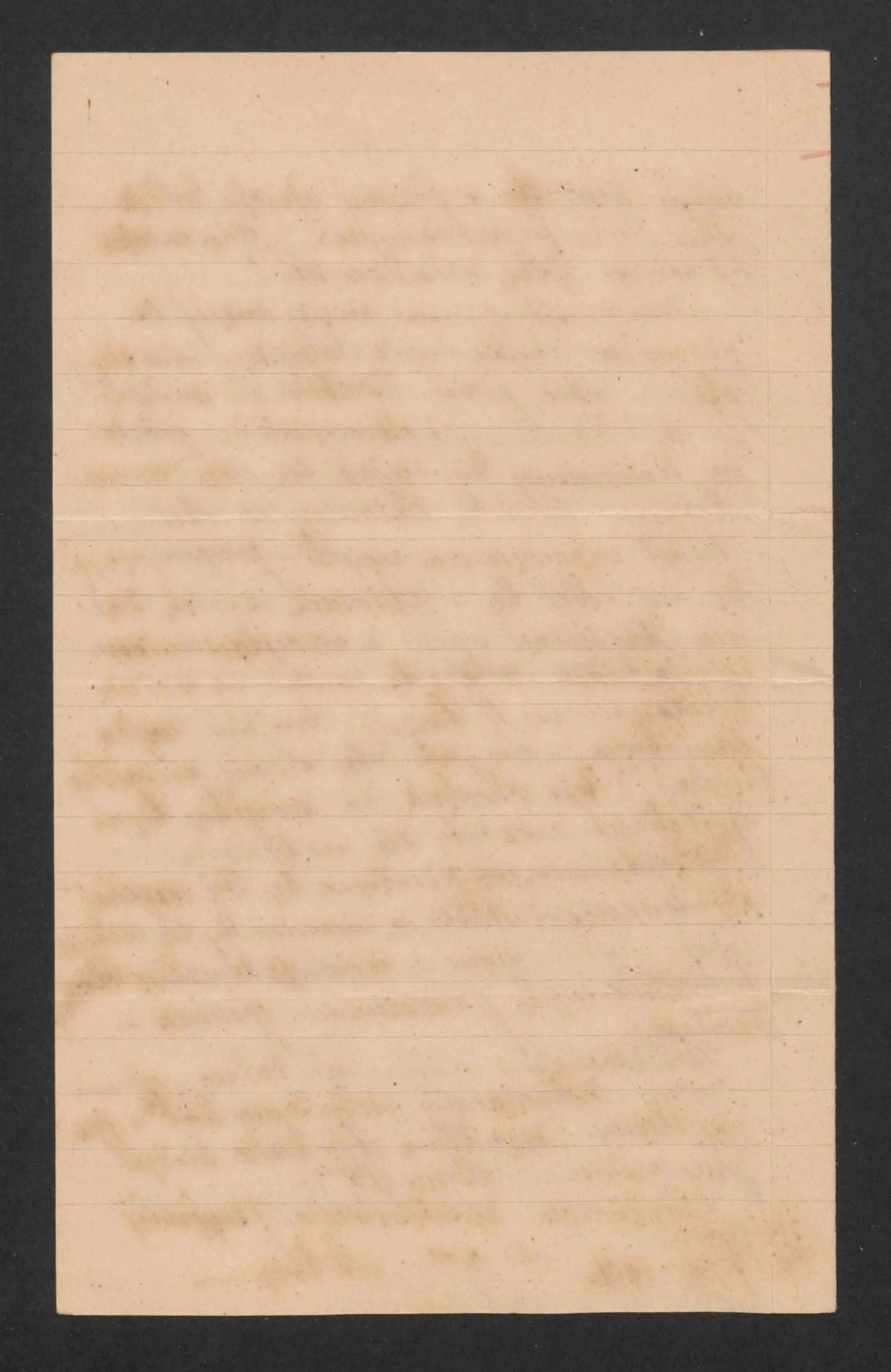
niech przecupa a później oddzie Swidzie.
Ten nie pisze również. Czy miałeś
od niego jaką wiadomość?

Nie znajduję na razie więcej do
pisania chyba że o Sobieskim... nie zdy-
chać - chociaż pisał Porębski iż widział
go w Szkocku - i obiecywał że jedzie
do Warszawy by zająć się wydawni-
ctwem moich zbiorów po Skrzyńskim
- miał zapewne myśli - propozycję ja-
ką mi robił by z zbiorów moich dać
mu treściwy opis - z zacytowaniem
wyjątków - a on to miał zamiar
drukować w II tomie swojego wyda-
wnictwa - co jak dla mnie miałoby
(może!!) ten skutek, że mógłbym tym
sposobem prędzej się nakładca !!?
Do Bartkiewiczowej pisałem by Ci wysłał
objaśnienie i N 21 - a również by się zobaczył
zająć wydobyciem z redakcji Ruskiej Starinny
potrzebnych przerwanie opisów - /
nilcy.

Ze zdrowiem mojem nie dobrze - ogromnie
ruszam - dokucza mi ischiatyczny ból z pra-
wej strony - (Moja Maria skutkiem biedy
przy zawrocie głowy (1ms).

Serdeczne uściśnienia przyjmij

Warszawa
D. 7/VIII - 1914.
od nas
A. Łu



7.VII 1914

Wyjątek z dzieła „Dzieje 1863 roku" przez autora „Historyi dwóch lat."
— Kraków 1902 r. nakład i druk W. L. Anczyca i Spółki.

Str. 174, 175, 176, 177. — „O wyroku tym jednak skazańca nie uwiadomiono wcale.
„W przeddzień pozwolono żonie widzieć się z nim, przyrzekając jej jedno-
„cześnie z szczególnego rodzaju barbarzyńską ironią, że odtąd będzie mogła
„często męża odwiedzać. Sierakowski był spokojny i nie wątpił, że będzie ocalony.
„W sam dzień kaźni wczesnym rankiem wpuszczono doń księdza Jedrzeja Syruko-
„wicza, dla przygotowania skazanego na wieczną pielgrzymkę, z której nikt
„nie wraca, i dla udzielenia mu ostatnich pociech religijnych. — Ale wódz litew-
„ski doń niechętnie przyjął te odwiedziny i domagał się, żeby spowiedź odłożyć na
„inny dzień, gdyż nie jest do niej przygotowany. Wreszcie na nalegania księ-
„dza ustąpił, wstał, umył się i ubrał. Zmówiwszy pacierz, odbył spowiedź i komu-
„nikował, poczem zażądał herbaty i wypił jej pół szklanki. — Teraz ks. Syrukowicz,
„który widocznie dotąd nie miał odwagi powiedzieć skazańcowi, że godziny jego
„są policzone, widząc że ten nie myśli o tem, wyznał mu prawdę, i prosił, by osta-
„tnie chwile życia poświęcił modlitwie i skrusze, poczem go opuścił. Teraz zja-
„wił się u więźnia jenerał Szamszin, dowódca pułku kozaków gwardyi, który
„z rozkazu Murawiewa, miał objąć komendę nad wojskiem, towarzyszącem
„straceniu i oznajmił Sierakowskiemu, żeby się ubierał. Ten czy w rzeczy sa-
„mej nie przypuszczał, by go miano wieźć na śmierć, czy też tylko udawał,
„zawołał z gniewem, by mu „dano pokój, że jest chory, że nie może się ruszyć, że
„go zawsze badano w szpitalu". — Wtedy Szamszin uwiadomił go o wyroku i
„dodał że ten ma być natychmiast wykonany. — Sierakowski usłyszawszy to,
„zmieszał się nieco, zamyślił, ale wkrótce nabrał otuchy i rzekł z przymuszo-
„nym uśmiechem: „A! rozumiem. — Czas już odegrać komedyę wyroku i uła-
„skawienia. Ha! cóż?.. jedźmy!"(x) Wsiadł do dorożki razem z księdzem i ko-
„mendantem placu i otoczony strażą ruszył na miejsce kaźni. — Na ulicy
„były tłumy motłochu, zwłaszcza kobiet, śpieszących za tym ponurym or-
„szakiem, by przypatrzeć się tak pospolitemu teraz w Wilnie widowisku.
„Plac Łukiszek i sąsiednie wzgórza były przepełnione ciżbą ciekawych, ży-
„dów, kobiet i ostatniej gawiedzi miejskiej, która zachowywała się obojętnie,
„krzykliwie i jak każdy motłoch nieprzyzwoicie. — Sierakowski przez całą dro-
„gę na Łukiszki stał na wózku oparty jedną ręką na ramieniu księdza, dru-
„gą na woźnicy. — Spojrzenie miał dzikie, mętne, a na twarzy malowała
„się trwoga. — Gdy wjechano na plac i gdy ujrzał szubienicę, dokoła otoczo-
„ną przez wojsko, zbladł śmiertelnie i tak osłabł, że musiano go zsadzić
„z wózka. —

Na placu tymczasem zaległa martwa cisza; dobosze dotąd bijący w
„bębny, na dany znak umilkli. — Do Sierakowskiego zbliżył się ksiądz
„i podał mu krzyż do pocałowania. — Skazaniec był teraz spokojniejszy
„i rzekł: „Z przyjemnością, ojcze, tylko, jak się zdaje, sprawa nie jest tak
„ważna.. — Mam ja w Petersburgu silne plecy, i pewny jestem, że mnie
„ułaskawią". — Tę wiarę zachował do ostatniej prawie chwili. — Wśród po-
„nurego milczenia, które w wielogłowym tłumie nagle zapanowało, roz-
„legła się komenda i wojsko sprezentowało broń i audytor głosem dono-
„śnym wyrok czytać począł. — Sierakowski stał oparty na księdzu z wy-
„razem trwogi śmiertelnej na twarzy, z włosem rozwianym przez wiatr
„z nogami dygocącemi pod nim widocznie. Nie było w jego postawie i zacho-
„waniu się nic owej męskiej powagi i spokojności, owego natchnionego hero-
„izmu z jakim umierał ks. Iszora lub Kołyszko. Wyroku słuchał nieuważnie,
„wzrok błądził po przestrzeni, patrzał pytająco na najbliższych, lub spoglądał
„wdal, jakby szukał tam gońca z wieścią o ułaskawieniu. — Gdy audytor swe
„odczytanie zakończył słowami: „Skazany na śmierć przez powieszenie", twarz
„nieszczęśliwego wodza powstańczego ożywiła się i zawołał głosem donośnym, że
„protestuje przed Rosyą i Europą przeciw temu wyrokowi". Ale turkot bębnów
„zagłuszył ten protest, niestety! bezskuteczny, a kat ze śmiertelną, długą koszulą w
„ręku, zbliżył się do skazańca, by ją nadziać. Wziął się do tego tak ~~[illegible]~~, nie-
„ostrożnie, że uraził w łodydze zabliźnioną ranę. — Sierakowski krzyknął stra-
„sznie i odepchnął kata, wołając: „Jak śmiesz mię durniu dotykać!" Rozdraż-
„niony tem kat zaczął gwałtowniej brać się do delikwenta, który szarpał się,
„krzyczał, szamotał i walczył rozpaczliwie o życie. — Gdy go nakoniec
„związano i powleczono pod szubienicę, tutaj jeszcze się bronił, opierał nogami
„o stopnie. — Widok był okropny; tłum patrzący na to, skamieniał; wiele
„kobiet z krzykiem padało zemdlonych. Nakoniec zarzucono mu stry-
„czek na szyję, wyrwano stołek z pod nóg i .... wszystko się skończyło.
„Była godzina 11 rano." —

nadziać = powinno być [illegible] widocznie w tłomaczeniu rosyjskiego

(x) „Tak opowiada ks. Sznerstyński loc. cit. p. 612. Szamszin Iwan
„Rozkazy lejb-kozaka (Russ. Starina r. 1878 tom XXI), inaczej te
„ostatnie chwile wodza litewskiego maluje. — Twierdzi on, że gdy
„Sierakowskiemu oznajmiono o wyroku, ten zupełnie się zmieszał
„i prosił o 5 minut czasu, przyczem rzekł z dzikiem wejrzeniem,
„że chce napisać wiersz, na co się jednak nie zgodzono. Czy tak
„było, nie wiemy; coś jednak w tem musi być prawdy, bo Struś
„loc. cit. I. 145 przytacza czterowiersz, skomponowany jakoby przez
„Sierakowskiego w ostatnich chwilach życia i znany w Wilnie.
„Wiersz ten brzmi:

„Jedynym żalem będę przejętym
„Gdy z życiem przyjdzie rozstanie,
„Że żyć nie będę w dniu wielkim, świętym,
„Gdy matka Polska powstanie!"..

1916

205-208

3 listy, k. 4

Wilno 24/18 31-III-1916.

Kochany Benedykcie!

Kartę Twoją z d. 9/III otrzymałem jeszcze 19-III.- serdeczne pozdrowienia od wszystkich nas przyjmij rzekomo jeszcze!
- Nie wiele posunęły się starania moje w kwestyi wydawnictwa moich spisów,- zmieniłem bowiem zamiar co do druku- w rezerwie każdym- projektuję na 1 arkusz wstępu (od 1723 do 63 r.) dać choć 3 arkusze od 63 zaczynając od składu Rz. Nar. które mam zamiar wykazać w porównawczem zestawieniu,- a gdy do zestawienia czy porównania biorę 8 dzieł- więc wszystkie trzeba wybrać i zestawić,- co naturalnie zajmuje mi wiele czasu- przy trudności ułożenia podobnej tablicy.- Dla zebrania materjału byłem i u p. Witolda Mar. który po sjeu ma pamiątki,- bardzo mi mile wspomina Ciebie i innych z czasu pobytu Twego na studjach,- pokazywał mi Twoje zdjęcia- Projekt mego wydawnictwa aprobuje i popiera ułatwiając mi możność powiększania spisów;- gdyż ma stosunki z rzeszą mskikarów.
- Kasa Miań.. pomocy bowiem nie odmówiła- w dokończeniu otrzymałem 300 rubli lecz już się to zjadło- koło ośm miesięcy- nie biorę pensyję- zapasy jakie były wydają się, i niedługo niebędzie nic- Dla tego chciałbym się dostać na pomocnika buchaltera do Banku ziemiańskiego- zarząd Tow. Kred. Ziemsk. pan- Witold Mar.- jako członek Radców zarządzających i organizujących tę nową instytucję- mógł mnie tam pomieścić- niebyłoby to nic zdrożnego gdyby nawet skarżała się naraz- jako synekura- podobna posada,- lecz twardo to idzie,- Może napiszesz doń w tej sprawie,- odrobiłbym im napewno pensyję jakaby mi naznaczono.- Pisz tą drogą, którą odbierzesz niniejsze zgłoszenie moje,-

Do pracy mojej zdałyby się pamiętniki Jamczyka udało się je przesłać- jeśli nie już wysłałeś?
napisz mi co się dowiesz o tem.-

Co zamyślasz z wydaniem 2° tomu swojej podróży? –
Czas obecny bardzo nieodpowiedni ze względu
ceny papieru – i drożyzny, – u nas za
chleb razowy jeśli się uda go zdobyć płacą po
33 kop. za 1 funt, – masło po 2½ rubla – słonina
do 3 rubli funt. – mąki nie ma wcale – cukier
po 40 kop. – mięso po 90 kop. lecz z trudnością
zdobyć można – będziem z głodu mrzeć. – Więc
ratuj i mnie – czy nas od tej ewentualności i napisz
nagląco do Pana Witolda niech zechce uwzględnić potrzebę pracy dla zdobycia rubli na
życie. – Rozliczam że za tygodni parę otrzymam od Ciebie wiadomości – o wydawnictwie –
i list do Marcy..

Uściśnienia zasyłam A.K.

Ps Co się dzieje ze staruszkiem Minie...
i z jego tablicami powstańczemi – z r. 1863 –

Odpowiedź proszę przesłać z adresem warszawskim
na Piotrków Departament Wojskowy – po polsku

31. III. 1916

Kochany Benedykcie! Serdecznie pozdrawiając ślę Ci wiadomości i
wielu dziadów, właśnie ma się okazja przesłany zeszyt — posyłam
się przesłać Ci go — kwołaszkiem i rozproszonych notatek w archiwum
odkładanych — i notuję nazwiska wiejskich — ale samych
niemało — są tylko spisy — Może uzupełnia posiadana prze-
zemnie — Arbybyś twój posłaniec się podać do druku —
wiele bardzo wiele było by do pisania tak brak czasu —
nic pogodne. Od Marjana nie miewam często wiadomości
— Pan M. nie mógł dla mnie nic zrobić — i pożyczane
a czasu swego oszczędności (wkładów) od kościoła i tym
sposobem przepychamy biedę i drożyznę niesłychaną — chle-
razowy po 2 zł gr. 10 — 35 kop. mięso — 75 kop. — 1.00 — masło 1,50 — sło-
niny bieda wciąż — jak i wiele innych niezbędnych przeży-
ć — 19-VII-1916. pozdrawiam jeszcze raz i ucałuj. A. K.

19. VII. 1916

Jrecki 7916

Otrzymałem [illegible] Krzemienieckiego

posyłam również dział — [illegible] 2 broszury i pocztówkę —

Drogi Benedykcie! Smutny Twój list z d. 22/X a
i uprzednią kartkę z d. 13/IX r.b. otrzymałem wczoraj — od-
pisuję dziś — dziękując za przesłane N° [illegible] węgierskiej
z Kur. Żw. z dodatkiem do moich zbiorów — N° 477 nie otrzy-
małem — Od Stołyhwy postaram się jutro odebrać odbitki
i prześlę Ci pod opaską — tak jak posłałem I^szy zeszyt moich
„zbiorów Mat.” — za parę dni wyjdzie zeszyt 2^i — tym-
czasem posyłam Ci ostatni zeszyt „Rozwagi”
z recenzją o moim wydawnictwie no i artykuł
„Dni Święte” Ward. powtórzenie. przysyłam ró-
wnież fotografię z podpisami na akcie po-
święcenia Krzyża o którym ci wspominam
pod datą 23 Maja — Nadto tyle i odpowiedź
p. Andrzeja — co do artykułu Twego — ten
jest oddany obecnie do druku — czy będą
drukować nie wiem jeszcze —! bo [illegible] bo
okazja czeka — Ściskam Cię serdecznie
Życzymy wytrwania w tej biedzie!!
A. K.

[illegible] 1916 [illegible]

Maryan bardzo chwali mój I zeszyt – a przed 5ty to jeszcze raz I-y zeszyt z dedykacją!!

Dr Zarzecki słowo – Trzeba mu laty radził spisy oddać do biblioteki!!!

1-XI-1916 teraz dziś lepiej już się czuje.

d. 23-V-1916 r.

– Nieodpisywałem Ci tak długo Kochany Benedykcie!! – bo pragnąłem – zawiadomić o skutkach starań i poparcia Twego, – nie dotychczas – pomimo popychania – sprawa posady w banku z. nie posunęła się. – List a raczej karty Twoje otrzymałem – Sądzę, że i M. również otrzymał, pomimo że znalazłbym pretekst, do zobaczenia się – odnosząc fotografje – niechcę mu się bardzo narzucać. – I sprawa wydania 1° zeszytu moich „Zbiorów materjałów do historji”, nie postąpiła. – Dzieło to (o ile go tak nazwać można) tak obszerne – i zakosztowne, szczególniej na czasy obecne, – choć ze względu wydawnictwa zeszytowego – niby perjodycznego (powinnoby się rozchodzić) – w gruncie rzeczy (wydawnictwo – a raczej) zbiory moje zyskują, – bo jak już dotychczas – tak i ciągle bardzo wiele jak mnie się zdaje, nabrały – powagi: 1° przez zrobienie wstępu – (obraz do powstania Styczniowego – prób w tymże kierunku czy celu podejmowanych, – a stanowiący zaokrąglenie całości) i 2° przez powiększanie się ciągle (ilościowe) – zarówno rejestru podkomendnych, jak i zesłanych: – bowiem po pochodzie 3° Maja – okazało się że w Warszawie jest przeszło 1½ setki uczestników powstania – więc naturalnie uzupełniam swoje spisy. – Wiesz zapewne z gazet o uroczystym obchodzie rocznicy 3° Maja. Ex re tego zdjęta była oddzielna grupa biorących (niby – bo ciągle przybywają chętni pomieszczenia ich) udział w pochodzie, zdobyłem około 50 – jeśli nie więcej nazwisk; – powzięta myśl założenia towarzystwa uczestników powstania 63 r. powoduje że rosną następy powstańców, ze względu – głównie – spodziewanej pomocy materjalnej. – I co dziwnego, – gdy z dniem każdym prawie rośnie cena chleba i kartofli – a również i mięsa (którego coraz więcej brak) co wpływa przy braku środków na coraz większe uwiąd sił ze względu złego odżywiania. W mojej pozycji nic się nie zmieniło – 10-ty miesiąc nie pobieram pensji – a wszelkie starania uzyskania zaliczek, – do niczego nie prowadzą, – wyjścia żadnego znaleźć nie można. – – Czytałem czy wyszły pamiętniki Janowskiego? i czyby niemożna ich zdobyć? – – O tem że żona straciła (przez ratunek nerwu) oko słabsze ~~około~~ – a zniedołężniało przytem drugie; – i to przy ślęczeniu nad wypisywaniem ze szarych kartek

Drogi Benedykcie. Świeżutki Twój list z d. 22/X a i uprzednią kartkę z d. 13/IX r. b. otrzymałem wczoraj – odpisuję dziś – dziękując za przesłane №. owej ulepszonki z Kier. Św. z dodatkiem do moich zbiorów – № 477 nie otrzymałem – Od Stołyhwy postaram się jutro odebrać odbitki i prześlę Ci pod opaską – tak jak posłałem 1-szy zeszyt „Zbiorów Mat.“ – za parę dni wyjdzie zeszyt 2-gi – tymczasem posyłam Ci ostatni zeszyt „Rozwagi“ z recenzją o twoim wydawnictwie no i artykuł „Dni Święte“ Ward. powtórnie, przysyłam również fotografię z podpisami na akcie poświęcenia Krzyża o której ci wspominałem pod datą 23 Maja – Niedługo chyba i odpowiedź p. Andrzeja – co do artykułu Twojego – ten jest oddany obecnie do druku – czy będą drukować nie wiem jeszcze – ! koniecznie, bo okazja czeka – Ściskam Cię serdecznie. Życzymy wytrwania w tej biedzie!!

A. K.

Otrzymałem obrazy Krzemienieckiego

Tę fotografię odeślesz rozważnie 3–4 tygodnie – zmieniła właściciela

...pomniałem (gdyby była możność) że mam gotową prawie odpowiedź dla Ciebie. – Wczoraj zapewne że odebrałem Twoją kartkę i artykuł – P. And. N. tłumaczy się że gdy w numer ostatnich umieścić te sprawę inaczej nie mógł – teraz stosując się do tego – zdanie inne przyniesie (że żąda by nie kapitulował) – tytuł swego wydawnictwa – jak Ci piszę pocztą – ... kompromituje się odmową dalszej pomocy – wprowadza to zerwanie stosunków –

Co Ci pisać więcej? – nie wiem – bo głodno będzie i chłodno u nas – jak długo to wszystko się potrwa czy będzie lepiej?

Serdecznie uściskam od nas pozdrów chociaż! A. K.

Cz. 15 – VIII – 1916.

1919

209 - 241

24 poczt. + 5 listó[w]

k. 33

1078
a, b, c

209

Dnia 24 Lutego 1919 r.

Kochany Benedykcie!

Otrzymałem naraście Rł. kosztów druku Broszury „O światopoglądach – więc przesyłam Ci w kopie – gdyż oryginał z marką pozostawiam dla dalszych obrachunków:

„O światopoglądach starożytnych i naukowych"
Złożenie i druk (980 sztuk:)

5 1/8 arkuszy	= 637.75 Mk.
„ okładka	32 – ..
Papieru 5 ryz. 65 arkuszy	= 386.25 „
„ na okładkę 130 „	= 34 –
Korekty nadzwyczajne ..	120 –
Broszurowanie	105 – „
Razem:	1315,00 Mk.

= 1315 × 1.92 =
= koron 2524.80 =
= ∾ 2525.–

Otrzymano – 100 pozostałe z rachunku.
od Kreckiego – 200. . . 300.
1015.

Wasiniowi – $\frac{1315}{2}$ – 657,50 Marek
Wpłacono – 300. –
pozostaje – . 357.50. –

} NB Drugą połowę przypada na firmę –

Gdybyście zatem zgodził się na druk pamiętników s.p. Emila – bo druk obecnie droższy trzeba by tę resztę wnieść, z tych jeszcze 200 Marek przypada odemnie, i po 1^m postaram się o nie. – Co zaś do kalkulacji to przedstawia się w następujący sposób.

Cena naruszona do sprzedaży 3 marki,

210

z których 40% księgarnia — weźmie jako zwrot kosztu wypadkowe z każdego sprzedanego egzemplarza 3.00 - 1.20 = 1.80 marek —

Na pokrycie całego kosztu potrzeba sprzedać $\frac{1315}{1.80}$ = 731 egzemplarzy. Reszta dopiero (wziętych, recenz.) (980 - (23 + 20) = 937 - 731 = 206 egzemplarzy stanowić może (po rozprzedaniu naturalnie) honorarjum czyli zapłatę za wydawnictwo — tj. 206 × 1.80 = 370.80 marek. — nb przy szczęśliwych warunkach — gdy wszystek nakład się sprzeda —

Co do spraw innych to niewszystko załatwiłem — dopiero w tych dniach postaram się zobaczyć z p. Andr. Niem. i o ile on nie będzie mógł skorzystać z artykułu o Wilsonie — wyszukam ode[illegible] przynajmniej — bo co do protestu tyczącego się uwięzienia Redaktora Myśli N. to jak pisałem rzecz — a raczej — gdy więziony był dni dwa wszystkiego — naturalnie protest przeszedł spóźniony — lecz skorzysta on z tego artykułu — zapewne w pierwszym Numerze jaki wyda po zniesieniu zakazu.

U p. Janusza Domanieckiego nie byłem jeszcze, również za dni parę się wybiorę — bo niemogłem wyjść z biura —

Wczoraj wysłałem opis przedłużenia władzy jako Naczelnika Państwa Kom. Piłsudskiego — oraz przemianowanie prezesem Ministrów Ig. Paderewskiego. — Serdeczne pozdrowienia od nas bracie.

A. Krahl

wraz z 3 egzem. statutu „Schroniska dla Weteranów i Inwalidów Polskich.

ps. Czy wiesz o tem?? „Ito"

O nowym (?) języku wszechświatowym – sztucznym – pisze Karol Appel w pracy „Rozwój mowy" ~~Sam~~ „podręcznik dla Samouków". Krytykuje on zwłaszcza (?) wszystkie dotychczasowe próby – Zapewne znajdziesz ten tom we Lwowie jeśli nie u Altenberga to w Ossolineum napewno.

Str. 233 i 234. – wykład (?) ~~książki~~ artykułu – jak wyżej – książka:

„Świat i Człowiek" nowe wydanie – Zeszyt III z 65 illustracjami z zapomogi Kasy im. Mianowskiego. – 1912 r. Gebethner i Wolff.

[illegible] 1919

24.2.19

1. Powrót z
2. Nazwisko uchodźcy
3. Imię
4. Imiona rodziców
5. Data urodzenia
6. Miejsce urodzenia
7. Wyznanie
8. Zawód
9. Kawaler, żonaty
10. Gdzie ostatnio w kraju zamieszkiwał?
11. Kiedy wyemigrował?
12. Z jakich powodów wyemigrował?
13. Dokąd powraca (podać dokładny adres)
14. Czy był czynny w czasie wojny w armji?
15. Jakie po powrocie ma w kraju środki utrzymania?
16. Gdzie ma zapewnione środki

utrzymania (udowodnić)	
17. Imiona i wiek powracających razem najbliższych członków rodziny a) Żona b) Dzieci do lat 20	
18. Imię i nazwisko proszącego	
19. Adres	
20. Zawód	
21. Stosunek rodziny do przychodźcy	
22. Zgodność powyższych danych zaświadczamy (podpis instytucji społecznej pod stemplem lub podpis dwu znanych w kraju obywateli)	

UWAGI:

Skierowano w dniu .... do .... za № ....

Drukarnia Państwowa Król. Pol. Nr. 2202, 7/VIII. 18, 40,000.

211

Dnia 9-10/IV-1919 + 8° deszcz pogoda

Kochany Benedykcie! Doczekałem się nareszcie wiadomości że ostatnia moja karta i przesyłka Cię doszły. List Twój z d. 3 b. m. dziś otrzymałem – i zaraz piszę – a wiadomości zebrało się dosyć. Więc 1° po zmarłym w 1915/x Adamie Jastrzębskim otrzymałem od jego krewnego pełen kuferek – fotografii papierów i parę książek. W papierach – obok innych cennych dla mnie – znalazłem i listy swoje – a również i list Gorąbskiego Antoniego z d. 9-V-1918 r. z Irkucka – Jastrzębski mieszkał w gub. Mohilewskiej w Oberudzie – otóż pismo Gorąb. – ciekawe – bo wysyłam wnęcząc nas – jeśli ciekaw przyszlę Ci – 2° W kwestji rejestracji strat majątkowych Siostry Twej P. N. co do Lubery jak i co do zabezpieczenia zapisu 20 tysięcy w Bankuatinskim dowiadywałem jak Ci pisałem – o związku tym przysyłam Ci porę oddziałów – Stowarz. opłacają 20 marek wpisowego i 100 mar. rocznie składki – 3° Niepisałem Ci dotychczas zdaje mi się że Stałeś nowego „Schronienie dla weteranów i inwalidów polskich" założone – i że dla wprowadzenia w życie dawnego mego zamiaru utworzenia nowego przytułku poświęcam trochę – lecz tak ściężale to idzie że dopraszam tem cierpliwości – Ci czterej którzy przyjęli mandaty członków komisji – ani myślą robić cokolwiek – tymczasem wydział wojskowy (ministerjum) zaprojektował zaopiekowanie się weteranami 63 r. i po tym względzie zbierają wiadomości i spisy, – jak mówią mają wypłacać do 160 marek miesięcznie potrzebującym naturalnie – na cel ten przeznaczone jest podobno miljon 300 tysięcy marek. Na Pradze dawniej pobudowane domy dla inwalidów (jeszcze za czasów Harki) mają być zużytkowane na przytułek. – Co prawda to skarży się biednym weteranom – opieka należy – lecz ile to niedoczekało jej – jak już wielu – w nędzy i z głodu zmarniało.

Może tam we Lwowie oprócz Benedyktynowiczów są jeszcze inni byli powstańcy lub sybiracy potrzebujący pomocy niechby się z opisem udziału swego i stanu obecnego – przysyłając swój adres – niechby zwracali się do Wydziału Opieki Wojskowej – Bracka 16. – 4. Odszukałem wreszcie broszurę „Z tajemniczych dziedzin duchów" Habdanka (Walewskiego) więc mógłbym Ci wysłać z prośbą o zwrot po przeczytaniu! – 5) Przed kilku dniami był u mnie p. Stan. Królikowski brat p. Kazim... dyrektor Instytutu Weterynaryi – wyjechał on już dawniej ze Lwowa wraz z rodziną – którą pozostawił w Krakowie – (Zygmuncie w wojsku) – wprzódy gdy moskale zabrali Lwów oni (Królikowscy) przenieśli się do Pragi – napewno czeka tu będzie uspokojenie – i wróci do domu gdy już przyjdzie pora. 6) Otrzymałeś zapewne № 471 Myśli Niepodległej – która teraz wychodzi – ma w Lipsku – Zgadłeś więc że p. Andrzej wróci do dawnego za jego stanowiska. – 7 – Od Marjana dawno nie miałem wiadomości – co prawda – to sam temu winien jestem bo nie pisałem doń już dawno – chciałbym – a nie mogę posłać mu dalszej kaligrafii na jego rentę – której on doczekać się nie może; – przysłał mi ostatnio – wiadomości tyczące Stadlera. –

Zdaje się że to wszystko co miałem Ci donieść, – o sobie pozostawiam na koniec że od dni 10 nie wychodzę z domu – przechodziłem – małe zapalenie lewego (czyli) płuca – przy gorączce 37-8 – dziś [illegible] na dni parę wybieram się do biura. Trudno nie dać się chorobie – przeziębiłem się w domu – przy mrozach się – choć codziennie pali się w piecu. –

Odpowiadając na list Twój dziś otrzymany zawiadamiam że co do śmierci Sierakowskiej wysłałem Ci bodaj kartę ze wspomnieniem pośmiertnym – dziwna, na pogrzebie było nas zaledwie kilku. —

Co do wiadomości o D^rze Gizdrowskim i jego pamiętniku
to nazwisko to spotykam i w spisach swoich, i w pamiętni-
ku Meżyńskiego (z Tarnopola) tylko ja mam Gizdrowski nie
Gyzdr.. czy się nie mylisz? Meżyński wspomina że w Alek-
sandrowsku gdy chorował na oko – skutkiem oblania rozto-
pioną cyną – mieli mu operować i pozbawić oka – tymczasem
D^r Gizdrowski wyleczył go. – Ciekawy niezmiernie jest, je-
go pamiętnik – lecz w tem obecnie – chyba i nigdzie nie
można by dostać go do przejrzenia. – Bądź łaskawa
sprawdź nazwisko i napisz mi. – Ja pamiętaj o mnie
co do pamiętnika Janowskiego (drugiego) – Syroczyńskiego teraz dobrze
(zdaje się Marjan) może można kupić – byłoby to najpra-
ktyczniej – choć książki dziś w ogóle drogie. –
Co do warunków życia Waszego – to podziwiać należy wy-
trwałości i siły Waszej. to też z niecierpliwieniem i potrosze już, tak
zobojętnieniem doszło do ostatecznych prawdopodobnie granic –
żeby jeszcze można przewidzieć koniec tych cierpień! – U nas ta
wszystko stwarzanie wolno się posuwa – pomimo nasta-
wań – pomimo składek – jakie codziennie na obronę Lwowa
napływają (w gazetach) – nie słychać by pomoc jaka Wam
posłana była – czytałem tylko o odezwie powszechnej – sły-
szę że co do Gdańska ma być to zdecydowane – otóż
do dziś niewiadomo czem się skończy – gdańszczanie – pragną
tego – lecz katolicy ardzą, o oddaniu Gdańska swoją
ręcznie! Wojsko Hallera zapowiadane u nas od kilku
miesięcy ma wyruszyć do kraju dopiero 15-IV – lecz jaką
drogą – nie można się z gazet dowiedzieć!
Niepewny czy nareszcie odebrałeś 20 egzempl. broszury

× o parę takich kalendarzyków o ile można – proszę!

o światopoglądach – a również czy doszła Cię przesyłka broszury Lederbauma o wypadku w sprawie Frankfurtskiej?? Kalendarzyk obrazkowy Twój× otrzymałem, po otrzymaniu dziękowałem!

Serdeczne pozdrowienia i uściski przyjmijcie od nas

Alfred

PS. Czy właściwie z Twej strony zaznaczenie o tem – gdy otrzymujesz usługi koleżeńskie ode mnie?.. jakie ja również od Ciebie odbieram! jest to spełnienie obowiązku. –

Niezwyczajnie jestem ociężały – niezdolny do żadnej pracy – widocznie jest to stan chorobliwy – o ile nie jest to przejawem starzenia się i zbliżaniem się końca – chcę przecież jeszcze dokończyć swoje wydawnictwo.

Czy nie jest to katar żołądka i kiszek – ??

1080
—

BJ

Od. 18-IV-1919 r 5°

Kochany Benedykcie! Pomimo zapowiedzi, mojej nie dotychczas p. Km. nie przyjechał gdyż nie był u mnie. Ciągle smutne wiadomości o bombardowaniu Lwowa – niepokoją nas, nie widać końca – jakie zajęcie w obec tego przesłać Wam od nas? Ja ciągle niezdrów się czuję – odkładając kuracyę na porę letnią do urlopu. Aby

1919

18.IV.1919

KARTA POCZTOWA



odpisałem 23/IV

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki. Wilcza 24.

Wielmożny Pan

B. Dybowski.

Lwów.

Zascianek.

Karty Twoje przychodzą ciągle ze stemplem cenzury wojennej.–

Dnia 6–VI +9° od 2ch tygodni deszcze prawie codzień.

Kochany Benedykcie! Pocztówki z d. 30-V i 2-VI otrzymałem 2-VI i wczoraj – nieodpisywałem na 1ą bo wyczekuję kart. z d. 27 i 28-V – bodaj na próżno – bo gdy dotychczas niedoszły – już pewno nie dostanę ich – a szkoda – jeśli tam pisałeś o Dra Sękowskiego o losach którego – chciałbym się dowiedzieć – niewiem czy odebrałeś moje karty ~~i~~ a właściwie list Porębskiego i gazetę Prawdę robotniczą? z d. 28-V–?
Co do adresu to zmieniałem gdyż bałem się by JW. nie raził zerwaniem gdyby która karta była zachwycona; – po ich odpędzeniu wróciłem do dawniej używanego u Was sposobu adresowania; – chyba nie myślisz bym ja miał jakie do tego tytułu aspiracje. – Ja od tygodnia rozpocząłem urlop – niestety w łóżku prawie ciągle leżę – bóle nogi znowu wczoraj się powtórzyły. – Prosiłem tego podziękować Dr Prz.. która była u mnie – po otrzymaniu adresu w biurze adresowym. Ja pójdę jak będę wychodzić. – Marjanowi winien jestem odpowiedź na 2ą kartę, nie mogę się zebrać do pisania; bo i do Ciebie ostatni raz (bodaj 30-V) pisałem w łóżku. Za przepisany wiersz i przyobiecanego Szczuka – dziękuję. – O ile bóle pozwalają – kompletuję dane do zeszytu V. i znalazłem w tomie III (str. 182) Wydaw. Mater. do hist. powst. 63-64 r. odezwę matki tzw. wdowy Fortunaty z Morawskich Sierakowskiej do ks. Pełn. o wypłacanie jej w Krakowie przeznaczonych przez Rząd zapomogi dla niej i córki po 50 rub. miesięcznie – niewiem czy wiedziałeś o tem –

X jest to wspomnienie Tom. Bzowyńskiego – przypomina on Twoje nazw. Dzieci ~~...~~ R. Woj. opowiada jak na sali Korzycki – rozweselał Was – udając żyda! .. Warto przeczytać.–

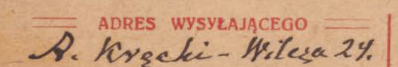
W II-im tomie Wydaw. Mat. do hist. pow. 63-64 – są tam „Wspomnienia z czasów młodości" – autor opisuje swój dojazd w wypadkach 61-63 r. do czasu wywózki na Sybir — X

6. VI. 1919

1919

KARTA POCZTOWA





ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki – Wilcza 24.

J.Wielmożny Dr Med. i Profesor
B. Dybowski.
Lwów.
Zaścianek 12.

Wobec nieodebrania przezemnie
Twoich pocztówek z d 27 i 28-V może ze-
chcesz mi powtórzyć co wówczas
pisałeś.–
Co do choroby mojej – jest to pra-
wdopodobnie dalszy ciąg mojej
dawnej dolegliwości dającej się
z podróży na Syków – czyli z przed
pół wieku.–
Prosiłem byś bywał powstań-
ców o ile to możebne (jak Mimiew...
Benedykt... i innych) by się zgłaszali
do Zarządu Weteranów – Żyard 3 – o eme-
ryturę – Uściśnienia A. K.

215

19° VI - 1919 + 15° pogoda stała, Boże Ciało

Kochany Benedykcie! Wczoraj 18-VI - odniesiono mi kartkę Twoją z d. 11-V - pisaną w łóżku - Nie wiem zatem czy to omyłka czy przeczytanie tak długo rękopisu "Doka filopolskiego kursu w Rosji". 2° Odbitkę z przeglądu felczerskiego - o st. pracach dotyczących alkoholizmu - Dziś odpowiadam - tą samą drogą choć wczoraj wysłałem już przy odpowiedzi na ~~[illegible]~~ kartkę z d. 12-VI. przysłaną z wierszem na cześć t. Dior. - Co do rękopisu - numeracja jego od str. 4 - do 24. jakkolwiek stanowi niby całość - daje przypuszczenie iż czegoś brakuje - Pozostawiam się w woli Twojej dać do redakcji którego z pism - może liberum veto. - Co do stanu zdrowia Twego to zaiste niespokojny jestem - jak wyżej zaznaczałem - czy przedłużająca się choroba - czy jej faza pierwiastkowa - proszę o wyjaśnienie - kiedy przeczytanie pisałeś - to może niekiedy miał możności zapytać osobę - która przywiozła i podać ma niniejszą kartkę. -

- W kwestyi biografii B. Piłsud.. wczoraj w bibliotece ~~[illegible]~~ wertowałem Świat - napiszę jutro - powtórzę poszukiwania - [illegible] się dowiedzieć kto pisał artykuł - jak przeczytałem jego tekst. - Czy nie mógłbyś mi coś załączyć [illegible] ~~[illegible]~~ interesowała jeszcze - zapytam profes. Radlińskiego - może on co wie. -

- Ponawiając prośbę o rzeczy wyżej wskazane - kończę przesyłając od nas uściśnienie wraz z serdecznym pozdrowieniem. - Albrecht

ps. Wciąż mamy porządne nastroje a jak są dzienne czasy dochodzące nas - a będzie się wyczekiwanego - pokoju - spokoju tu w Rosji - Szczęśliwie są ludzie - zdobywający się na protest! -

ps. Wobec spóźniających się [illegible] dochodzących przez okazję - niezależnie od tego piszę dziś pocztą. -

19.VI.1919

Kreck 1919

d. 9° VI-919. +10° pogoda.

Kochany Benedykcie! Spóźnioną, zapewne z powodu świąt, dziś dopiero otrzymałem pocztówkę od Ciebie z d. 4-VI – a wraz z nią i N 22 z d. 1-VI. Szczutka – w miejsce illustracji posyłam Ci N° Kurjera porannego i dziennika Powszechnego – które kupuję czasami dla odmiany – przy prenumerowanym stale Kurj. W. – Brak mi odkrytek Twoich z d. 27 i 28-V – a może w nich właśnie były szczegóły ciekawe dla mnie o Dra Fiedorow.... – jeśli tak, to proszę bądź łaskaw powtórz – albo w przeciwnym razie przyślij oddzielnie. – Niepamiętam czy pisałem Ci że projekt zwiedzenia Cytadeli doprowadziłem do skutku – jeszcze przed chorobą – Niestety – niebyło z kim podzielić się – a zarazem otrzymać – objaśnień – błądziłem po pawilonie – nie orjentując się bynajmniej. Przedstawiałem go sobie jako zabudowanie w podkowę – z ogródkiem – dziś okazuje się pawilon – długi – z kratą żelazną – i wybrukowanym dziedzińcem; wchodziło się doń w 1884 r. bodaj przez sień – dziś na podwórze prowadzi brama zwyczajna domów miejskich; – słowem – zupełnie co innego od tego jakie wspomnienie o tem więzieniu zachowałem. – Gdyby udało się jeszcze raz być tam – z kolegą – tj. takim – który je również tam przesiadywał – może takiej uda się znaleźć swój pokój – Znalazłem tą [illegible] w którym pierwiastkowo siedział Marjan! – Od dni paru już nie leżę – osłabienie czuję.

PS. Do Dra E. J. wybieram się z podziękowaniem i na dalszą kon-
sultacyę. –

KARTA POCZTOWA

9.VI.1919

1919

odp. 12/VI
odpisał 12/VI

J. W. Pan Profesor i Dr Medycyny
B. Dybowski.
Lwów.
Łasiczanek No 12.

ADRES WYSYŁAJĄCEGO
A. Kręcki - Wilcza 24.

jeszcze - czy będzie lepiej? próbuję
kuracji słonecznej dziś godzinę prze-
siedziałem. - Jedno wybierałem
się na poszukiwania potrzebnego
Ci Nr Świata. -
Urlop rozpocząłem od dni 10 -
mieniem czy uda mi się zaliczyć
dni 8 - jako chorobę. -
Od Marjana miałem pocztówkę
nie narzeka na brak zdrowia -
- chociaż to rzecz b. względna. -
Gdy uda się dostać bilet wolnej jazdy
może odważę się na podróż. A. Kr.

217

d. 16 - VI - 1919 + 11° nocą. dorzucam — zadaję i we dnie —

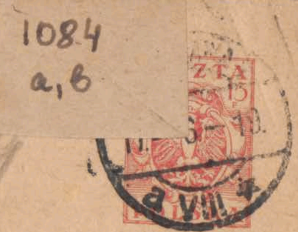
ps. Czy przysłać Ci resztę do 20 d. 8 brosz. Światopoglądu? —

Kochany Benedykcie! Niecierpliwisz się być może nieodbierając N^a Świata z artyk. o Br. Pił. - lecz nie łatwa to sprawa odszukać go nie wiedząc daty pomieszczenia. Staram się dowiedzieć kto był autorem - by od niego dowiedzieć kiedy go drukowano. — Tymczasem dowiedziałem się że Br. Pił.. jako stud. III kursu przyrody Uniw. Petersb. zamieszany był w spisku w 1887 - 1/III na Aleks. III. i zesłany był na Sybir - że kolega jego Łukasiewicz 1906 r. powrócił i osiadł w Zakop. gdzie również przebywał i Br. P. który później pojechał do Paryża i tam w Szwajcarii śmierć znalazł. — Wczoraj (15/VI) otrzymałem list Twój i odcinek Kur. Lw. (11-VI) Zapytujesz o zdanie co do rozległ. [illegible] — a raczej o podz. Litwy - Otóż raczej przypomnij sobie co pisałem - przesyłając Ci obrajoną mapkę polski - proponow.. na podst. odezwy W.Ks. - przez Cz. Jank.. gdzie niewidziałeś augustr. Wilna i Suwałk — mapka ta pozostała u Ciebie. Niecozmienim Polski bez Litwy i galicji wsch. — tj. takiej jaką chcieliśmy zdobywać w 63 roku. — W D^{ru} p. Ł. P. niebyłem jeszcze - zaniosę jak otrzymam N^a Świata a mam ich 5 - otrzymałem 4 + 1 z d. 1-VI. o imię J. dowiem się. Przed kilku dniami miałem gościa - z Krakowa od [illegible] mnie syn Marjana - o ojcu mówił że trzyma się jako tako - Starania by w dalszym ciągu wyszukać mu pożyczkę - idą na marne - bez skutku. — A może to wina stanu zdrowia mego - za mało wkładam energji - trudno - gdy nie mogę się zdobyć na więcej sił. - Pomimo wszystko zawsze uważam iż podkładem - czy —

ks. O. Dr. Aug. Turdon... wszystkiego odbierającego szczęśliwego szczęśliwie. —

16.VI.1919

KARTA POCZTOWA



1919

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki – Wilcza 24.

[illegible] do [illegible] – czy zapo-
dania na zdrowie – jest dawna
moja choroba Syberyjska – pomimo
niby wyleczenia się – została [illegible]
– a może to środki [illegible] – śla-
dy zostawiają.. Bólu piersi – pozbyć
się – jak i wyjechać od dawna nie
mogę; – a do porady lekarskiej bar-
dzo ciężko mi się zebrać. –
Pamiętnik Tom. Burz. [illegible]
w bibliotece dostać można do
przejrzenia – IV tom. Mater. do
hist. powst. 63 – tytuł: Wspomnienia
z czasów młodości. – Uściśnienia A. K.

J. Wielmożny Profesor i Dr Medycyny

B. Dybowski.

Lwów.

Zasianek, No 12.

D. 17-VI-1919 + 11° 18°

Strasznie oporem idzie odszukanie żądanego przez Ciebie Kochany Benedykcie artykułu tyczącego Br. Pił. — Sądziłem że znajdę przynajmniej nazwisko autora — tymczasem odsyłają mnie do Światła z r. 1909 lub 1910 — a pomimo ważnie nie ma kompletu ani w redakcji ani w Administracji — więc szukać będę jeszcze w Bibliotekach — czytelniach — lecz na to trzeba trochę czasu — więc cierpliwości!..

Dziś wysłałem pocztówkę pisaną wczoraj — i dziś otrzymałem Twoją odkrytkę z d. 12-VI — z końcem wiersza Szymańskiego na cześć Z. Sier. otóż wiersz ten przysłałem przed dwoma laty z wspomnieniem — które redakcja Kurjera Warsz. trochę skróciła — i pomieściła w N-rze z d. 23-VI-1917. tej treści: 53 rocz. zgonu. — Dr Ben. Dybowski ze Lwowa w liście do jednego z kolegów Sybiraków pisze: „D. 27-b.m. przypada rocznica stracenia jednego z najdzielniejszych bohaterów wolności Zyg... Sier... Tanieś o tej ciężkiej stracie uczcijmy powtórzeniem wiersza Jana Szymańskiego — napisanego w 50-tą rocznicę zgonu męczennika: „Sam, bez pracy i t.d. . . . Posyłam Ci duplikat tego N-ru Kurjera, jak i wiadomość o nabożeństwie żałob. zakupionem przez ks. Czeter..

Posyłam Ci jednocześnie dzisiejszy N-r Kurjera Porannego — znajdziesz w nim parę artykułów na czasie treści zajmującej Cię obecnie o Litwie jak nie mniej i o obecnem położeniu Niemców — z którymi za każdą ugodnie postępuje — a racji postępowała ustępliwie koalicja — o ich buncie — i dążeniu do odwetu — pomimo wszelkich obwarowań — zastrzeżeń pokojowych — czemu

Zamiar mój odwiedzenia Cię we Lwowie — gdy zjechania są w Krakowie — upada natomiast

Ks. Sierechu ego 23. otrzymałeś dziś w kopercie — bo już dawno

Jw. 10 korlopu

18-VI-19. Dzisiejsza karta [illegible] 11/VI-19. i [illegible] o [illegible]

17.VI.1919

1919

1085
a, b

KARTA POCZTOWA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki – Wilcza 24.

Męczą one niemiłosiernie jak dawniej podatkowo (Szkek) – Tak ten pokój żółwim krokiem się zbliża – że tracę nadzieję, czy go doczekać się będę w stanie – szczególniej przy obecnej mej chorobie – recydywie [illegible] —

U Wdnej Pani E. p.. nie byłem jeszcze – wychodzę przeważnie rano przed śniadaniem – a po obiedzie wieczorem trudno mi się wybrać – osłabiony jestem na na żarty. Uściśnienia łączę A. K.

JWielmożny Profesor i Dr. Medycyny

B. Dybowski,

Lwów.

Zasianek № 12.

W. 24° Czerwca 1919 + 10° - ranno
pogoda.

Kochany Benedykcie! Wrócił już zapewne
przyszły a może już nawet obecny zięć Twój
Dr Władysław Fuchs - więc wiesz o otrzymaniu
przezemnie rękopisu tyczącego się dążenia zbra-
tania się polaków z rosjanami - oraz artykuły
o antikościoliźmie; - wiesz też o bezskutecznych
zabiegach moich w wyszukaniu potrzebnego
Ci artykułu z biografją B. Piłs.. - Wobec wia-
domości o prędkiem weselisku - p. Dra Janiny -
ślemy obaje najserdeczniejsze życzenia - wszel-
kiego dobra i spełnienia zamiarów i dążeń
młodej parze - Wam zaś rodzicom przeżycia dru-
gich godów weselnych (a raczej ich kłopotów). Panny
Heleny - no i co za tem idzie doczekania
w zdrowiu wnuków i prawnuków! -
- Co do biografji B. P. nie daję za wygraną -
i co znalazłem to Ci w krótkości postaram
się opisać - W No 12 Świata 1910 roku
jest artykuł (autor Bodzanta) pod tytułem
„Co mówią o nas w kraju wschodzącego słońca".
Treść tego artykułu do którego dodana ilustra-
cja - (siedzących: uczonego japończyka Shigi
Hasiegawa i Bronisława Piłsudzkiego.) -
jest wiadomość listowna (?) B. P. o śmierci
uczonego Japończyka S. H. - który znając kilka
języków i rosyjski zachwycony był powie-
ściami Sienkiewicza „Quo vadis" i innych

ps. Gdybyś chciał mieć kopję ilustracji lub kopję fotografji S. H. i Br. P. to postaram się przysłać.

autorów tłomaczonych na jęz. ros.

Z nieboszczykiem Pils.. poznał się w latach 1905/6 i wspólnie projektowali że S. H. przyjedzie do Warszawy - pozna i wyuczy się języka polskiego i tłomaczyć będzie na język japoński arcydzieła naszej literatury. Wzamian za to Orzeszkowa miała tłomaczyć utwory japońskie - Był zamiar sprowadzenia do Warszawy kilku młodych japończyków by uczyli się polskiego i tym sposobem - drogą literacką w dalszym ciągu sprowadzili zbliżenie się dwóch tych narodów - Polaków i japończyków - z tych ostatnich entuzjastycznie niektórzy odzywali się i pisali o nas np. w dziele japońskim 1878 roku „o polsce" Sibasiro Tokaicy podaje wiadomości z historji - o ostatnim rozbiorze zdaniem „Czytając to - któż zdoła powstrzymać się od łez."

Zaś poeta japoński Kunihgra Koiezi członek partji liberalnej poemat swój o Kościuszce kończy wykrzyknikiem:

„O polacy! Czemużeście nie podtrzymali Waszego
„bohatera - czemu nie rozwinęliście swych szeregów by
„iść na wroga? I zastygła Polska nieskosztowawszy
„owoców swych porywów i wysiłków! - O Polsko!
„to piekło chyba przykro oglądać upadek Twojego
„Państwa! - Za dni parę postaram się uzupełnić
to streszczenie - Uściśnienia łączę. - A. K.

Krecki 1919

24.VI.1919

w czwartej ulewa — 26-VI-1919 r. 11° pogoda

Kochany Benedykcie! Obie Twoje pocztówki
z d. 22 i 24-VI odebrałem - wczoraj i dziś.
Więc jeszcze ponawiamy serdeczne ży-
czenia - Państwu Młodym - i rodzi-
com - oraz siostrze panny młodej -
niech się spełnią projekta i marzenia
wszystkich! -

Przed paru dniami wysłałem stresz-
czenia artykułu o stosunku z japoń-
czykami - należy sprostować - że Orze-
szkowej dzieła miały być tłomaczone
na język japoński - Sądzę, że gdy
mam nazwisko autora (wprawdzie
pseudonim jego - Bodzanta) dojść także
się dowiedzieć się kiedy był drukowany
drugi artykuł o samym Piłsudzkim.
W tej kwestji piszę właśnie do redakcji
i jak tylko dowiem się - postaram się
odszukać ten numer - o ile ocalał - bo
No 12 z r. 1910 nie ma już - wyczerpany.
- pisałem i ja do Wilna do Zawadzkiego
czy nie zechce jak miał kiedyś zamiar
wejść ze mną w ugodę co do całego
wydawnictwa - mego zbioru ma-
terjałów do historji powstania 63 r. -
- Chwała Bogu za wiadomość
że wychodziłeś wczoraj (k. 25-VI-)

PS. Urlop się skończył - jutro (w. [illegible]) idę do biura.

26.VI.1919

KARTA POCZTOWA



1919

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

Od A. Kręckiego
ul. Wilcza 24.

więc zdrowie - lepiej -
Nieszczęściu że znowu u
Was niepokój - Niemcy
- Krzyżaki - i tam nie da-
ją Wam spokoju - odpowie-
dni wyjaśniający arty-
kuł znajdziesz w Kurjerze
porannym dzisiejszym
który Ci posyłam. -
Uściśnienia serdeczne
27-VI-1919. A.K.

J. Wielmożny Profesor i Dr Medycyny
B. Dybowski
Lwów
Zaścianek 12 -

d. 1-2/VII/4 – 1919 + 12°

Kochany Benedykcie!

W odpowiedzi na kartę Twoją z d. 28-VI - zawiadamiam - że list z d. 25-VI otrzymałem - i d 29/30 odpisałem nań; a kartę moją musiałeś już otrzymać.—

Co do druku pamiętnika s.p. Emila - pamiętam słowa - i gdy Wolff - odkładać chce druk do jesieni - niewniosłem przepadających mu niby jeszcze 200 marek - zostawiając je - na zapoczątkowanie - wydawnictwa pamiętnika przez kogo innego -

Lecz mając Twoje pieniądze - opłacam tą prenumeratę myśli Niepodległej - a czynię to bez upoważnienia a raczej żądania - być może nawet, że i Ty opłatę - drogą poczty czy prywatną uskuteczniasz - racz mi zatem napisać - czy dobrze robię płacąc co kwartał (bodaj od 1 1/2 roku) tę prenumeratę. Gdy nieotrzymuję długo

1.VII.1919

B.J

1089
a,6

KARTA POCZTOWA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki - Wilcza 24.

[illegible]

wiadomości z Dąbrowej
co do druku - wejdę w umo-
wę z drukarnią - która
jest drukowała - O świato
poglądach lub inne - a
koszt wyniesie zapewne
o 30% najmniej więcej
od druku o światopoglą-
dach. dz. za 1000 egz.
zapłacono jakie 1800 marek
Twój A. K.

odebr. 7/VII
[illegible]

1919

-3.-7.-19

POLSKA

Jaśnie Wielmożny Profesor i Dr Med.
B. Dybowski
Lwów.
Zaścianek 12.

29.
d. 30-VI-1919.

Kochany Benedykcie! Dziś otrzymałem list Twój z d. 25-VI. 1919. a pomimo że pisałem wczoraj - piszę - bo potrzebuję bliższego objaśnienia co do artykułu Dr Kleiner - recenzji o pracy Dra H. Wojciech... Mickiewicza a Walter-Scott - kiedy mniej więcej mógł być ten ustęp drukowany - bowiem w Czerwcu nie pamiętam go i nie znalazłem tak samo jak galerii nie mogę - o Króla Ejwórt - nie ustaję jednak w chęci i staraniach odszukania ~~tego~~ Dr Świata; - nie przyjmuj już egzemplarzy od Altenberga - gdyż ja tu żądałem by Księgarnia zapisała te 20 sztuk na jego Rch, również zastrzegłem to samo i względem Wasowicza -

Co do druku pamiętnika ś.p. Emilii nie idzie tak łatwo - bowiem nadużyłem [illegible] w żądaniu ofert - i z tego względu - zwrócę się nareszcie do księgarni w Dąbrowie - lecz nie rozumiem że zwłóczą mi z ostateczną odpowiedzią. - Rozumiem że gdy do tego przyjdzie również dobra będzie spłata pożyczką państwową jak pisałeś kiedyś. - Energiczniej weźmcie do-

Ps. U nas tu rozpoczął się przyjazd uczestników - który padał 24-VI



26.VI.1919

1919

1087
a,6

KARTA POCZTOW[A]

POCZTA POLSKA 15

[Warsz]AWA 30.6.19

Wojskow[a] ... bada[n]...

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki - Wilczu 24

tego [illegible] że
przysłał mi tygodnie.
Czy jest [illegible] po-
[illegible] całego
[illegible] sejmu [illegible] -
[illegible]? - [illegible]
list dziś - cieszę się 6-[illegible]
[illegible]
[illegible] p. Dalewskiej - [illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

J. Wielmożny profesor i Dr. [illegible]
B. Dybowski.
Lwów.
Zaścianek 12.

224

Czy znasz Zwierzęce Schopieża i Świat = 42 rysunki

6-7/VII-19r. +12° zmienna raro

Dziś Kochany Benedykcie otrzymałem kartę Twoją z d. 3-VII.— lecz nie mam dotychczas — zapowiedzianego szkrutka — Na zapytanie co do listu i karty — posłałem już odpowiedź że otrzymałem — Ksiądz Seweryn Czetwert. poseł — to syn Władzim... Sybiraka — a propos — Czy ja Ci posłałem — kopję swego pożegnania nieboszczyka na pogrzebie? — O Łasockim niewiele wiem — podobno ogłuchł jeszcze więcej — posłałem mu sprawozdanie z Kasy Sybiraków — nie odpisał na nie.— Profes.. Radliński żyje — podobno przyjechał i towar jego bywa u nas — lecz rzadko bardzo — zawsze zabiera coś do czytania — ostatnio wziął Twój T I. o Syberji i Kamczatce — Przeczytałem ponownie — Twój pamiętnik rodzinny (tytułu niepamiętam) po 1/2 wieku? i nie mogę przypomnieć sobie u kogo się upominać — jeśli masz zbywający egz. możesz mi przysłać?. — Czy pisałem — o Dalewskiej Franciszkowej mieszka ona na Wilczej 27. razem czy u Jenikowej (ociemniałej) — przy niej jest córka panna nauczycielka matematyki. Dwie inne córki zamężne.—

Niebardzo zapewne interesowałeś się podaną Ci w ostatniej przesyłce wiadomości o nowej pracy D^ra fr. Hakdanka — stóż na wstępie dziękował on za rady, wskazówki i pomoc x.

P.S. Dziś ja wysyłam pod opaską N° Pracowity robotniczej i Dziennika w nego.—

6. VII. 1919

KARTA POCZTOWA

1091
a,6

1919

POLSKA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki. Wilcza 24.

p.p. Jabłonowskiemu u Wł. Niemojow-
skiemu Andr., Maczewskiemu -
p. Andrzej w przedostatniej my-
śli Niepodległej - daje sprawozda-
nie o tej książce - pełnej - cy-
tat i objaśnień jakie zapyty-
wany niekoszeryk O.. dawał
bodaj na pomocą ekierki! -
- Czekam odpowiedzi na spra-
wdzią moją kartkę tyczącą się
Myśli Niepodl... przesyłamy
serdeczne uściśnienia A. K.

J. Wielmożny Profesor i Dr Medycyny

B. Dybowski.

Lwów.

Zaświanek 12.

[illegible] nie interesuje. Co [illegible] – [illegible] ... Od. 4-5/VII -19 + 15° miejscami szczęśliwie... [illegible]

Kochany Benedykcie!

Kartę Twoją z d. 1-VII otrzymałem. Skutkiem demonstracji wczorajszej – dziś tramwaje strejkują – oraz robotnicy elektrowni – utrudniona zatem dziś lokomocja (?) ~~prz~~ wróciłem pieszo – pieszy. – Ostatni nr "Myśli Niepodległej" z d. 28-VI – w dziale książki daje recenzję o nowej broszurze D^ra^ J. Habdanka – w której autor – daje sprawozdanie ze swoich posiedzeń (?) z p. J. Domańska – natchnioną przez nieboszczyka J. Ochorowicza. – w książce „Karta z zamkniętej księgi była" D^r^ J. Hab. podaje rozmowy swoje z Ochorow.... Znajduje się na str. 33 dewiza (?) – sentencja (?):

– „Kto ~~chce~~ niecić światło, niech rozpali „ognisko – nie nikły, niepewny ognik, „iskierkę błędną na mogile nieświadomości.

– „Kto chce ducha swego podnieść na „wyżyny – niech ma nie łotki, a skrzydła „u ramion, gdyż nie czcze słowa, puste „frazesy z ch(ł)ostych wyrzucane piersi, „mają mu torować drogę, ale potrzebne „piersi Fidjaszowe, by w jedną brył(ę) wy-„~~ku~~ zaklęty myśl – ewolucję, myśl – czyn, „myśl – ognisko, myśl – lot – o skrzydłach z „promieni i potęgą gromu utkanych."

13 dni i dziś (5-VII) straszliwy niemniej upał (?)

4.VII 1919

1090
a,6

KARTA POCZTOWA

A. Kręcki
ADRES WYSYŁAJĄCEGO
Wilcza 24-18.

Szkoda że książka tee bardzo droga - bo 12 marek - widziałem i księgarni do przejrzenia.
- Dalej na str. 47 - O.. odpowiada: - „pierwszym stopniem „prowadzącym w krainę - po „śmiertna jest świat przy „ściowy, a raczej granica dwóch światów -" to jest ten świat gdzie niedługo się znajdziemy!!
uściśnienia A. K.

WARSZAWA -5.-7.-19.

1919

J. Wielmożny Profesor Dr Medycyny
B. Dybowski
Lwów
Zaścianek 12.

[illegible]

Gd. 8° - VII - 19 + 12°.
pogoda.

Kochany Benedykcie! W odpowiedzi na pocztówkę Twoją z d 4-VII zawiadamiam że jednocześnie z kartą otrzymałem i w kopercie № 26 Szczebla - wysłanych uprzednio 2ch numerów nie dostałem - jeszcze.

2° O sprzedaży Światopoglądu - dowiem się

3° Artykułu o królu Ajnów nie odszukałem - w ogóle nie mogę się dowiedzieć kto pisze pod pseudonimem „Bodzanta"

4- Dziś (7-VII) otrzymałem dopiero - odpowiedź z Dąbrowy co do druku pamiętnika s.p. Emila - określają całkowity koszt około 2000 marek - Strasznie drogo - ja uprzednio pisałem Ci że trzeba będzie zapłacić około 1800 mk. spróbuję tu jeszcze w niektórych drukarniach - jak Ci pisałem - na ten cel - niedostarczone Gęb... 178,26 m. - czekam z opłatą za III kwar. Myśli Niepodl. czy zapłacić?..

5. U nas tu jest wiele bardzo kół towarzyskich - tej mniejszych tu seansowe spiryt.. lecz na żadnem nie zdarzyło mi się być - kiedyś przed laty kilkunastu - będąc - mówiono że się nie udało -

8. VII. 1919

1092
a, 6

KARTA POCZTOWA

A. Kręcki – Wilczca 24–18

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

Co do artykułu o pam. Gejsz. moje wydać jako ~~broszurę~~ oddzielną – ~~tak~~ koszt powinien by ponieść syn – p. Edw. Jeleński. – Czy wiesz co się z nim dzieje? – Adresu Wąsowicza jeszcze nie dostałem – 8 egzem. jakie u mnie pozostały wyszły Ci pocztą. Serdeczne uściśnienia A. K.

1919

POLSKA

-8.VII.19.

J. Wielmożny Profesor Dr Medycyny

B. Dybowski

Lwów.

Zaścianek 12

Czy mógłbyś może mi podać wystawcę - czy nie zapłacisz?

9/10/VII – 1919.

Kochany Benedykcie! Mój adresem narazie – adres D-ra prof. Dezyderego Wasowicza – Lwów – ul. Hoffmana Opata No 28 – I piętro – narazie też. Wysłałem przedtem kartkę - dziś - z prośbą o odesłanie Ci zabranych przeze mnie 20 egz. broszury o Świętopełku... z podziękowaniem narazie – Jedyny zatem nie odesłał – może po jakimś czasie (np. po tygodniu) napiszesz - z przypomnieniem – Dziwna - bo twoje książki - mam nadzieję że będzie mu przyjemnie odwiedzić Cię jako dobrego znajomego - we Lwowie! — Dziś 10-VII wysłałem pod opaską wczorajszy przegląd wieczorowy i pracodawca to bolszewizm - nie ma tam nic ciekawego - lecz wysyłam - byś miał od czasu do czasu wiadomości co się tu u nas dzieje - a jak teraz zjedzie się co sejmie b. a b. źle i smutno mi się skończyć może - wszystko narobiło się, bo odcięcie z Galicji - a zdawałoby się że lepiej - żyć obyczaj z parlamentem - a więc rozumiejąc że zachowywać się należy

Uścisk. Od Marjana miałem kartkę - a przez tydzień tego Sądecz - Dzień ... był z nimi ... Pozdrowienia

9. VII. 1919

KARTA POCZTOWA

1093
a, 6

POCZTA 15 f POLSKA

Wojskowa …

19. - 7. 19

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki - Wilcza 24.

1919

J. Wielmożny profesor Dr Medyc.
B. Dybowski
Lwów.
Łyczakowska (?) 12.

przy zwojcie - zgodnie z
wolą ogółu - wyczerpująco
przez głosowanie! -
- Szczerze zbył częstemi
lub codziennemi swemi
pocztówkami [illegible]
dziękuję Cię bije mój
więc [illegible]
Łączę A. K.
Wogóle źle się dzieje
u nas w kraju! -

BJ

odebr. 27/VII

24-VII-19.

Kochany Benedyktkie(?)! pocztówkę Twoją z d. 18-VII-
otrzymałem onegdaj 22. - jednocześnie pisał i Macijaw(?) -
a raczej odebrałem i od niego - lecz z d. 16-VII. więc z Krako-
wa o 2 dni dłużej czekać należy na dojście listu (?) Gdy
Tyskarzy(?) jesteś i co do udzielenia wiadomości o sobie -
miewam je od Dieb(?).. Więc puchlina Ci przeszkadza(?)-
ja znowu jak Ci pisałem niedomagam - oprócz in-
nych dolegliwości - wracają objawy - niedyspozycji żołąd-
kowych - znane Ci - o ile sobie przypomnisz zechcesz.
- W odpowiedzi na zawiadomienie Twoje o otrzymaniu
- nareszcie od Di: D. War. zamiast 20 - tylko 18 egzem-
plarzy - zwracam uwagę Twoją że moje starania
wysłania Ci - niby prędzej i pewniej - przez [illegible]
wcześniej się powinienem szukać żadnych skarg
bo najprędzej i najpewniej jest pocztą. - Szukam

PS. Wysłałem(?) pracach(?) więc o rafię(?) - [illegible] ciekawej - Śmiertka(?) u nas szalonki(?)

1919

24. VII. 1919

1096
a,6

KARTA POCZTOWA

A. Kręcki
ADRES WYSYŁAJĄCEGO
Wilcza 24

POCZTA POLSKA 15 f

Wolne od cenzury

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Profesor. Dr. Medycyny.
Lwów.
Zaścianek 12.

tu i w Krakowie nieprożno
broszurki Dra Aug. Kwa-
śnickiego „O udziale leka-
rzy w powstaniu" (? ?) coś
podobnego - wyd. Kraków - otóż
moje znajdziesz u Gebr. lub
Altenb. - proszę kup i wyślij
pocztą pod opaską poleconą.
Pisma zapowiedziały na
dziś przyjazd Marjana
byłem na dworcu - lecz
może się spóźniłem bo
nic nie widziałem - więc nie wiem
ani jego ani spotykających. A. K.

26-VII-1919- +12° chmurno

ps. Jakiemi kanałami nieuczciwemi mógłbyś spłacać resztę należności za druk pamiętnika?

Wczoraj Kochany Benedyktcie wysłałem zawiadomienie o otrzymaniu pocztówki z d 22-VII- z której dowiedziałem się żeś przez okazję wysłał tysiąc koron- których dotąd nie otrzymałem- Wysłałem pod opaską kurjery Warsz. z d. 24- i wczorajszy ranny. oraz Prawdę robotniczą. - Obecnie nie mając przed kim się użalić- pomówię o doznanym zawodzie- ulżyć sobie- wyspowiadać się- przed Tobą- bo chyba szczerze nas łączą uczucia życzliwości- To co doświadczam- nie pierwszy raz mnie spotyka! i o ile sobie przypomnieć zechcesz- pisałem wówczas do Ciebie- Z kurjerów dowiedziałeś się że Marjan od dni paru już jest w Warszawie- i nie miał czasu- gdy ja go nie spotkałem co dnia przyjazdu- (choć nie rozumiem jak się to stało- gdy byłem na stacji)- chociby zawiadomić że przesyła mi po-

ps Co się dzieje z Benedyktynowiczem? z Niniewskim, i sprawą Dzierżeniewskiego- i jego twórczością??

1919

26. VII. 1919

KARTA POCZTOWA

1097
a, 6

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki –
Wilcza 24.

O. broszurę Kwaśnickiego Dr. – lekarza w powstaniu – przypominam się

powitanie. Gdy ja wyku-
rzałem się do Krakowa i
do Lwowa by Was uści-
snąć, od niego spotyka
mnie niby zapomnienie!
– boć chyba nie ma tu ni-
kogo – więcej życzliwszego –
A może jako bohater chwili –
– dnia – nie może pamiętać
o stosunkach przyjaźni
Uściśnięcia przyjmij – A. K.

odebr. 24/VII 20/VII
odpis 29/VII 20/VII

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski.
Dr. Med. profesor.
Lwów.
Zaścianek 12.

230

BJ

d. 26 - VII. - cg. dzień
god. 12ᵃ

Benedykcie! Już po napisaniu pocztówki do Ciebie o god. 8½ rano zjawił się u mnie Dub... z powitaniem - i niby uściskami - dziwny to człowiek - bodaj że niewiele brakuje bym poradził go że zachorował na wielkość. - Dziwna rzecz - przyjechał sam - zamiast zabrać ze sobą żonę i syna - by i oni byli świadkami owymi - a głównie opiekunami podczas pobytu jego po za domem - bądź co bądź - wobec tej samotności - i samopoczucia - że niewygody podróży - nie zaszkodzą mu - że odważył się - na tę wyprawę - dowodzi to zarobku sił - żywotności - oby na

1919

26 VII 1919

KARTA POCZTOWA



odebr. 27/VII 30/VII

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Krecki
Wilcza 24.18

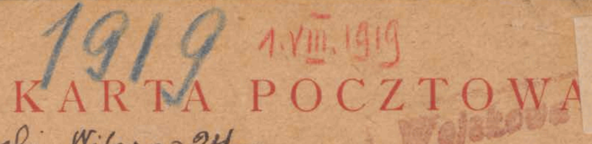
Długie jeszcze lata!
– Dziś pojechał na Cytadeli – poddawałem mu myśl by i mnie zabrał – okazuje się niemy. – Ściskam się! po swojemu – zobaczę ich – Twój A. K.

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr. Med. Profesor.
Lwów.
Zaścianek 12

1 - VIII - 19 - pogoda - księżycowa
+15° -

Kochany Benedykcie! Kartę z d. 27 - VII i 1/2 kur. Lw. otrzymałem wczoraj - pieniądze i inne rzeczy odniósł mi p. Dom.. jak Ci pisałem ponieważ ma zamiar traktować z Arctem o wydawnictwo pism ś.p. Emila D... chciwy z doptału więc dałem mu te 1000 koron zapewne dalicki napisze. - Wczoraj słyszałem że Benedyktynów.. mają postać order - i 1000 koron czy Marek. - Do sejmu ma być podany projekt emerytury dla weteranów 63r. po 250 i 300 Mrk miesięcznie (300 oficerom) - wdowom zaś połowę przypadającej pensji mężom. - Co się dzieje z pułkow. Minieckim?.. - Pytasz o Dra Kwaśnickiego - to prof. uniw. jagiel. - w 1863 r. brał udział - lecz zostania uniknął - emigr. kolegę Marjana z uniw. Marjan nie nie wspominał o bracie Twojej - bo niebyło czasu rozgadać się w obec jego spóźnionego zwrócenia się do mnie zachowałem się jak i on z pewną rezerwą - a jakżym - na jego miejscu - sam bójek bo niego do Cytadeli nie jeździł - on - nie miał czasu pomyśleć czy przypomnieć sobie że pisałem daiś nie mogłem -

PS. Moje podziękowanie dla Benedyktów mieszkającym - Ruch łkaś w jego imieniu nap- sad do Księdzu Weber 63r. - Wszyscy szukają jego D.



KARTA POCZTOWA

A. Kręcki – Wilcza 24 –

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

[illegible] w przerobionej
przez niemców ustaw. ja zato
pamiętam o nim.—
Co do artykułu Twego co
do Litwy, to co ja mieć
mogę mieć na zdaniu – pisałem
że nierozumiem Polski – bez
Litwy – Białorusi – Wołynia
Podola – Ukrainy i Galicji –
a na zachodzie bez [illegible] – Gdańska – Po-
znania – i Śląska – dziś szlę
Ci № Kur. w którym odezwa-
ły głos posła z Litwy ks. Maciejowskiego
– potwierdza moje
zdanie — Uściski A. K.

odebr. 5/VIII
odpis. 5/VIII

J. Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr. Medyc. i Profesor
Lwów
Zaścianek № 12.

-2.8.19

[illegible] RJ 232

Od. 2. VIII - 19. pochmurno -

Kartę Twoją Kochany Benedykcie z d. 30-VII - odebrałem dziś - choć wczoraj była już w domu, wina pocztyljona - że zostawia w stróża - - przedewszystkiem - poprawiam nazwisko A. Maciejewicza - posła - przemawiającego za litwą i białorusią. wczoraj nazwisko przekręciłem. - O pewnej okazji która przypadła pieniądze - niewątpiłem - gdy mu (p. Dom.) oddałem powyższe korony - by po targach - gdy inaczej nie będzie można - dał Arctowi, na wyd. pam. brata Twego - powtarzam się - gdyż może się zdarzyć że Cię moje poprzednie pocztówki niedojdą. - Wszak posłałem Ci projekt statutu Stow. im. Tadeusza Kościuszki - może go zechcesz zreklamować - czy oddać do gazet [illegible] by one zechciały się tem zająć. przyślę Ci jeszcze parę egzemplarzy. -

Co do Marjana - to może z nim stało się jak piszesz - może osłoniony - wypadkiem w czasie - musiał się sam - z ludźmi nieznanymi - przecież należało wziąć ze sobą jeśli nie żonę i syna - ~~to choć~~ syna - ku to - mu ułatwić - niebyłby nic zrobić nie naszego. -

[illegible] - piszę - przez okazję że [illegible] - [illegible] - [illegible]

1919

2. VIII. 1919

KARTA POCZTOWA

1100
a,6

Wojskowa ... [stamp, partly legible]

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki –
Wilcza 24.

megliżs wacie skołanku
ni by serdecznej przyja-
źni – jak Ci pisałem
wczoraj tj. – ko (nb nie-
wymawiając) wystara-
łem się że otrzyma
(prawdopodobnie) rze-
szę swojej rzeczy – tj.
około 4000 koron. —
uściśnienia – A. Kręcki

odebrał 5/VIII odpis
5/VIII

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medyc. i Profesor.
Lwów
Zaścianek 12.

POLSKA

1915

B.J. Od. 4-VIII-1915 233

Kochany Benedykcie! W kopercie przy niniejszym przesyłam Ci dwie kartki tytułowe – 1 tomu – „O Syberji i Kamczatce" – z prośbą, byś raczył na jednej napisać dedykację dla profesora Radlińskiego, zaś na drugiej dla Czesława Makowskiego artysty rzeźbiarza – który robi Twój portret w plakietce – i któremu dałem 1 tom Twojej podróży[xx] – Stało się to wskutek, iż tego pana zastałem u Marjana w hotelu – nad modelowaniem profilu Dyb. zbiera on kolekcję autografów różnych – otrzymując od nich po egzemplarzu prac ich z napisem – namówił mnie do pozowania – zgodziłem się pod warunkiem, że sportretuje i Ciebie z fotografji – których dwie mu dałem – kopje fotograficzne mam dostać – to Ci nadeślę –

Wczoraj wysłałem Ci pod opaską N. Kurjera Lwowskiego z opisem Marjana Dąbrowskiego (brata Grabca) o bytności Dybickiego w Cytadeli – a także i u Naczelnika Państwa jest tam w tym N-rze o zgodzie Sejmu na wypłacanie nam emerytur po 250 i 300 marek miesięcznie – Dybicki ma pobierać 300 koron – tylko nałożyłoby się [illegible]

Jak w mojej mu przysłałeś z napisem i książę o Świętokrzyskim – ku mojej u siebie –

xx Ks. ch. Dąbrowski w opisie swoim popełnił błąd, mówiąc Jarosławie Dybowski jakoby – i mówi o 4 [illegible] [illegible] Gwoździec 5 –

Byłam z Marjanem na Cytadeli wieczorem
Kinematograf – którego reprodukcję tego
dzieła widziałam w filharmonii – wszystko
to chodziłam – przyjazd Ces. do X pawi-
lonu i odjazd jego po zwiedzeniu więzieni
przedstawił bardzo dobrze – Amfitryon (?)
gestykulował energicznie dosyć – naprze-
ciw przeko wywijał stukaczem –
podczas wizyty tej padał deszcz bo
uczestnicy nawet wojskowi – chowali
się pod parasole. –

Poznałam szereg weteranów z który-
mi rozmawiałam – nie znana rzecz
– do nich zwróciłam się o pożyczkę
dla Marjana w kwocie 2000 rubli –
a conto należnej mu renty – nie
mam odpowiedzi – być może że sami
wystąpili – ciekawa jestem jak moty-
wowali swoją usilność i jak się za-
chowa Marjan. To miało być
moją zemstą że zapomnieli
chwilowo o mnie. –

Pan Janusz Dom. zawiadomił
że rękopis zostawił u Arcta
i za parę tygodni ma otrzymać ×

3) Odpowiedź, - czy i na jakich warunkach
Księgarnia przyjmie udział w wydawnictwie legji państwo-
wego. — W tym młodym człowieku poznasz Drze [illegible] zyskałeś
bardzo energicznego, żywego i [illegible] kolegę (?)
naturalistę - (Może napiszesz do niego?)

Ja tu poznałem również naturalistę i obiecałem mu
parę Twoich broszur jakie posiadam (o zębach i faunie
przyrod.) Dra Adolfa Macieszę (Maciesza) zesłanego
do Tomska - brat jego Dr Aleksander
Maciesza (lekarz) jest prezydentem m. Płocka
oraz redaktorem Dziennika (?) Płockiego. Tu
Dr Adolf M. jest założycielem (?) i kustoszem
muzeum Patologicznego (?) przy uniwersytecie
Warsz. - a narazie - legjonista - to rzadki [illegible]
[illegible] - Może

a może mu dać i o Świetlopoglądzie?

Ostatnie N-ru Myśli Niepodległej - które zaprenu-
merowałem od Lipca jest może i był [illegible]
i kto wie czy nie otrzymam na 3ci miesiąc [illegible]
przy rozporządzeniu [illegible] świeżo o [illegible]
[illegible] - [illegible] o [illegible] [illegible] wydawnictwa
tu daleko awansujemy się —

Wolności!.. a jak to wszystko [illegible]
nastał stan wyjątkowy krępujący nas w
słusznem dążeniu do porządnej swobody
słowa - która prowadzić powinna do koniecznego
zastosowania środków zabezpieczających
nam posiadania spokojnej pracy nad umoral-
nieniem i odbudową kraju.!! Smutne
nad wyraz czasy. Uściśnienia Tobie [illegible]
Alfred (?)

Źle się czuję - upadam na siłach, a co [illegible] dni tutaj w kraju
bardzo niepomyślne to stan [illegible]
której wpływa operacja - rodzinie katarakty.
nadwyrężenia mojego 1° okulisty Gepnera.

Drukarnia Państwowa Król. Pol. Nr. 2202, 7/VIII. 18. 40.000.

D. 14= Sierpnia 1919 r. +13= pogoda.–

Za pocztówki obrazkowe (kościuszki) serdeczne dzięki.
Czy p. Janusz Dom. pisał ze mną pieniędzy - które przyznano

Kochany Benedykcie! W odpowiedzi na listy Twoje z d. 8 i 9 b. m. zawiadamiam że Dr. Marczak który się do Ciebie zwracał to prawdopodobnie brat Adolfa - Aleks. lekarz - a dziś prezydent Płocka - oraz redaktor jakiegoś - dziennika wychodz. w Płocku - gromadzi on materjały do historji r. 1863. bo to syn wygnańców - urodzony w Tomsku - tam bodaj kończył uniw.; - bardzo pożądana byłaby dla mnie fotogr. jego dziada - może ją odszukasz i przyślesz - Dr. Adolf. M. dałem 4 broszury o zębach i o faunie bajkału - a dam jeszcze i o Światopoglądach.. - ten Dr. Adolf jest kawaler - gdy się zobaczę z nim - rozpytam. p. Andrzej wydał w Sobotę, Nr. M. Niego wiec to książka bodaj o jego areszt. niedaj Boże by tak było. — Krzepić się trudno - gdy nawet leczyć się nie ma ochoty!! Co do poglądów Twoich na sprawę Galicji i w ogóle urządzenia kraju - są bardzo racjonalne - i prawdopodobnie tak się rozwiążą z czasem. – Od C. Makow. zażądam by dodał napis jeśli trzeba. – Co do interesów siostry Twej panie N.. a tem samem i Wszystkich nasuwa mi się myśl konieczności regestrowania strat skutkiem wojny poniesionych×× - a może to już zrobione? – Tak samo trzeba upomnieć się o zapis s. p. Emila - 20 tysięcy - może wskazana byłaby rzecz, zapisanie się do Towarzystwa o którem Ci pisałem. - pieniądze około 150 marek, jakie mam Twoje - wręczę p. Kalinie - gdy będzie w Warszawie - teraz się przydadzą. – Co do przynależności Twojej do weteranów 63. - to powołuję się na wyroki Audytorjatu ×

×× Mógłby się tam zająć p. Dr. Jeleń i o ile z nim komunikujesz się!

1919

14.VIII.1919

KARTA POCZTOWA

1102
a, b

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki - Wilcza 24.

Ja jako pobierający pensję - do emerytury wrażenia takiego nie mam

Cederbauma - we Lwowie jest biuro (Ekspozytura) zajmujące się spisywaniem weter... 63 r. zapewne w Stowarz. opieki nad wenir napiszę do Marjanu lub też się dowiem i przyszlę adres. Bardzo właściwe że chcesz korzystać z pomocy państwowej - jest to również emerytura - choć był dodatek - do projektu: „o ile nie mają zapewnionej stałej pomocy skąd inąd". - przyszlę Ci Ner gazety oraz kopję projektu. - Brak węgla grozi katastrofą całej Europie - z tem ostrzeżeniem przyjechał amerykanin. A. K.

adr. 17/VIII
odpis zaraz

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medyc. i Profesor.
Lwów.
Zaścianek 12.

14. 8. 19.

235

28-VIII-19. +11° pogoda

Kochany Benedyktcie! Wczoraj wysłaliśmy kartkę i potem z asygnatem polecony list z dwoma odpisami z myśli Niepodl. i Nr Nowej Reformy – dziś dostałem Twoją pocztówkę z d. 26-VIII – niezmiernie spieszną! – Co do obaw Twoich z braku węgla – radziłbym pomyśleć o zastosowaniu nafty do ogrzewania i gotowania – są odpowiednie piece i kuchenki – Gdyby u Was nie było – możnaby stąd posłać! – Co do nowych odkryć pod względem rodzenia się lecz rozkładania – istotnie masz – drogi ?? niewyraźnie każdy napisałeś – nic nie słyszałem – ani czytałem. – Wogóle jestem niczekiem – odnośnie walk z Niemcami – może być wojska nasze – rozpoczną –

1919 — 28. VIII. 1919

KARTA POCZTOWA

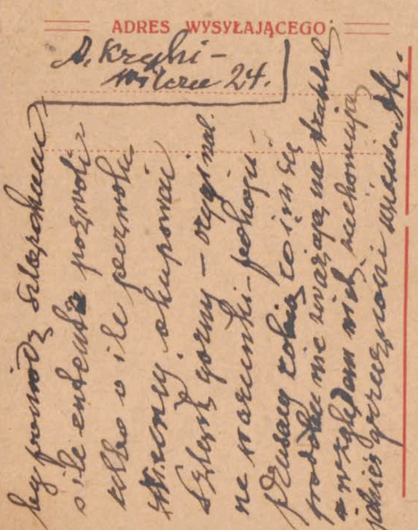
1103
a, 6



Wojskowa cen[zura]
Lwów

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Krąki -
Wilcza 24.



Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medycyny-Profesor.
Lwów
Kasianek 12.

237

6 d. 8-VIII-19 +12° pog. zmienna

Wczoraj otrzymałem od Ciebie Kochany Benedykcie pocztówkę z d 5°-VIII. a prawie zaraz potem była pani J. Fuchsowa najniespodziewaniej i to tak krótko że [illegible] nie zdążyłem rozpytać i przesłać Ci serdeczne uściśnienia – lecz dzięki i za to. Wspomnienia Twoje – przywołują mi również na pamięć ostatnie chwile sąsiada mojego w Cytadeli – Jana Jeziorańskiego – Od niego dowiedziałem się około 9ej godz (nb. 4°VIII) o wyroku – który dla mnie był ciosem – okropnym – bo rankiem witał mnie dosyć wesoło: „A dawno się z Wędrowa przykrakowali"? (sic) bodaj że piłem kawę^x^ (nb. komunikowaliśmy się przez otwór – przy piecu – po wyjętej cegle) ~~kawę~~ ^x^przyrządzoną przez niego na maszynce. Pełen był myśli urządzenia się z rodziną w Rosji – gdzie miał być zesłany – jak zapewniano żonę jego – jeszcze w wigilię dnia tego! gdy przerwano nam rozmowę, – po jakimś czasie powiedział że ma gościa – księdza – winszowałem mu na żarty przyjmując księdza jako towarzysza – więziennego – i pytałem czy przynieśli drugie łóżko – dopiero po wyjaśnieniu – wzywał do modlitwy, – cały dzień – nie mogłem się uspokoić – wyprowadzającego na spacer – nie mogłem –

Ciekawym jestem co Ci Marjan napisze o swojej wizycie – i pobycie w Warszawie, 2 2 (pożyczki) Wszak Ci pisałem, o staraniach dla niego o 2000 k – W Krakowie napróżno czekano również broszury Dr. Kwaśnickiego. – widocznie wyczerpana – Marjan obiecuje ją dostać do jesieni?

8 VIII 1919

KARTA POCZTOWA

1094
a, 6

POCZTA 15 DOLSKA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Krecki Wilcza 24.

19

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medycyny i Profesor.
Lwów.
Zaścianek 12.

[illegible] spokojnie pod-
[illegible] – dziwna –
Świeżo postawionem dla
podtrzymania opuszcza-
jącej się nisko gałęzi, formy.
Wprzednio słyszałem poza-
[illegible] nad sobą [illegible]
[illegible] i żandarma – któ-
rzy żałowali że [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]!
Uściśnienia – A. K.

[illegible]

Od. 10-11/VII-19 +12°

Kochany Benedykcie! Składa się tak, że od dni kilku - codziennie ślę Ci kartę i paczkę - i dziś zawiadamiając, że otrzymałem Twoją pocztówkę z d. 7-VII. odpowiadam na nią - Zaprenumeruję do Zwona ch. N. na kwart. III - Pamiętnika s.p. Emila - nie opłaci się drukować tak mało - bo wypadłoby naznaczyć cenę wysoką - a tak mała ilość bo po (1/3,5) odjęciu części księgarskiej 40% przypadłoby do sprzedaży tylko ze 100. na korzyść wydawcy zaledwie 60 egz. a że koszt. wyniosłyby zapewne około 800 - bo oszczędności tylko na papierze należałoby sprzedawać po 13 do 15 marek czyli 35 koron egzem. chyba za drogo - zapytam jaki będzie koszt nakładu 500 lub 300 egz. -

Wszelkie pozostałe przesyłki - jak dotychczas - zawiadomię - prace wszystkie - mój nie należy probować

ps. Na 5ty bracie gwiazdych miał świny 1/2 Stasia Decker !

10.VII.1919

Wojskowa [illegible]

1095
a,6

KARTA POCZTOWA

POLSKA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki - Wilcza
24.

Do p. J. Domaniewskiego
napiszę (bo go [illegible]
[illegible]) żeby się nie
fatygować - bo nic nie
będę miał do przesłania
- poczta [illegible]
u nas prędzej na-
[illegible] - Książki 14/
wysłałem.
[illegible] A. K.

1919

J. Wielmożny Profesor i Dr Medyc.
B. Dybowski
Lwów.
Zaścianek 12.

d. 30-V-19 - +10° jeszcze ze zmianami od ...

Kochany Benedykcie! W odpowiedzi na kartkę Twoją z d. 24/V otrzymałem onegdaj 28 - odpisuję dziś (bo pokładam się tak mi dokucza gorączka do +38° i ból zawsze w nogach) - Adresu Wagon-nicowie księg.. [illegible] nemm - (bo też jest filia) zapewne to literat. i w Bibliotece Ossol. we Lwowie wiedzieć będą. Żądałem od Gebet.. by nie oddam 20 egz. zapisali mi na Rk więc nie przesyłamy jeszcze teraz. Ja też nie przyjmę w Rku księg... Za pośrednictwo do Szulickiej p. E. Pieradzkiej (?) dziękuję - zgłoszę gdy będę wychodził - Dlaczego nie piszesz - czyś odebrał list polecony Korzeniowskiego wysłany jeszcze 21/V razem z broszurami? posłałem przegląd Wieczorowy i dziś oferty Pracodo-rzeczkowiczów pod opaską jest tam wiele ciekawych rzeczy i nowe zarzuty w sprawie liczby 44 - Jamtych artykułów nie znalazłem! Ucałowania A. K

Bóle nóg nie pozwalają pisać.-

30. VIII. 1919

KARTA POCZTOWA

1104
a, b

1919



ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki
Wilcza 24.

J Wielmożny Dr Med. i Profesor
B. Dybowski
Lwów.
Zasianek 12.

Pr. W przyszłym tygo-
dniu dopiero będę mógł
odszukiwać żądanego
nekrologu B. Piłs...
Czekam na wiadomość
kiedy umarł. —
Może byś zawiadomił b. po-
wstańców 63r. by jeśli którzy
robili zgłaszali się do Zarządu
Związku N3 — o zapomogi na-
leżne — wydają do 150–250 Mk.
miesięcznie

Benedykt kowicz zgłoszony

2 40

F J

23-IX-1919 + 7° od dni pochmurno – jesień już czuć

Kochany Benedykcie! Wyczekiwałem wiadomości o powrocie córki i siostry p. Nar. do Lwowa – dla tego nie pisałem – lecz zbyt długo przewlekła się sprawa – więc – przypominam się na kwestjonarjusz – który wysłałem z jedną z gazet – należy wypełnić wszystkie odpowiedzi na dane zapytania – NB. powołujac się na dzieło H. Cederbauma pod tyt: „Powstanie Styczniowe" „Wyroki Audytorjatu polowego" 1863..1865 r. str. 145 ... 167 – lub. Wyrok Audytor. pol. w sprawie Rządu Narodowego – broszura tegoż autora – i wypełniony kwestjonarjusz z podpisem mi przyślij: – należy podać i cmentarze – bo prawdopodobieństwo jest wszelkie iż dodatnie postrzeżenia posyłasz – słowem nie [illegible]: – posłałem taki kwestjonarjusz i p. Królikowskiej – może śmiało posiadaczy – bo ja mam rolarnię z czasów – i wiem iż należała do piątek – choć nie pamiętam, niby.

P.S. prośbę bym łaskaw dowiedział się, co się dzieje z Benedyktowiczem – adres jego posyłam – przesyłam uściski.

23.IX.1919

1919

KARTA POCZTOWA

1105
a,6

23.9.19. 2-3 N

Wojskowa

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki - Wilcza 24-18.

Gdyby potrzeba było, mogę tych kwestjonarjuszów wysłać więcej.

Proszą mnie o adres pieniążka - zbierającego pamiątki 1863. o ileby to było możebne - przekonałem się - J. Downejko był w Warszawie w Marcu wyjechał do Czerska - uściski - A Kręc.

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski.
Dr Medycyny - Profesor.
Lwów.
Kasztanek No 12.

241

Dnia 1-X-19- +6° pogoda słota po dniu słotnym.-

Kochany Benedykcie! List Twój z d. 26-IX otrzymałem onegdaj. Tyle w nim smutku - że udzielił się on i mnie - tem łatwiej to przyszło, gdy i ja jestem nie w lepszem usposobieniu! Wobec tego co się dzieje w wolnej już Ojczyźnie naszej - nie może chyba nikogo dobrze usposobić - choć są ludzie bawiący się na zabawach umiejący wydawać setki jeśli nie tysiące! Nie tego spodziewałem się w wyczekiwaniu - tych lepszych czasów wolnościowych! Chory przytem jestem choć do biura chodzę - katar żołądka i kiszek prześladuje mnie - oprócz dokuczliwego stanu oka lewego - opadającej powieki i łzawienia. - Co do Ciebie to rozumiem że kłopoty gospodarcze zniechęcić muszą do najwyższego stopnia - lecz czy tak trudne są warunki że sługi znaleźć nie można - Zapewniając tu że emerytura weteranom płacić będą pomimo rygoru - zwłoka w wypłacie spowodowana jest opieszałością Wgo Skorka nie zgadzającego się na program wypłaty. - Przed paru dniami wysłałem Ci 6y Nr Inwalidy w którym jest szczegółowo wykazana manipulacja zgłoszenia się o przynależną emeryturę, vel pensję dożywotnią - posłałem dla użytku Twego oraz i innych kolegów - Żądane przez Ciebie pozwolenie na tłomaczenie artykułu A. Niem. o żydach - posłałem ustne - uprzednio również pisałem że B. Doniczko - wyjechał w lutym do Czerska - Straty Wojenne rejestrować można jeszcze do Kwietnia r. przysz. lecz należałoby to zrobić

Jeśli możesz mój adres - Pieczątkę - oraz wiadomości co się dzieje z Benedyktowiczem.

1919 1.X.1919 EJ

1106
a,6

KARTA POCZTOWA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki - Wilcza 24.

jak można prędko - Tow. Ochrony mienia Polaków - dosyć ruchliwe jest - tak się zdaje z publikacyj, spotykanych - Marjan pisał do mnie - zdrów widocznie - pisać do niego nie mogę się zebrać - wobec stosunku jaki ów najbardziej przez zachowaniu się jego niejako względem mnie - pollyanna wieniem -- Serdeczne uściśnienia i ukłony od nas obojga A. Kręcki

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medycyny Profesor
Lwów
Zaścianek 12.

POLSKA

1920

242-245

3 poszt. + 1 list ; k. 4

 25-I-1920 – 5° pogoda

Kochany Benedykcie! Wybacz że tak późno opatrzyłem się i dziś a właściwie od dni paru myślę o odzieniu jakie Ci się należy – ale jakie ja sprawić mogłem wcześniej. D. 22/I 920 odeszła z Banku handlowego przekazana przeze mnie suma 500 koron – zgłaś się po nią do Banku przemysłowego jutro lub najdalej we środę – spodziewam się przekazać Ci najmniej 1000 koron – a w przyszłym tygodniu [illegible] nowe otrzymasz znowu! Oby tylko rachuby mnie nie zawiodły! Oto i tego [illegible] mego – 3000 Marek rocznej emerytury (250 Mk miesięcznie) dla p. Nargiel... przyznano – i a conto tej sumy – bodaj – połowę – przez Syrocyńskich – wypłacać mogę – w tej sprawie napiszę do niego. – Co do Trzeźwości – to 2 i 3 Nr wyszły i już je pewnie odebrałeś – zapłaciłem – prenumeratę do 1 lipca 5.50 Marek.

P.S. Milczenie obecne p. Andrzeja co do Min. Rolnictwa – maluje człowieka zmiennego. Ja go miałem za więcej wyrobionego.

1990

25.I.19..

KARTA POCZT[OWA]

1107
a, 6

POCZTA POLSKA

WARSZAWA 1
26.I.20
PIIIa

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręcki-Wilcza
24-18

NB piszę do Szwoczyńskich do politechniki – bo nie mam adresu – może stamtąd mu prześlą albo Ty zawiadomisz go że tam znajdzie moją przesyłkę. –
Uściśnienia Aleks

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medycyny – Profesor
Lwów.

Zasiand 12.

26-I-1920-243

Kochany Benedyktu! Dziś rano wysłałem
Ci przekazem przez Bank Przemysłowy
1500 koron - (tysiąc pięćset) jako początek -
bo mam nadzieję że na tem się nie skończy. -
- Więc nie zwlekajcie - i skupcie najwięcej -
pieniądze te - powinny być Ci doręczone
czy przyniesione do domu. -

Sekretnik z d. 14 i pocztówkę z 22/I otrzymałem. - O kim piszesz że delegat Wasz - jak co
lepszego czy gorszego potrzebuje niż Wy -

Wysyłam Myśl N. No 483 - z d. 27-I-1920 r.

Ucałowania serdeczne - A.K.

26. I. 1920

1108

KARTA P[...]VA

ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Kręchi – Wilcze
24.

1920

POCZTA 15 15 POLSKA

WARSZAWA

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medycyny-profesor
Lwów
Zaścianek N° 12.

d. 27-I-920-8.

Więc w dalszym ciągu - Kochany Benedykcie - wyszedł stąd list do Szeroc... by Ci wypłacono tysiąc marek które za przyjazdem - kiedą mu jeszcze zwrócone. - Miałam dziś wiadomość od Danieyki - który był w Tow. Ochrony mienia polaków - gdzie przed 1/IV trzeba wnieść 280 marek wpisu i na sporządzenie rejestracji, oraz przedstawić rosyjski spis majątku jaki władze sporządziły w ostatnich dniach przed cofnięciem się Rosjan - (Oryginał i dwie kopje w języku polskim) Więc rejestracja strat kiedyś będzie sporządzona i można cieszyć się nadzieją otrzymania kiedyś odszkodowania - które będzie przez kogoś, kiedyś i gdzieś wypłacone! Bliższych wiadomości nikt tam wszelkich nie umie. - Jak ja rozumiem - należy chwilę na przypadłe te 280 marek złożyć [illegible] nie mieć nic do wytracenia - Ja Ci wysłałam No Przeglądu Wieczornego - gdzie [illegible] o tem recenzję, pisał - zamieszcza[illegible]

tak pisze Danieyko.

27. I. 1920

1920

KARTA POCZTOWA

1109
a, 6



ADRES WYSYŁAJĄCEGO

A. Krzecki – Wilcza 24.

do zgłaszania strat. –
Szczęśliwszy się cieszę że udało
mi się pomódz – mam nadzieję
że poprawa – w dalszym cią-
gu – postępować będzie – a
gdy przejdzie troska o jutro –
zdrowie i siły powrócą –
Serdecznie pozdrawiam ciebie
od nas obojga – przyj-
aciele – Twój A. K.

Jaśnie Wielmożny Pan
B. Dybowski
Dr Medycyny Profesor.
Lwów.

Zaścianek 12.

15-II-1920

Kochany Benedykcie!

List Twój z dn. 11-b.m. otrzymałam wczoraj - onegdaj zaś wysłałem kartkę - objaśniającą, że - wysłane wprzódy 5000 kor. nieodbierasz gdyż - nieoględnie profesor Esk.. nie podał Twego adresu - i objaśnił, na moje zapytanie o przyczynie zwłoki, - że należy się zwrócić do p. Starószewskiego? na Zwrocie w Wydziale Skarbu? czy Kasy Ogłoszonej. Sądzę, że wystarczy w tym razie i zgłoszenie piśmienne - lub upoważnienie żony lub córki do odbioru. - ×

Co do rozporządzenia Z. Syrocz.. odnośnie zaliczki na emeryturę p. Nargielew... to wystarcza dla jak mnie się zdaje samo nazwisko, - gdyż kwestja udziału jej w powstaniu - w czasie gdy była panną - nie może być i niepowinna być już brana w rachubę, - gdy między mającemi prawo do emerytury - figuruje jej nazwisko. -

Żadnych wyjaśnień skąd pochodzą sumy wysłane - otóż koron 500 i 1500 ja wysłałem i z tych pierwsze przypadałyby do zwrotu - gdyby były dochody wystarczające; - nie ma jednak potrzeby śpiesznej z tem. - 1000 Marek wysłanych przez Syr... to z kasy Stowarzysz. - zaś poważny.. zaś 5000 i podwyższka emerytury ze Skarbu Państwa. -

Co do Twojej emerytury za udział w powstaniu to zdaje się że szczegóły opowie Syrocz.. bo ja o tem niewiem. - wiem tylko że na razie Ty wraz z Marjanem i Benedyktowiczem - macie otrzymać order. - W ogóle ma być 3 rodzaje - odznaczeń: order Virtuti militari (złoty, srebrny i brązowy) Virtuti Civili - za zasługi i order Orła Białego za zasługi społeczne i naukowe

× Tam również powinni wydać rozporządzenie co do wypłaty w przyszłości emerytury w Krakowie 3000 koron - miesięcznie; - Tak i informował prof. Eskenazy. -

[illegible]

P. B. Danieyki dawno nie widziałem – pisałem
Ci że poszedł za moją radą i regestrować swoje
straty – to samo powinieneś i Ty zrobić – a to
wzorując się na zasadach podanych w jednym z
przeglądów kwartalnych – który Ci posłałem
– 17-II – Tak się składa że dziś dopiero skończyłem
a jutro wysłać będę mógł tę kartkę – odebrałem
tymczasem dziś pocztówkę od Ciebie z d. 14-II
– Co do zabezpieczenia rur wodociągowych czy
kanalizacyjnych – to takowe zabezpiecza się
przez owinięcie lub założenie słomą – i obicie
deskami – by nie było dostępu powietrza – wre-
szcie zrobi to Żiłowiński specjalista – pracujący
we Lwowie w firmie Dzieduszyckiego (Kanalizacje
i wodociągi –) a który tj. Żiłowiński jest mężem
mojej synowicy – (córki jedynego z mych braci) –
– O sumach jakie masz odebrać i od kogo – pisałem.
– Zdaje mi się że pewniejsze są wiadomości od profes.
Askan... 19/II z.B. w wczorajszym N-rze nie przyjęto
kandydatury Askena.. na katedrę historji na uniwers. War-
szawskim –
Dziś 19-II dałem zestawienie biografii Twojej –
wraz ze spisem – prac Twoich – gdyż żądano odemnie
tego z Minist. pracy i Opieki Społecz.. gdzie teraz zna-
lazło się podanie B. Danieyki – o zapewnienie bytu Twego
– Dziś zwraca się rozstrzygnąć (?) a gdy dowiem się o
rezultacie napiszę Ci – Dałem na żądanie i
~~Ate~~ krótki rys o Benedyktowi... Maryanowi jest
podniesiony emeryt... do 3500 K miesięcznie –
Zamiast przepisywać – wypełnioną kartę
imionami Dzierżymirzyków zwracam. –

Lw. 19-II-1920.

Serdeczne uściśnienia od nas
Twoi A. K. –

k. 246-253

Zestawienie wpływów i wydatków Kasy Pomocy dla biednych zniedołężniałych starców Sybiraków (1863/64 r.) weteranów (i ich wdów) sporządzone przez prowadzącego kasę A. Kręckiego; za lata 1910-1913: adresowane do B. Dybowskiego

za rok 1910 k. 2

za rok 1911 k. 2

za rok 1912 k. 2

za rok 1913 k. 2

246-253

k. 8

Wielmożny Panie!

Drugostronne zestawienie wpływów i wydatków na rzecz biednych weteranów 1863/64 r. wykazuje zeszłoroczną działalność pomocy koleżeńskiej - przed 10-ciu laty zapoczątkowanej.

Jakkolwiek liczniejsza i hojniejsza ofiarność osób dobroczynnych w r. 1910 dozwoliła na wydanie większej niż poprzednio sumy zapomóg, to jednak przy wzrastającej liczbie potrzebujących i pamięci o niezbędnej rezerwie, - pomimo nawet darów Zarządu Tanich Kuchen i Towarzystwa Przeciwżebraczego, - wydawana pomoc przy dzisiejszych warunkach - zaledwie ratuje od głodu.

Wyrażając uznanie za okazane współczucie i składając w imieniu obdarowanych, zarówno za skromne jak i hojne ofiary, serdeczne "Bóg zapłać", żywimy nadzieję, że dobroć W Pana w dalszym ciągu pozwoli na większą a niezbędną wygodę resztek życia - w nędzy dogorywających starców.

1117

W roku 1910 dla biednych starców sybiraków ofiarowali:

Andrzejewski Wład. i inni z Włocławka = 17.75.
Cieleski Leopold . 9. "
książę Czetwertyński Wł.: 120. "
Cholewiński Al. 3.60.
Jungier Br.: Zarz. Bank. 7.20.
tenże - biuro Kanaliz. 23.80
Kowalski Tytus. 15.38.
Krzemiński Stan. 18. "
Dr Lasocki Wac. 12.00
i za tegoż Or. Ot. 30.00 42. "
Łukawska — 24. "
Narwoyń Feliks. 5.50.
Paszkowicz Jan. 2.25.
Pytlasiński Winc. 22. "
Rodkiewicz Stan. 2.75.
Rudakowski Ant. 1.45.
Sienicki Stefan. 2.45.
Skurzyński J. 1.50.
Dr Śmiechowski W. .. 70.
Dr Świda Jan. 7.25.
Szubert Jan. 11. "
Tow. pożycz. z. (pl. Warecki 2) 40. "
Tygod. Illust. Ofiary. 11.85.
Wydżga Tadeusz. 3.50.
X. X. — 400. "
Zabłocki Stan. 36. "
Zawiercie Tow. Akc. 20. "
Zlasnowski J. i inni. 59. "
Razem 907.93.

po kop. 10.
Drinbek i Kieffer C. = 20.

po kop. 15.
Dobrowolski; Doney J.;
Doney K.; Lauvernay;
4 × 0.15 = " 60.

po kop. 25.
Modliński St. i Z. K. = " 50.

po kop. 30.
Dąbrowski W.; Doney A.,
Nowacki J.; Wolff Ant.
4 = × 0.30 = 1.20.

po kop. 35.
Arczyński i
Kępińska J. = 70.

po kop. 50.
Diehl E., Domański,
Mowiński T., Nuoffer F.,
i Zakrzewski.
osób 5 × 0.50 = 2.50.

do przeniesienia = 913.63.

---

z przeniesienia 913.63.

po 1. rublu:
Barszczewska Aniela,
Dębski, Dr Dyboroski,
Ernest E., Grabowiecki,
Grochowska, Hanneman,
Horodyński W., Korzon T.,
Kleczkowski, Kręcki W.,
Leszczyńska M. Łuczyński,
†Marcinkowski Jan†,
Massalski J., Miś.,
Mrozinski Al., Kaz.
Poniatowski, Pronaszko,
Rothert A., Samborski,
Słupski, Smoleński W.,
Sokolnicki H., Sokołowski,
Świeszewski, Świderski,
i Zgórski. = 28 × 1.0 = 28. "

po 1 r. 20 kop.
Maciejowski Adam
i Zosia = 2 × 1.20 = 2.40.

po 2 ruble:
Heinrich E., Jastrzęb-
ski za Węglowskich,
†Milatycki Tom.†
Rakowiecki Kaz.,
Dowa Śliwicka Z.,
i Wawrykiewicz.
razem 6 × 2.00 = 12. "

po 2 r. 40 kop.
Baranowski Jan,
i Eysymontt Józ. = 4.80.

po 3 ruble:
Karpińska Wanda,
Luft H., Malukiewicz,
Normark J., Oltaszewska,
Rodys Bol.,
Rawski J., Rogiński,
Rogóyski, Szafrańska,
Turkutt, Walc B.,
Walicka Fr. Dowa;
Skorupka St., Wrencki
Zapałowski W.
Władysław, i Wł.
Żywicki = 18 × 3.0 = 54.

po 4 ruble:
Czaplicki Bol.,
Kurnatowski M.
Anc D.: i Wojno Ks.
4 × 4.00 = 16. "

do przeniesienia = 1030,83.

---

z przeniesienia 1030.83.

po 5 rubli:
Dr Baranowski Ign.,
Chęciński J., Dziadziuś,
Franaszek, Geyer F.,
†Iwański Wł.; Jastrzęb-
ski za Chodkiewicza,
Jokisz K., Kasprzyccy: Wł. J.,
Kosko St., Dr Lisowski,
Małowski An., Meyet S.,
Niedziałkowski, Fr.
Nowodworski, Sadkow-
ski Al., Tschackert R.;
i Warsz. Kasa Poż. Oszcz.
18 × 5.00 = 90. "

po 6 rubli:
Brzeziński J., Gra-
dowska; Kamieński J.,
Kozłowski S., Maczeński,
Nowakowski L., Pytliński,
Suchecki i †Zienkowicz J.†
= 9 × 6.00 = 54. "

po 8 rubli:
Leszczyński S., i Scheller = 16. "

po 10 rubli:
Bank Łódzki; Berent K.,
Bogk J.; Czosnowski W.,
Karpiński, Kraushar,
Dr Mocs A. Młodzianowski,
Poleski M.: Roman;
Węgłowska Antonina,
i Węglowski Zygm.
= 12 × 10.00 = 120. "

po 12 rubli:
Dziekoński J., Jungier S.,
Kręcki A.; Jungier Br.
(Komitet Zjazdu): Rogoy-
ski Horn i Rupiewicz.
= 5 × 12.0 = 60 "

po 15 rubli:
V Kasa Poż. Oszcz. (p. War.)
i Kasa poż. Przemys. W. = 30 "

po 25 rubli:
Iwański A. jun; Jungier
Sz. (Ofiary); Pawłowicz,
Pustowski, Przybylscy
†Ap. i M., Sawicki W.
Winarski, Wróbel J.,
hr. Zamoyska Ordyn.
razem
9 × 25.00 = 225. "

do przeniesienia 1625,83.

z przeniesienia = 1625,83.

po 50 rubli: Lubelska kasa poż. przemysł., Lubelski Wzajem. Kredyt; Warszawskie Towarz. Ubezpiecz. od Ognia i Towar. osz. i sprz. Spiryt. = 4×50 = 200. "

po 100 rubli: Bank handl. Wars., Dziewulski Stefan, Górski L., Iwański A., †Suchodolski Eustachy†; Hr. Zamoyski Ordynat. = 6×100.0 = 600. "

Razem Ofiar 2425,83.

Zarząd Tanich Kuchen wydaje codziennie sześć obiadów bezpłatnie, a Towarz. Przeciwżebraczeń wydało sto bonów (w r. 1910) na bezpłatną strawę.

W 1910 roku: Wydano:

Wsparcia:

1. Belke Mikołaj. żon. Tow. Dobr. 18.50.
2. Bończak Sebastjan. ż. Tamka 17. 96. "
3. †Celiński Stanisław † Św. Jańska 29. 82. "
4. Ciborowski Antoni ż. Smocza 19. 94. "
5. Chlebowski Ant. ż. Tow. Dobr. 68. "
6. Dowiatt Wład. Tow. Dobr. 9.50.
7. Drążkiewicz Edw. Tow. Dobroczyn. 10.50.
8. Dubiecka Kamila - Fastow. 120. "
9. Grabowski Mikołaj - Tow. Dobr. 13.50.
10. †Jankowski Winc † ż. Topiel 7. 87. "
11. Jasiński Ignacy Tow. Dobr. 13.50.
12. Koszałkowski Erazm - Wola. 77. "
13. Krzysztofowicz Tom. Litewska 8. 90. "
14. Kietza Alfred - Kraków. 10. "
15. Kurowicki Jan - Brzozowa. 94. "
16. Karpowicz Józef. Marjampol. 34. "
17. Makowski Aleks. Tula. 86. "
18. †Niemyski Kazim. † ż. Krzeslin. 62. "
19. Nowacki Edward - Kalisz. 30. "
20. Oczachowski Piotr. Bydgosz. 85. "
21. Osiński Ludwik. Tow. Dob. 3. "

do przeniesienia 1173.50.

z przeniesienia 1173.50.

22. Pawłowski Bron. Wspólna 67. 86. "
23. Poczopowicz Kazim. Tow. Dobr. 13. "
24. Przybylski Łukasz - Dzika 14. 13. "
25. Rawa Antoni - Trębacka 7. 78. "
26. Różański Józef. ż. Nowy Świat 19. 53. "
27. Sadowski Jan. fol. Cygany. 60. "
28. Sochaczewski Aleks. Wiedeń. 98. "
29. Switkowski Edw. ż. Kawenczyńsk. 95. "
30. Teleżyński Mik. ż. Podwale 9. 174. "
31. Tygielski Piotr. Tow. Dobr. 13.50.
32. Wrzykiewicz Klem. Tow. Dobr. 7. "
33. †Woszczyński Ign. † Piękna 48. 136 "
34. Szklennik Antoni ż. Mokotows. 25. "

Razem wspar. 2025. "

Pożyczki.

Marc. J.	160.00	
Tok. H.	52.50.	
Miecz. K.	50.00	
Zien. F.	175.00	437.50.

Różne wydatki.

Litografije - przekazy - korespond. pomoc i rozrz. ...... 73.92.

Razem wydano 2536.42.

Zestawienie:

Na 1 Stycznia 1910 r. zostawało ...... 1097.46.

Wpłynęło w 1910. Ofiar jak wyżej 2425,83.

Zwrócono pożyczki:

Pawł.	9.00	
Miecz	53.00	
Marc	100.00	
Tokarz	189.07.	= 351.07.

% od lokaty rezerwy = 46.62.

Różne wpływy ...... 9.00 : 2832.52

Było = 3929.98.

Wydano jak wyżej = 2536.42.

Saldo na 1/I - 1911 = 1393.56.

Pozostałość na 1° Stycznia 1911 r. składa się z rezerwy złożonej w Kasie Przemysłowców na imię Księdza Czetwertyńskiego Wł. = 1075.00
+ w Kasie oszczędności 150.00
rezerwa 1225.00
+ gotówka było = 168.56
Razem 1393.56

d. 5 Stycznia 1911. A. Kręcki

Sprawozdanie kasowe

1. 1. 11

Wielmożny Panie!

Drugostronny wykaz obrotu, w roku 1911, ofiar otrzymanych dla biednych zniedołężniałych starców Sybiraków /1863 roku/ - służy zarazem dowodem, że i dar W Pana zaliczony został.

W imieniu obdarowanych prosimy przyjąć ich podziękowanie serdeczne: wierzą oni, że dalsza pamięć o ich losie - jeśli nie polepszy, to nie zmieni na gorsze, - obecnej, - smutnej doli nieszczęśliwych idealistów.

1118

W roku 1911 dla biednych starców sybiraków (1863 r.) ofiarowali:

x. x. 400. „
Książę Czetwertyński 120. „
Zlasnowski i inni 68. „
Tow. Akc. pożycz. na zas. 40. „
Zabłocki Stanisł. 36. „
Jungier Br. i inni 29.05
Łukawska wdowa 24. „
Kręcki Jan z synami 23. „
Andrzejewski Wł. i inni 14.85
Kręcki August 9. „
† Suchodolski Eustachy 8.55
Tygod. Illus. Ofiary 5.50.
„ Klisza 3.00 8.50
Pracownicy V kasy poż. os. 8.30
Samborski Henr. 8. „
Czaplicki Bolesł. 7.50
Kasprzyccy W. i J. 5.38
Dr Swida Jan. 4.50
Suchecki Eugen. 3.50
Kozielewski Józefat. 3.10
Radkiewicz St. 2.56
Żywicki Władys. 2.50
Władysław 2.25
Maciejowski Ad. 1.40
Poczobut Józef. 1.15
Mietek „ .20
Switkiewicz H. „ .10
831.39

po 0.50 r.
Dr Śmiechowski i za broszurę Dr B. Dybowskiego „Przed pół wiekiem" Dr Swida Jan = 2×0.5 = 1. „

po 1.00 r.
An; Dębski; Ewest; Grochowska; Łuczyński, Małkowski, Marconi W., Nuoffer; Pląskowska Józefa, Pytelski; Rothert; Skurzyński, Sokolnicki, Świderski, Świeszewski i Żebrowski A.
16×1.00 = 16. „

po 2.00 r.
Kręcki W. Taszkowicz, Rakowiecki Kaź. Waorykiewicz i Wiemuth Ol. = 5×2.0 = 10. „

do przeniesienia 858.39

z przeniesienia 858.39

po 2.40 r.
Baranowski Jan; Gysymontt i Sienicki
3×2.40 = 7.20

po 3.00 r.
Czajkowski; Karpińska, Kirlis J.; Kozłowski St.; Luft H.; Narwoyń; Ołtaszewska; Rogóyski; Skorupka St. Śliwicka L.; Stawnicki; Szuch, J. A.; Wale B. Umiastowski i Walicka Fr.
16×3.0 = 48. „

po 3.60 r.
Cholewiński Al. i hr. Wielhorska
2×3.60 = 7.20

po 4.00 r.
Kamieński J. i Wojnoksaw.
2×4.00 = 8. „

po 5.00 r.
Berent K.; Franaszek; Helena Sch; Kowalski J., Lipińska J., ~~Marjański~~ Marjański, Mogilnicki, Piłsudzki, Sadkowski Al., Tschakert, i Warsz. Kasa Pożycz. Oszcz. i Méyet. = 12×5.00 = 60. „

po 6.00 r.
Brzeziński Józef; Maczeński Zdz. Paprocka; Pytlinski H. i Zapałowski
5×6.00 = 30. „

po 10.00 r.
Aniszewska Tekla, Bank Łódzki, Boqk J., Chęciński J.; Czyżewski Kraushar A.; Lubowiedzki; Dr Moës Al.; Leszczyński; Młodzianowski St.; Smorczewski Fel.
11×10.00 = 110. „

do przeniesienia 1128.79

z przeniesienia 1128.79

po 12.00 r.
Dziekoński J., Junger Br. Kurnatowski M.; Załuski Wacław, Rogóyski Br. Horn i Rupiewicz; Szubert, Węgłowska Ad. i Węgłowski Zyg.
8×12.00 = 96. „

po 15.00 r.
Kasa Przemysł. Warsz. V Kasa Pożycz. Oszcz. Lipiński J.; Śmiechowski
4×15.00 = 60. „

po 20.00 r.
Dr Baranowski Ign.; Tow. Akc. „Zawiercie"
2×20.00 = 40. „

po 25.00 r.
Jungier Br. (Ofiary). Lubelski Wzaj. Kred. (75.0–50.0); Pawłowicz Br. „Przezorność" Sawicki W. dyr. Wróbel J.; Hr. Zamoyska Ordyn.
7×25.00 = 175. „

po 50.00 r.
Luchtowie Hip. i Wł. Lubelska Kasa Przem.; Tow. ocz. i sprz. spirytusu, Warsz. tow. Ubez. od ognia
4×50.00 = 200. „

po 100.00 r.
Bank Handlowy. Dziewulski Stef.; Iwański Aug.; i Hr. Ord. Zamoyski.
4×100.00 = 400. „

Razem Ofiar 2099.79

Zarząd Tanich Kuchen ofiarowuje bezpłatnie sześć obiadów codziennie, zaś Towarzystwo przeciwżebracze wydało w 1911 r. 120 bonów na bezpłatną ciepłą strawę.

W roku 1911 wydano:

Wsparć:

1. Belke Jakób żon: Tow. Dobrocz. 10. „
2. Bończak Sebast. żon. Tamka 7/25 100. „
3. Chlebowski Ant. żon. Tow. Dobr. 10. „
4. Ciborowski Ant. żon. Smocza 19. 100. „
5. Dowiatt Wład. Tow. Dobr. 6. „
6. Drążkiewicz Edw. Tow. Dobr. 6. „
7. Dubiecka Kamilla Fastów 120. „
8. Garbowski Eljasz. Szpital pr. 3. „
9. † Grabowski Mikołaj Tow. Dobr. 3. 25.
10. Jasiński Ignacy Tow. Dobr. 6. „
11. Głogowski Ignacy pr. Ś. Mikołaja 55. „
12. Karpowicz Józef Wilno 70. „
13. † Koszałkowski Erazm - Wola. 56. „
14. Krzeczkowski Stan. Odessa 75. „
15. Krzysztofowicz Tom. Litewska 8. 100. „
16. Kurowiecki Jan Brzozowa 7/8 100. „
17. Makowski Aleksan. Tuła 100. „
18. Mierzejewski Leop. ul. Czerw. Kz. 6. 20. „
19. Niemyska Al. wdowa Krześlin 30 „

do przeniesienia 970. 25.

z przeniesienia .. 970. 25.

20. Niepokojczycki Fr. Wilno 20. „
21. Nowacki Edward Kalisz 40. „
22. Oczachowski Piotr Berdyczew 90. „
23. Osiński Ludwik Tow. Dobr. 6. „
24. Pawłowski Br. Wspólna 67. 90. „
25. † Poczopowicz Kaz. Tow. D. 2. 75.
26. Przybylski Łukasz Smocza 60. „
27. Rawa Antoni - Stoklisz 9 110. „
28. Różański Józef Nowy Świat 19 55. „
29. Sadowski Jan Cygany. 50. „
30. Sochaczewski Aleks. Wiedeń 100. „
31. Sulistrowska Tekla. Hortensja 10. „
32. Switkowski Edward Kawenczyńska 8 104. „
33. † Szklennik Antoni Mokotowska 11 80. „
34. Teleżyński Mik. Wspólna 45. 180. „
35. Tygielski Piotr. Tow. Dobr. 6. „
36. † Uzdowski Józef - Praga 38. „
37. Wnykiewicz Piotr Tow. Dob. 6. „
38. Tyrakowski Marjan T. D. 1. „

Razem 2019,00.

Zestawienie.

Na 1y Stycznia 1911 zostawało — .. 1393.56.

w roku 1911. Wpłynęło:

Ofiar (wykaz) .. 2099.79.

% od rezerwy — .. 50. „

Złożone przez J. Dziekońskiego na fundusz pożyczkowy — .. 4.95.

Razem przychodu 2154.74.

Razem było 3548.30.

Wydano: Wsparć jak wyżej — 2019. „

pożyczek wydano różnym. 224.00

z tych zwrócono: 64.00

i zwrócono dawnych. 80.40. 144.40.

pożyczek — 79.60.

i rozchody różne: jak: przekazy pocztowe, marki, posłańcy, dorożki, tramwaje i inne — ... 52.13.

Razem wydano. 2150.73.

Saldo na 1 Stycznia 1912 = 1397.57.

A. Krz.

NB. Pozostałości na 1/I - 1912 r. składa się: z rezerwy:: złożonej w kasie przemysłowców na imię Księcia Czetwertyńskiego w sumie 1105.00

\+ w kasie pożycz. Oszczęd. .. 200.00

\+ gotowizną było — 92.57

Razem jak obok 1397.57

d. 30 Stycznia 1912 r. A. Krz.

Sprawdzono Hel. Krajewski

1.1.12

W 1912 roku pobierali wsparcie:

1.	Arciszewski Adam. Bol. Kajdanowo	15.00.
2.	Belke Jakób w Towarz. Dobrocz.	6.00.
3.	† Bończak Sebastjan i wdowa; Tamka	58.00.
4.	† Chlebowski Antoni w Tow. Dobrocz.	6.00.
5.	Ciborowski Antoni ul. Smocza 19.	110.00.
6.	Czernyszewicz Antoni - Wilno	15.00.
7.	Dowiatt Władysław - Towarz. Dobr.	6.00.
8.	Drążkiewicz Edward tamże.	6.00.
9.	Dubiecka Kamilla - Fastów. -	120.00.
10.	Garbowski Eljasz (przytułek szpit.)	15.00.
11.	Głogowski Ignacy Nowogrodzka 24.	120.00
12.	Karpowicz Józef - Wilno -	15.00.
13.	Krzeczkowski Stanisław - Odessa	100.00
14.	Krzysztofowicz Tomasz. Litewska 9.	110.00.
15.	Kurowicki Jan - Brzozowa 6/8.	110.00
16.	Makowski Aleksander - Tuła	110.00.
17.	Mierzejewski Leopold Czerw. Krzyż	89.00.
18.	Mirecki Stanisław Hoża 7. -	10.00.
19.	Niepokojczycki Franc. Wilno -	15.00.
20.	Nowacki Edward. Kalisz. -	20.00.
21.	Oczachowski Piotr - Berdyczew.	100.00
	do przeniesienia =	1150.00
	z przeniesienia ..	1150.00
22.	Osiński Ludwik. Towarz. Dobr.	6.00
23.	Pawłowski Bronis. Marszałk. 81.	100.00.
24.	Przybylski Łukasz. Smocza 19.	70.00.
25.	† Rawa Antoni - Warszawa ..	39.00.
26.	Rozmanitowa Helena - Marsz.	80.00
27.	Różański Józef. Nowy Świat 19.	55.00
28.	Sochaczewski Aleks. - Wiedeń.	110.00.
29.	Świtkowski Edward. Kawęczyńska	110.00
30.	† Tełczyński Mikołaj - Warszawa	200.00.
31.	Tygielski Piotr. Tow. Dobrocz.	6.00.
32.	Wnykiewicz Piotr Tow. Dobrocz.	6.00.
33.	Zawadzka wdowa -	15.00.
	Razem	1953.00.

Pożyczek wydano:

552.00 + 90.00 = 652.00

zwrócono ...... ×165.53.

pozostało 486.47.

× W tej sumie darowanych 47.53.

Zestawienie.

Na 1^y^ Stycznia 1912 r. zostawało 1397.57

W roku 1912. Otrzymano:

Ofiar	= 2415.65.
% od rezerwy	49.09.
Przychodu	2464.74.
Było	3862.31.

Wydano:

Wier. 145.00 + Mic. 122.00 + Jas. 90.00 + Łu. 80.00 + Kaa. 40.0 + Ju. 10.0 =

Wsparć, jak wyżej	1953.00.
Pożyczek " "	486.47.
Różne drobne wydatki	50.12.
Razem ..	2489.59.

Pozostało na 1 Stycznia 1913. 1372.72

Suma 1372.72 składa się:
z rezerwy złożonej w kasie pożyczkowej Przemysłowców na imię Księcia W. Czetwertyńskiego = 950.00
+ w kasie poż. oszczędnoś. = 250.00
i gotówki 172.72
jak wyżej 1372.72.

A. Kręk

Sprawdzono
(-) M. Krajewski
(-) H. Jungier.

1.1.13

1119

W roku 1912 dla biednych starców sybiraków ofiarowali.

X...X... 400.00
Ordyn. hr. Zamoyski 100.00
Tenże na rzecz:
Ks. Czetwertyńskiego 200.00 300.00
I Wzajem. Kredyt przez
ks. Czetwertyńskiego – 200.00
ks. Czetwertyński – 120.00
1020.00
Zlasnowski i inni 45.00
Warsz. Tow. Ubezp. od ognia 40.00
Zabłocki Stan. 36.00
Pracownicy V kasy
Pożyczk. Oszczędn. 22.50.*
Łukawska 18.00
Kręcki Aug. 12.20
Dr Dybowski B. [illegible] 7.85 181.55
Kurnatowski M. 6.40
Nieciengiewicz Jan. 4.80
Kaczkowski J. 3.50
Żywicki Wład. 2.78
Władysław 2.75
Rakowiecki K. 2.66
Rodkiewicz S. 2.65
Baranowski J. 2.61
Sienicki Stefan 2.55
Jaszkowicz 2.51 33.21
Modliński Teod. 1.70
Krajewski Mie. 1.40
Pytelski Mar. 1.12
Jastrzębski Ad. .85
Grochowska J. .80
Kopczyński .63
Banachowicz .46
Łacki .30
Pomorski .13 7.39
Razem 1242.15
+ X1; z Rachunku ... 0.70
po kop. 25:
Jocz i X. = 2x0.25 .50
po kop. 40:
Gąsiorowski i
Kalksztein = 2x0.40 .80
po kop. 50
Żniechowski i Żochowski z 1.00
po rublu (1.00)
Bratkowski; Ch. W. ojc.
Dębski; Ernest; Kurnan,
Małkowski Wł., Nuoffer,
N.N.Ł.; Pronaszko,
Rothert; Samborski,
Skurzyński, Tschackert,
i Uniejewski.
14x1.00 = 14.00 16.30

do przeniesienia 1259.15

z przeniesienia 1259.15
po rublu i 50 kop.
Arc. Dr Cholewiński
i Rogóyski = 3x1.50 = 4.50
po rub. 2.00
Grodzicy, Jasiński,
Korzon J., Pląskowska,
Skorupka S., i X. =
= razem 6x2.0 = 12.00
po rubli 3.00
Ch. W. syn., Duczman,
Eysymontt, Grabiński,
Karpińska, Kozłowski S.,
Luft H., Maryański,
Nitosławska, Olszewska,
Śliwicka za siebie i
za fotografie Turowskiego
Walicka Fr., i Wojno ks.
razem 14x3.00 = 42.00
po rubli 5.00
Jabłoński, Jankowski,
Kamiński, Kasprzycy,
Kręcki Wac., Kirlis,
Lewicki H., Sadkowski,
Tschackert,
9x5.00 = 45.00
po rubli 6.00
Abakanowicz Al.,
Czaplicki, Girczys,
Krzemiński S., Mączeński,
Pytliński H. St., Dr Świda J.,
Wydżga i Żebrowski,
9x6.00 = 54.00
po rubli 10.00
Bank Łódzki, Warsz.
Kasa Pożycz. Oszczęd.,
Kołosiński Stanisław,
Młodzianowski Stanisław.
4x10.00 = 40.00
po rubli 12.00
Dziekoński J., Jungier Sz.,
Dr Zasocki W., Rogóyski, Bcia Horn
i Łupiewicz, Węgłowska Ant.,
Węgłowski L., Szubert J.
7x12.00 = 84.00
po rubli 15.00
V Kasa poż. Oszczęd.,
i Kasa Przemysłowc.
Warszawskich.
2x15.00 = 30.00

do przeniesienia 1570.65

z przeniesienia ... 1570.65
po rubli 25.00
Pawłowicz Br., Tow. Przezorność,
Sawicki Wojciech; Ordyn. hr. Zamoyska,
Towarz. oczysz. i sprzedaży spirytusu.
5x25.00 = 125.00
po rubli 30.00
Kasa literat. i dziennik.,
Kręcki Jan z synami, Tytus
Kowalski (25.0 + Forelle 5.00),
Tow. pożycz. na zastaw ruch.,
4x30.00 = 120.00
po rubli 50.00
Lubelski Wzajem. Kredyt,
Lubelska Kasa Przemysł.,
Bcia Luchtowie, Warszawskie Resursa Kupiecka i
Resursa Obywatelska,
Temler Aleks.
6x50.00 = 300.00
po rubli sto (100.00)
Bank Handlowy Warsz.
Iwański August sen.
Wagenfisz Leon (Sukcesja).
3x100.00 = 300.00
Razem Ofiar 2415.65.

NB. Pracownicy V Kasy pożycz. Oszcz.

Staniszewski Stanisł. 3.00
Chodyniski S. ... 2.50
po rublu 1.00
A.M.; Fürstenberg, Jagiełło,
Jurewicz, Kołosowski, Lewiński,
Lineburg, Mścichowski, Reczko,
Stępkowska, Sierakowska, Wyganowski,
Żółtowska = 13x1.00 = 13.00
po kop. 50
B.A., Junczys, Kowalewski,
Matejf, Sadowski, Sokołowski N. i Zielińska
7x0.50 = 3.50
L.F. ofiarował – 0.20
po kop. 15
Flasterniak i Urziak = 2x0.15 = 0.30
Razem 22.50.*

Za ofiarowane przez Dr-a Dybowskiego:
Krzemiński R. = 0.5; Przemyski 0.75,
Gebethner i Wolff 3.00 + Dr Świda J. 3.60 =
razem 7r. 85 kop.

Wielmożny Panie!

Drugostronny wykaz obrotu, w roku 1913, ofiar otrzymanych dla biednych zniedołężniałych starców Sybiraków /1863 roku/ - służy zarazem dowodem, że i dar W. Pana zaliczony został.

W imieniu obdarowanych prosimy przyjąć ich podziękowanie serdeczne: wierzą oni, że dalsza pamięć o ich losie - jeśli nie polepszy, to nie zmieni na gorsze, - obecnej, - smutnej doli nieszczęśliwych idealistów.

1120

W roku 1913 dla biednych starców sybiraków ofiarowali:

Książe Czetwertyński
od X. X. = 500.00
" Resursy kupiec. 100.00
" I Wzajem. kredyt. 100.00
" siebie — . 120.00
= 820.00

Złasnowski Jan
i inni — 120.00
Warsz. Tow. Ubez. Ogn. 60.00
× Grodzicki Kiin-
niz Dąbrowy. 54.75
Zabłocki Stan. 36.00
Tow. rolnicze Siens. 27.00
×× Pracownicy V ka-
sy pożycz. Oszcz. 22.80 320.55

† Kręcki Jan z sy-
nami 13.00
Nieciengiewicz J. 8.21
Kręcki Wacław 6.65
Walicka Fr. 1.65
Kaczkowski J. 1.10
Grochowska J. 1.05
Jastrzębski A. .87
Modliński Teod. .65
X. N. reszta .40 33.58
1174.13

Po rubli 100.00

Bank Handlowy, Dziewulski Stef. Iwański Aug. i Ordyn. Hr. Zamoyski.
4×100.00 = 400.00

po rubli 50.00

Lucht Hip. i Wład. Kasa poż. Przem. Lubel. i Resursa Obyw.
3×50.00 = 150.00

po rubli 30.00

Łatoszyńska (Łukawska) i Tow. Akc. pożycz. na zastaw ruch.
2×30.00 = 60.00

po rubli 25.00

Bissen, Lubelski Wzajem. Kred., Przezorność, Pawłowicz Br. Sawicki W., Tow. ocz. i sprzed. spirytusu, Ord. Hr. Zamoyska.
7×25.00 = 175.00

po rubli 15.00

Kowalski T., Kasa Przemyst. i V kasa poż. Oszcz.
3×15.00 = 45.00

do przeniesienia 2004.13

z przeniesienia 2004.13

po rubli 12.00

Dziekoński J. Kręcki A., Dr Łasocki W., Rogoyski br. Horn i Rupiewicz; Szubert Jan, Węgłowska Ant., i Węgłowski Z.
7×12.00 = 84.00

po rubli dziesięć 10.00

Abakanowicz Aleks., Bank Łódzki, Józ. Kozielewski, Warsz. Kasa Poż. oszcz. na ul. Jasnej, Młodzianowski Stan.
5×10.00 = 50.00

po rubli 9.00

Dr Dybowski, Broszury: (Królikowska K. 0.20 + Kaczkowski 2,69 + Wiercieński H. 1.20 i prof. Hryncewicz 5.11) i Suchecki Eug.
2×9.00 = 18.00

po rubli 6.00

Dr Gulinski Fran., Lewicki M., i Zdzis. Mączeński
3×6.00 = 18.00

po rubli 5.00

Dr Baranowski Ign. Bobiński Leonard, Jungier Br., Kasprzyccy W. i Śliwicka, Tschakert, K. Woyno. i Sadkowski = 8×5.00 = 40.00

po rubli 3.00

Ciągliński Jan; Kozłowski Stan., Kozłowski Kar. Luft H., Tepłowski Adolf, Poznański M., Szebeko J., Szebeko St., Sulżyńska, Skorupka = 10×3.00 = 30.00

po rubli 2.00

Jungier Szymon †
Nowodworski Jan.,
Smiarowski Eug.
3×2.00 = 6.00

po 1.50

Anc D. Krzemieniecki, Samborski Hen.
3×1.50 = 4.50

do przeniesienia 2254.63

z przeniesienia 2254.63

po rublu 1.00

Berenson L., Ernest, Korzon T. Kronenblech K., ~~Kurczyński~~, Łaszewska, Łaczyński, Makowski Wac. Nuofer, Osuchowski An., Poznański S., Prząskowska J., Peel H., Rothert, Skokowski J., Sterling; i Skwarczyński
16×1.00 = 16.00

po kop. 50.-

Dąbrowski Jan i Stużyńska = 2×0.50 = 1.00

Razem = 2271.63

× Grodzicki i inni (Dąbrowa)

po rubli 5.00
Gadomski T., i Srokowski K.
2×5.00 = 10.00
Szymanowski S. = 4.00
Dąbrowiacy — 3.50 7.50

Po rubli 3.00
Grabiński M., i Jacuński = 6.00

po rubli (dwa) 2.00
Farjaszewski K., Jasiński B., Krzemiński, Modelski W., Piotrkowscy J. i S., Stadnicki A.
7×2.00 = 14.00

po rublu 1.00
B. Z., Brodziński C., Głuchowski F., Grunwald W., Lesiecki, Łabęcki, Radliński, Raźniewski T., Rogulski F., Śladkowski J., Solecki, X. Y. Z. i Grodzicki S. = 13×1.00 = 13.00
Michalski A. = 0.75

po kop. 50:
Czapski W., Gnatowski J., Janasz A., Kawiński W., Lesiecki W., Mrozik W., i Zdziebłowski J. = 7×0.50 = 3.50
= 54.75

×× Pracownicy V-ej kasy.
Mencel 3.00 + Chodyniski 2.50 = 5.50
Drewnowska A. = 2.00

po 1.00 rublu.
Biernacki E., Jurewicz; Jagiełło, Lewiński, Łagiewski, Mścichowski, Peszke J., Sierakowska, Stępkowska, Sadowski, Wierzbicki i Żółtowska A.
12×1.00 12.00

po kopiejek 50:-
Bortkiewicz A., Fürstenberg, Kowalewski, Matejf., N. S., i Zielińska Z. —
6×0.50 = 3.00
i H. A. .30
= 22.80

W roku 1913 pobierali wsparcia:

1. Adamczewski Józef (Łódź)	4. 00
2. Adamczewski Ludwik (Piotrków)	6. 00
3. Arciszewski Bolesław (Kojdanowo)	60. 00
4. † Belke Jakób. Warsz. Tow. Dobr.	2. „
5. Ciborowski Antoni tamże	55. „
6 Czernyszewicz Antoni (Wilno)	40. „
7. Dowiatt Wład. W. Tow. Dobr.	6. „
8. Drążkiewicz Edward tamże	6. „
9. Dubiecka Kamilla (Fastów)	120. „
10. Garbowski Eljasz przyt. nieulecz.	6. „
11. Głogowski Ignacy Nowogrodzka	122. „
12. Grzybowski Michał. Nowe Miasto 27	115. „
13. † Karpowicz Józef (Wilno)	62. „
14. Krzeczkowski Stan. (Odessa)	100. „
15. Krzysztofowicz Tom. Marszałk. 141.	110. „
16. Kurowiecki Jan Zajęcza 11/22	110 „
17. Makowski Aleks. (Tula)	105. „
18. Małewski Józef (Łódź)	35. „
19 Mierzejewski Leopold ul. Czerw. krzyża	110. „
do przeniesienia	1174. „

z przeniesienia	1174. „
20. Mrozowski. praga	„ 50.
21. Naglerowa wdowa	6. „
22 Oczachowski Piotr (Berdyczew)	100. „
22. Osiński Ludwik War. Tow. Dobr.	6. „
24. Pajerski Kajetan - tamże	5. „
25. Pawłowski Br. Marszałk. 81[a]	85. „
26. Przybylski Łukasz W. T. D.	15. „
27. Rozmanit H. Marszałk. 40.	100. „
28. † Różański Józef. Nowy Św. 19.	115. „
29. Sochaczewski Alek. Wiedeń	110. „
30. Switkowski Edward - Praga	110 „
31. Tełeżyńska Anna wdowa	65. „
32. Tygielski Piotr W. T. D.	6. „
33. Wasilewski Aleks. Wilcza 46.	115. „
34. Wnykiewicz Piotr. W. T. D.	6. „
35. Niepokojczycki Fran. (Wilno)	40. „
Wsparć	2058.50.

Wydane zapomogi w formie pożyczek { Bär. 76,00 + Mic. 8,00 + Grz. 50.00 = 134,00.
Zul. 90.00 + Kacz. 60.00 + Jas. 92.00 = 242.00.
= 376.00.

Zestawienie.

Na 1y Stycznia 1913 zostawało: ... 1372,72.

W roku 1913. Otrzymano: Ofiar = 2271.63.
% od rezerwy = 54.86.
Zwrócono pożyczek =
Jan. 6.00 + Baer. 25.00 + Zien. maszyna = 50.00 = 81.00
Różne zwrot kosztów 3.00 + 4.12 = 7.12. 88.12
przychód = 2414.61.
Było = 3787,33.

Wydano:
Wsparć jak w. = 2058.50
Pożyczki jak wyż. 376.00
Różne:
przekazy pocz. posłańcy, marki itp. = 44.87.
= 420.87.
Razem wydano = 2479.37.

Saldo na 1y Stycznia 1914 = 1307,96. A.K.

Suma 1307,96 składa się: z rezerwy złożonej w kasie Przemysłowców na imię Księcia Czetwertyńskiego = 950,00.
+ w kasie pożycz.-oszczędnoś. 250,00.
+ gotowizna . . . 107,96.
Razem = 1307,96.
A. Krajeski

Od roku 1906 wydano pożyczek: = 2211.70.
do 1° I - 1914 spłacono = 962,20.
pozostało = 1249,50
Z powodu śmierci i niewypłacalności, przy niemożności zarobku, podlega umorzeniu = 350,03 + 463,0 = 813,03.
} Przypada do odebrania 436,47.

Sprawdziłem (-) M. Krajewski
L. Cieleski.

1, 1, 14